

KWARTALNIK HISTORII NAUKI I TECHNIKI

QUARTERLY JOURNAL
OF THE HISTORY OF SCIENCE AND TECHNOLOGY

**KWARTALNIK
HISTORII
NAUKI I TECHNIKI**

**QUARTERLY JOURNAL
OF THE HISTORY OF SCIENCE AND TECHNOLOGY**

KOMITET REDAKCYJNY

Redaktor Naczelny: Stefan Zamecki, *Z-ca Redaktora Naczelnego:* Wanda Grębecka
Sekretarz Redakcji: Anna Trojanowska, *członkowie Redakcji:* Paweł Komorowski,
Jarosław Włodarczyk, Robert Zaborowski, *członkowie Komitetu Redakcyjnego:* Kalina
Bartnicka, Tadeusz Bieńkowski, Paweł Komorowski, Zdzisław Mikulski, Józef
Piłatowicz, Jan Piskurewicz, Jacek Soszyński, Andrzej Śródka, Anna Trojanowska,
Bożena Urbanek, Jarosław Włodarczyk, Robert Zaborowski, Leszek Zasztowt

Streszczenia angielskie: Agnieszka Ners

Korekta: Dorota Kozłowska

Streszczenia opublikowanych prac są dostępne *online* w międzynarodowej bazie
danych „The Central European Journal of Social Sciences and Humanities”



Wydawnictwa IHN PAN

Adres redakcji: 00-330 Warszawa
Pałac Staszica – Nowy Świat 72 pok. 19d
telefon: +48 (22) 65 72 732
fax: +48 (22) 826 61 37
e-mail: ihn@ihnpaw.waw.pl

© Wydawnictwo IHN PAN Warszawa 2015
nakład 200 egz.

Wydawnictwo RETRO-ART
01-052 Warszawa, ul. Anielewicza 30/58
tel. 22 838-18-28

<http://rcin.org.pl>

SPIS TREŚCI

ARTYKUŁY

J. Ty s z k i e w i c z – Początki turkologii w Warszawie na tle ówczesnych uwarunkowań 1923–1934	7
M. J a s i ń s k i – <i>Radius mathematicus</i> Joachima Stegmannna	33
M. L i s o w s k a – <i>Opisanie Zabajkalskiej Krainy w Syberii</i> na tle XIX-wiecznej literatury geograficznej	55
A. K o w n a c k i, J. M. Ś l u s a r c z y k – Badania faunistyczne wód polskiej części Tatr w latach 1919-1939	67
S. Ł o t y s z – System doładowania dynamicznego Wibu. Dzieje wynalazku i jego twórców	79

MATERIAŁY I KOMUNIKATY

P. D a s z k i e w i c z, P h. E d e l – Korespondencja Ludwika Henryka Bojanusa (1776-1827) w archwach firmy Merck w Darmstadt	101
E. R u t k o w s k a – Technologia pigułek w XIX wieku na podstawie podręcznika do receptury Antoniego Kryszki	103
A. T u c h o ł s k a - L e n a r t – 40 lat Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego ..	119

POLEMIKI I REFLEKSJE

B. P ł o n k a - S y r o k a – Na marginesie książki dr. Rafała T. Prinke <i>Zwodniczy ogród błędów. Piśmiennictwo alchemiczne do końca XVIII wieku</i>	123
---	-----

RECENZJE

M. M u s i e l a k : <i>Heliodor Święcicki (1854-1923)</i> . Poznań 2013, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, s. 276 (T Srogosz, M. Szczygłowska)	145
--	-----

<i>Malo invidiam quam misericordiam. Wybór pism i dokumentów dotyczących Leopolda Jana Szersznika</i> , wyd. i oprac. przez Janusza Spywę i Grzegorza Chromika. Cieszyn 2014, Książnica Cieszyńska, Kongres Polaków w Republice Czeskiej – Ośrodek Dokumentacyjny, s. 615 (K. Petryszak)	148
B. G ó r s k i : <i>Jak przeżyć kapitalizm</i> . Warszawa 2013, Wydawnictwo Retro-Art, s. 263 (Z. Kozłowska-Socha)	152

KRONIKA

Międzynarodowa Konferencja Komisji Historyków Polski i Rosji Россия в польской историографии, Польша в российской историографии. К 50-летию Комиссии историков России и Польши (Rosja w polskiej historiografii, Polska w historiografii rosyjskiej. Z okazji 50-lecia Komisji Historyków Polski i Rosji), Moskwa, 23-25 czerwca 2015 roku. (L. Zasztowt, J. Schiller-Walicka)	157
<i>Genious loci</i> i „starożytności”. Jubileusz 30-lecia Muzeum Farmacji im. mgr Antoniny Leśniewskiej w Warszawie	165
Sprawozdanie z działalności Instytutu Historii Nauki im. L. i A. Birkenmajerów PAN w roku 2014 (B. Wysokińska)	169
Aneks 1. Działalność naukowo-badawcza Zakładu Historii Nauk Ścisłych, Przyrodniczych i Techniki w 2014 roku (H. Lichočka)	182
Aneks 2. Sprawozdanie z działalności badawczej Zakładu Historii Nauk Społecznych, Oświaty i Organizacji Nauki (J. Schiller-Walicka)	192
Aneks 3. Wykaz opublikowanych przez pracowników Instytutu monografii i artykułów naukowych	200
Aneks 4. Referaty pracowników IHN PAN za 2014 wygłoszone na konferencjach polskich i zagranicznych oraz na zaproszenie instytucji naukowych	211
Aneks 5. Członkostwo w Komitetach PAN, Radach Naukowych (poza własną) i innych gremiach o zasięgu ogólnopolskim	219
Aneks 6. Pełnione funkcje redaktorów naczelnych czasopism naukowych	225
Informacja o działalności komitetu naukowego / problemowego PAN w 2014 r. (M. Piekarski)	227

CONTENTS

ARTICLES

- J. Tyszkiewicz – The beginnings of turkology in Warsaw against a background of contemporary circumstances 1923-1934 7
- M. Jasiński – Joachim Stegmann's *Radius Mathematicus* 33
- M. Lisowska – *Description of the Zabajkale Region in Siberia* against a background of the 19th-century geographical literature 55
- A. Kownacki, J. M. Ślusarczyk – Studies in the fauna of waters in the Polish part of the Tatra Mountains in the years 1919-1939 67
- S. Łotysz – Wibu system of dynamic charge: the history of the invention and its creators 79

COMMUNICATIONS AND MATERIALS

POLEMICS AND CONTROVERSIES

REVIEWS

CHRONICLE

Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego
ul. Krakowskie Przedmieście 13, 00-632 Warszawa
tel. 22 622 41 00, 22 622 41 01, 22 622 41 02
e-mail: wuw@uw.edu.pl, wuw@uw.edu.pl
www.wuw.edu.pl

WYKAZ
Tytuł

1. ...
2. ...
3. ...

4. ...

5. ...

6. ...

7. ...

8. ...

9. ...

10. ...

11. ...

12. ...

13. ...

14. ...

15. ...

16. ...

17. ...

18. ...

19. ...

20. ...

Jan Tyszkiewicz

Instytut Historyczny Uniwersytetu Warszawskiego

POCZĄTKI TURKOLOGII W WARSZAWIE NA TLE ÓWCZESNYCH UWARUNKOWAŃ 1923–1934

1. Początki turkologii w Warszawie, jednej z ważniejszych gałęzi orientalistyki, wiążą się z okresem międzywojennym. Ze względu na uwarunkowania i okoliczności życia naukowego proces ten trzeba podzielić na dwie części: wstępną, kładącą nacisk na praktyczne kontakty z Turcją oraz naukę języka tureckiego i właściwą, realizującą pełny, naukowy program turkologii. Punktem zwrotnym na drodze rozwoju turkologii w Warszawie było utworzenie w Uniwersytecie Warszawskim Katedry turkologii z dniem 1 stycznia 1934. Chcemy krótko zarysować ciąg wydarzeń i uwarunkowań, które do tego doprowadziły. Dzieje orientalistyki w Polsce posiadają ogólne opracowania, dotyczące także wybranych dyscyplin i dorobku najwybitniejszych badaczy. Ich zwięzłość daje im charakter kroniki lub przeglądu bibliograficznego z krótkim komentarzem. Dlatego do obrazu tego chcemy włączyć niezbędne informacje o tamtych czasach. Rozwój nauki warunkują różne czynniki, organizacyjne, finansowe, kulturowe, polityczne, społeczne i osobowe. Tak było również przy narodzinach turkologii warszawskiej. Historia nauki zasługuje na krytyczne spojrzenie i dobre opracowanie, zwłaszcza w nowożytnym państwie organizującym od podstaw szkolnictwo wyższe. Dzieje każdej gałęzi nauki są odrębnym przedmiotem poznawczym, wymagającym wielu umiejętności warsztatowych i merytorycznych. Poniższy tekst powinien wzbogacić materiały i problematykę, przyczynić się do nakreślenia przyszłej syntezy historii orientalistyki polskiej lub tylko dziejów nowożytnej turkologii w Polsce.

Materiały źródłowe do opracowania turkologii w Warszawie znajdują się przede wszystkim wteczkach osobowych pracowników, stypendystów i studentów Uniwersytetu Warszawskiego; zgromadzone w Archiwum UW. Na drugim miejscu należy wskazać: materiały przechowywane w Centralnym Archiwum Wojskowym w Warszawie i Archiwum Akt Nowych; tutaj zaś zespół akt Ministerstwa Wyznań Religijnych

i Oświecenia Publicznego (MWRiOP), zespół akt Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (MSW) i inne¹. Ważne źródła znajdują się w Archiwum PAN (materiały Olgerda Górki i Jana Reychmana) oraz w Archiwum Nauki Polskiej PAN i PAU w Krakowie (korespondencja: Tadeusza Kowalskiego, Władysława Kotwicza, Ananiasza Zajączkowskiego, Mariana Lewickiego i in.). W dziale rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego znajdują się materiały po Stanisławie Kryczyńskim, uczniu prof. Stanisława Zakrzewskiego i prof. Ananiasza Zajączkowskiego (w l. 1935-1937). Ważnym źródłem są opublikowane listy Ananiasza Zajączkowskiego do Tadeusza Kowalskiego oraz Seraji Szapszała i Aleksandra Mardkowicza². O jednostkach organizacyjnych i obsadzie etatów w międzywojennych uniwersytetach informują oficjalne zestawienia składów osobowych i spisów wykładów i zajęć, publikowane stosunkowo regularnie dla kolejnych lat akademickich³. Działalność Instytutu Wschodniego w Warszawie i szkół językowo-wschodoznawczych – Szkoły Wschodoznawczej 1926-1928, Wyższej Szkoły Wschodniej 1928-1938 (potocznie zwanej nadal: Szkoła Wschodoznawcza) i Wyższej Szkoły Żywych Języków Wschodnich 1938-1939 – znalazła też dokumentację we wspomnieniach: Stanisława Korwin-Pawłowskiego, Witolda Drymmera, Włodzimierza Bączkowskiego i Małgorzaty Łabęckiej-Koecherowej⁴. Różne informacje dotyczące działalności kulturalnej emigrantów tureckojęzycznych i problematyki turkologicznej znajdują się na łamach ówczesnych czasopism: „Wschód – Orient” (1930-1939), „Myśl Karaimska” (1928-1938), „Rocznik Tatarski” (1932-1938) i „Życie Tatarskie” (1934-1939). Dodatkową orientację w tematyce dają rocznicowe publikacje związane z działalnością Instytutu Orientalistycznego UW oraz oceny dorobku zmarłych orientalistów, Zygmunta Smogorzewskiego, Tadeusza Kowalskiego, Seraji Szapszała, Ananiasza Zajączkowskiego i Jana Reychmana, publikowane najczęściej w „Przeglądzie Orientalistycznym”⁵. Pewne aspekty tematyki oświetla monografia poświęcona działalności Olgerda Górki i inne studia o środowisku Tatarów międzywojennych.

Państwa Europy w XVIII-XIX w. interesowały się kulturą i językami orientalnymi, przede wszystkim ze względów praktycznych, zawiązywaniem kontaktów handlowych i politycznych z Indiami, Japonią, Chinami, Iranem czy Turcją. Zajęcie i administrowanie rozległymi koloniami wymuszało kształcenie grupy tłumaczy i urzędników władających odpowiednimi językami regionalnymi. Tradycyjne związki handlowe Polski z Turcją i innymi krajami Wschodu za jej pośrednictwem, również zresztą potrzeby porozumienia politycznego⁶, spowodowały starania kr. Stanisława Augusta Poniatowskiego zakończone założeniem polskiej Szkoły Tłumaczy w Stambule. Nie dały one zamierzonych rezultatów. Jednak przyjęty na służbę królewską Antoni Crutta uporządkował i opisał dokumenty orientalne w Archiwum Rzeczypospolitej, przechowywane w Warszawie⁷. Rosja pokonała Chanat Krymski i anektowała jego terytorium w 1783. Podjęła następnie wojny z Turcją i od 30 tych lat XIX w. opanowała Kaukaz i część Azji Środkowej. W związku z tym rozpoczęła kształcenie odpowiedniej kadry urzędniczej. Stulecie XIX, w którym Polska nie miała odrębnej państwowości (Księstwo Warszaw-

skie trwało 1807-1814), przyniosło bardzo duże zmiany w zakresie przede wszystkim komunikacji językowej, za pomocą języków mówionych. Zmieniały zasięg i pola działania języki państw mających kolonie. Imperium Osmańskie, stanowiące regionalne imperium euro-azjatyckie, stosunkowo wcześnie, bo od lat 40-tych, utworzyło stałe przedstawicielstwa dyplomatyczne w stolicach głównych państw europejskich⁸. Personel tych przedstawicielstw biegle posługiwał się językami dyplomacji europejskiej. Rywalizacja polityczna o wpływy w Turcji toczyła się pod koniec XIX w. między Wielką Brytanią, Francją i Rosją. Rywalizację w Azji Zachodniej i Centralnej prowadziła, jak i później, Wielka Brytania z Rosją. Na przełomie XIX i XX w. do grupy tych państw dołączyły Niemcy. Niepodległa Polska, sąsiadująca od 1919 ze Związkiem Sowieckim musiała posiadać grono kompetentnych urzędników i dyplomatów władających językami wschodnimi. W rachubę wchodziły przede wszystkim język arabski i turecki, oba o stosunkowo szerokim zasięgu i prestiżu.

W XIX w. kilkunastu Polaków, kształcąc się w Rosji, przyczyniło się do rozwoju orientalistyki rosyjskiej, studiując i kończąc Instytut Języków Wschodnich przy Uniwersytecie Petersburskim. Niektórzy z nich otrzymywali stypendia i odbywali służbowe podróże do Azji i północnej Afryki, zbierając wartościowe teksty rękopiśmienne i drukowane, poznając języki i obyczaje. Nieliczni łączyli obowiązki dydaktyczne w Uniwersytecie Petersburskim z pracą w *Ministerstwie Inostrannyh Diel* (Józef Sękowski, Antoni Muchliński, Władysław Kotwicz)⁹. Najwcześniej drogę naukową w zakresie mongolistyki i altaistyki rozpoczął Józef Kowalewski, ucząc się języków wschodnich od aborygenów Syberii i Tatarów wołżańskich (kazańskich) jako wykładowca i profesor Uniwersytetu w Kazaniu. Usunięty wraz z Adamem Mickiewiczem i innymi kolegami z Wilna, dorobek orientalistyczny stworzył między latami: 1826 a 1870¹⁰. Wymieniamy powyższe nazwiska, ponieważ część podróży po Wschodzie odbył Józef Sękowski korzystając ze stypendium Naukowego Towarzystwa Warszawskiego. Józef Sękowski i Antoni Muchliński uprawiali tematykę turkologiczną, zaś Józef Kowalewski ostatnie dziesięć lat życia spędził w Warszawie, jako profesor historii Cesarskiego Uniwersytetu. Jednak początki turkologii w Warszawie łączą się dopiero z działalnością Stanisława Korwin-Pawłowskiego, absolwenta Wydziału Fizyczno-Matematycznego Uniwersytetu Petersburskiego. Podczas studiów uczył się dodatkowo na wykłady w Instytucie Języków Wschodnich, prof. Mikołaja Smirnowa (filologia turecka) i prof. Wilhelma Bartolda (historia ludów tureckich), może także innych¹¹.

2. Naukowa orientalistyka; wiedza o kulturze i znajomość języków Wschodu w Polsce poprzedzona była wielowiekowymi kontaktami z Azją. Prowadzono stale import atrakcyjnych wyrobów luksusowych. Od XVI w. liczni przedstawiciele zamożniejszych rodów gromadzili w zbrojowniach i gabinetach osobliwości orientalne, wyroby różnego typu i zastosowania, perskie, chińskie i indyjskie¹². Gromadzono zakupy, dary poselskie i zdobycze wojenne. Do XX w. przetrwały w Polsce różne źródła do poznawania kultury i języków Wschodu, zabytki kultury materialnej i teksty w językach

orientalnych¹³. Ważnym czynnikiem sprzyjającym rozwojowi orientalistyki było – i pozostaje – przebywanie w naszym kraju grup ludności azjatyckiego pochodzenia: Tatarów, Karaimów i zbliżonych językowo Ormian. W granicach Polski międzywojennej mieszkało ich parokrotnie więcej niż obecnie i dawne tradycje kulturowe były żywotniejsze. W rozpoczęciu badań turkologicznych istotną rolę odegrały studia historyczne, filologiczne i etniczno-kulturowe wśród Tatarów i Karaimów polsko-litewskich. Karaimi posługujący się własnym językiem, należącym do grupy języków tureckich, zamieszkiwali na Rusi południowej od XII stulecia, w Wielkim Księstwie Litewskim od 1397-1398. Ormianie na Ruś i do Polski przybyli w XIV w., używając języka kipczackiego, także z grupy języków tureckich. Właściwy język armeński (grabar) stosują tylko w liturgii i piśmiennictwie religijnym. Tatarzy–muzułmanie zatracili język (także kipczacki lub czuwaski) stosunkowo szybko, od XIV-XVI w. mieszkając na Litwie. Ale w kitabach tatarskich przechowały się teksty arabskie, tureckie i słowiańskie (starobiałoruskie i staropolskie) pisane alfabetem arabskim¹⁴.

W Warszawie Ormianie zamieszkali w końcu XVI w. Miasto pełniące funkcję stolicy, miejsce elekcji królewskich, pobytu dworu, przyciągało kupców ormiańskich. Do Warszawy przybyli w koń XVII w. ormiańscy wygnańcy z Kamienia Podolskiego. Ich płyty nagrobne pokryto napisami w języku starormiańskim i umieszczono w koś. p.w. św. Jacka na Nowym Mieście Warszawa. Zmarli i ich rodziny posługiwały się zapewne językiem kipczackim¹⁵. Do Warszawy przyjeżdżały poselstwa tureckie. W Warszawie uroczyście chrzczono Tatarów i Turków, służących na dworze królewskim lub dworach magnackich. Między 1632 a 1688 w warszawskiej katedrze p.w. św. Jana Chrzciciela ochrzczono 41 muzułmanów, w większości mówiących zapewne po turecku. Wszystko byli to mężczyźni. Wśród innych ochrzczonych, podczas panowania króla Władysława IV, znalazła się także kilkuosobowa rodzina Karaimów¹⁶. Tak więc w siedemnastowiecznej Warszawie mieszkało co najmniej kilkudziesięciu ludzi mówiących w językach tureckich – po turecku, kipczacku-ormiańsku lub karaimsku. W XVIII w. mieszkali tutaj zapewne głównie Ormianie. W XIX w., w stacjonujących wojskach rosyjskich, bez bliższego kontaktu z warszawiakami, znajdowało się wielu Tatarów kazańskich, może krymskich i przedstawicieli różnych narodowości kaukaskich. W 4 ćw. XIX w. (po 1870) mieszkało w Warszawie kilka rodzin Karaimów, które założyły w 1890 cmentarz na Woli. Po I wojnie światowej pozostała w mieście i przyjęła obywatelstwo polskie grupa kupców tatarsko-kazańskich, tworząc niewielką gminę muzułmańską¹⁷.

We Lwowie i innych miastach Ukrainy zachodniej do II wojny światowej mieszkały grupy Ormian i Karaimów. Na międzywojennym Uniwersytecie Lwowskim znajdowały się katedry orientalistyki, w których rozwijały się indianistyka, arabistyka i mongolistyka. We wszystkich gałęziach orientalistyki język arabski stanowił podstawową płaszczyznę porozumienia. Pomimo zamieszkiwania Ormian we Lwowie od XIV w., odrębnych badań turkologicznych na uniwersytecie nie rozwinięto. Nie sięgnięto także do zachowanych tekstów ormiańskich sądów, pisanych w języku kipczackim. Jest

prawdopodobne, że obok katedry historii południowo-wschodniej Europy (uchwała senatu 1912) przewidywano lektorat turecki, jako niezbędny dla tej tematyki. Ostatecznie zamiast powołania katedry, zatrudniono w Uniwersytecie Lwowskim Olgierda Górkę (1924) jako wykładowcę. Język turecki znał biernie¹⁸. Wykłady z historii prowadził Olgierd Górka we Lwowie stosunkowo długo, od roku akademickiego 1924/5 do 1938/9. Od 1930 pracował intensywnie w Warszawie, pełniąc funkcję sekretarza generalnego Instytutu Wschodniego. W tym czasie, w 1924-1931, Katedrę filologii arabskiej i tureckiej prowadził we Lwowie prof. Zygmunt Smogorzewski. Była to kontynuacja jego pracy orientalistycznej z Petersburga, gdzie uzyskał habilitację w 1912. Zygmunt Smogorzewski zmarł 9.XI.1931. Na uniwersytecie lwowskim literaturą ormiańską interesował się Eugeniusz Słuszkiewicz, doktor (1924) z zakresu indianistyki. W jego badaniach był to jednak nurt drugoplanowy. Po II wojnie światowej E. Słuszkiewicz objął katedrę indianistyki w Uniwersytecie Warszawskim (od 1953). Nadal zajmował się armenistyką, nie zaś klasyczną turkologią¹⁹.

Ze względu na dawne tradycje Uniwersytetu Wileńskiego z lat 30 XX w., historię Wielkiego Księstwa Litewskiego i wieloetniczne środowisko społeczne, orientalistyka mogła rozwinąć się w odnowionym uniwersytecie (po 1919) roku). Na Wileńszczyźnie i w Nowogródku mieszkało kilka tysięcy Tatarów muzułmanów kultywujących swoje tradycje religijne i etniczne. Formując się z różnych grup i fal osadniczych, od końca XIV do końca XVII w.; własny język kipczański zatracili. Mieli jednak stałe kontakty rodzinne z Krymem, rzadziej Turcją; sprowadzali na Litwę turekojęzycznych imamów, przepisywali teksty arabskie i tureckie. Dla turkologii cenniejsi byli Karaimi, posługujący się żywym językiem karaimskim (z grupy tureckiej), chociaż ich liczebność nie przekraczała tysiąca osób. Środowiskiem zainteresowanym kulturą Wschodu byli również Rosjanie, którzy w Wilnie międzywojennym liczyli blisko 8 tysięcy. Przed 1914 mieli oni z reguły styczność z narodami Azji i Kaukazu. Po 1930 Rosjanie wileńscy prosili Seraję Szapszała o wykłady z zakresu kultury Wschodu²⁰.

Wileński uniwersytet im. Stefana Batorego nie otrzymał w międzywojniu żadnej katedry orientalistycznej, ani też innej jednostki zajmującej się kulturą czy językami orientalnymi. Jedynie język hebrajski był wykładany na Wydziale Teologicznym. W pracy naukowej i dydaktycznej po teksty w języku hebrajskim i jidisz sięgał prof. Stanisław Kościółkowski, prowadząc seminarium z historii średniowiecza i nowożytności. Seraja Szapszał jako turkolog z Uniwersytetu Petersburskiego, gdzie wykładał w l. 1898-1905 i 1909-1918, podjął pracę naukową i dydaktyczną po przyjeździe do Polski w 1928. Będąc religijnym zwierzchnikiem Karaimów w państwie polskim (1928-1939) przebywał w Trokach i Wilnie. Od 1931 poprowadził lektorat i przygotował wybór tekstów do nauki języka tureckiego dla studiujących w Szkole Nauk Politycznych w Wilnie²¹.

Od pierwszych lat międzywojnia na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie znajdowała się Katedra Filologii Orientalnej, zajmująca się filologią arabską, turecką i perską. Kierownik tej katedry, prof. Tadeusz Kowalski, prowadził przede wszystkim

badania turkologiczne. Od 1925 podjął opracowanie gramatyki i leksykografii języka karaïmskiego. Badał karaïmskie środowisko w Trokach i Haliczu, nawiązując do wcześniejszych prac Jana Grzegorzewskiego²². Ani w Krakowie ani w Małopolsce nie było większych grup ludności orientalnej, mogącej ufatwić rozwój turkologii. Cyganami zajęli się indolodzy krakowscy dopiero po roku 1945. Tadeusz Kowalski cenil sobie studia w Wiedniu i utrzymywał stały kontakt z orientalistami czeskimi. Podczas I wojny światowej szukał ludzi mówiących po turecku, odwiedzał rannych żołnierzy armii austro-węgierskiej, leczonych w szpitalach krakowskich. W latach 30 tych organizował i uczestniczył w ekspedycjach naukowych do Bułgarii i Turcji²³. W świetle wszystkich dostępnych źródeł turkologia warszawska swoje początki zawdzięcza przede wszystkim intelektualnemu, pedagogicznemu i organizacyjnemu wkładowi do nauki Tadeusza Kowalskiego. To on był wszechstronnym mistrzem Ananiasza Zajączkowskiego i walnie przyczynił się do powołania Katedry turkologii w Uniwersytecie Warszawskim.

3. W niepodległej Polsce zaczęto zastanawiać się nad właściwym zorganizowaniem uniwersytetów i nauki w ogóle. Na temat potrzeb nauki polskiej opublikowano w 1918-1920 kilka tomów wypowiedzi uczonych z różnych dziedzin. Wśród kilkudziesięciu profesorów zabrał głos Tadeusz Kowalski, arabista, turkolog i iranista z UJ. W imieniu orientalistów zaproponował zasady organizacji zapewniającej jego zdaniem dobry rozwój tej wielowątkowej dziedziny. Wypowiedź ujął w 6 punktach: 1) O znaczeniu i potrzebie badań kultury Wschodu, 2) Orientalistyka zagraniczna, 3) Orientalistyka u nas, 4) Plan na dalszą przyszłość, 5) Postulaty aktualne (tj. bieżące), 6) Zadania orientalistyki polskiej²⁴. Podkreślił fundamentalne znaczenie wiedzy o kulturze i dziejach Wschodu czyli Azji i kręgu kultury muzułmańskiej obejmującej również znaczną część Afryki i basen Morza Śródziemnego. Stwierdził burzliwy rozwój różnych gałęzi wiedzy o Wschodzie, kulturach, językach i zabytkach, we wszystkich większych państwach Europy. Wskazał na powszechny wyścig w organizowaniu wypraw naukowych do Syrii, Persji, Turcji itd. W ostatnim stuleciu Polacy prowadzili badania na korzyść innych narodów. W 1919 żaden dział orientalistyki, za wyjątkiem indianistyki i arabistyki, nie jest na uczelniach w Polsce reprezentowany. Orientalistyka jest pojęciem zbiorczym, stanowi kompleks nauk wymagających wielu specjalistów. Tworzenie „katedry orientalistyki” jest bez sensu, nawet genialny badacz nie jest w stanie rozwijać wielowątkowej nauki. Gałęzie orientalistyki powinny być uprawiane równolegle, w różnych uczelniach.

„Należałoby...dążyć by w przyszłości, przynajmniej wszystkie uniwersytety polskie razem wzięte, dały pewną całość, tak aby zawsze znalazł się na naszych ziemiach fachowiec..., który zarazem spełniał (by) obowiązki pedagogiczne w swoim zakresie”.

W ten sposób Tadeusz Kowalski określił zadania orientalistyki.

Wobec braku odpowiednich pracowników, bibliotek i funduszy Tadeusz Kowalski proponował planować niezbędne działania. Uważał za konieczne powołanie katedr:

historii i kultury starożytnego Wschodu (w przyszłości z działami: egiptologii, assyriologii i iranistyki), indianistyki, historii i kultury Wschodu muzułmańskiego, chrześcijaństwa wschodniego, języków semickich, języków tureckich, historii i kultury Żydów oraz (lub lepiej instytutu) historii sztuki i archeologii orientalnej. Wszystkie te katedry należy zaś ulokować w różnych uniwersytetach polskich²⁵. Na początek – tj. w 1920-1922 – należy zgromadzić ludzi zamiłowanych do tej pracy, dać im pomoc (zatrudnić, dać stypendia). Najlepiej zorganizować odrębny Instytut Orientalistyczny (np. w Uniwersytecie Jagiellońskim), zapewnić lokal z fachową biblioteką (zakupy antykwaryczne i bieżące, czasopisma) oraz naukową drukarnię z czcionkami alfabetów orientalnych; podjąć współpracę z innymi ośrodkami orientalistyki w Europie.

Bez względu na zakres, koszty i terminy realizacji planów rozwoju orientalistyki, obowiązują zadania, które można na bieżąco wypełniać. W Polsce znajdują się zasoby źródeł orientalnych. Teksty orientalne należy fachowo tłumaczyć na język polski, w wersji naukowej i literackiej, opanowując przy tym paleografię tekstów orientalnych (arabskich, ormiańskich). Orientalistyka, etnografia i antropologia mają do dyspozycji grupy narodowości orientalnych, zamieszkujące w Polsce: Ormian, Tatarów, Karaimów i Cyganów. Zabytki tatarskie, pisane alfabetem arabskim, kryją teksty w innych językach i fenomeny treści. Naukę polską, głównie orientalistykę, czeka systematyczna inwentaryzacja i przebadanie zabytków sztuki i piśmiennictwa wschodniego, rozproszonych w zbiorach i bibliotekach polskich. Orientaliści powinni udostępnić Polakom klasyczne dzieła literackie: perskie, indyjskie, ormiańskie czy chińskie. Na początek potrzebne są podręczniki do nauki języków orientalnych; tłumaczenie gotowych lub napisanie ich przez autorów polskich.

Program ten znajdował mało zrozumienia wśród językoznawców porównawczych, lingwistów, językoznawców indoeuropejskich, slawistów itd.²⁶ Krytyczna ocena stanu orientalistyki w Polsce i pragmatyczny program jej rozwoju Tadeusza Kowalskiego znacznie odbiegały od innych wypowiedzi i poglądów ówczesnych językoznawców i historyków kultury (Jan Boudouin de Courtenay, Jan Rozwadowski, Zygmunt Smorzewski, Aleksander Brückner, Józef Otrębski, Stanisław Szober i in.). W owych latach dużą operatywnością i wpływami w sferach ministerialnych odznaczał się prof. Andrzej Gawroński habilitowany w Krakowie w 1912, od 1917 zajmujący we Lwowie Katedrę indoeuropeistyki i indianistyki. Andrzej Gawroński wraz z Tadeuszem Kowalskim wznowili w roku 1925 wydawanie „Rocznika Orientalistycznego”. Andrzej Gawroński, przeciwnie do Tadeusza Kowalskiego, zamierzał skupić wszystkie ważniejsze studia orientalne we Lwowie. Do 1925 zdołał uzyskać dla Uniwersytetu im. Jana Kazimierza 4 katedry: sanskrytu (Stanisław Stasiak), arabistyki (Zygmunt Smorzewski), mongolistyki (Władysław Kotwicz) oraz indianistyki z indoeuropeistyką dla siebie. Nie udało mu się jednak ściągnąć do Lwowa dwóch ważnych orientalistów: Stanisława Schayera z Warszawy i Tadeusza Kowalskiego z Krakowa²⁷. Obaj uważali,

że orientalistyka powinna być reprezentowana we wszystkich uczelniach, rozwijając różne gałęzie i zakresy równocześnie.

Podobnie wpływowy jak Andrzej Gawroński był Zygmunt Smogorzewski (1884-1931), absolwent, wykładowca na Wydziale Języków Wschodnich Uniwersytetu Petersburskiego (1909-1912), podróżnik po Wschodzie i Afryce północnej, od 1924 kierownik Katedry języków i historii Wschodu nowożytnego we Lwowie. Zgodnie z kwalifikacjami prowadził w l. 1925-1931 wykłady z filologii arabskiej, perskiej i tureckiej. Energicznie doprowadził do realizacji zapisów testamentowych, zapewniających utworzenie dwóch naukowych bibliotek orientalistycznych: przy Uniwersytecie Lwowskim (testament Jana Grzegorzewskiego) i przy Uniwersytecie Warszawskim (testament i dar Wandy z Kupściów-Wańkowiczowej)²⁸. Spór o koncepcję rozwoju w Polsce orientalistyki międzywojennej – czy w jednym czy w kilku ośrodkach uniwersyteckich – toczył się przez całe dwudziestolecie. Pomimo oporu językoznawców ogólnych i językoznawców indoeuropejskich, przeważała propozycja Tadeusza Kowalskiego i Stanisława Schayera. Jeszcze po utworzeniu Instytutu Orientalistycznego UW młody turkolog – uczeń Tadeusza Kowalskiego, Ananiasz Zajączkowski – polemizował z wypowiedzią prof. Aleksandra Brücknera. Ten bowiem twierdził, że dla katedr orientalistycznych w Warszawie – „brak dla nich wszystkiego: kandydatów, aparatu, uczni a przede wszystkim potrzeby”²⁹.

4. Wstępny okres narodzin turkologii w Warszawie przypada na lata 1923-1933. Łączyć go można z założeniem Towarzystwa Polsko-Azjatyckiego w 1923 przez Stanisława Korwin-Pawłowskiego i zorganizowaniem Polskiej Wystawy Przemysłowo-Handlowej w Stambule w lipcu 1924 roku. Wystawa była prezentacją towarów i wyrobów polskich (m.in. tabor kolejowy, motocykle, wyroby włókiennicze itd.) i spowodowała nawiązanie wymiany handlowej polsko-tureckiej, funkcjonującej do II wojny światowej. Ponieważ w Warszawie nie było nikogo odpowiedniego, urzędowym tłumaczem Komitetu Wystawowego został prof. Zygmunt Smogorzewski. Jego specjalność obejmowała filologię: arabską, perską i turecką. Odczytanej przez niego przemowy po turecku nikt ze strony gospodarzy nie zrozumiał³⁰. Na obronę Smogorzewskiego należy podać, że język turecki stolicy różnił się bardzo od prowincjonalnych dialektów azjatyckich, zwłaszcza w wymowie.

Do Towarzystwa Polsko-Azjatyckiego wstąpiło wielu bogatych oryginałów, przemysłowców, wojskowych i kilku orientalistów uniwersyteckich. W początku 1925, na wniosek Józefa Bromskiego, profesora języków semickich (asyrologia) Wydziału Teologii Katolickiej UW, Stanisława Schayera, profesora filologii staroindyjskiej Wydziału Humanistycznego UW i przy udziale senatora Stanisława Siedleckiego zmieniono statut Towarzystwa i przekształcono w Instytut Wschodni, z siedzibą na ulicy Żurawiej (№ 1), a później Miodowej (№ 7), w pałacu Teppera³¹. Pierwszy Zarząd Instytutu Wschodniego stanowili: Stanisław Siedlecki (prezes), Władysław Massalski (wiceprezes), Stanisław Korwin-Pawłowski (sekretarz generalny), Leander Bielawski (skarbnik)

i Władysław Wojdyno. Później dołączono jeszcze ks. Stanisława Trzeciaka (kapelan) i Karola Peschke, przedstawiciela Oddziału II Sztabu Generalnego w funkcji bibliotekarza. Założyciel Towarzystwa Polsko-Azjatyckiego i pierwszy sekretarz Instytutu Wschodniego (1926-1930), Stanisław Korwin-Pawłowski, wszedł w porozumienie ze Stanisławem Siedleckim, reprezentantem „Przymierza”. Stowarzyszenie to w praktyce realizowało antysowieckie zadania Klubu „Prometeusz” (w Warszawie od 1928)³².

Wkrótce po zmianie statusu planowane lektoraty z języków wschodnich ujęto w systematyczne kursy wschodoznawcze jako przedsięwzięcie dochodowe. Kursy miały mieć charakter szkoły dla pracujących. Według propozycji Stanisława Korwin-Pawłowskiego rok nauki rozpoczynano 29 września wspólną Mszą Św. w kościele św. Jacka na Nowym Mieście, składaniem kwiatów na grobach dobroczyńców (Powązki) i Jakuba Tarak Buczackiego, tłumacza Koranu na język polski na cmentarzu mużulmańskim. Kościół dominikanów został wybrany dla szkoły jako miejsce XVII-wiecznych grobów Ormian warszawskich. Program dydaktyczny przewidywał: naukę języka, geografę fizyczną i gospodarczą, etnografię, historię polityczną i dzieje stosunków z Polską. Zajęcia miały być realizowane w 7 Wydziałach: – tureckim, chińskim, japońskim, litewsko-ukraińskim, tataro-mongolskim, gruzińskim i perskim. Trudności kadrowe uniemożliwiły pełną realizację programu. W Wydziale tureckim pracowało 4 wykładowców (Michał Domaszewicz, Ayas Ishaki, Abdul Halik Saabid Usmi, Jan Galiński) oraz 2 lektorów (Ajtek Kunduch Zade, Zachid Chan Chojski). W drugim roku zajęć na Wydziale tureckim studiowało 14 słuchaczy. Z lektoratem tureckim były kłopoty, zapewne w 1929 poprowadził go mjr Antoni Rudnicki³³.

Pierwsze lata zajęć wschodoznawczych opierał Stanisław Korwin-Pawłowski na subwencjach prywatnych, o które osobiście zabiegał. Od 1928 Instytut Wschodni otrzymywał zasiłek finansowy od Ministerstwa Spraw Zagranicznych, po kolejnej reorganizacji w 1930 wydatki (lokal, pensje wykładowców, gratyfikacje za odczyty) pokrywał głównie Oddział II Sztabu Generalnego. Zasiłek dawał prawo bezpłatnego kształcenia kilkunastu oficerom zawodowym. Pozostali słuchacze wnosili opłaty. Kształcenie wschodoznawcze uzupełniane było serią wykładów: 14 w l. 1928-1930, 70 w l. 1931-1936, czyli 11 rocznie, przeciętnie 4 na trymestr³⁴. Tematykę turecką, na pierwszym wykładzie dla słuchaczy Szkoły Wschodoznawczej, podjął Emil Kobecki, duchowny karaïmski, który 26 kwietnia 1928 przedstawił odczyt pt. „Z historii Karaïmów”. Tematykę turecką, polityczną, kulturalną i językową, dotyczącą Turcji właściwej, Tatarów krymskich i kazańskich oraz innych ludów tureckojęzycznych poruszyło 8 wykładowców w 11 wykładach (na 92). Byli nimi: Olgierd Górka, Edige Szyńkiewicz (trzykrotnie), Mirza Bała (dwukrotnie), Stefan Mioduszewski, Ibrahim Fiodorow, Kirimła Jigit, Aleksandra Stefanowska i Emil Kobecki. Po reorganizacji, od 1931, żywą działalność rozwijało Orientalistyczne Koło Młodych przy Instytucie Wschodnim, organizując również odczyty i dyskusje.

Profesorowie i pracownicy uniwersyteccy krytycznie odnieśli się do inicjatywy Stanisława Korwin-Pawłowskiego i później działalności wschodoznawczej Instytutu Wschodniego. We wspomnieniach Stanisław Korwin stwierdzał stan napięcia i rezerwy między profesorami orientalistami a działaczami Instytutu. Miał żal do profesorów – islamistów, turkologów i mongolistów – Andrzeja Gawrońskiego, Tadeusza Kowalskiego i Władysława Kotwicza, że negatywnie oceniali dydaktykę w Instytucie, za dyletantyzm i kompromitowanie autorytetu swoich mocodawców. Profesorowie sugerowali utworzenie stosownych kursów wschodoznawstwa przy uniwersytetach, warszawskim czy krakowskim. Stanisław Korwin zarzucał zaś profesorom że – „nikt z oficjalnych orientalistów nie zniżył się nigdy do opracowania jakiegś gramatyki lub słownika”, skryptu czy podręcznika dla studiujących. Przytoczył też przypadek niekompetentnej pracy Bohdana Richtera, formalnie docenta sinologii w UW, po habilitacji we Lwowie³⁵. Sprawa braku poprawnych stosunków między Instytutem Wschodnim w Warszawie a powagami uniwersyteckimi została częściowo oświetlona przy wykorzystaniu niepublikowanej dokumentacji MSZ, MSW i MWR i OP w monografii Ireneusza P. Maja. Konflikt między zapatrywaniami i planami organizacyjnymi orientalistów pozawarszawskich a staraniami utworzenia w Uniwersytecie Warszawskim katedry turkologii trwał blisko dziesięciolecie, od 1925 do 1934. Sądząc z uchwał Rady Wydziału Humanistycznego UW i merytorycznych zainteresowań jej członków, sprawę popierali warszawscy profesorowie historii, Marceli Handelsman, dziekan i założyciel Instytutu Historii UW, Waław Tokarz i zapewne Oskar Halecki³⁶. Profesor Waław Tokarz skierował swoich dwóch uczniów – Jana Reychmana i Armanda Stefańskiego – na seminarium turkologiczne, natychmiast po jego otwarciu przez prof. Ananiasza Zajęzkowskiego.

Po śmierci prof. Andrzeja Gawrońskiego, jego koncepcje tworzenia głównego ośrodka orientalistycznego we Lwowie, podtrzymywał prof. Władysław Kotwicz. W 1929 opublikował on ocenę istniejącego stanu orientalistyki polskiej i wysunął postulaty jej dalszego rozwoju. Celem artykułu było wyraźnie postawienie przed władzami ministerialnymi, zresztą różnymi (MSZ, MSW, MWR i OP), dwóch postulatów. Zdaniem Władysława Kotwicza szybszy, wydajniejszy i tańszy (nakłady na biblioteki, stypendia) rozwój orientalistyki zapewni tylko koncentracja jej w jednym ośrodku. Oczywiście, powinno to nastąpić tam, gdzie już jest ona silna, tzn. we Lwowie. „Byłoby pożądane ześrodkowanie katedr orientalistycznych w jednym uniwersytecie”. Tym ośrodkiem typowanym w 1919 był Lwów, a obecnie w 1929 także pozostaje on ośrodkiem najsilniejszym, posiadającym trzy obsadzone katedry. O Warszawie napisał Władysław Kotwicz zdawkowo: o wykładach Bohdana Richtera, o Zakładzie Kultury Dalekiego Wschodu, nie związanym z żadną katedrą, pomijając osobę i dorobek doc. Stanisława Schayera. Tymczasem Stanisław Schayer od października 1929 stanął na czele Katedry filologii indyjskiej w UW³⁷.

Drugim postulatem Władysława Kotwicza było wezwanie do wzmocnienia i rozbudowy w Polsce badań turkologicznych. Język turecko-osmański służył tylko pomocniczo w pracach istniejących katedr filologii muzułmańskiej, Tadeusza Kowalskiego w UJ i Zygmunta Smogorzewskiego we Lwowie. „Ze względu na specjalne znaczenie dla nas [tj. Polaków – J.T.] Turcji więcej uwagi poświęca się językowi osmańskiemu; perski pozostaje w tyle”. Dalej pisał podobnie:

„Ze względu na nasze specjalne warunki należy podkreślić jeszcze jeden brak [w rozwoju orientalistyki]. Dawne stosunki Polski ze Złotą Hordą, Chanatem Krymskim i Portą Otomańską wymagają rozwoju u nas turkologii jako samodzielnego działu”.

Postulat ten uzasadniał potrzebami badań historycznych i kulturoznawczych.

„Co prawda język osmańsko-turecki, a po części i stare narzecza tureckie, uwzględnia się we wspomnianych wyżej gałęziach orientalistyki, lecz tylko jako przedmiot uboczny. Nam zaś potrzeba prawdziwego turkologa – historyka, który by mógł rozpocząć u nas głębokie studia nad stosunkiem Polski i Litwy do państw mongolskich (tatarskich) i tureckich i wyzyskać w tym celu tak obfite źródła w językach tatarskim [tj. kipczackim – J.T.] i osmańsko-tureckim, jakie się znajdują w naszych archiwach oraz zagranicą (w Turcji i Rosji)”³⁸.

Nie jest wykluczone, że kandydata na obsadzenie katedry turkologii we Lwowie upatrywał Władysław Kotwicz w docencie prywatnym (bez etatu w uniwersytecie) Olgierdzie Górce. Ten prowadził wówczas (od 1924) wykłady zlecone dotyczące stosunków Polski z Mołdawią, Rumunią, Węgrami, Rosją i Turcją. Górka jako kurator katedry turkologicznej powinien oczywiście rozwinąć swoje kwalifikacje językowe co najmniej w zakresie tureckiego osmańskiego. W Uniwersytecie im. Jana Kazimierza we Lwowie pamiętano, że kilkanaście lat wcześniej Olgierd Górka otrzymał stypendium i odbył krótkie studia orientalistyczne w Bejrucie i Stambule, od września 1913 do sierpnia 1914. Jednakże w 1929 senat uczelni nie życzył sobie przyznania profesury Górce i opóźniał nadanie mu tytułu. Nastąpiło to jako samodzielna decyzja prezydenta, dopiero 29.IV 1934, bez wniosku i poparcia lwowskiego senatu. Kandydaturę Olgierda Górki, raczej na katedrę historii Europy południowo-wschodniej, popierał zapewne jego mistrz i promotor Stanisław Zakrzewski³⁹. Nieprzychylność profesury lwowskiej wobec Olgierda Górki wynikała z pobudek politycznych; jego rewizjonistycznych tez historiograficznych, jego krytyk i polemik. Słusznie oceniano Górkę jako „człowieka obozu rządzącego” (BBWR), zaś jego polemiki historyczne niestłusznie traktując jako awanturnictwo.

5. W Warszawie działalność Górki miała duży wpływ na formy i jakość organizowanych studiów wschodoznawczych, w tym także turkologicznych. Popieranie przez władze państwowe ruchu prometejskiego, propagandy i wywiadu antysowieckiego, spowodowało pokrywanie większości kosztów działania Instytutu Wschodniego i jego

Szkoły przez odpowiednie ministerstwa. Olgierd Górka nie dostał etatu w międzywojennym Lwowie, ale od wiosny 1930 zajął ważne stanowisko sekretarza generalnego w warszawskim Instytucie i piastował je do połowy 1938. Szkoła Wschodoznawcza zorganizowana przez Stanisława Korwin-Pawłowskiego okresowo – w latach 1928-1930 – zatrudniała także pracowników uczelni wyższych: ks. Józefa Bromskiego, Stanisława Poniatowskiego, Stanisława Schayera z UW, Tadeusza Kowalskiego i Helenę Wilmann-Grabowską z UJ, Seraję Szapszał z Wilna, byłego lektora i wykładowcę z Wydziału Języków Wschodnich w Uniwersytecie Petersburskim. Połowa lub więcej wykładowców było tylko praktykami, znającymi język i realia w krajach wschodnich, zapewne pobieżnie. Dlatego naukowe środowiska orientalistyczne, we Lwowie, Krakowie, ale i Warszawie, nie chciały firmować jakości i rezultatów uzyskiwanych w Szkole, zwłaszcza od czasu, gdy głos decydujący uzyskało w Szkole MSW. Taki układ, jak stwierdził po latach Jan Reychman, wprowadzał i dopuszczał dyletantyzm i przerost działań towarzysko-dyplomatycznych (akademie, rauty, przyjęcia ambasadorów i polityków)⁴⁰.

Regulamin Wyższej Szkoły Wschodniej w Warszawie (1930-1938), działającej przy Instytucie Wschodnim, zatwierdzony 21.V 1930, przewidywał nauczanie żywych języków wschodnich i przedmiotów uzupełniających wiedzę o Wschodzie: geografii fizycznej i gospodarczej, historii, stosunków etnicznych, stosunków z Polską. Wydział turecko-arabski prowadził obowiązkowe lektoraty z arabskiego i tureckiego, geografię Turcji i krajów arabskich, historię arabską i turecką, dzieje związków Polski z Bliskim Wschodem Azjatyckim. Proponowano także przedmioty nadobowiązkowe: zasady islamu, dzieje kultury arabskiej, zasady prawa muzułmańskiego, dzieje tzw. państw arabskich, Syrii, Palestyny, Turcji, Egiptu i Afryki północnej, ich współczesnej gospodarki i polityki.

Teoretycznie był to program zbliżony do orientalistycznych studiów uniwersyteckich prowadzonych przez katedry filologii muzułmańskiej (Zygmunt Smogorzewski, Lwów do 1931; Tadeusz Kowalski, Kraków). Szkołę miała prowadzić Rada, złożona z 16 osób: dyrektora-przewodniczącego, 4 przedstawicieli ministerstw (MSZ, Przemysłu i Handlu, MWR i OP, MSW), Komisji Orientalistycznej PAU, Polskiego Towarzystwa Orientalistycznego, Instytutu Wschodniego, Centralnej Izby Przemysłowo-Handlowej, Rady Miejskiej m. Warszawy oraz 6 osób wyłonionych z etatowych wykładowców Szkoły lub orientalistów uniwersyteckich. Grupę opiniodawczą i rewizyjną (§ 12 Regulaminu) tworzyli: ks. prof. Józef Bromski, dr Jan Jaworski, Stanisław Korwin-Pawłowski, prof. Tadeusz Kowalski, Czesław Miszkiewicz, prof. Stanisław Schayer i Seraja Szapszał. Kuratorami kierunku tureckiego zostali więc nieformalnie: Tadeusz Kowalski i Seraja Szapszał⁴¹. Byli oni zapewne członkami komisji egzaminującej absolwentów Wydziału tureckiego. Poza Instytutem Wschodnim współpracowali oni ze sobą przy wydawaniu turkologicznego periodyku „Myśl Karaimska”, przy

uczestnictwie Ananiasza Zajączkowskiego jako sekretarza redakcji, przez całe dziesięciolecie (1928-1939).

Aprobatę dla programu i uruchomienia Wyższej Szkoły Wschodniej przy IW wyraził I Zjazd Orientalistów Polskich 25.V 1931 obradujący w Warszawie. Minister Janusz Jędrzejewicz z MWR i OP zapewnił tej inicjatywie określoną subwencję. Uroczyste otwarcie Szkoły nastąpiło 6.XI 1931. W prezydium zasiadli: doc. Olgierd Górka jako dyrektor (i sekretarz generalny IW), senator Stanisław Siedlecki prezes IW, prof. Mojżesz Schorr, dr Jan Jaworski i Władysław Wojdyno (przedstawiciel MWR i OP). Prof. Mojżesz Schorr i dr Jan Jaworski byli uniwersyteckimi orientalistami z UW, ale nie zajmującymi się tureckim kręgiem kulturowo-językowym. Z uroczystości otwarcia zachowała się dokumentacja fotograficzna, dzięki której zobaczyć można w pierwszym rzędzie zgromadzonych na sali odczytowej także: Ryôchu Umedę, ministra Janusza Jędrzejewicza, ks. Jana Trzeciaka, ks. prof. Józefa Bromskiego, Ayasa Ichaki'ego i komandora Grzegorza Piotrowskiego⁴².

Wsparcie organizacyjne i finansowe Wyższej Szkoły Wschodniej przez ministra oświaty Janusza Jędrzejewicza (w tej funkcji 1931-1933) w 1931, a następnie zgoda na powstanie nowych katedr orientalistycznych na uniwersytetach, w ramach reformy szkolnictwa wyższego 1932-1933, zdecydowało o utworzeniu odrębnej katedry turkologii w Uniwersytecie Warszawskim. Polityka państwa, poparcie i zainteresowanie kilku ministerstw, wytrwałe zabiegi prof. Stanisława Schayera i przygotowanie odpowiedniego kandydata umożliwiły realizację tego zamierzenia. Towarzyszyły mu do końca wątpliwości i dyskusja. Dzięki usilnym staraniom prof. Stanisława Schayera i poparciu dziekana prof. Marcelego Handelsmana utworzono w ramach Wydziału Humanistycznego Instytut Orientalistyczny w 1932. Składał się on początkowo z: Katedry filologii indyjskiej (od 1930 Stanisław Schayer), Zakładu Kultury Dalekiego Wschodu (od 1925 Bohdan Richter i Andrzej Tretiak, od 1931 Jan Jaworski sinologia) oraz Biblioteki Islamistycznej im. Wandy Wańkowiczowej, ze stanowiskiem starszego asystenta dla dr Ananiasza Zajączkowskiego, jako lektora języka tureckiego. W l. 1933-1934 zorganizowano dalsze seminaria w Instytucie. Istotne było, że nie szukano kandydata na obsadzenie mającej powstać warszawskiej katedry turkologii, ale go wykształcono i przygotowano do tej funkcji. Było to możliwe jedynie przy współpracy prof. Tadeusza Kowalskiego z prof. Stanisława Schayerem i pełnym zrozumieniu ze strony dziekana prof. Marcelego Handelsmana. Potwierdza to zachowana korespondencja odbierana przez Tadeusza Kowalskiego, zwłaszcza listy zainteresowanego Ananiasza Zajączkowskiego⁴³.

Prof. Tadeusz Kowalski, badając język i kulturę Karaimów trockich, poznał młodego Ananiasza Zajączkowskiego. Zachęcił go do studiów orientalistycznych, czego dowodem jest zachowany list Ananiasza z 24.VI.1925⁴⁴. Profesor Kowalski zaopiekował się młodzieńcem (stypendium). Zajączkowski natychmiast zadeklarował naukę języka tureckiego i arabskiego. Odbił studia turkologiczne w Krakowie w 1925-1929.

Rozpoczął też w Wilnie współpracę z redakcją „Myśli Karaimejskiej” (od 1928), czasopisma poświęconego kulturze i językowi Karaimów polskich. Za zachętą Kowalskiego gromadził karaimejskie teksty religijne jako zabytkowe źródła językowe. Na seminarium turkologicznym w Krakowie prowadzonym przez Tadeusza Kowalskiego zetknął się bliżej ze stypendystą tureckim Abdullahem Zihnim i Omerem Tengri-Kuflu, Tatarom kazańskim. W rezultacie Ananiasz Zajęczkowski napisał rozprawę doktorską, zdał egzamin kierunkowy przed profesorem Tadeuszem Kowalskim i Janem Rozwadowskim; 15.X 1929 złożył przysięgę doktorską w UJ⁴⁵. Wkrótce otrzymał etat asystenta (od stycznia 1930) w Katedrze Wschodu muzułmańskiego UJ (u prof. Tadeusza Kowalskiego). Następnie na wniosek swego mistrza i promotora dano mu stypendium na studia zagraniczne z Funduszu Kultury Narodowej. Dzięki niemu dalsze kształcenie orientalistyczne odbył Ananiasz Zajęczkowski w Berlinie, Stambule i Paryżu (1929-1931).

6. Polskie środowisko orientalistyczne zabiegało o nowe katedry, w tym o katedrę turkologii. Dowodem na to jest cytowany wyżej artykuł prof. Władysława Kotwicza z „Nauki Polskiej” (t. X, 1929). W Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego sprawę tę konsultował zapewne prof. Tadeusz Kowalski, ponieważ Ananiasz Zajęczkowski już w lutym 1929 wiedział o rozważaniach nad ewentualnym powołaniem Katedry Wschodu muzułmańskiego w Uniwersytecie Wileńskim im. Stefana Batorego. Kandydaturę swoją zgłosił na nią mufti muzułmanów polskich dr Jakub Szynkiewicz, po studiach orientalistycznych w Berlinie. Mogli zachęcić go do tego działacze Związku Kulturalno-Oświatowego Tatarów RP, przede wszystkim Leon Kryczyński. Ale prof. Kowalski zdecydowanie stwierdził, że dr Jakubowi Szynkiewiczowi brakuje zupełnie dorobku naukowego po uzyskaniu doktoratu oraz potrzebnych kwalifikacji językowych. „Kandydat winien zresztą wykazać się znajomością wszystkich 3-ch języków Wschodu muzułmańskiego”, tzn. arabskim, tureckim i perskim. Takie było zdanie Tadeusza Kowalskiego zrelejonowane przez Ananiasza Zajęczkowskiego Seraji Szapszałowi, w liście z Krakowa do Wilna⁴⁶. Nie wykluczone, że Szapszał także planował zabiegać o katedrę w Uniwersytecie Wileńskim; miał praktykę dydaktyczną i więcej dorobku. W MWR i OP bardzo liczone się z opinią Tadeusza Kowalskiego, czego przykładem było wówczas (czerwiec 1929) przyznanie na jego wniosek znacznego zasiłku pieniężnego na wydawanie „Myśli Karaimejskiej”. Widząc zapał, pracowitość i zdolności językowe Zajęczkowskiego prof. Tadeusz Kowalski postanowił ułatwić mu rozwój naukowy i szybko wykształcić na turkologa.

Tak więc pod koniec studiów turkologicznych Ananiasza Zajęczkowskiego w Krakowie (1929), ważyły się decyzje w MWR i OP czy powołać nową Katedrę Wschodu muzułmańskiego w Wilnie. Wiązało się to zapewne z tworzeniem przy Uniwersytecie Wileńskim Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej (od 1930). Później został on wzmocniony przez zorganizowanie, także w tym mieście, Szkoły Nauk Politycznych z uprawnieniami państwowej szkoły wyższej (17.IX 1932). W maju 1931

na I Zjeździe Polskiego Towarzystwa Orientalistycznego w Warszawie, dyskutowano nad istnieniem szkół językowych, z lektoratami języków wschodnich, funkcjonujących w Polsce już od 1926-1928. Prowadzono je: na Kursach Językowych przy Towarzystwie Polsko-Azjatyckim (Warszawa: od 1926), Wyższych Studiach Handlowych (Kraków: od 1927) i Studium dyplomatycznym przy Wydziale Prawa Uniwersytetu im. Jana Kazimierza (Lwów: od 1928). W Wilnie lektorat turecki przy Instytucie Naukowo-Badawczym Europy Wschodniej poprowadził ostatecznie Seraja Szapszał; o żadnej katedrze orientalistycznej nie było mowy.

W MWR i OP w Warszawie trafnie oceniono, że dobre studia turkologiczne może rozwijać Ananiasz Zajączkowski poza Wilnem, bez kontroli swego zwierzchnika religijnego, nie zawsze potrafiącego zachować bezstronność naukową i nie posiadającego tytułów naukowych. Należy przypuszczać, że sprawa orientalistyki wileńskiej musiała być omówiona między Januszem Jędrzejewiczem i Tadeuszem Kowalskim, ponieważ obaj znajdowali się w gronie założycieli Szkoły Nauk Politycznych w Wilnie. Janusz Jędrzejewicz był pierwszym dyrektorem tej szkoły, do maja 1933⁴⁷. Polskie Towarzystwo Orientalistyczne postanowiło organizować swoje zjazdy w wybranych ośrodkach uniwersyteckich: Warszawie, Krakowie, Wilnie i Lwowie. W Wilnie odbyły się w dwudziestolecie dwa zjazdy, w 1932 i 1937, zapewne ze względów historycznych, prestiżowych, politycznych i kulturowo-etnicznych (mniejszości: tatarska i karaïmska).

18.VII 1931 Ananiasz Zajączkowski wrócił z Paryża do Warszawy. Następnego dnia napisał do prof. Tadeusza Kowalskiego –

„Sumując dzisiaj rezultaty moich studiów zagranicznych śmiało stwierdzam, że skorzystałem bardzo dużo. Przy tym poznałem dwa główne ośrodki orientalistyczne w Europie i teren moich przyszłych prac samodzielnych. Nabytą tam wiedzę zawdzięczam w pierwszym rzędzie Panu Profesorowi. Zdaję sobie doskonale sprawę z tego, że gdyby nie poparcie Pana Profesora, nie otrzymałbym pieniędzy na wyjazd za granicę. Dlatego jeszcze raz jak najserdeczniej dziękuję Panu Profesorowi za wyjednanie dla mnie stypendium na ubiegłe lata⁴⁸.”

W liście tym mowa o kontaktach naukowych w Paryżu i udanych zakupach cennych publikacji orientalistycznych, bieżących i antykwarycznych, m.in. słownika: W. Th. Houtsma, *Ein türkisch-arabisches Glossar*, Leiden 1894. Ściślej biorąc był to słownik arabsko-kipczacki, co Ananiasz Zajączkowski zanotował z satysfakcją. Język kipczacki leżał przecież u podstaw dialektów: tatarskich, kipczackich i potocznego ormiańskiego. W początkach 1931 Zajączkowski rozpoczął starania o pracę wykładowcy w Wyższej Szkole Wschodniej przy IW, korzystając z poparcia Seraji Szapszała i Tadeusza Kowalskiego. Wysokość pensji, 500 zł miesięcznie, przy kosztach dojazdów z Wilna do Warszawy, nie była wystarczająca. Ananiasza Zajączkowski liczył na podwyższenie gaży, dzięki wstawiennictwu Olgierda Górki i Seraji Szapszała⁴⁹. Regularną pracę w Szkole przy Instytucie Wschodnim objął Zajączkowski jako wykładowca języka tureckiego, co wymagało dojazdów z Wilna do Warszawy 2 razy na miesiąc,

na kursie wyższym i niższym. Rozpoczął wykłady 6.V 1932 i posługiwał się skryptem pióra Seraji Szapszała pt. *Wypisy tureckie* przygotowanym dla słuchaczy Szkoły Nauk Politycznych w Wilnie⁵⁰.

W czerwcu Ananiasz Zajązkowski napisał, że prof. Stanisław Schayer załatwił już jego nominację na stanowisko asystenta Zakładu Orientalistycznego w Uniwersytecie Warszawskim „oraz bezpłatnego (honorowego) lektora języka tureckiego tamże”, co stanowiło tzw. wolontariat.

„W związku z tym podniosła się znowu kampania przeciw decentralizacji orientalistyki. Otóż grupa, którą reprezentuje Kowalski, Schayer i z którą solidaryzujemy – Jaworski i ja – żąda decentralizacji – a więc stworzenia katedry w Wilnie i w Warszawie. Lwów zaś chce, aby istnieli tylko oni, ale to im się nie uda. O tym szczegółowo osobiście poinformuję Waszą Ekscelencję”⁵¹.

Tymczasem prof. Stanisław Schayer działał konsekwentnie dalej. W początku października 1932 gotowy był Statut dla Instytutu Orientalistycznego w UW i został zatwierdzony przez Radę Wydziału Humanistycznego. Po 11 października 1932 prof. Stanisław Szayer udał się do ministra Janusza Jędrzejewicza –

„przedstawić plan organizacji Instytutu i jego potrzeby, a przede wszystkim prosić o płatną asystenturę dla Jaworskiego i płatny lektorat dla mnie.... Prosiłiśmy więc z p. Jaworskim p. Szayera, aby poinformował p. Ministra..., że dotychczas żaden z nas nie korzysta z tych funduszy (1000 zł), które Ministerstwo daje instytutowi Wschodniemu”.

Dalej Ananiasz Zajązkowski relacjonował prof. Tadeuszowi Kowalskiemu – „Sprawę mojej habilitacji szczegółowo przedstawiłem p. Szayerowi. Obiecał w najbliższych dniach pomówić z Handelsmanem”⁵².

Po tej rozmowie prof. Stanisław Schayer wyraził przekonanie, że dziekan Wydziału Humanistycznego prof. Marceli Handelsman zgodzi się na proponowany temat pracy habilitacyjnej przygotowywanej przez dr Ananiasza Zajązkowskiego. Decydujące stanowisko wobec tej propozycji Rada Wydziału zajmie na najbliższym posiedzeniu. Zajązkowski stwierdził, że złoży podanie w tej sprawie tylko wówczas, jeżeli gotową „pracę o sufiksach” jego opiekun naukowy prof. Tadeusz Kowalski uzna za odpowiednią. Wtedy do komisji prowadzącej habilitację w Wydziale Humanistycznym poproszeni będą, prócz Tadeusza Kowalskiego, prof. Stanisław Szober, językoznawca indoeuropejski i prof. Stanisław Schayer jako indianista. Prof. Mojżesz Schorr do Rady Wydziału nie należy, więc nie będzie mógł wejść do komisji. To stwierdzenie jest widocznie odpowiedzią na pytanie Tadeusza Kowalskiego lub wynikiem wstępnej dyskusji wśród profesorów warszawskiego Wydziału Humanistycznego. W konkluzji Ananiasz Zajązkowski napisał: „Osobiście wolę p. Szobera niż kogoś z historyków”. Jest to zrozumiałe, gdyż historyków mogły nęcić merytoryczne zagadnienia historyczne Półwyspu Bałkańskiego czy Czarnomorskie, nie zaś językoznawcze. Dyskusja habi-

litanta ze starymi profesorami dobrze zorientowanymi w dziejach Imperium Osmańskiego mogła wypaść słabo, np. z prof. Oskarem Haleckim. Prof. Stanisław Szober był teoretykiem językowym, tylko ogólnie zorientowanym w orientalistyce i historii.

7. Zgoda dziekana i Rady Wydziału Humanistycznego UW szybko doprowadziła do przeprowadzenia habilitacji w Warszawie. Praca habilitacyjna Ananiasza Zajączkowskiego nosiła tytuł: *Studia nad językiem staroosmańskim. I: Wybrane ustępy z anatolijsko-tureckiego przekładu Kalili i Dimny*. Kolokwium habilitacyjne odbyło się 21.II 1933. Po trzech tygodniach, 14.III 1933 Ananiasz Zajączkowski wygłosił wykład habilitacyjny pt. *Elementy tureckie na ziemiach polskich*. Wykład miał zainteresować szersze grono humanistów, dlatego przedstawiał: pochodzenie, dzieje osadnictwa Tatarów i Karaimów na Litwie i w Polsce oraz ich wpływ na język i kulturę polską. „Obecni byli prawie wszyscy profesorowie z naszego Wydziału [tj. Humanistycznego UW – J.T.].... Na ogół poszło wszystko dobrze, tak że prof. Kowalski był bardzo zadowolony”. Z takiej informacji można wnioskować, że doszło do pytań i wyjaśnień habilitanta, które były trafne. Ananiasz Zajączkowski z ulgą napisał:

„Z Boską pomocą udało mi się uzyskać stanowisko docenta, moja *venia legendi* jest z [tj: obejmuje – J.T.] zakresu filologii ludów tureckich z uwzględnieniem filologii arabskiej i nowoperskiej. W ten sposób cały Wschód muzułmański jest reprezentowany na naszym Wydziale” [w UW]⁵³.

Temat wykładu habilitacyjnego został umiejętnie wybrany, z pewnością w uzgodnieniu z prof. Tadeuszem Kowalskim. Od powrotu do kraju (18.VIII 1931) Ananiasz Zajączkowski rozpoczął pracę wykładowcy w Instytucie Wschodnim w Warszawie, stykając się z różnymi grupami emigrantów z Europy Wschodniej, Kaukazu i Bliskiego Wschodu. Obok cudzoziemców przychodzili także Tatarzy litewsko-polscy i Karaimi, obywatele polscy. W Instytucie Wschodnim udzielali się działacze tatarscy, głównie z Towarzystwa Kulturalno-Oświatowego Tatarów RP, np. bracia Leon i Olgierd Kryczyński⁵⁴. Szerokim ujęciem tematu wykład habilitacyjny nawiązywał do odczytów wygłaszanych w Instytucie Wschodnim dla środowisk prometejskich. W Warszawie trwały w marcu-kwietniu przygotowania do uroczystości tatarsko-krymskiej, która odbyła się 12.V 1933 w Pałacu Tepera. Obchodzono wówczas 50 lecie założenia krymsko-tatarskiego pisma „Terdżyman” i działalności narodowo-wyzwoleńczej Ismaila Gaspryńskiego. Do Warszawy przyjechał Dzefer Sejdamet (Cafer Seydamet Kirimer), ważny członek Ligi Prometejskiej, emigracyjny działacz walczący o niepodległość Krymu. Prócz tego historyczna tematyka dotycząca Tatarów i wojen XVII w., epoki *Ogniem i mieczem* i *Potopu*, trylogii Henryka Sienkiewicza, była w latach trzydziestych bardzo popularna. Stanowiła wówczas przedmiot żywych sporów i dyskusji podsyconych przez publicystykę a także prace naukowe Olgierda Górki⁵⁵. Poszerzony tekst wykładu habilitacyjnego został niebawem opublikowany właśnie w „Roczniku Tatarskim”, periodyku historyczno-literackim, spełniającym warunki czasopisma naukowego⁵⁶.

Powołanie młodego Ananiasza Zajączkowskiego na kierownika zupełnie nowej Katedry turkologii w Warszawie dla wielu orientalistów i środowisk ministerialnych nie było oczywiste. Mogło przecież wchodzić w rachubę przeniesienie się do stolicy Tadeusza Kowalskiego, najważniejszego i wszechstronnego filologa literatury muzułmańskiej i turkologa w szczególności. Ananiasz Zajączkowski sondował te możliwości i rachuby w kręgu MWR i OP. W liście z 16.IX.1933 ostrzegął prof. Kowalskiego, że przejście jego z Krakowa (UJ) do Warszawy (UW) spowoduje likwidację katedry orientalistycznej w Uniwersytecie Jagiellońskim. Minister Janusz Jędrzejewicz powiedział bowiem Stanisławowi Szayerowi, że katedra filologii orientalnej UJ została powołana *ad personam* dla Tadeusza Kowalskiego i może podlegać likwidacji wraz z jego przenosinami. Wiadomość o gotowości Kowalskiego do objęcia nowej katedry turkologii w Warszawie (wyrażona w rozmowie z Marcelim Handelsmanem) zaszpeciła Zajączkowskiego, bo odbierała mu nadzieję na szybką karierę. Jednak nie zwątpił on, że jego mistrz pokieruje się dobrem nauki i przychylnością wobec niego⁵⁷. Następnego dnia Ananiasz Zajączkowski napisał do Seraji Szapszała: Ostatnie tygodnie obfitowały w ważne wydarzenia w kręgach orientalnych.

„Skreślono cały szereg katedr w Krakowie i gdzie indziej; nasz wydział [tzn. Humanistyczny UW – J.T.] zaś dostał dwie nowe: sinologii i turkologii. W Krakowie powstał popłoch, puszczone plotkę, że z chwilą, gdy katedry orientalistyczne warszawskie będą obsadzone, krakowską zniosą. Dlatego prof. Kowalski zaczął się nosić z myślą przyjscia do Warszawy. Zastanawiał się jedynie, czy jeżeli przyjdzie do Warszawy, to zamknie to mnie drogę do dalszego rozwoju”⁵⁸.

Ok. 23.IX.1933 prof. Tadeusz Kowalski przyjechał do Warszawy osobiście wyjaśnić sprawę katedr Wschodu muzułmańskiego w Krakowie i Warszawie z Marcelim Handelsmanem i Stanisławem Schayerem. Kowalski realnie ocenił, że jego ewentualna przeprowadzka do Warszawy byłaby dla niego prawdziwą klęską. Zapewne chodziło o oderwanie od bibliotek i pogorszenie warunków życiowych całej rodziny. Tak więc Ananiasz Zajączkowski był dobrej myśli, ale niepewność go denerwowała⁵⁹. Następne miesiące poświęcił intensywnej pracy naukowej. Była to słuszna reakcja, w sytuacji gdy nie miał wpływu na dalszy bieg wypadków. Dopiero w liście do Tadeusza Kowalskiego z 16.XII 1933 czytamy:

„Dziś otrzymałem wreszcie zawiadomienie o zatwierdzeniu przez Ministerstwo decyzji Rady Wydziału o powierzeniu mi zastępstwa na Katedrze turkologii, obejmującej także wykłady z filologii arabskiej i nowoperskiej. Niezmiernie się cieszę, że właśnie Panu Profesorowi pierwszemu mogę o tym donieść i jeszcze raz najserdeczniej podziękować za pomoc i poparcie”⁶⁰.

Pensja profesorska i obowiązki związane ze stanowiskiem nadeszły dla Ananiasza Zajączkowskiego po terminie 3.I.1934. Prof. Stanisław Schayer dyrektor Instytutu Orientalistyki, poważnie chory na gruźlicę, wziął urlop i wyjechał na leczenie prze-

ciwgruźlicze do Rudki. Ananiasz Zajączkowski zastępował go w obowiązkach dyrektora. Należało także pilnować w MWR i OP sprawy przyznania stypendiów dla młodych orientalistów, krajowych (dla obywateli polskich) i zapewne dla cudzoziemców (przyznanie czy przedłużenie), bo tacy są imiennie znani. Ministerstwo wyraziło zgodę na udzielenie 6 stypendiów dla Wydziału Humanistycznego UW, ale Stanisław Schayer zgłosił od siebie 4 kandydatury orientalistów, na realizację czego liczyć nie było można. Mając ten problem do załatwienia Zajączkowski napisał do Szapszała: „W najlepszym razie dadzą połówki, ale może jeszcze da się coś zrobić”⁶¹. Obciążenie dydaktyczne młodego profesora wynosiło tygodniowo: 7 godzin w uniwersytecie i 7 godzin w Instytucie Wschodnim. Zajęcia w Szkole Wschodoznawczej odbywały się po południu. W 2 tryestrze roku akademickiego 1933/1934, Zajączkowski będąc na stanowisku zastępcy profesora i kierując Katedrą turkologiczną, zaczął prowadzić swoje seminarium.

8. Tak więc z powołaniem Katedry turkologii w UW rozpoczęły się prace kształcenia turkologów, własnych uczniów Ananiasza Zajączkowskiego. Początkowo na seminarium uczęszczało czterech słuchaczy, a na kurs elementarny języka tureckiego od 8 do 12 osób. Jak dowodzą te formalne dane, liczba słuchaczy nie była stabilna. Najstarszą grupę uczniów tworzyło czterech mężczyzn: Jan Reychman, Józef Szulimowicz, Armand Stefański i Stanisław Szachno-Romanowicz. Józef Szulimowicz podjął studia turkologiczne będąc Karaimem z Halicza i był nimi bodaj najbardziej zafascynowany. Jan Reychman miał już magisterium z historii, zaś Armand Stefański studiował na Wydziale historii. Stanisław Szachno-Romanowicz był orientalistą, uczniem ks. prof. Józefa Bromskiego, asyrologa z Wydziału Teologii UW. Ze względów życiowych magisterium uzyskał w Krakowie w 1929. Obaj historycy – Jan Reychman i Armand Stefański – zostali skierowani na turkologię do prof. Zajączkowskiego przez prof. Wacława Tokarza, z Instytutu Historycznego UW. Stanisław Szachno-Romanowicz był pracownikiem Archiwum Akt Dawnych, gdzie opracowywał dokumenty Działu Wschodniego. W roku akademickim 1934/5 temat swego seminarium Ananiasz Zajączkowski sformułował: *Z dziejów kultury i literatury tureckiej XVI-XVIII w.* Na seminarium uczęszczało regularnie 5 słuchaczy: nadal Jan Reychman, Armand Stefański i Józef Szulimowicz oraz Stanisława Płaskowicka i Halina Koberówna. W roku następnym – 1935/6 – przybyli: Irena Krudowska, Stanisław Kryczyński i Aleksander Murza-Murzicz. Na zajęcia przychodził także mgr historii Bohdan Baranowski⁶².

Sytuacja zmieniała się. Niektórzy słuchacze przychodzili okazjnie, inni przerzucali się na podobne kierunki studiów i opuszczali turkologię. Uczniami, którzy byli seminarzystami i ukończyli turkologię, czasem z opóźnieniem byli: Jan Reychman, Stanisława Płaskowicka i Józef Szulimowicz. Badania nad składem osobowym, rozwojem indywidualnym i późniejszym dorobkiem naukowym uczestników seminarium prof. Ananiasza Zajączkowskiego, nadal czekają na rozwinięcie. Relacje o seminarium turkologicznym w Warszawie z lat 1934-1937, dr Ireny Krudowskiej (Kryczyńskiej), doc. Stanisławy Płaskowickiej (Rymkiewiczowej) i prof. Bohdana Baranowskiego,

są zwięzłe ale treściwe. W dalszych studiach nad turkologią warszawską trzeba je wzbogacić i rozwinąć materiałem archiwalnym. Zgodnie z zachowanym u rodziny indeksem studiów Stanisława Kryczyńskiego, w roku 1935/6 prof. A. Zajączkowski prowadził w uniwersytecie: wykład *Ludy i języki tureckie*, wykład *Zasady składni arabskiej* i wykład *O dziele Sadi`ego Gulistan*. Tytuł ostatniego wykładu brzmiał raczej: *Gulistan w interpretacji Sadi`ego*, ale Stanisław Kryczyński zapisał go w pośpiechu i przekreślił⁶³. Mogły być jeszcze inne zajęcia, na które Stanisław Kryczyński nie uczęszczał. Stosunkowo szybko, już w 1935 roku, Ananiasz Zajączkowski został mianowany profesorem.

Dalszy rozwój turkologii w Instytucie Orientalistyki, zwłaszcza dokonania prof. Ananiasza Zajączkowskiego, są stosunkowo dobrze opracowane. Główne jego prace turkologiczne powstały po 1944⁶⁴. W pozostałych latach międzywojnia (1935-1939) młody turkolog działał podobnie jak jego mistrz prof. Tadeusz Kowalski, na kilku polach równocześnie. Będąc kierownikiem Katedry turkologii prowadził seminarium, wykłady, ćwiczenia i lektoraty, w Instytucie Orientalistycznym UW. W Wyższej Szkole Wschodniej przy Instytucie Wschodnim był nadal kierownikiem Działu Bliskiego Wschodu (1932-1938), prowadząc lektoraty i wykłady⁶⁵. Uczestniczył w pracach edytorskich i redaktorskich, przede wszystkim „Myśli Karaimskiej”. Brał też czynny udział w kolejnych zjazdach Polskiego Towarzystwa Orientalistycznego.

Jego szeroka aktywność pedagogiczna w dwóch uczelniach, prowadzenie kilku wykładów o różnym zakresie tematycznym, były możliwe dzięki jednoczesnej pracy naukowej, prowadzonej na rozległym polu wschodoznawczym. Jako pracownik Instytutu Wschodniego prof. Ananiasz Zajączkowski był zobowiązany do regularnych odczytów, uczestnictwa w organizowanych uroczystościach i życiu dyplomatycznym związanych z Krajami Wschodu. Miał kontakt z Orientalistycznym Kołem Młodych i ruchem prometejskim, w który zaangażowani byli jego uczniowie Jan Reychman, Józef Szulimowicz i Stanisław Kryczyński. Historyk Jan Reychman, studiujący dodatkowo turkologię, był wieloletnim członkiem redakcji kwartalnika „Wschód – Orient”, stanowiącego organ prometeizmu w Warszawie w l. 1930-1938⁶⁶. Inny magister historii, Stanisław Kryczyński, także doktorant turkologii, blisko współpracował z polskimi działaczami tatarskimi i redakcją „Rocznika Tatarskiego”⁶⁷.

Druga faza rozwoju turkologii uniwersyteckiej w Warszawie, trwała krócej: 1934-1939, ale przyniosła wiele efektów na polu naukowym. Zmiany polityczne zachodzące w Polsce dopiero w 1938 uwolniły orientalistykę uniwersytecką od wpływu i zależności finansowej ze strony MSZ i MSW.

Przypisy

¹ Wykaz przydatnych źródeł: J.P. Maj: *Działalność Instytutu Wschodniego w Warszawie: 1926-1939*, Warszawa 2007, s. 267-269, aneksy i cytowane sygnatury szczegółowe.

² *Urzeczeni Orientem. Listy Ananiasza Zajączkowskiego do Tadeusza Kowalskiego: 1925-1948*, red. T. Majda, Warszawa 2013; „Almanach Karaimski”, t. 2: 2013, tutaj listy A. Zajączkowskiego do S. Szapszała i A. Mardkowicza wraz z artykułami krytycznymi.

³ Por.: *Uniwersytet Warszawski. Skład uniwersytetu i spis wykładów na rok akademicki 1930-1931*, Warszawa 1930; *Sprawozdanie z działalności Wydziału Humanistycznego UW za rok 1933/34*, Warszawa 1935 i inne.

⁴ S. Korwin [Pawłowski]: *Wspomnienia* t. 1-2, Warszawa 1966; W. T. Drymmer: *W służbie Polsce*, Warszawa 1998; W. Bączkowski: *O wschodnich problemach Polski, Wybór pism*, opr. J. Kłoczkowski, P. Kowal, Kraków 2000; J. Tyszkiewicz: *The School of Oriental Studies in Warsaw: 1928-1938*, „Rocznik Orientalistyczny” t. LX: 2007, Nr 1, s. 61-74, artykuł opracowany wg wspomnień i materiałów M. Koecherowej.

⁵ Por.: *Polska bibliografia turkologiczna*, red. Ö. Emiroglu, T. Majda, Warszawa 2012 (recte: *Bibliografia polskiej turkologii*), niestety bardzo niepełna; *75 lat Instytutu Orientalistycznego UW*, red. M. Popko, Warszawa 2007.

⁶ A. Dziubiński: *Na szlakach Orientu. Handel między Polską a Imperium Osmańskim w XVI-XVIII wieku*, Wrocław 1997; B. Baranowski: *Znajomość Wschodu w dawnej Polsce do XVIII w.*, Łódź 1950.

⁷ J. Reychman: *Życie polskie w Stambule w XVIII w.*, Warszawa 1959, s. 55-97; O polskiej szkole tłumaczy orientalnych w 1766-1793; J. Reychman; *Niedoszły projekt z czasów Komisji Edukacji Narodowej. Nauczanie języka tureckiego w Kamieńcu Podolskim*, „Przegląd Polonijny”, t. 4: 1936, s. 80-83.

⁸ J. Osterhammel: *Historia XIX wieku. Przeobrażenie świata*, Poznań 2013, zob.: *Języki świata: wielkie przestrzenie komunikacji*, s. 1035-1044.

⁹ Por. hasła w *Polskim słowniku biograficznym* i ostatnio: J. Tyszkiewicz: *Polacy wśród Rosjan: Jan Potocki i mongoliści, Dawna Rosja i Rosjanie we współczesnych badaniach polskich*, red. J. Tyszkiewicz, K. Łukawski, Pułtusk 2012, s. 45-56, 155-160.

¹⁰ W. Kotwicz: *Józef Kowalewski orientalista (1801-1878)*, Wrocław 1948; J. Reychman: *Próby organizacji orientalistyki polskiej w dobie mickiewiczowskiej*, „Przegląd Orientalistyczny” 1954, 3(11), s. 247-264.

¹¹ S. Korwin [Pawłowski]: *Wspomnienia; cz. 1 – Na przelomie dwóch epok*, Warszawa 1966, s. 141-145, 147, cz. 2 – *Wyscig z życiem*, Warszawa 1966, s. 66.

¹² Zob. Zbiór ks. Aleksandra Ludwika Radziwiłła (1594-1654) – *Opisanie rzeczy xięcia Imci Kunsztkamerowych w Lubczu, dnia 20 February 1647*, przez K. Łopatę; AGAD, Arch. Radz., Dział XXVI, sygn. 63 i 64. Ogólnie – B. Łukomska: *Miłośnicy chińskości w dawnej Polsce, od siedemnastego do początków dziewiętnastego wieku*, Warszawa 2008.

¹³ Zbiory Muzeum Narodowego, dokumenty i teksty Biblioteki Muzeum książąt Czartoryskich w Krakowie, Działu wschodniego AGAD i inne. Por. T. Majda: *Katalog rękopisów tureckich i perskich*, Warszawa 1967; T. Majda: *Rękopisy tureckie w zbiorach polskich, Stosunki polsko-tureckie. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej przez Instytut Orientalistyczny i Towarzystwo Polska Turcja w 1988*, red. T. Majda, Warszawa 1995, s. 99-105, tutaj literatura

¹⁴ Ogólne informacje: L. Bohdanowicz, S. Chazbijewicz, J. Tyszkiewicz: *Tatarzy muzułmanie w Polsce*, Gdańsk 1997; K. Stopka: *Ormianie w Polsce dawniej i dzisiaj*,

Kraków 2000; *Pod wspólnym niebem. Narody dawnej Rzeczypospolitej*, red. M. Kopczyński, W. Tygielski, Warszawa 2010; *Karaimi*, red. B. Machul-Telus, Warszawa 2012, Sejm Rzeczypospolitej. Komisja Mniejszości Narodowych i Etnicznych.

¹⁵ *Relacja Sefera Muratowicza, obywatela warszawskiego, od Zygmunta III króla polskiego dla sprawowania rzeczy wysłanego do Persji w roku 1602*, Warszawa 1777; por. – *Trzy relacje z polskich podróży na Wschód muzułmański w 1 poł. XVII w.*, opr. i wyd. A. Walaszuk, Kraków, 1980, s. 35-48; S. Donigiewicz: *Nieznane nagrobki ormiańskie w Warszawie „Poślaniec św. Grzegorza”* r. VIII: 1934, nr 9-10, s. 73-79; E. Tryjarski: *Ormianie w Warszawie. Materiały do dziejów*, Kraków 2001.

¹⁶ M.I. Wieczorkowski: *Katechizm z okazji ochrzczenia Tatarzyna Budziackiego w Warszawie w 1720 roku*, Lwów 1721; tekst w dwóch kolumnach – po polsku i turecku; M. Sierocka-Pośpiech: *Chrzty różnowierców w Starej Warszawie w latach 1584-1688, na podstawie rejestracji metrykalnej parafii św. Jana w Warszawie*, „Miscellanea Historica-Archivistica” t. XI: 2000, s. 211-222.

¹⁷ A. Kołodziejczyk: *Rozprawy i studia z dziejów Tatarów litewsko-polskich i islamu w Polsce w XVII-XIX w.*, Siedlce 1997, tutaj rozdział o muzułmanach w Warszawie przed 1914; A. Dubiński: *Karaimi i ich cmentarz w Warszawie*, [w:] *Karaimi*, s. 145-148.

¹⁸ Z. Romek: *Olgiard Górka. Historyk w służbie myśli proapaństwowej (1908-1955)*, Warszawa 1997; por. J. Tyszkiewicz: *Uwagi o działalności politycznej Stanisława Zakrzewskiego*, [w:] *Historia. Mentalność. Tożsamość. Miejsce i rola historii i historyków w życiu narodu polskiego i ukraińskiego w XIX i XX w.*, red. J. Pisulińska, P. Sierzęga, L. Zaszkiłniak, Rzeszów 2008, s. 459-470.

¹⁹ E. Tryjarski: *Eugeniusz Szuszkiewicz – najwybitniejszy armenista polski (1901-1981)*, „Przegląd Orientalistyczny”, 1983, Nr 1, s. 11-19.

²⁰ L. Bohdanowicz, S. Chazbijewicz, J. Tyszkiewicz: *Tatarzy muzułmanie w Polsce*, Gdańsk 1997; J. Tyszkiewicz: *Orientalistyczne środowisko w Wilnie: 1919-1939*, „Przegląd Orientalistyczny”, 2008, nr 3-4, s. 173-181, tutaj literatura; *Karaimi*, red. B. Machul-Telus, Warszawa 2012; J. Tyszkiewicz: *Odrębne czasopisma jako przestrzeń integracji środowiska muzułmanów w Polsce międzywojennej. Komunikowanie i komunikacja w dwudziestoleciu międzywojennym*, red. S. Stępnik i M. Rajewski, Lublin 2012, s. 87-97.

²¹ H. Szapszał: *Wypisy tureckie i słownik turecko-polski, opr. do użytku słuchaczy Wyższej Szkoły Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej w Wilnie*, Wilno 1932; M. Pawelec: *Listy do Wilna. Seraja Szapszał jako korespondent Ananiasza Zajączkowskiego*, „Almanach Karaimski” t. 2: 2013, s. 19-36; S. Gąsiorowski: *Szapszał Seraja Markowicz (1873-1961)*, Polski Słownik Biograficzny t. XLVII, Warszawa-Kraków 2010, s. 61-64.

²² *Naukowa spuścizna po Janie Grzegorzewskim*, Archiwum Nauki Polskiej PAN i PAU, nr 4641, t. I; J. Grzegorzewski: *Język Łach-Karaimów, narzecze południowe (luccko-halickie)*, Kraków 1917; T. Kowalski: *Karaimische Texte im Dialekt von Troki*, Kraków 1929; W. Zajączkowski: *Bibliografia Tadeusza Kowalskiego. Księga dla uczczenia pamięci Tadeusza Kowalskiego (1889-1948)*, „Rocznik Orientalistyczny”, t. XVII, 1951-1952, s. XVII-XXXVI; por.: *Polska bibliografia turkologiczna*, s. 79-82.

²³ *Tadeusz Kowalski 1889-1948. Materiały z posiedzenia naukowego PAU w dniu 19 czerwca 1998*, Polska Akademia Umiejętności, „W służbie nauki” t. 4: 1999; *Korespondencja Tadeusza Kowalskiego z Janem Rypką i Bedřichem Hrozným*, opr. E. Dziurzyńska, M. Dürčanský, P. Koder, Kraków 2007. Por. – T. Wiśniewski, *Akcja ekspedycyjna L. Sawickiego*, „Wszechświat. Pismo przyrodnicze” 1930, nr 8, s. 233-240; w wyprawie do Anatolii (1927) uczestniczył T. Kowalski.

²⁴ T. Kowalski: *W sprawie orientalistyki w naszych uniwersytetach*, „Nauka Polska” t. II: 1919, s. 354-372.

²⁵ Tamże, s. 361-164.

²⁶ Por. ogólnikową wypowiedź wpływowego językoznawcy: J. Rozwadowski: *Uwagi o polskich potrzebach naukowych w zakresie językoznawstwa*, „Nauka Polska” t. I: 1918, s. 345-354.

²⁷ K. Nitsch, *Andrzej Gawroński (1885-1927)*, Polski Słownik Biograficzny, T. VII, Kraków 1948-1958, s. 326-328; *Księga dla uczczenia pamięci Tadeusza Kowalskiego (1889-1948)*, „Rocznik Orientalistyczny” t. XVII, 1951-1952.

²⁸ *Sprawozdania z działalności Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Warszawskiego za 1931/2*, Warszawa 1933, s. 101; A. Chodubski: *Zygmunt Smogorzewski (1884-1931)*, Polski Słownik Biograficzny t. XXXIX, 1999-2000, s. 229-230.

²⁹ A. Zajączkowski: *O potrzebie studiów turkologicznych dla historyka kultury języka polskiego*, „Język Polski”, t. XIX: 1934, nr 2, s. 33. A. Zajączkowski wskazał też na błędy w *Słowniku etymologicznym języka polskiego* wynikające z nieznamomości języków orientalnych jego autora.

³⁰ S. Korwin [Pawłowski], *Wspomnienia*, t. II *Wyścig z życiem*. Warszawa 1966, s. 31 i 46.

³¹ Tamże, s. 34-37.

³² S. Mikulicz: *Prometeizm w polityce II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1971; W. Materski: *Emigranci z Kaukazu w Polsce w okresie międzywojennym*, [w:] *Emigracja rosyjska. Losy i idee*, Łódź 2002, s. 367-371 i in.

³³ J.P. Maj: *Działalność Instytutu Wschodniego*, s. 87 i in. Niestety, fakty o kształceniu wschodoznawczym przy Instytucie autor przedstawił niejasno, mieszając plany, realizacje i oceny dotyczące różnych etapów organizacyjnych: Kursów Językowych (1926-1928), Szkoły Wschodoznawczej (1928-1930) i Wyższej Szkoły Wschodniej (1930-1938). Brak zapewne odpowiednich źródeł. W literaturze i wspomnieniach o Szkole Wschodoznawczej mówi się od 1928 do połowy 1938.

³⁴ J.P. Maj: *Działalność Instytutu*, Aneks XIII, s. 260-266.

³⁵ S. Korwin [Pawłowski]: *Wspomnienia*, t. 2, s. 45; O. B. Richterze: J. Reychman: *Z dziejów orientalistyki na Uniwersytecie Warszawskim w latach międzywojennych*, „Przegląd Orientalistyczny” 1963, nr 3 (47), s. 228.

³⁶ *Tradycje i współczesność. Księga pamiątkowa Instytutu Historycznego UW 1930-2002*, red. J. Tyszkiewicz, Warszawa 2005, *passim*.

³⁷ W. Kotwicz: *Studia orientalistyczne w Polsce*, „Nauka Polska”, t. X: 1929, s. 323-331. A. Kunst: *Stanisław Schayer (1899-1941)*, „Rocznik Orientalistyczny”, t. 21: 1957, s. 14-27; S. Konarski: *Stanisław Schayer (1899-1941)*, Polski Słownik Biograficzny, t. XXXV, 1994, s. 411-412.

³⁸ W. Kotwicz: *Studia orientalistyczne*, s. 326-327. Prof. Kotwicz jako mongolista był zainteresowany szeroko rozumianą turkologią, różnymi językami z grupy tureckiej, nie tylko językiem osmańskim.

³⁹ Por. Listy Olgerda Górki do Stanisława Zakrzewskiego z kwietnia-września 1913, Ossileum, rkp. II 7343; Z. Romek: *Olgerd Górka*, s. 16-17; J. Tyszkiewicz: *Stanisław Zakrzewski był nie tylko mediewistą*, [w:] *Środowiska historyczne II Rzeczypospolitej*, cz. 3, red. J. Maternicki: Warszawa 1989, s. 119-131. O. Górka zgromadził do 1938 dużo rękopisów tureckich i innych orientalnych, które zostały zniszczone podczas II wojny światowej.

⁴⁰ S. Korwin [Pawłowski]: *Wspomnienia*, t. 2 s. 40; J. Reychman: *Dyplomacja na Wschodzie i dyplomacja wschodnia*, „Przegląd Orientalistyczny”, 1968, nr 3 (67), s. 271.

⁴¹ J. P. Maj: *Działalność Instytutu*, wg Aneksu VIII i IX, s. 242-243, 247-250.

⁴² Tamże, Wkładka z fotografiami po s. 96; por. Z. Romek: *Olgerd Górka*, fot. nr 7, poza tekstem.

⁴³ J. Reychman: *Z dziejów orientalistyki na Uniwersytecie Warszawskim*, s. 228-229.

⁴⁴ List A. Zajęczkowskiego do T. Kowalskiego z 24.VI.1925, „Urzeczeni Orientem”, nr 1, s. 19-22.

⁴⁵ List A. Zajęczkowskiego do S. Szapszala, Kraków 18.VI.1929, (w) „Almanach Karaimski” t. 2, nr 4, s. 74-75; A. Sulimowicz: *Polacy turkolodzy Karaimi. Od przedmiotu do podmiotu badań naukowych*, [w:] *Karaimi*, s. 121-124.

⁴⁶ List A. Zajęczkowskiego do S. Szapszala, Kraków 15.II.1929, (w) „Almanach Karaimski”, t. 2, nr 3, s. 73. O aktywności organizacyjnej i wydawniczej („Rocznik Tatarski”) Leona Kryczyńskiego: *Leon Najman Mirza Kryczyński lider ruchu kulturalnego Tatarów Polskich*, red. S. Chazbijewicz, Gdańsk-Gdynia 1998.

⁴⁷ M. Kornat: *Początki sowietologii w II Rzeczypospolitej. Geneza, dzieje i dorobek Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej, w Wilnie (1930-1939)*, „Zeszyty Historyczne”, nr 134, Paryż 2000, s. 11-23 i in.; J. Tyszkiewicz: *Orientalistyczne środowisko w Wilnie: 1919-1939*, „Przegląd Orientalistyczny” 2008, nr 3/4, s. 173-181.

⁴⁸ List A. Zajęczkowskiego do T. Kowalskiego, Warszawa 19.VIII 1931, „Urzeczeni Orientem”, nr 24, s. 67.

⁴⁹ List A. Zajęczkowskiego do S. Szapszala, Stambul 27.II 1931, „Almanach Karaimski”, t. 2, nr 18, s. 98.

⁵⁰ List A. Zajęczkowskiego do S. Szapszala, Warszawa 6.V 1932, „Almanach Karaimski”, t. 2, nr 21, s. 102-103.

⁵¹ List A. Zajęczkowskiego do S. Szapszala, Kraków 29.VI.1932, „Almanach Karaimski”, t. 2, nr 22, s. 103-104.

⁵² List A. Zajęczkowskiego do T. Kowalskiego, Warszawa 11.X.1932, „Urzeczeni Orientem”, nr 25, s. 68-69.

⁵³ A. Zajęczkowski do S. Szapszala, Warszawa 21.III.1933, „Almanach Karaimski”, t. 2, nr 26, s. 111.

⁵⁴ J. Tyszkiewicz: *Olgierd i Leon Kryczyńscy, działacze kulturalni i badacze przeszłości Tatarów*, „Rocznik Tatarów Polskich” t. I, Gdańsk 1993, s. 5-15; *Leon Najman Mirza Kryczyński lider ruchu kulturalnego Tatarów polskich*, red. S. Chazbijewicz: Gdańsk-Gdynia 1998; J. Tyszkiewicz: *Z historii Tatarów polskich 1794-1944*, Pułtusk 1998, s. 111-148.

⁵⁵ J. Tyszkiewicz: *Międzywojenne badania nad dziejami Tatarów litewsko-polskich w XVII stuleciu*, „Przegląd Historyczny”, t. LXXVI: 1985, nr 2, s. 305-320; Z. Romek: *Olgierd Górka*, s. 32-56; A. Zihni, *Ismail Gasprinski*, „Wschód-Orient”, t. IV 1933, nr 3-4, s. 5-7.

⁵⁶ A. Zajęczkowski, *Elementy tureckie na ziemiach polskich*, „Rocznik Tatarski” t. II: 1935, s. 199-228.

⁵⁷ List A. Zajęczkowskiego do T. Kowalskiego, Warszawa 16.IX 1933, „Urzeczeni Orientem”, nr 30, s. 75-76.

⁵⁸ List A. Zajęczkowskiego do S. Szapszala, Warszawa 17.IX 1933, „Almanach Karaimski”, t. 2, nr 31, s. 120.

⁵⁹ List A. Zajęczkowskiego do S. Szapszala, Warszawa 26.IX 1933, „Almanach Karaimski”, t. 2, nr 32, s. 121.

⁶⁰ List A. Zajęczkowskiego do T. Kowalskiego, Warszawa 16.XII 1933, „Urzeczeni Orientem”, nr 33, s. 80.

⁶¹ List A. Zajęczkowskiego do S. Szapszala, Warszawa 9.I 1934, „Almanach Karaimski”, t. 2, nr 34, s. 124-125.

⁶² Teczki studenckie w Archiwum UW; O pracach orientalistycznych S. Szachno-Romanowicza. por.: *Collectanea Orientalia*, zes. 2, Warszawa 1935 i in.; J. Tyszkiewicz: *Zainteresowania i dorobek badawczy Stanisława Kryczyńskiego*, [w:] *Słowiańszczyzna i dzieje powszechne. Studia ofiarowane prof. Ludwikowi Bazylowowi*, red. M. Skowronek, Warszawa 1985, s. 363-385; J. Tyszkiewicz: *Początki seminarium turkologicznego prof. A. Zajęczkowskiego: 1933-1936*, „Almanach Karaimski”, t. 3, 2014, s. 1-7-118.

⁶³ Relacje zebrałem głównie w 1980-1982: od dr Ireny Kryczyńskiej 8.III.1980 i kilkakrotnie później 1981-1983, prof. Ludwika Bazylowa 3.IV.1982, doc. Stanisławy Płaskowickiej-Rymkiewiczowej 15.IX.1982, prof. Bohdana Baranowskiego 20.XII.1982. Por. J. Tyszkiewicz: *Zainteresowania i dorobek*.

⁶⁴ E. Tryjarski: *Główne prace turkologiczne prof. Ananiasza Zajęczkowskiego*, „Przegląd Orientalistyczny”, 1971, nr 3 (79), s. 271-276 i in.

⁶⁵ J. Tyszkiewicz: *The School of Oriental Studies in Warsaw: 1928-1938*, „Rocznik Orientalistyczny”, t. LX: 2007, nr 1, s. 61-74.

⁶⁶ I.P. Maj: *Działalność Instytutu Wschodniego*, s. 57-96 i in.; S. Mikulicz: *Prometeizm w polityce*.

⁶⁷ J. Tyszkiewicz: *Dorobek historyczny Leona i Stanisława Kryczyńskich*, [w:] *Środowiska historyczne II Rzeczypospolitej*, red. J. Maternicki, Warszawa 1987, s. 371-388; Ostatnio o środowisku tatarskim: W. Wendland: *Trzy czoła proroków z matki obcej. Myśl historyczna Tatarów polskich w II Rzeczypospolitej*, Kraków 2013.

J. Tyszkiewicz

THE BEGINNINGS OF TURKOLOGY IN WARSAW AGAINST A BACKGROUND OF CONTEMPORARY CIRCUMSTANCES 1923-1934

Archive materials enable us to find out about the beginnings of turkology in Warsaw.

Polish-Asian Association (1923) organised courses in oriental languages. Later, the Oriental Knowledge School (since 1928) attached to the Oriental Institute in Warsaw was granted state subsidies. It trained officials, military men and private individuals. The Middle East Department of the School taught: Turkish language, knowledge about culture and history of Turkey. Language courses and lectures were given by some turkologists: Tadeusz Kowalski and Ananiasz Zajęczkowski. Majority of lectures on social-political subjects were arranged by the authorities of the Oriental Institute. Orientalists (Lvov, Cracow, Warsaw) could not reach an agreement whether turkology studies should be organised in Lvov or developed in many universities. Support of Warsaw historians and of a prominent turkologist, Tadeusz Kowalski resulted in setting up turkology department at the Warsaw University (1.01.1934). Ananiasz Zajęczkowski became the head of this department.

Maciej Jasiński

Instytut Historii Nauki im. L. i A. Birkenmajerów PAN
Warszawa

RADIUS MATHEMATICUS JOACHIMA STEGMANNA

Tadeusz Przykowski, omawiając działalność Braci Polskich w dziedzinie nauk ścisłych, zwrócił uwagę na pomysłowe urządzenia miernicze, których opis ogłosił drukiem Joachim Stegmann (1595–1633)¹. Z dwóch poświęconych im pism tego autora Przykowski szerzej omawia pracę *Circinus quadrantarius, oder Beschreibung eines mathematischen Instruments...* (*Cyrkiel kwadrantowy, albo opis instrumentu matematycznego...*, Berlin 1624), zawierającą opis wykonania i stosowania wielofunkcyjnego cyrkla pomiarowego, mniej zaś miejsca przeznaczając na omówienie krótszego dziełka *Radius mathematicus, oder Erklärung und Gebrauch dess mathematischen Marchierstabs* (*Laska matematyczna, czyli opis i zastosowanie matematycznego kija podróznego*, Berlin 1626)². W niniejszym tekście, stanowiącym drobny przyczynek do badań nad działalnością Stegmana na polu matematyki, przedstawiam przekład i komentarz drugiego z tych pism, poświęconego matematycznej lasce podróźnej.

Autor dziełka i projektant instrumentu, Joachim Stegmann³, urodził się w Neu-ruppin w Brandenburgii. Był pastorem luterańskim w podberlińskim Fahrland, jednak z powodu poglądów antytrynitarskich w roku 1626 został zmuszony do opuszczenia Brandenburgii. Udał się do Gdańska, skąd na zaproszenie synodu Braci Polskich w 1627 roku przeniósł się do Rakowa, gdzie został rektorem i profesorem matematyki w tamtejszej słynnej akademii Braci Polskich. Rzeczpospolitą opuścił jesienią 1632 roku, udając się na polecenie synodu do Siedmiogrodu, by objąć stanowisko ministra gminy unitariańskiej w Koloszarze oraz rektora jej szkoły. Zmarł tam pół roku później⁴.

Działalność religijna i filozoficzna nie stanowiła jedynej zajęcia Stegmana⁵, o czym świadczą jego teksty o instrumentach mierniczych. Oprócz wymienionych wyżej dwóch pisemek do dzisiaj zachował się także podręcznik matematyki jego autor-

stwa, przeznaczony dla studentów Akademii Rakowskiej, zatytułowany *Institutionum mathematicarum libri duo* (Dwie księgi nauk matematycznych, Raków 1630). Książka składa się z dwóch części, z których jedna, krótsza, poświęcona jest arytmetyce, druga zaś – geometrii i jej praktycznemu zastosowaniu w miernictwie. Stegmann jako jeden z pierwszych na ziemiach polskich opisuje w swoim podręczniku logarytmy oraz działania na ułamkach. W części poświęconej geometrii nawiązuje do obu swoich pism o instrumentach pomiarowych. Książka ta świadczy zarówno o wysokim poziomie nauczania matematyki w Rakowie, jak i o rozległej wiedzy matematycznej Stegmana, która obejmowała najnowsze odkrycia epoki⁶.

Dziełko *Radius mathematicus* liczy osiem stron *in octavo*. Napisane jest w języku niemieckim, z wyjątkiem wierszowanej łacińskiej dedykacji dla Beniamina Ursinusa (1587–1633/34), matematyka elektora brandenburskiego. Pismo nie zawiera rysunków, co utrudnia odtworzenie opisywanego instrumentu. Brak ilustracji zapewne jest spowodowany tym, że inaczej niż w przypadku *Circinus quadrantarius* broszura *Radius mathematicus* nie opisywała, jak samodzielnie sporządzić instrument, lecz była raczej, używając współczesnego terminu, instrukcją obsługi urządzenia mierniczego, które można było zakupić razem z nią bądź osobno. Wynika to z umieszczonej na końcu tekstu informacji, że rzeczony instrument, „solidnie wykonany i pokryty drewnem dobrego gatunku”, można nabyć u wydawcy dziełka Stegmana.

Laska matematyczna była kijem o przekroju sześciokąta, o ściankach oznaczonych literami od A do F. Na poszczególnych bokach znajdowały się następujące instrumenty pomiarowe:

- wysokościowy zegar słoneczny (górną część laski, po dwa miesiące na każdym boku),
- skala kwadrantu do mierzenia wysokości Słońca (bok A),
- laska Jakuba do pomiarów długości w terenie (bok B),
- skala do mierzenia wysokości obiektów na podstawie długości rzucanego cienia (bok C),
- działomiar (dolna część boków A i C),
- długość łokcia (bok D),
- skala do mierzenia objętości beczek (boki E i F)⁷.

Poszczególne skale instrumentu omawiam dokładniej niżej, w przypisach do przedłożonego tekstu.

Niezbędnym do wykonywania pomiarów dodatkiem do laski był gnomon, którego długość, jak zwraca uwagę Stegmann na samym początku tekstu, była związana ze skalą do mierzenia wysokości na podstawie długości cienia. Nie wiadomo, czy gnomon był dołączany do laski, czy też użytkownik musiał wykonać go samodzielnie.

Tekst Stegmana nie zawiera wskazówek, jaką długość miała laska matematyczna. Ponieważ, jak mówi już sam tytuł dziełka, był to kij podrzędny, przypuszczam, że jego długość wynosiła ok. 130 cm. Przy takiej długości laski największa długość gnomonu,

za pomocą którego można by zmierzyć wysokość Słońca, gdy znajduje się ono ok. 14° ponad horyzontem⁸, musiałyby wynosić ok. 30 cm.

W *Radius mathematicus* Stegmann nie podaje, jakich dokładnie miar używa w opisywanym instrumencie. Nie robi tego też w *Circinus quadrantarius*. Ustalenie tych miar utrudnia mnogość systemów mierniczych używanych w państwach niemieckich wczesnej epoki nowożytnej⁹, dlatego podam tutaj jedynie w przybliżeniu wartości pojawiających się w tekście jednostek. Łokiec (niem. *Elle*) liczył od ok. 55 do ok. 85 cm¹⁰. Objętość beczek Stegmann wyraża w jednostce *Nösel* (zapisując ją jako *Nößel*), której wielkość wynosiła ok. 0,5 litra¹¹. W *Radius mathematicus* nie ma wiadomości, w jakich jednostkach mierzona jest waga kul armatnich, należy jednak przypuszczać, że tak jak w *Circinus quadrantarius*¹² są to funty, odpowiadające masie ok. 0,5 kg¹³.

Warto krótko napomknąć o drugim instrumencie pomiarowym Stegmanna, bardziej złożonym i mającym więcej zastosowań niż laska matematyczna – o cyrklu kwadrantowym, opisanym w pracy *Circinus quadrantarius*. Za pomocą tego instrumentu, którego egzemplarz zachował się w Muzeum im. Przytkowskich w Jędrzejowie, można było przeprowadzić pięćdziesiąt różnych rodzajów pomiarów geometrycznych i astronomicznych¹⁴. Cyrkiel zawierał wszystkie skale, które miała laska matematyczna. W tekście *Radius mathematicus* Stegmann odwołuje się do swojej wcześniejszej pracy raz. Mówiąc o skalach do mierzenia objętości beczek, odsyła czytelnika do dokładnego opisu ich wykonania i zastosowania w *Circinus quadrantarius*.

Wielofunkcyjne urządzenia miernicze Stegmanna nie były wyjątkiem na tle epoki. Zwraca na to uwagę sam autor *Circinus quadrantarius*, wymieniając we wstępie nazwiska uczonych, których prace wykorzystał, projektując swój instrument¹⁵. Jak jednak zauważa Przytkowski, „jest rzeczą interesującą, iż Stegmann nie cytuje Galileusza”¹⁶. Włoski uczone był autorem cyrkla proporcjonalnego, instrumentu o podobnej konstrukcji do cyrkla kwadrantowego Stegmanna, mającego zastosowanie w geometrii i artylerii. Cyrkle konstrukcji Galileusza lub podobne były znane w całej ówczesnej Europie¹⁷.

W dzisiejszych czasach mało kto, wyruszając w drogę, sięga po laskę podróżną. Jest zbyt nieporęczna, by zabierać ją do pociągu, autobusu czy samochodu, nie mówiąc już o wnoszeniu jej na pokład samolotu. Nie jest jednak trudno wskazać współczesnych spadkobierców instrumentu Stegmanna. Nowoczesne telefony komórkowe służą nie tylko do wykonywania rozmów i wysyłania wiadomości tekstowych – nikogo nie dziwi już nawet używanie ich do słuchania muzyki lub przeglądania stron internetowych – lecz mogą także zostać zaopatrzone na przykład w oprogramowanie zastępujące poziomice albo służące do szacowania odległości i wielkości obiektów, które widać w obiektywie wbudowanego aparatu fotograficznego. Co więcej, dzięki dokładnemu określeniu położenia urządzenia za pomocą systemu GPS nie jest problemem wyświetlenie mapy nieba z taką dokładnością, jakiej nie osiągnęłyby najlepsze dawne astrolabia. Jak jednak pokazuje przykład laski matematycznej Stegmanna, w której

skale pomiarowe stanowią raczej dodatek do zasadniczej funkcji kija podróznego, zamiatanie do gadżetów nie jest wynalazkiem współczesności.

Przygotowując przekład *Radius mathematicus* wykorzystałem egzemplarz znajdujący się w PAN Bibliotece Gdańskiej¹⁸, którego przedruk umieszczam w Dodatku 1. Przekład tekstu wraz z komentarzem przedstawiam w Dodatku 2. Dodatek 3 zawiera rysunki pomocnicze do komentarza.

Przypisy

¹ Dziękuję serdecznie prof. Jarosławowi Włodarczykowi za pomoc przy przygotowaniu niniejszego artykułu oraz uwagi i komentarze do jego wstępnej wersji.

² T. Przypkowski: *Zainteresowania matematyczno-astronomiczne Braci Polskich*, [w:] *Studia nad arianizmem*. Red. L. Chmaj. Warszawa 1959 s. 397–402. Tytuły niemieckojęzycznych prac Stegmanna podaję w oryginalnej ortografii. Inne używane w tekście niemieckie terminy zapisuję zgodnie z ortografią współczesną.

³ Przypkowski, dz. cyt. s. 397, jest zdania, że nazwisko autora *Radius mathematicus* powinno być zapisywane „Stegman”. W niniejszym artykule przyjmuję pisownię przez dwa „n”, obecną m.in. w *Polskim słowniku biograficznym*. Dla odróżnienia od swojego syna, który również miał na imię Joachim i był działaczem antytrynitariskim, interesujący nas autor niekiedy jest nazywany „starszym”.

⁴ H. Gmiterek: *Stegmann Joachim starszy*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 43. Warszawa, Kraków 2004–2005 s. 273–275.

⁵ Więcej o poglądach filozoficznych i teologicznych Stegmanna patrz: Z. Ogonowski: *Joachim Stegmann starszy na tle późnego socynianizmu*. „Sprawozdania z Prac Naukowych Wydziału Nauk Społecznych PAN” 1959 (2) nr 2 s. 54–57; tenże: *Ze studiów nad myślą i filozofią późnego socynianizmu. Joachim Stegmann starszy i ewolucja założeń doktryny socyniańskiej*. „Studia Filozoficzne” 1959 (3) nr 3 s. 55–81.

⁶ H. Merczyng: *Podręcznik matematyczny szkół polskich za Zygmunta III-go*. „Rozprawy Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego Akademii Umiejętności” ser. 3 t. 7 dział A 1907 (ogólnego zbioru t. 47 dział A) s. 199–217; Przypkowski, dz. cyt. s. 402–405; J. Dianni, A. Wachulka: *Tysiąc lat polskiej myśli matematycznej*. Warszawa 1963 p. 113–115.

⁷ Por. Przypkowski, dz. cyt. s. 402.

⁸ Wysokość górowania Słońca w dzień przesilenia zimowego na szerokości geograficznej Berlina.

⁹ A. Weintrit: *Jednostki miar wczoraj i dziś. Przegląd systemów miar i wag na lądzie i na morzu*. Gdynia 2010 s. 209–210.

¹⁰ H. Kahnt, B. Knorr: *Alte Maße, Münzen und Gewichte*. Leipzig 1986 s. 81–82; Weintrit, dz. cyt. s. 210–211.

¹¹ Kahnt, Knorr, dz. cyt. s. 199; Weintrit, dz. cyt. s. 542. *Dokładny słownik języka polskiego i niemieckiego, część polsko-niemiecka*, tom 2. Red. F. Konarski i in. Wiedeń 1908 hasło „NöBel”, tłumaczy nazwę tej jednostki jako „pół kwarty, półkwarcie”, ponieważ objętość kwarty wynosiła nieco mniej niż litr, por. Weintrit, dz. cyt. s. 128–129, 137, 539.

¹² J. Stegmann: *Circinus quadrantarius*. Berlin 1624 s. 15.

¹³ Kahnt, Knorr, dz. cyt. s. 220; Weintrit, dz. cyt. s. 533. Andrzej dell'Aqua (ur. 1584): *Praxis ręczna działa*. Ed. T. Nowak. Wrocław 1969 s. 64, zwraca uwagę na problemy, jakie artylerzystom sprawiały niejednolite jednostki masy, podkreślając konieczność dokładnej znajomości używanej w danym miejscu wagi funta: „Przyjacielu puszkarczy, ta jest pryncypalna praxis, aby ty prawdziwie rozumiał i regułą prawdziwą formował jeden musztap prawdziwy według zwyczaju i wagi funta, która się znajduje w tym mieście, gdzie będziesz służył. Mówię miasto, bo w jednej prowincyjce własny najdzie się wiele różności funtów i przez to rodzi się wielka konfuzyja na wszystkim świat niebiegłemu puszkarczowi, to jest, gdy przyjdzie od jednego państwa do drugiego służyć i używać tego musztapu, którego używał w Flandryjej, we Francyjej, albo w inszym mieście, nie konsyderując, gdzie nowotnie służy, gdyż jest insza proporcya funtu”.

¹⁴ Przymkowski, dz. cyt. s. 398–401. Zdjęcia cyrkla patrz tamże, rys. 6–8.

¹⁵ Stegmann, dz. cyt. k. A3v–[A4]r; por. Przymkowski, dz. cyt. s. 399–400.

¹⁶ Tamże, s. 400.

¹⁷ M. Daumas: *Les instruments scientifiques aux XVII^e et XVIII^e siècles*. Paris 1953 s. 33–36; S. Drake: *Galileo and the First Mechanical Computing Device*. „Scientific American” 1976 (234) nr 4 s. 104–113; tenże: *Tartaglia's Squadra and Galileo's Compasso*. „Annali dell'Istituto e Museo di storia della scienze di Firenze” 1977 (2) nr 1 s. 35–54. Omówienie cyrkla Galileusza oraz różnych innych rodzajów XVI i XVII-wiecznych cyrkli, nie wspominając jednak o instrumencie Stegmannna, daje I. Schneider: *Der Proportionalzirkel. Ein Universelles Analogrecheninstrument der Vergangenheit*. München 1970.

¹⁸ Sygnatura Sa 1 8° adl. 11. Za pomoc w uzyskaniu tego tekstu dziękuję dr Marii Otto. Dziękuję także kierownictwu PAN Biblioteki Gdańskiej za wyrażenie zgody na jego przedruk.

Dodatek 1. Joachim Stegmann. *Radius mathematicus*. Berlin 1626
ze zbiorów PAN Biblioteki Gdańskiej,
sygnatura Sa 1 8° adl. 11





Viro
CLARISSIMO
 DN:

M. BENIAMINI VRSINO,

Serenis. Elect: Brand. Mathematico,
 Amico & fautori suo sin-
 gulari :

Ignis ut Argentum: sic, si vis nosse, Mathesis
 Ingenium felix ingeniosa probat.
 Fallor? An ista TUUM, tot clara volumina condens
 Judicium, Ingeniumq; ingeniosa probat;
 Ergo & Tute proba, qua pauca dat ipsa Mathesis
 Hoc RADIO. Cernis? suscipe. Vive! vale!

Ipſus KL. Jan. Anni 1616.

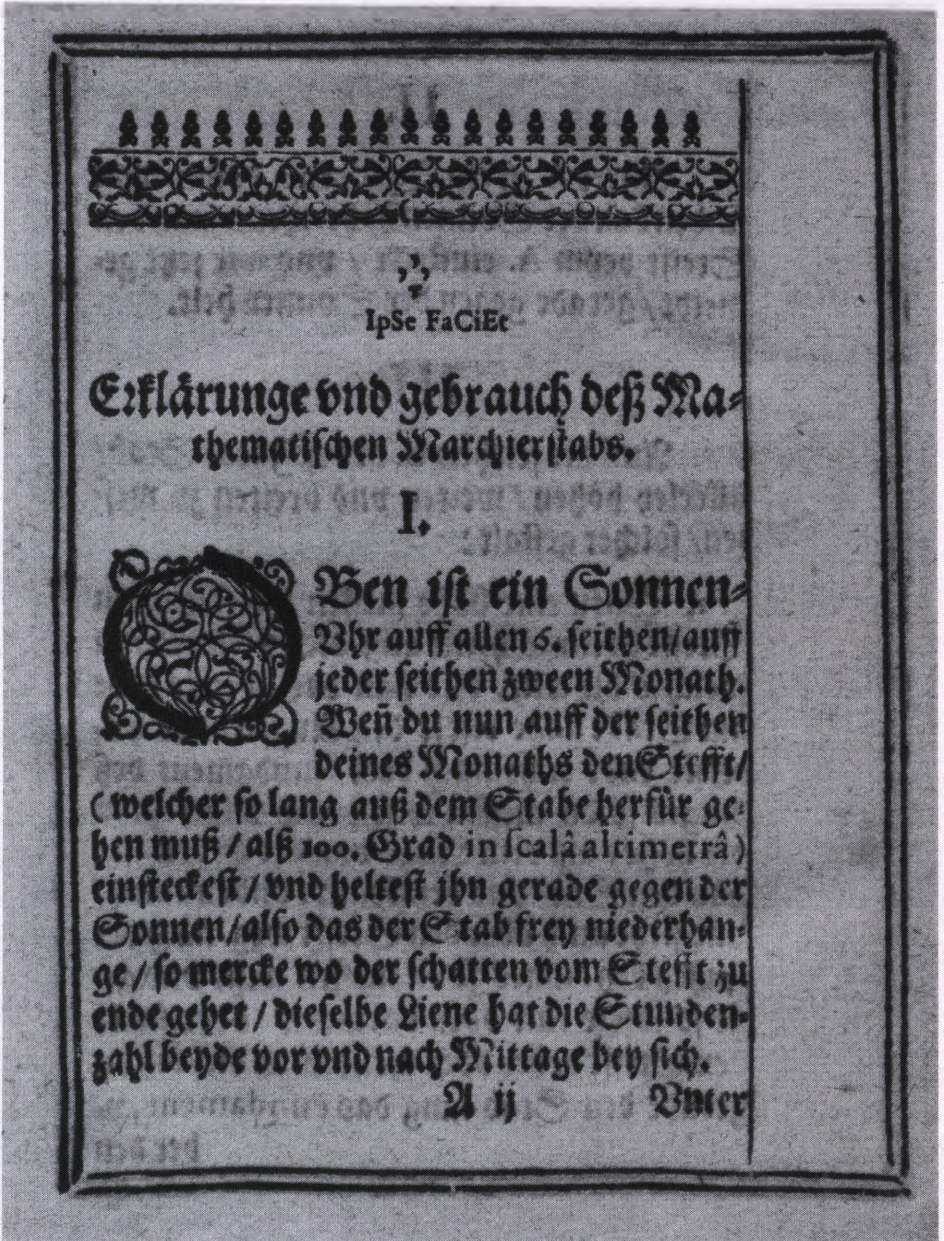
Strana loco minit

Joach: Stegman.

Deutscher I. Theatrum Astronomicum, Kallig. mathematicum, Berlin 1624

et aliorum 227 (hominum) calculi etc.

Wittenberg SAT 1624, II



II.

Unter A. ist ein Quadrant, damit man finden kan der Sonnen höhe/wenn man den Stefft bey A. einsteckt / vnd wie jetzt gemeldt / gerade gegen der Sonnen helt.

III.

Auff der seithen B. ist der Jacob Stab/ allerley höhen / weiten vnd breiten zu messen/ solcher gestalt :

r. Wiltu eine höhe messen / so stecke den Stefft in ein löchlein auff dieser seithen / in welches du wilt / vnd halt das oberste ende am Stabe nahe vnter den Augen / das vnterste ende richt nach dem Fundament des dinges so du messen wilt (doch vngesehr in der höhe / als dein Auge von der Erden ist) halt den Stab vnd dein Haupt unbeweglich / vnd siehe auch vber den Stefft weg / nach der spizen des dinges so du messen wilt / vnd gehe so lanqe rüch oder vorwärts / oder stecke den Stefft neher oder ferner von dir / bis du gerade den Stab lang das Fundament, vber den

ber den Stefft aber die spize er siehest / da
 mercke beydes das loch da der Stefft stecket
 vnd auch den ortz da du siehest. Das ist der
 erste Standt.

Nun stecke den Stefft in den nechsten
 loch förder / vnd suche den andern Standt
 also; Steckestu den Stefft nach dir / so gehe
 gerade vorwärts; Steckestu ihn aber weiter
 von dir / so gehe in einer geraden Lini zurü-
 cke / vnd versuche wiederumb wie vormals
 auff dem ersten Standt / biß du den ortz fin-
 dest / da du wieder das Fundament auff den
 Stab / vnd die spize vber den Stefft er sie-
 best. Ist der ander Standt.

Von diesem miß / wie weit zum ersten
 Standt / das ist auch die begehrte höhe.

2. Mit der breiten ist eben so / nur das
 der Stab vmbgedrehet werde / das der
 Stefft auff der seichen komme / da man ei-
 nen ortz (der gerade gegen dir) den Stab
 lang; Den andern (so etwas auff der sei-
 chen) vber den Stefft auch auß zweyen
 Ständen siehest.

3. Die weite findet man / so man nach ge-
 messe-

messener höhe oder breite / die löcher von oben an bis an Stesse zehlet / vnd solche Zahl mit der gefundenen höhe oder breite Multipliciret, was drauß kömpt / so weit ist der ort hin gegendit.

IV.

Unter C. ist eine Scala altimetra : darzu nütze / das man die höhe eines dinges durch den schatten darmit messen kan, also :

1. Nimm den schatten des dinges, welches höhe du wissen wilt.

2. Stecke den Stesse bey C. ein / halt ihn gegen der Sonnen / vnd mercke die zahl im Stabe / worauff sich der schatten des Stesses endet.

3. Setze es in die Regel Decri, in solcher ordnung:

1. Die lenge des Stesses 100.

2. Die berührte zahl am Stabe.

3. Die lenge des schattens zu erst gemessen, vnd operire wie gebräuchlich.

Zu vn.

V.

Zu vnterst am A. vnd C. ist ein Büch-
senmeister Stab / die Kugeln zu messen / so
man ein Lineal gleich drauff leget / vnd setzet
den Stab dagegen.

VI.

Vnter D. ist eine Elle.

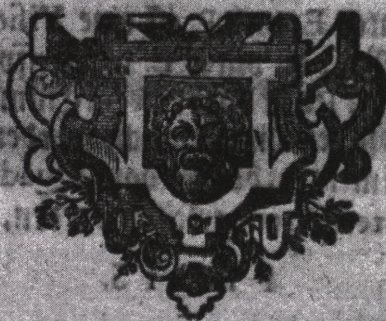
VII.

Vnter E. vnd F. ist eine Visier Ruthe
zum Fassen : da vnter E. die Tieffpuncten /
vnter F. die lenge / nebst dem Einmahleins.
Wie es solle damit gemacht werden / kan
auf meinem bericht vom Quadran-
ten Circul erschen werden.

FINIS.



Der gönstige Leser wisse / das dieser
Stab von gutem Holge eingelegt / so wol
vberzogen / bey mir Martin Guethen
Buchhändlern zu Göln an der
Sprece/zufinden.



**Dodatek 2. *Laska matematyczna* Joachima Stegmann
– przekład i komentarz**

Joachim Stegmann

**Laska matematyczna, czyli opis i zastosowanie
matematycznego kija podróznego**

Wydrukowano w Berlinie u Georga Rungego¹,
nakładem księgarza Martina Gutha², w roku 1626

Najsławniejszemu panu Beniaminowi Ursinusowi³, matematykowi
najjaśniejszego elektora brandenburskiego, swemu wyjątkowemu
przyjacielowi i dobrodziejowi

Jak ogień bada srebro, jeśli chcesz wiedzieć, tak nauka, szczęśliwa
i zdolna, daje świadectwo o umyśle. Czyżbym się mylił? Czy może
nie świadczy ona o twym osądzie i umyśle, który stworzył tyle
wspaniałych dzieł? Sprawdź więc, jak nauka osądzi to niewielkie
pisemko. Widzisz? Przyjmij je. Żyj długo i pomyślnie!

1 stycznia 1626 roku
przesyła w prezencie noworocznym
Joachim Stegmann

Opis i zastosowanie matematycznego kija podróznego

I.

Na górze, na wszystkich sześciu bokach, znajduje się zegar słoneczny z dwoma
miesiącami na każdej ze ścian. Kiedy umieścisz nad bokiem z miesiącem gnomon
(który musi wystawać poza kij na wysokość 100 na skali do mierzenia wysokości⁴) i

przytrzymasz go dokładnie naprzeciw Słońca, a sam kij będzie swobodnie zwisać [pionowo], [godzina] będzie zaznaczona w miejscu [na kiju], gdzie kończy się cień gnomonu. Ta sama linia wskazuje godzinę zarówno przed południem, jak i po południu⁵.

II.

Na boku A znajduje się kwadrant, za pomocą którego można zmierzyć wysokość Słońca, jeżeli umieści się gnomon przy A i tę stronę, gdzie się znajduje, trzyma się dokładnie naprzeciw Słońca⁶.

III.

Na boku B znajduje się laska Jakuba⁷, służąca do mierzenia wszelkich wysokości, odległości i szerokości w następujący sposób:

1. Jeżeli chcesz mierzyć wysokość, umieść gnomon w którymś otworze na tym boku i trzymaj górny koniec kija przy oku, dolny zaś skieruj w stronę podstawy obiektu, który chcesz zmierzyć (na takiej mniej więcej wysokości, na jakiej znajduje się twoje oko od ziemi). Trzymaj kij i głowę nieruchomo. Spójrz ponad końcem gnomonu na wierzchołek obiektu, który chcesz zmierzyć, a następnie pójdz do tyłu lub do przodu, albo też umieść gnomon bliżej lub dalej od siebie, tak żeby kij był nakierowany na podstawę mierzonego obiektu, a ponad gnomonem było widać jego wierzchołek. Następnie oznacz otwór, w którym znajduje się gnomon oraz miejsce, w którym stoisz. To jest pierwsze stanowisko.

Teraz umieść gnomon w kolejnym otworze⁸ i wyznacz drugie stanowisko w następujący sposób: jeżeli umieścisz gnomon bliżej siebie, idź do przodu, a jeżeli dalej od siebie, idź prosto do tyłu, i znów, jak w pierwszym kroku, szukaj miejsca, w którym będziesz widzieć podstawę mierzonego obiektu na końcu kija, a jego wierzchołek nad gnomonem. To jest drugie stanowisko.

Z drugiego stanowiska zmierz odległość do pierwszego – to jest szukana wysokość.

2. Tak samo robi się przy mierzeniu szerokości, tylko laska jest tak obrócona, że gnomon wystaje z boku. Jedną krawędź mierzonego obiektu (tę, która znajduje się dokładnie naprzeciw ciebie) wyznacza kij, a drugą (tę z boku) widzisz ponad gnomonem, ponownie z dwóch różnych stanowisk.

3. Odległość znajduje się po zmierzeniu wysokości lub szerokości. Liczy się otwory od góry [tj. od końca laski przy oku] do tego, w którym znajduje się gnomon, otrzymaną liczbę mnoży się przez znaną wysokość lub szerokość, a wynik pokazuje, jak daleko przed tobą znajduje się miejsce⁹.

IV.

Na boku C znajduje się skala do mierzenia wysokości¹⁰. Jeżeli można zmierzyć długość cienia obiektu, pokazuje ona jego wysokość w następujący sposób:

1. Zmierz długość cienia obiektu, którego wysokość chcesz poznać.
2. Umieść gnomon na boku C, trzymaj go naprzeciw Słońca i oznacz na kiju liczbę, przy której kończy się cień gnomonu.
3. Otrzymane liczby podstaw do reguły trzech w następującym porządku:
 1. długość gnomonu, czyli 100,
 2. liczba oznaczona na kiju,
 3. długość cienia zmierzona na początku,a następnie przemnoż, jak należy.

V.

W dolnej części boków A i C znajduje się działomiar¹, za pomocą którego można mierzyć kule armatnie w następujący sposób: linijkę umieszcza się przy kuli, a następnie przykłada do tej strony laski.

VI.

Na boku D jest zaznaczona długość łokcia¹².

VII.

Na bokach E i F znajduje się skala do mierzenia objętości beczek¹³: na boku E są oznaczone punkty głębokości, a na boku F punkty długości oraz tabela do przemnożenia. W jaki sposób należy to robić, można zobaczyć w moim opisie cyrkla kwadrantowego¹⁴.

Koniec.

Wiedz, życzliwy czytelniku, że taki kij, solidnie wykonany i pokryty drewnem dobrego gatunku, można dostać u mnie, Martina Gutha, księgarza w Cölln nad Sprewą.

Przypisy

¹ Georg Runge (1. poł. XVII w.) – drukarz berliński; zakład i zawód odziedziczył po swoim ojcu, Christophe, który na zaproszenie elektora Joachima Fryderyka w roku 1599 przeniósł się do Berlina z Neudamm (ob. Dębno, woj. zachodniopomorskie); oficyna rodziny Runge działała do początków XVIII wieku.

² Martin Guth (Gueth, zm. 1646) – księgarz berliński; pochodził z Colditz w Saksonii, do Berlina przybył w roku 1615.

³ Benjamin Ursinus (właśc. Behr, 1587–1633/34) – matematyk, urodzony w Sprottau (ob. Szprotawa, woj. lubuskie); po pobycie w Pradze i Linzu, gdzie był asystentem Keplera, przeniósł się w roku 1615 do Berlina, a w 1630 roku do Frankfurtu n. Odrą, gdzie został profesorem matematyki na miejscowej uczelni; autor m.in. *Cursus mathematici practici. Volumen primum cotinens [...] Johannis Neperi [...] trigonometriam logarithmicam* (*Kurs matematyki praktycznej. Tom pierwszy, zawierający trygonometrię logarytmiczną Johna Napiera*, Kolonia 1618).

⁴ Opis skali do mierzenia wysokości patrz niżej, część IV oraz przyp. 8. Należy przypuszczać, że skoro długość gnomonu w całym tekście Stegmanna jest podawana tylko raz, do wszystkich pomiarów z użyciem laski matematycznej używany był jeden gnomon, o długości związanej ze skalą do mierzenia wysokości za pomocą cienia.

⁵ T. Przyppkowski: *Zainteresowania matematyczno-astronomiczne Braci Polskich*, [w:] *Studia nad arianizmem*. Red. L. Chmaj. Warszawa 1959 s. 402, zwraca uwagę, że zegar słoneczny na lasce matematycznej jest nietypowy, ponieważ zegary wysokościowe zazwyczaj miały postać walca, nie graniastoslupa. Należy przypuszczać, że zegar był wyskalowany dla szerokości geograficznej Berlina, tj. ok. 52°30' N.

⁶ Tekst Stegmanna ani w tym, ani w żadnym innym miejscu nie sugeruje, by oprócz ruchomego gnomonu na lasce znajdował się jakiś inny wystający pręt, łuk kwadrantu był więc zapewne rzutowany na płaszczyznę (patrz rys. 1), przez co nie można było z jego pomocą dokonywać pomiarów wysokości Słońca, gdy znajdowało się ono nisko nad horyzontem. Należy przypuszczać, że dolna granica skali umożliwiała co najmniej określenie momentu górowania Słońca w przesilenie zimowe (dla szerokości geograficznej Berlina ok. 14°).

⁷ Nazwa „laska Jakuba” (niem. *Jacobstab*) odnosi się do nadzwyczaj popularnej w późnym średniowieczu i wczesnej epoce nowożytnej grupy instrumentów używanych w astronomii, miernictwie oraz nawigacji. Narzędzie to składało się z długiej listewki z naniesioną skalą, na której prostopadle umieszczano jedną lub więcej krótszych listewek. Laska Jakuba została wynaleziona jako narzędzie do kątowych pomiarów astronomicznych przez żydowskiego uczonego z Prowansji Lewiego ben Gersona (Ralbag, Gersonides, 1288–1344). Więcej na temat tego przyrządu i jego dziejów patrz: G. Sarton: *Introduction to the History of Science*, t. 3, cz. 1. Baltimore 1947 s. 600–602; G. Rosińska: *Instrumenty astronomiczne na Uniwersytecie Krakowskim w XV wieku*. Wrocław 1974 s. 41–42; J.J. Roche: *The Radius Astronomicus in England*. „Annals of Science” 1981 (38) nr 1 s. 1–32; B.R. Goldstein: *Levi ben Gerson and the Cross Staff Revisited*. „Aleph” 2011 (11) nr 2 s. 365–383.

Proste narzędzia miernicze, takie jak opisywane przez Stegmanna, jak zwraca uwagę Roche, dz. cyt. s. 9–11, nie musiały wywodzić się od przyrządu Lewiego ben Gersona, lecz mogły powstać niezależnie od laski Jakuba i później przyjąć od niej niektóre założenia konstrukcyjne. Nie da się jednak wskazać wyraźnego rozróżnienia nazw instrumentu w zależności od tego, czy był wykorzystywany do pomiarów terenowych, czy astronomicznych (przeгляд nazw laski Jakuba używanych w łacinie i innych językach daje Goldstein, dz. cyt. s. 376–378; Rosińska, dz. cyt., twierdzi, że o lasce Jakuba można mówić, gdy krótsza listewka wystaje tylko z jednej strony instrumentu i ku mierzonym obiektom kieruje się koniec listewki i koniec laski, natomiast jeżeli listewka wystaje z obu stron i oba jej końce są używane w mierzeniu, instrument należy nazywać promieniem astronomicznym).

⁸ Do właściwego przeprowadzenia opisywanego pomiaru konieczne jest – o czym Stegmann nie wspomina, zapewne uważając to za rzecz oczywistą – by odległość między kolejnymi otworami była równa długości gnomonu.

⁹ Ponieważ po przełożeniu gnomonu z jednego otworu do sąsiedniego odległość między stanowiskami będzie równa wysokości bądź szerokości mierzonego obiektu, liczba otworów od końca laski pokazuje, ile wielokrotności tej długości dzieli stanowisko od mierzonego obiektu.

Pierwszy otwór powinien znajdować się w odległości od końca laski równej długości gnomonu.

¹⁰ Stegmann określa tę część laski łacińską nazwą *scala altimetra*. Jest to instrument służący do określania wysokości obiektów na podstawie długości rzucanego przez nie cienia, zazwyczaj umieszczany na odwrotnej stronie (*dorsum*) astrolabium. Wskazówka astrolabium (*alidada*), ustawiona na wysokości Słońca, wskazuje liczbę na skali (patrz rys. 2), zazwyczaj podzielonej na 12 jednostek (Rosińska, dz. cyt. s. 32–33, 154). Jeżeli Słońce znajduje się ponad 45° nad horyzontem, alidada wskazuje „cień prosty” (*umbra recta*), jeżeli mniej niż 45° – „cień odwrotny” (*umbra versa*), jeżeli zaś na wysokości dokładnie 45° – „cień średni” (*umbra media*). (Niekiedy można spotkać się z sytuacją, w której nazwy „cień prosty” i „cień odwrotny” są zamienione miejscami.) Mówienie o „cieniu” w przypadku astrolabium jest oczywiście umowne – alidada wskazuje miejsce, w którym kończyłby się cień gnomonu o wierzchołku w punkcie A i długości 12 jednostek. Odczytawszy wartość na skali do mierzenia wysokości i zmierzwszy długość cienia rzucanego przez mierzony obiekt w sytuacji, gdy znana jest długość gnomonu, można, podstawiając do odpowiedniej proporcji, obliczyć szukaną wysokość.

Skala do mierzenia wysokości na lasce matematycznej Stegmana różni się kilkoma elementami od tej, którą umieszczano na *dorsum astrolabii*. Przede wszystkim cień nie był umowny, lecz rzeczywisty, rzucany przez gnomon o długości równej długości skali. Ponadto opis sugeruje, że skala u Stegmana dzieli się nie na 12, lecz na 100 jednostek, co zapewne miało dawać większą dokładność pomiarów. Najistotniejszą różnicą jest brak możliwości odczytu wartości cienia odwrotnego. Możliwe są dwa wyjaśnienia: albo na lasce była naniesiona tylko skala cienia prostego, albo skala cienia odwrotnego była na nią rzutowana (patrz rys. 3).

W swoim *Circinus quadrantarius*. Berlin 1624 s. 6–8, Stegmann opisuje, w jaki sposób na cyrku jest umieszczona skala do mierzenia wysokości, podzielona, zgodnie ze zwyczajem, na 12 jednostek, natomiast na s. 28–34 opisuje pomiary odległości i wysokości, jakie można przeprowadzać za pomocą tego instrumentu.

¹¹ Stegmann używa w tym miejscu terminu *Büchsenmeisterstab*, zapewne mając na myśli instrument nazywany zazwyczaj *Maßstab* lub *Visierstab*. Kazimierz Siemienowicz (ok. 1600–po 1651): *Artis magnae artilleriae pars prima*. Amsterdam 1650 s. 1, określa go łacińską nazwą *regula calibrae*. Andrzej dell’Aqua: *Praxis ręczna działa*. Ed. T. Nowak. Wrocław 1969 s. 64–65, jako polskiej nazwy używa niemieckiego zapożyczenia „musztap”. Inną jego wersję, „masztap”, podaje S.B. Linde: *Słownik języka polskiego*, t. 1, cz. 1. Warszawa 1807 hasło „działomiar”.

Na opisywany instrument składały się skale, zazwyczaj trzy, do kul żelaznych, ołowianych i kamiennych, za pomocą których można było określić w funtach wagę kuli na podstawie jej średnicy lub średnicy działa. Instrument wynalazł w 1540 roku norymberski inżynier Georg Hartmann (1489–1564), patrz: A. Kiersnowski: *Historia rozwoju artylerji*. Toruń 1925 s. 71; L.B. Ritvo: *Hartmann, Georg*, [w:] *Dictionary of Scientific Biography*, t. 6. Red. C.C. Gillispie. New York 1972 s. 143–145.

Stegmann w *Circinus quadrantarius*, s. 41–42, opisuje, w jaki sposób za pomocą cyrku sporządzić instrument do mierzenia kul (nazwany tam *Visierstab zu Kugeln*).

¹² Ok. 55–85 cm.

¹³ Niem. *Visierrute*, łac. *virga arithmetica*, *virga visoria*. S.B. Linde, dz. cyt., jako polską nazwę tego instrumentu podaje „fizy”, dając następującą definicję: „u bednarza, miara żelazna, która mu służy do oznaczania wysokości i szerokości statku [tu: beczki] podług ilości garcy, wiele ma w sobie trzymać”.

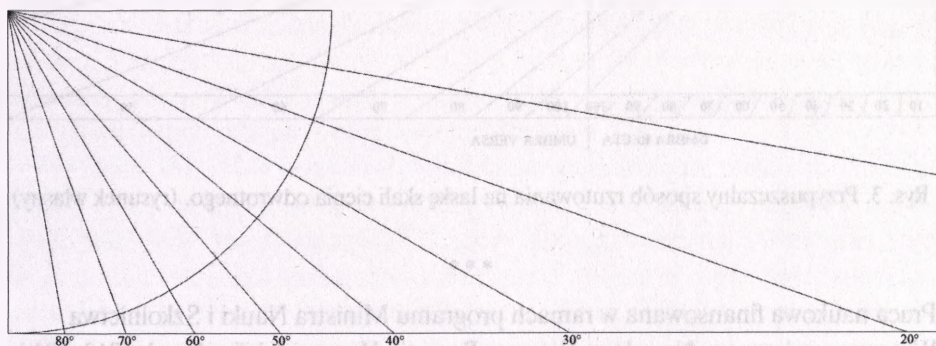
¹⁴ Stegmann w *Circinus quadrantarius*, s. 37–38, przedstawia sposób mierzenia objętości beczek za pomocą podanych, oznaczonych na cyrku jednostek. Mierzyło się kijem średnicę beczki w szpuncie oraz średnicę dna, a następnie wyznaczało ich średnią. Taki odcinek za

pomocą cyrkla dzieliło się na „punkty głębokości” (*Tiefpunkte*), które w przypadku laski zapewne były na nią naniesione. Jeżeli punkty głębokości nie dzieliły średnicy bez reszty, należało odłożyć jeden punkt poza jej końcem i odcinek między ostatnimi dwoma punktami głębokości podzielić na tyle części, ile wynosi różnica kwadratów kolejnych numerów punktów. Następnie sumowało się kwadrat liczby punktów głębokości oraz liczbę wyznaczonych części, które mieściły się w średnicy beczki. Przepuszczalnie naniesione na laskę matematyczną odcinki między punktami głębokości były już podzielone na mniejsze części według powyższej zasady. Następnie należy odległość między dnami beczki podzielić na „punkty długości” (*Punkte der Länge*), a ich liczbę przemnożyć przez otrzymaną wcześniej liczbę punktów głębokości, aby otrzymać objętość wyrażoną w jednostkach *Nösel*, liczących ok. 0,5 l.

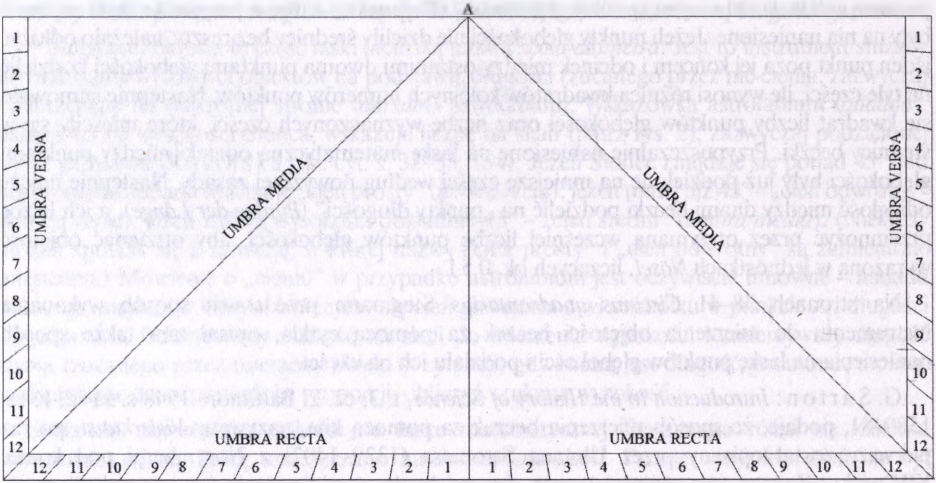
Na stronach 38–41 *Circinus quadrantarius* Stegmann przedstawił sposób wykonania instrumentu do mierzenia objętości beczek za pomocą cyrkla, opisał tam także sposób naniesienia na laskę punktów głębokości i podziału ich na części.

G. Sarton: *Introduction to the History of Science*, t. 3, cz. 2. Baltimore 1948 s. 1112, 1318, 1580–81, podaje, że sposób mierzenia beczek za pomocą kija, nazywany *Visierkunst*, po raz pierwszy został opisany przez Ulmana Stromera (1329–1407) z Norymbergi pod koniec XIV wieku. Zwraca tam również uwagę, że pod koniec średniowiecza i w początkach epoki nowożytnej takie metody miernicze były opisywane wyłącznie przez niemieckich autorów, a kulminacyjnym punktem ich rozwoju była praca Johannesesa Keplera *Nova stereometria doliorum vinariorum* (*Nowy sposób mierzenia beczek do wina*, Linz 1615). Sarton na s. 1580–81 wymienia listę dzieł poświęconych metodom obliczania objętości beczek (listę tę uzupełnia L. Thorndike: *Visierkunst, Ars Visorandi, or Stereometry*. „*Isis*” 1949 (40) nr 2 s. 106–107, wysuwając przypuszczenie, że podobne metody obliczania objętości różnych pojemników były stosowane już wcześniej).

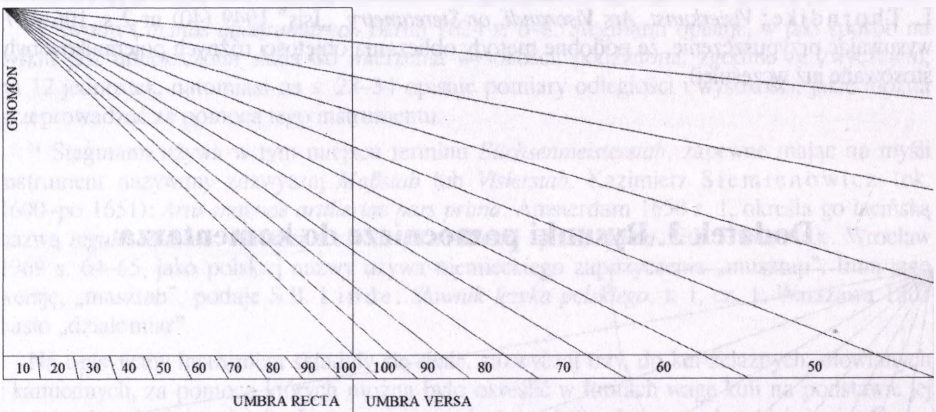
Dodatek 3. Rysunki pomocnicze do komentarza



Rys. 1. Skala łuku kwadrantu rzutowana na laskę. (rysunek własny)



Rys. 2. *Scala altimetra* umieszczona na *dorsum astrolabii*. W punkcie A znajduje się środek astrolabium i oś, wokół której obraca się alidada. (rysunek własny)



Rys. 3. Przepuszczalny sposób rzutowania na laskę skali cienia odwrotnego. (rysunek własny)

Praca naukowa finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2012–2014.



**NARODOWY PROGRAM
ROZWOJU HUMANISTYKI**

M. Jasiński

JOACHIM STEGMANN'S *RADIUS MATHEMATICUS*

Joachim Stegmann the elder (1595–1633), Brandenburg born theologian of the Polish Brethren, was also a mathematician. In this area of his activity, he published a textbook for the Unitarian school in Raków, *Institutionum Mathematicarum Libri Duo* (*Two Books of Mathematical Sciences*, Raków 1630), and two works describing multifunctional surveying devices: *Circinus Quadrantarius* (*Quadrant Compass*, Berlin 1624) and *Radius Mathematicus* (*Mathematical Walking Stick*, Berlin 1626).

This paper deals with Stegmann's *Radius Mathematicus*, which is a description, or rather a manual, of a walking stick of hexagonal section. Each of its sides was engraved with scales of various surveying devices. There were a cylinder sundial, a scale of quadrant for determining the altitude of Sun, a cross staff, a *scala altimetra* for determining the height of an object basing on the length of its shadow, a caliber gauge for determining the weight of cannonballs, a length of an ell and a gauging rod for surveying barrels. Some surveys had to be conducted with a separate gnomon. The stick was probably about 130 cm long and the gnomon was about 30 cm long.

The paper is followed by a reproduction of *Radius Mathematicus* from the Gdańsk Library of the Polish Academy of Sciences (call number Sa 1 8° adl. 11) and its Polish translation.

Agustin Collet jest stałym polskim matematykiem i astronomem, który w 1626 roku opublikował w Amsterdamie swoją pracę pod tytułem *Radius Mathematicus*. W tym dziele autor opisuje różnego rodzaju przyrządy i narzędzia, które służyły do pomiarów i obserwacji astronomicznych. Wskazuje na ich zastosowanie w praktyce i podaje liczne przykłady ich użycia. Dzieło to jest cennym źródłem wiedzy o technice i astronomii w XVII wieku. Wskazuje na rozwój nauki i techniki w tym okresie i na rolę matematyki w tym procesie. Dzieło to jest również cennym źródłem wiedzy o życiu i działalności Agustina Colleta. Wskazuje na jego wieloletnią pracę w Amsterdamie i na jego wkład w rozwój nauki i techniki w tym okresie. Dzieło to jest również cennym źródłem wiedzy o życiu i działalności Agustina Colleta.

Wskazuje na jego wieloletnią pracę w Amsterdamie i na jego wkład w rozwój nauki i techniki w tym okresie. Dzieło to jest również cennym źródłem wiedzy o życiu i działalności Agustina Colleta. Wskazuje na jego wieloletnią pracę w Amsterdamie i na jego wkład w rozwój nauki i techniki w tym okresie. Dzieło to jest również cennym źródłem wiedzy o życiu i działalności Agustina Colleta.

Wskazuje na jego wieloletnią pracę w Amsterdamie i na jego wkład w rozwój nauki i techniki w tym okresie. Dzieło to jest również cennym źródłem wiedzy o życiu i działalności Agustina Colleta. Wskazuje na jego wieloletnią pracę w Amsterdamie i na jego wkład w rozwój nauki i techniki w tym okresie. Dzieło to jest również cennym źródłem wiedzy o życiu i działalności Agustina Colleta.

M. Jasiński

JOACHIM STEGMANN'S RATIO MATHEMATICA

Joachim Stegmann the elder (1592–1633), headmaster of the Polish Jesuit school in Raków, Jesuitus in Mathematicam Libri Duo, Two Books of Mathematical Sciences, Raków 1630, and two works describing astronomical surveying devices: Quadrantarius (Quadrant Compass, Berlin 1624) and Ratiō Mathematica (Mathematical Ratios Book, Berlin 1625).

This paper deals with Stegmann's Ratiō Mathematica, which is a description of various surveying devices. Each of its sides was engraved with scales of various surveying devices. There were a circular sundial, a scale of quantities for determining the height of a cross staff, a scale of quantities for determining the height of an object having the length of its shadow, a circular scale for determining the width of a tunnel, length of an ell and a gauging rod for surveying pipes. Some surveys had to be conducted with a square. The scale was probably about 1.30 m long and the tunnel was about 30 cm long. The paper is followed by a translation of Joachim Stegmann's Ratiō Mathematica from the Polish Academy of Sciences (call number 24 / 8, ad. 11) and its Polish translation.

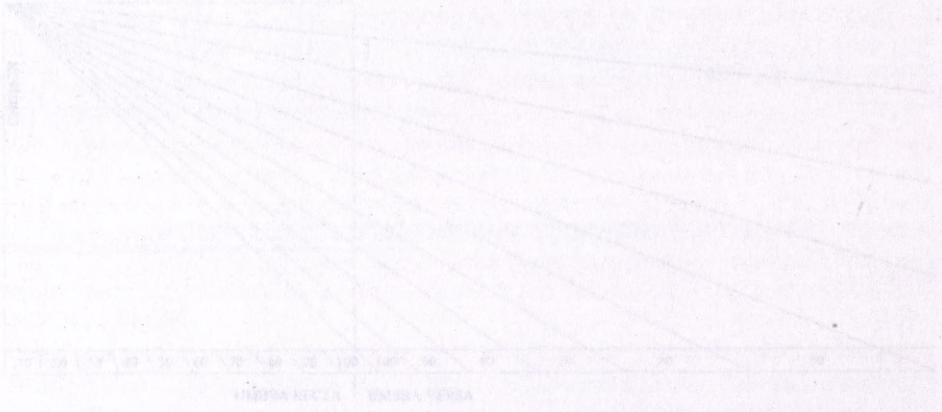
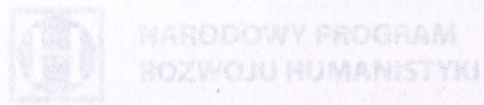


Fig. 3. Przypuszczalny sposób rzutowania na łaskę skali cienia odwróconego. (rysunek własny)

Praca naukowa finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wzrostego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2012–2014.



Monika Lisowska

Uniwersytet Warszawski
Wydział Geografii i Studiów Regionalnych,
Zakład Klimatologii

OPISANIE ZABAJKALSKIEJ KRAINY W SYBERII NA TLE XIX-WIECZNEJ LITERATURY GEOGRAFICZNEJ

Agaton Giller jest znany jako jeden z wybitnych uczestników powstania styczniowego, osoba, która wywarła duży wpływ na ideologię i działalność Komitetu Centralnego Narodowego i Rządu Narodowego. Celem niniejszych rozważań jest ukazanie tej postaci jako obserwatora i badacza Syberii. Podstawą refleksji dotyczących tego zagadnienia stało się dzieło *Opisanie Zabajkalskiej Krainy*¹. Szczególną uwagę poświęcono eksploracjom geograficznym i spostrzeżeniom krajoznawczym autora. Podjęto także próbę umiejscowienia tego dzieła w ówczesnej literaturze geograficznej.

Wychowywał się w rodzinie mieszczańskiej, w której przywiązywano dużą wagę do edukacji patriotycznej i pielęgnowano tradycje udziału w walkach o wolność Ojczyzny. Jego dziad Maksymilian uczestniczył w insurekcji kościuszkowskiej, a ojciec Jan Kanty w wojnach napoleońskich i w wyprawie na Moskwę w 1812 r.

W latach 1841-1844 uczęszczał do powiatowego gimnazjum w Kaliszu. Ukończył 4 klasy i jednocześnie pobierał prywatne korepetycje. W 1845 roku Agaton przeniósł się do Warszawy i został uczniem Gimnazjum Kazimierzowskiego.² W związku z wykryciem domniemanego spisku, zawiązanego przez studentów gimnazjum zostało ono zamknięte w 1846 roku.³ Piętnastoletni wówczas Giller został zmuszony do kolejnej zmiany szkoły. Przeprowadził się do Łomży, gdzie mieszkał jego wuj Józef Szpadkowski. Tutaj uczęszczał do gimnazjum powiatowego. Ze powodu skąpej wiedzy, o tym okresie życia Gillera nie można stwierdzić czy ukończył gimnazjum. Sokulski⁴ w swoich badaniach potwierdza, że Agaton ukończył tutejsze łomżyńskie gimnazjum, natomiast Florkowska-Frančic⁵ temu zaprzecza. W 1847 roku Giller powrócił do rodzinnego Opatówka. Ze względu na ciężką sytuację materialną rodziny nie mógł kontynuować nauki.⁶

W 1848 roku na wieść o wybuchu powstania na Węgrzech próbował przekroczyć granicę, ale został aresztowany przez pruskich żołnierzy i umieszczony w raciborskim więzieniu. Po zwolnieniu przez pewien okres mieszkał w Poznańskim, po czym przeniósł się do Krakowa. Posłużyły mu do tego fałszywe dokumenty na Stanisława Zwierskiego.⁷ Przebywał tu kilka miesięcy. Na Uniwersytecie Krakowskim był słuchaczem wykładów Wincentego Pola,⁸ poświęconych geografii powszechnej, geografii północno-wschodniej Europy oraz etnografii powszechnej.⁹ Ponadto uczęszczał na zajęcia Józefa Kremera, dotyczące historii filozofii średniowiecznej i geografii austrowęgierskiej. Latem 1852 roku Giller był członkiem wyprawy profesorsko-studenckiej do Doliny Kościeliskiej, zorganizowanej przez Pola. W jej trakcie miała miejsce manifestacja patriotyczna oraz wystawienie krzyża z napisem „I nic nad Boga”.¹⁰

W grudniu 1852 roku został aresztowany przez władze austriackie za próbę przekroczenia granicy. Na mocy układu ekstradycyjnego został przekazany wojsku rosyjskiemu. Władze carskie osadziły go w X Pawilonie warszawskiej Cytadeli. 6 (18) grudnia 1853 roku wyrokiem sądu skazano Gillera na służbę wojskową w karnych batalionach we wschodniej Syberii.

3 maja 1854 roku Giller rozpoczął 16-miesięczną podróż do Szyłkińskiego Zawodu, miejsca, gdzie miał odbywać wyrok. Szedł pieszo przykuty do żelaznego drąga. Na dwa dni marszu przypadał jeden dzień odpoczynku w więzieniu etapowym.¹¹

Jak pisze Kaczyńska¹² służba w karnych batalionach, w dalekich zakątkach Imperium była jedną z najsurowszych kar wymierzanych przez carskie władze. Zaczęła ona być powszechnie stosowana po upadku powstania listopadowego. Jednak faktyczne warunki służby wojskowej Gillera okazały się bardzo liberalne. Wynikało to z pobłażliwego stosunku ówczesnej zabajkalskiej administracji do zesłańców politycznych. W trakcie odbywania służby Giller był żołnierzem jedynie formalnie. Nie był zobligowany do odbywania służby wartowniczej i mógł wynajmować prywatne mieszkanie.

Na podstawie koronacyjnego manifestu amnestyjnego Aleksandra II, z sierpnia 1856 roku Gillerowi udało się zmienić swój status z żołnierza na osiedleńca. W 1858 roku opuścił Szyłkiński Zawód i przeniósł się do wyznaczonego na miejsce osiedlenia Troickosawska, położonego przy chińskiej granicy. Po kilku miesiącach zmienił miejsce zamieszkania na Irkuck. W piśmie imperatorskim z 9 kwietnia 1860 roku otrzymał wraz z dwoma polskimi zesłańcami zezwolenie na powrót do ojczyzny.¹³ O decyzji został powiadomiony pod koniec maja. W drogę powrotną do Warszawy wyruszył 21 czerwca 1860 roku.

Po wybuchu powstania styczniowego wszedł w skład Komisji Wykonawczej Rządu Narodowego, był odpowiedzialny za propagandę. W ramach swoich obowiązków od lutego 1863 roku zaczął redagować pismo „Wiadomości z pola bitwy”.¹⁴ Przez krótki okres, po śmierci Stefana Bobrowskiego, był jednym z najbardziej wpływowych członków Rządu Narodowego.

Wiosną 1864 roku Giller opuścił Królestwo Polskie i osiedlił się w Lipsku. Podjął się redagowania dziennika „Ojczyzna”, który został zamknięty ze względu na nieprzychylność tutejszych władz. To skłoniło Agatona do przeniesienia się do Szwajcarii. Tu korzystając z prywatnych środków finansowych ponownie wznowił wydawanie „Ojczyzny”. Część artykułów poświęcił historii powstania styczniowego. W okresie pobytu we Lwowie współpracował z kilkoma periodykami, m.in. z „Gazetą Narodową” i „Ruchem Literackim”.

Ostatnie okres swojego życia Giller spędził w Raperswilu. Współpracował z Władysławem Platerem prowadzącym tutejsze muzeum, do którego włączył swój prywatny księgozbiór. Agaton pozostawał aktywny publicystycznie do ostatnich dni swojego życia, w podeszłym wieku podjął się jeszcze redagowania „Kurieria Paryskiego”.

W 1884 roku Giller uzyskał zgodę na powrót do Stanisławowa, miejscowości swoich narodzin i wczesnych lat dzieciństwa. Na skutek powikłań po przebytych zapaleniu płuc zmarł 17 lipca 1887 roku i został pochowany na tutejszym cmentarzu. W 1980 roku jego szczątki zostały przeniesione do Warszawy i spoczywają na Cmentarzu Powązkowskim.

CHARAKTER I DZIEJE POWSTANIA *OPISANIA ZABAJKALSKIEJ KRAINY*

Obwód Zabajkalski powstał w 1855 roku na mocy ukazu Mikołaja I, poprzez wyłączenie z guberni irkuckiej okręgów nerczyńskiego i wierchoudnińskiego. W kolejnym roku okręg wierchoudniński został jeszcze rozbity na dwie mniejsze jednostki: obwód wierchoudniński i barguziński. Od północy graniczył z obwodem jakuckim i irkucką gubernią, a od południa z Chinami. Zgodnie ze statystykami urzędowymi z 1857 roku powierzchnia obwodu wynosiła 10 905 mil kwadratowych, a liczba ludności 356 688 osób.

Po przybyciu na Zabajkałę Agaton Giller przesłał swojemu bratu Stefanowi Gillerowi trzy listy zarówno z drogi, jak i z miejsca zesłania. Za pośrednictwem tego drugiego trafiły one do redakcji „Biblioteki Warszawskiej” i zostały opublikowane w fragmentach w 1856 roku.¹⁵ Jeden z listów dotyczył społeczności Buriatów i w rozbudowanej wersji znalazł się w trzecim tomie *Opisania Zabajkalskiej Krainy*. Od razu po przyjeździe Giller zaczął gromadzić materiały demograficzne, etnograficzne, gospodarcze i geograficzne, które miały posłużyć do stworzenia kompleksowego opisu Zabajkałki. Całe trzytomowe dzieło zostało opublikowane w Lipsku w 1867 roku.

We wstępie do *Opisania Zabajkalskiej Krainy* Giller przedstawia cele jakie towarzyszyły mu przy pisaniu tego dzieła: „Kraj przeze mnie opisywany z wielu względów jest ciekawy. Roślinność, zwierzęta, klimat wyróżniają go od reszty Syberii i robią z niego pole obszernego badania dla nauki. Góry jego kryją ogromne bogactwa mineralne, które w przyszłości wielce podniosą jego znaczenie produkcyjne. Dla geografa i etnografa wiele też nowego i ciekawego się w nim mieści. [...] Dla nas Polaków konieczną

jest rzeczą, dobrze znać Moskwę i jej krainy, jej siły, jej czynności; o każdym jej kroku wiedzieć powinniśmy. Chcąc się od ich panowania uwolnić, dokładniej ich od reszty Europy poznać jest naszym obowiązkiem, starałem się więc, ażeby dzieło moje dało nam Moskwę dokładnie poznać na tym odległym wschodzie.”¹⁶ Jak widać obok geograficznych eksploracji ciekawych przyrodniczo miejsc pojawia się cel polityczny badań. Jest to dogłębne poznanie wrogiego kraju, aby w przyszłości można było odnieść nad nim zwycięstwo i wywalczyć niepodległość.

W procesie tworzenia *Opisania Zabajkalskiej Krainy* wyróżnić można kilka etapów. Na początku Giller prowadził codzienne notatki, które zachowały się w postaci dziennika. Ten etap gromadzenia danych do dzieła znajduje swoje odzwierciedlenie w tekście: „[...] Przez następne trzy dni padał deszcz, chmury zaległy niebiańskie sklepienie i roztrącając się o góry powietrze mimo deszczu jest ciepłe. Dnia 28. maja pierwszy raz słyszałem skrzeczenie żab, obficie znajdujących się w zatokach i jeziorach utworzonych przez rzekę. Dnia 29. ziemia cokolwiek przeschła, lecz 30. maja lunął rześisty deszcz i zmoczył mnie siedzącego w swoim mieszkaniu pod dachem z kory brzozonej.”¹⁷ Następnie pierwotne zapiski były poszerzane o osobiste refleksje i przemyślenia. Na tym etapie Giller także opracowywał je literacko i redakcyjnie, tak że przybierały formę pamiętnika. Kolejnym krokiem było zdynamizowanie narracji. W tym celu Giller łączył ze sobą informacje zebrane w trakcie kilku podróży i przedstawiał je czytelnikowi w jednym miejscu. Przejawia się to w opisie Wielkiego Nerczyńskiego Zawodu, który odwiedzał kilkakrotnie, ale informacje na temat osady zostały zgrupowane w Rozdziale IX I tomu *Opisania Zabajkalskiej Krainy*. Ostatnim etapem redakcyjnym było wprowadzenie do tekstu informacji naukowych. Powoływał się na znaną mu, ale niezbyt bogatą literaturę dotyczącą Zabajkała. Ten zabieg miał na celu nadanie pracy charakteru naukowego. Dodatkowo po powrocie do kraju Giller dodał do pierwotnej wersji tekstu komentarze polityczne i historyczne. Wcześniej nie mógł sobie na to pozwolić, gdyż zostałyby one wychwycone przez carską cenzurę.

W *Opisaniu Zabajkalskiej Krainy* przenikają się ze sobą informacje statystyczne z refleksjami obyczajowymi, rysem historycznym regionu i dygresjami politycznymi. Jak zauważył Fiečko¹⁸ czysto statystyczne informacje dotyczące położenia geograficznego i charakterystyki ludności mogły zostać dodane do tekstu na późniejszym etapie. Może świadczyć o tym fakt, że często występują w postaci odrębnych tabel, bądź są umieszczane w bardzo rozbudowanych przypisach. Nietypowym zabiegiem było dołączenie przez Gillera informacji dotyczących charakteru osadnictwa i fizjonomii miast i osad zabajkalskich. Także zbiór wiadomości o cechach charakterystycznych handlu i cenach w syberyjskich miastach nie było typowym elementem ówczesnej konwencji opisu podróżniczego.

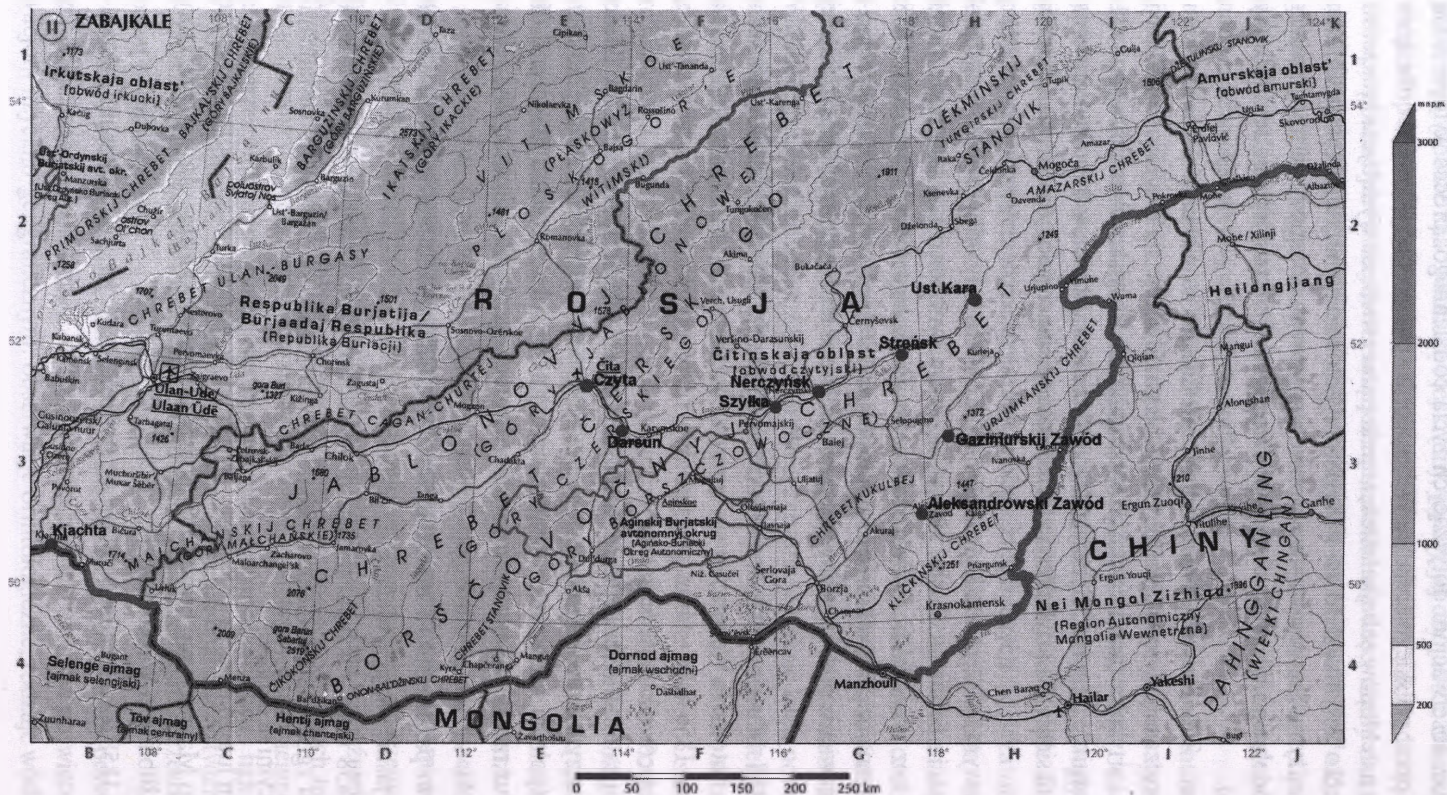
Często podawane przez Gillera informacje znacznie wykraczały poza ramy opisu geograficzno-krajoznawczego. W tekście umieścił wiele ustępów poświęconym obserwacjom fizyczno-geograficznym: obserwacje ornitologiczne, rodzaje wód i źródeł mi-

neralnych oraz obserwacjom dotyczącym życia codziennego: proces wytopu szkła opracowany przez polskiego zesłańca Webera, opis systemu podatkowego i obciążeń nakładanych na chłopów zabajkalskich, stan kopalni i wielkość wydobycia kruszców. Zdaniem Fiećko¹⁹ wynikało to ze słabego przygotowania merytorycznego Gillera. Stan jego wiedzy na temat pisarstwa typowo naukowego uniemożliwił mu stworzenie dzieła podobnego do pracy chociażby Benedykta Dybowskiego na temat fauny i flory Syberii.

W *Opisaniu Zabajkalskiej Krainy* Giller powołuje się na nieliczne prace polskich uczonych dotyczące przyrody Syberii. Oprócz tego odwołuje się rosyjskich publikacji książkowych i artykułów umieszczanych w periodykach Rosyjskiej Akademii Nauk, takich jak „Wiestnik” i „Zapiski” Syberyjskiego Oddziału z siedzibą w Irkucku. Pojawiają się także odniesienia do artykułów w takich czasopismach jak: „Amur” czy „Russkij Wiestnik”.

Podstawowym źródłem wiedzy geograficznej Gillera były odbyte przez niego podróże. W trakcie pełnienia służby cieszył się dużą swobodą i jak sam pisze mógł podróżować bez przeszkód: „Podróżowałem po Zbajkalu w 1855, 1856, 1857, 1858 i 1860 r., znaczną część mych podróży opisałem w 1858 roku [...]”²⁰ Poniżej przedstawiono zestawienie podróży odbytych przez Gillera w trakcie pobytu we Wschodniej Syberii:

- maj 1856 roku – podróże konne w okolicach Szyłki, po czałbuckiej dolinie, odwiedził m.in. hutę szkła Webera;
- czerwiec 1856 roku – wraz z przyjaciółmi odbył podróż tratwą po rzece Szyłce, dotarł do miejscowości Ujść Kara;
- 3-26 lipca 1856 roku – pierwsza długa podróż Gillera, wybrał się z Szyłki do Wielkiego Nerczyńskiego Zawodu;
- zima (połowa lutego do początku marca) 1857 roku – kolejna długa podróż Gillera, wzdłuż rzeki Gazimur wybrał się do Akatui na spotkanie z Piotrem Wysockim;
- zima 1857 roku – lokalne podróże po okolicach Szyłki
- przełom października i marca 1857 roku – Giller przebywał w Irkucku, gdzie próbował wyjaśnić swoją sytuację jako zesłańca;
- luty 1858 roku – kolejna podróż do Wielkiego Nerczyńskiego Zawodu, gdzie po uzyskaniu zgody na osiedlenie pojechał, aby pożegnać się z polskimi zesłańcami zamieszkującymi te okolice;
- przełom lutego i marca 1858 roku – wyprawa do Kiachty, skąd podjął wycieczkę do chińskiego Majmaczyna, owocem tej podróży był tekst *Kiachta – Majmaczyn*, który przesłał do „Biblioteki Warszawskiej”;
- wiosna 1858 roku – Giller przenosi się do Troickosawska w poszukiwaniu zatrudnienia.



Wybrane miejscowości Zabajkale odwiedzane przez Gillera w trakcie podróży (opracowanie własne na podstawie:
Wielki Atlas Świata, Wyd. Demart, Warszawa 2013)
<http://rcin.org.pl>

XIX-WIECZNE KONWENCJE OPISU GEOGRAFICZNEGO

We współczesnym podziale nauk, geografia stanowi wraz z geologią, geodezją i geofizyką blok Nauk o Ziemi. Do XIX wieku geografia była uprawiana przede wszystkim przez humanistów, poszukujących powiązań między zjawiskami historycznymi a przestrzenią, w której zachodziły. A od połowy XVIII wieku także przez ekonomistów, badających rozwój osadnictwa.²¹ Dopiero w XIX wieku geografia wyłoniła się jako odrębna dyscyplina naukowa. W tym czasie powstawały na uniwersytetach pierwsze katedry nauczania geografii.

Stopniowo z zakresu badań geograficznych zaczęła się wyodrębniać geografia fizyczna. Do połowy XIX wieku problemy z tego zakresu były rozwiązywane głównie przez geologów lub przyrodników. Szczególnie wyraźny związek występował między geologią a geografią dynamiczną i geomorfologią. Podejmowane ekspedycje badawcze prowadziły eksploracje tożsame dla obu dyscyplin. W XIX wieku zaczyna się także analizować widoczne formy terenu, jako efekty działania procesów geologicznych. Prowadzenie badań na pograniczu różnych dyscyplin było promowane przez Aleksandra Humbolta i Karola Rittera.²² Jednak ze względu na trudność formułowania syntez i wykazywania konkretnych związków i powiązań, rzadko podejmowane przez ówczesnych badaczy.

Znacznie szybciej rozwijała się geografia człowieka, bazująca na badaniu przemian osadniczych, rozwoju gospodarczego, transportu i komunikacji. Można tu wyodrębnić trzy kierunki badawcze:

- opisy podróżnicze,
- opisy ekonomiczno-statystyczne,
- opisy regionalne.²³

W XIX wieku podróże stanowiły jedno z ważniejszych źródeł wiedzy geograficznej. Liczne wyprawy pozwalały na poznanie uwarunkowań przyrodniczych i zróżnicowania demograficznego i ekonomicznego odwiedzanych regionów. Takie eksploracje były uzupełniane wiadomościami statystycznymi i liczbowymi. W Polsce prekursorem badań terenowych, stanowiących element dydaktyki oraz materiał badawczy był Wincenty Pol.

Polscy podróżnicy podejmowali wyprawy po kraju, państwach ościennych, ale także eksplorowali obszary odległe. Charakter podróży, a tym samym późniejszych relacji był różny. Wspólną ich cechą jest problem z oddzieleniem wiedzy zdobytej z autopsji od pochodzącej z wcześniejszej literatury. Niektóre z prac polskich podróżników stały się bardzo popularne na Zachodzie Europy. Należy do nich zaliczyć prace opisujące realia życia syberyjskiego: Józefa Kopcia²⁴, Ewy Felińskiej²⁵ oraz Rufina Piotrowskiego²⁶.

Relacje podróżnicze miały charakter bardziej literacki niż naukowy. Osoby je piszące nie posiadały wykształcenia geograficznego. Często brakowało im znajomości podstawowych faktów chociażby z mineralogii czy botaniki. Dlatego relacje podróżni-

cze mają raczej charakter opisów regionalnych z uwypukleniem sfery historycznej oraz etnograficznej.²⁷

Opisy statystyczne obok relacji podróżniczych były do połowy XIX wieku najpopularniejszym nurtem badań z zakresu geografii człowieka. Pod pojęciem ówczesnej statystyki należy rozumieć ewidencję zasobów naturalnych i gospodarczych obszaru. Często zawierały także informacje przyrodnicze, ludnościowe, etnograficzne, gospodarcze i historyczne.

Taki sposób opisu przestrzeni geograficznej rzutował na wygląd samych publikacji. Były one często zbiorem suchych faktów i zestawień. Brakowało tu analizy, wykazywania związków przyczynowo-skutkowych i współzależności między ewidencjonowanymi zagadnieniami.²⁸

Wśród polskich badaczy kierunek statystyczno-ekonomiczny był powszechny. Przykładem takich prac mogą być liczne publikacje Joachima Lelewela, gdzie geografia jest ukazana w towarzystwie historii. Także dzieło Stanisława Staszica *Statystyka Polski. Krótki rys wiadomości potrzebnych tym, którzy ten kraj chcą oswobodzić i tym którzy chcą w nim rządzić* (1807).

Powstanie tego nurtu badawczego związane jest z wyodrębnieniem się geografii jako oddzielnej dyscypliny uniwersyteckiej. Pierwsza w Polsce katedra geografii została założona przez Wincentego Pola na Uniwersytecie Krakowskim w 1849 roku. Była ona wzorowana na berlińskim wydziale prowadzonym przez Karola Rittera.²⁹

Ritter i Humboldt w swoich założeniach badawczych wprowadzili rewolucję w stosunku do wcześniejszych nurtów. Zdecydowali się na odejście od modelu statystycznego opisu. Miał on stanowić jedynie cenne ilościowe tło dla opisu zjawisk geograficznych. Kluczowym elementem przy badaniu środowiska geograficznego miało być poszukiwanie związków i zależności pomiędzy poszczególnymi elementami przyrody i pomiędzy środowiskiem naturalnym a działalnością człowieka oraz wyjaśnianie zjawisk geograficznych.

Wśród polskich badaczy próbę takiego opisu regionalnego podjął Wincenty Pol w *Rzucie oka na północne stoki Karpat* (1851). Charakteryzował poszczególne obszary Karpat, wskazywał na podobieństwa przyrodnicze oraz wpływ środowiska naturalnego na tutejszych mieszkańców. Mimo że w opisie uwzględnił morfologię, hydrografię, warunki klimatyczne i strefowość roślinności, nie był zaznajomiony z postęпами w geologii. To uniemożliwiło interpretację procesów geograficznych.³⁰

OPISANIE ZABAJKALSKIEJ KRAINY NA TLE XIX-WIECZNEJ LITERATURY GEOGRAFICZNEJ

Odwołując się do głównych XIX-wiecznych konwencji opisu środowiska przyrodniczego *Opisanie Zabajkalskiej Krainy* można zakwalifikować jako opis statystyczno-ekonomiczny. Wynika to z tego, że Giller przytacza wiele faktów i informacji, ale nie

próbują ich dogłębnie analizować. Nie doszukuje się złożonych związków przyczynowo-skutkowych oraz nie próbuje wyjaśniać współzależności między poszczególnymi składowymi środowiska naturalnego.

Elementy charakterystyczne dla propagowanej przez Karola Rittera konwencji opisu regionalnego pojawiają się tylko przy analizie wpływu wybranych czynników środowiska na życie ludzi. Można przypuszczać, że nie był to zabieg celowy. Informacje te zostały przez Gillera umieszczone dosyć przypadkowo w różnych częściach tekstu i raczej się odnoszą do sposobów radzenia sobie w ekstremalnych warunkach. Nie są opisem zależności. Jednak na tej podstawie można uznać Agatona za przedstawiciela determinizmu geograficznego. Jest to pogląd uznający, że środowisko naturalne decyduje o rozwoju osadnictwa, gospodarki i kultury.

Wpływ warunków przyrodniczych obejmuje wiele aspektów egzystencji ludzkiej. Gillera w *Opisnau Zabajkalskiej Krainy* przedstawił obserwacje dotyczące oddziaływania na organizm ludzki, kształtowanie się sieci osadniczej, działalność rolniczą, rozwój gospodarczy regionu oraz sieć komunikacyjną. Przykładowo, komentując wpływ środowiska przyrodniczego, na organizm ludzki Giller skupił się przede wszystkim oddziaływaniu klimatu – bezpośrednim na fizjonomię ludzką i pośrednim na zdrowie ludzkie. Warunki pogodowe także wymuszają pewne zachowania behawioralne objawiające się odpowiednim ubiorem oraz dietą. Podjął się opisanie charakterystycznych cech fizjonomii ludzkiej zmieniających się wraz z szerokością geograficzną, a tym samym strefami klimatycznymi. Dokładniej opisał wygląd ludzi zamieszkujących umiarkowane i wysokie szerokości geograficzne, a o mieszkańcach okolic równika wspominał bardzo ogólnikowo. Wynika to zapewne z faktu, że wiedzę o nich mógł czerpać wyłącznie z literatury, bez możliwości prowadzenia własnych obserwacji. W następujący sposób przedstawia czytelnikowi zaobserwowane zależności: „Na kształtność i piękność budowy ciała ludzkiego, prócz sposobu życia i rozwinięcia umysłowego, wpływa wiele zewnętrznych w naturze zjawisk, a szczególnie ciepło i zimno. Mieszkańcy krain zimnych, lodowatych, mają wzrost mały, głowy nieproporcjonalnie duże, kontury twarzy ostre z wystającymi kośćmi policzkowymi, oczy małe ukośne i daleko rozsądzone, krępe plecy, piersi mocne, nogi krótkie i grube, ruchy niezgrabne i ciemny kolor ciała. Im dalej od Morza Lodowatego, tem bardziej zaokrąglają się i doskonałą kształty ludzkie. Człowiek umiarkowanego klimatu jakże się znakomicie różni od mieszkańców podbiegunowego! Przeszedłszy równoleżnik klimatu umiarkowanego i posuwając się ku równikowi, kształty ludzkie znowu szpetnieją. [...] Na półkuli południowej, nie tak stanowczo odznaczać się będą różnice kształtów i budowy ciała ludzkiego, jak na półkuli północnej, z tego właśnie powodu, że tam mniej jest łądów niż na naszej półkuli i co zatem idzie, klimat kontynentalny nie w takiej zupełności, jak u nas jest rozwinięty.”³¹

Podsumowując można stwierdzić, że *Opisanie Zabajkalskiej Krainy* nie jest monografią naukową tego regionu. Pomija ono wiele istotnych zagadnień przyrodniczych,

a rozwija wątki poboczne dotyczące np. buddyzmu, czy historii Czyngischana. Spowodowane to może być niewystarczającym przygotowaniem merytorycznym Gillera, który nie ukończył studiów i nie odebrał odpowiedniego wykształcenia. Także sam cel powstania dzieła – opisanie regionu na potrzeby poznania wroga i walki z nim przy zastosowaniu tej wiedzy – determinował jego charakter. Jednak jest to ciekawy przykład badań przeprowadzonych przez polskich zesańców. Przed Gillerem fragment Zabajkala – pogranicze rosyjsko-chińskie – badał Kobyłecki³², jednak jego dzieło skupia się bardziej na wspomnieniach z podróży i nie zawiera tak wielu informacji o środowisku przyrodniczym tego regionu

Przypisy

¹ A. Giller: *Opisanie Zabajkalskiej Krainy w Syberii*, t. 1-3, Lipsk 1867.

² Oficjalna nazwa to Gimnazjum Gubernialne. Mieściło się w Pałacu Kazimierzowskim Uniwersytetu Warszawskiego.

³ J. Fiećko: *Rosja, Polska i misja zesańców. Syberyjska twórczość Agatona Gillera*, Poznań 1997, s. 12.

⁴ J. Sokulski: *Agaton Giller więźniem i wygnańcem syberyjskim*, „Sybirak” 1937, 1, s. 62.

⁵ H. Florkowska-Frančič: *Emigracyjna działalność Agatona Gillera po powstaniu styczniowym*, Wrocław 1985, s. 7.

⁶ J. Fiećko, dz. cyt., s. 14

⁷ Z. Zygmuntowicz: *Agaton Giller w świetle akt państw zaborczych*, Lwów 1937, s. 20-22.

⁸ Wincenty Pol – od 1849 roku profesor nadzwyczajny w katedrze geografii powszechnej, fizycznej i porównawczej Uniwersytetu Jagiellońskiego. W 1853 roku został usunięty z UJ z powodu domniemanej nielojalności wobec władz zaborczych.

⁹ J. Fiećko, dz. cyt., s. 18.

¹⁰ J. Trynkowski: *Agaton Giller i jego opisanie „Zabajkalskiej krainy”*, „Studia Łomżyńskie”, V, Warszawa 1995, s. 47-62.

¹¹ E. Kaczyńska: *Człowiek przed sądem. Społeczne aspekty przestępczości w Królestwie Polskim 1815-1914*, Warszawa 1982, s. 86-88.

¹² E. Kaczyńska, dz. cyt., s. 46.

¹³ J. Fiećko, dz. cyt., s. 43.

¹⁴ H. Florkowska-Frančič, dz. cyt., s. 14.

¹⁵ A. Giller: *Listy z Syberii*, „Biblioteka Warszawska”, t. 2, 1856.

¹⁶ A. Giller, *Opisanie*, t. I, s. VII-X.

¹⁷ A. Giller, *Opisanie*, t. I, s. 134-135.

¹⁸ J. Fiećko, dz. cyt., s. 118.

¹⁹ J. Fiećko, dz. cyt., s. 119.

²⁰ A. Giller, *Opisanie*, t. I, s. 18.

²¹ *Historia nauki polskiej*, red. B. Suchodolski, tom III 1795-1862, red. tomu J. Michalski,

Wrocław Warszawa Kraków Gdańsk 1977, Ossolineum, s. 584.

²² Tamże, s. 573, 574.

²³ Tamże, s. 584-594.

²⁴ J. Kopeć: *Dziennik podróży*, Kraków 1837, Berlin 1863.

²⁵ E. Felińska: *Wspomnienia z podróży do Syberii pobytu w Berezowie i Saratowie*, Wilno 1852.

²⁶ R. Piotrowski: *Pamiętniki z pobytu na Syberii*, Poznań 1860.

²⁷ *Historia nauki polskiej*, s. 584-587.

²⁸ Tamże, s. 587-592.

²⁹ Tamże, s. 592.

³⁰ Tamże, s. 575.

³¹ A. Giller, *Opisanie*, tom I, s. 220.

³² J. Kobyłecki: *Wiadomości o Syberii i podróże po niej odbyte w latach 1831, 1832, 1833*, Warszawa 1837.

M. Lisowska

DESCRIPTION OF THE ZABAJKALE REGION IN SIBERIA AGAINST A BACKGROUND OF THE 19TH-CENTURY GEOGRAPHICAL LITERATURE

The purpose of this publication is to present Agaton Giller as a Zabajkale Region researcher. Earlier works devoted to him related primarily to his political activity during the 1863 uprising and his journalism in exile. In this paper special emphasis is put on geographical explorations and Giller's observation touring, which are reflected in his writings from the period of his stay in Eastern Siberia. In addition, an attempt was made to locate *Description of the Zabajkale Region* against a background of contemporary geographical literature.

Agaton Giller lived in Siberia from 1854 to 1860. He had been sent there by the tsarist authorities for illegal attempt to cross the border. Being formally a soldier, he was allowed to travel to Zabajkale. His trips served him as a source of environmental knowledge about the region. He also conducted meteorological and ornithological observations and watched the local flora and fauna. His additional source of information about Zabajkale was scientific literature. Giller benefited from articles published in a newspaper by a local geographical society. However, there were very few of them at that time.

In the 19th century, geography emerged as a separate academic discipline and there were first departments of geography created at universities. Gradually, within the scope of geographical research, physical geography was emerging. Until mid-19th century, the topics in this field were dealt with mainly by geologists and naturalists.

Much faster human geography was developed based on the study of transformations of settlement, economic development, transportation and communication. Three research areas were singled out: descriptions of travel, descriptions of economy and statistical descriptions of the region. The term "statistics" of the time related to records of natural resources and economic area. It often also contained information concerning biology, population, ethnography, econo-

my and history. This way of description of geographic space influenced publications themselves: they were often a collection of dry facts and statements.

Referring to the major nineteenth-century conventions in description of natural environment, *Description of the Zabajkale Region* can be classified as a statistical and economical one. This is due to the fact that the Giller listed a number of facts and information but did not try to analyze them in depth. He was not looking for complex cause-effect relationship, nor he attempted to explain the relationship between the individual components of the environment.

The elements characteristic for propagated by Karl Ritter convention of regional description appeared only in the analysis of the impact of selected environmental factors on people's lives. It can be assumed that this was not done on purpose. This information was placed by Giller quite randomly in different parts of the text and tend to refer rather to the ways of coping in extreme conditions.

To sum up, it can be stated that *Description of the Zabajkale Region* is not a scientific monograph of the region. It omitted many important natural issues and developed marginal ones, concerning e.g. buddhism, or the history of Genghis Khan. This may be due to the fact that Giller did not have factual knowledge: he did not graduate from a university and did not receive proper education. However, it is still an interesting example of a study conducted by a Polish exile.

Andrzej Kownacki*, Janusz M. Ślusarczyk**

* Instytut Ochrony Przyrody PAN, Kraków

** Podhalańska Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa

BADANIA FAUNISTYCZNE WÓD POLSKIEJ CZĘŚCI TATR W LATACH 1919-1939

Kontynuując tematykę historii badań fauny wód tatrzańskich¹ przystąpiono do opracowania badań prowadzonych w latach 1919-1939. W okresie międzywojennym ciężar badań hydrobiologicznych skupiał się w Wigierskiej Stacji Hydrobiologicznej, jednak nadal prowadzono, chociaż w mniejszym zakresie badania w Tatrach.

Część opublikowanych w tym okresie publikacji tatrzańskich był oparta na wynikach badań wcześniejszych prowadzonych jeszcze przed pierwszą wojną światową.

Michał Gedroyć opublikował monografię *Pijawki (Hirudinea) Polski*² podając w niej m. in. 3 gatunki pijawek z jezior tatrzańskich

Alfred Lityński³ podsumował w swej pracy wyniki wieloletnich badań nad fauną wioślarek tatrzańskich. Był to rezultat badań prowadzonych w 120 stawach i mniejszych zbiornikach wodnych po obu stronach Tatr. Ogółem podał 27 gatunków stwierdzając, że północne stoki tatrzańskie posiadają faunę bogatszą i bardziej urozmaiconą, niż Tatry południowe. Z kolei gatunki występujące na stokach południowych miały wyższy zasięg występowania pionowego. Zarówno po stronie północnej jak i południowej liczba gatunków malała wraz ze wzrostem wysokości i w stawach najwyższych występował zwykle tylko jeden gatunek - *Chydorus sphaericus*. Bardziej ogólny charakter miała jego kolejna praca⁴.

Również ukazujące się publikacje Antoniego Wierzejskiego (zmarł w 1916) pochodziły z jego wcześniejszych nie opracowanych materiałów, które zebrał jego uczeń prof. Kazimierz Simm. W obszernej monografii gąbek jest wzmianka o występowaniu *Meyenia mülleri* (aktualna nazwa *Ephydatia muelleri*)⁵ w Toporowym Stawie⁶. W 20-tą rocznicę śmierci prof. Antoniego Wierzejskiego prof. Simm opublikował pozostawione *Notatki do fauny zimowej Tatr 1909*⁷. W pracy tej w wyplywie z Morskiego Oka podano

4 gatunki wrotków (Rotifera) i 2 gatunki skorupiaków planktonowych (Crustacea) oraz pełzające po śniegu w tym rejonie muchówki (Diptera): 3 gatunki z rodziny Trichoce-ridae i 1 z rodziny Limoniidae a także typowego przedstawiciela fauny naśnieżnej *Boreus hyemalis* z rzędu wojsilków (Mecoptera), których stadia larwalne żyją w wodzie.

W dwuczęściowej pracy *Owady Siatkoskrzydłe ziem Polski* Józef Dziędzielewicz⁸ podsumował swoje dotychczasowe badania, podając między innymi wiadomości o występowaniu w Tatrach 11 gatunków i 1 odmiany ważek (Odonata), 21 gatunków chrząszczy (Trichoptera) i 6 gatunków widelnic (Plecoptera).

Adam Krasucki⁹ w zestawieniu badań pluskwiaków różnoskrzydłych (Heteroptera) „w Galicji”, z jezior tatrzańskich podaje 17 gatunków.

Edward Schechtel¹⁰ przebadał pokarm pięciu pstrągów z Morskiego Oka złowionych 17 lipca 1900 r. w trakcie badań prowadzonych przez prof. Józefa Rozwadowskiego oraz okaz jednej samicy w okresie tarła złowionej w Czarnym Stawie pod Kościelcem 9 września 1916 r. przez wędkarza, kupca Adama Rudnickiego. Stwierdził, że w przewodach pokarmowych okazów z Morskiego Oka nie zaleziono planktonu, natomiast żołądki były pełne muchówek i chrząszczy, a także, sporadycznie chrząszczy. Natomiast u pstrąga z Czarnego Stawu przeważał pokarm powietrzny.

W dwudziestolecu międzywojennym nowe badania fauny wód tatrzańskich były prowadzone zarówno jako część szerszych opracowań fauny polskiej jak również prezentowały wyniki badań prowadzonych wyłącznie w Tatrach.

Badania nad wypławkami zapoczątkował Władysław Poliński¹¹, który w swej monografii o rozmieszczeniu w Polsce *Planaria gonocephala* (aktualnie *Dugesia gonocephala*) i *Planaria alpina* (aktualnie *Crenobia alpina*) wykazał występowanie tego drugiego gatunku w stawach Gąsienicowych Zielonym i Czarnym a także w oparciu o materiały Ludwika Kowalskiego w Dolinie Pięciu Stawów Polskich, Roztoce, Suchej Wodzie i Wypływie spod Pisanej w Dolinie Kościeliskiej.

W. Tomaszewski¹² podał z Tatr jako nowy gatunek wirka *Polycelis cornuta*. Najprawdopodobniej były to jednak okazy *Crenobia alpina*. Obecnie ten gatunek jest synonimem podgatunku *Crenobia alpina montenigrina*, który w Polsce nie występuje.

Badania nad wirkami kontynuował Marian Gieysztor. W pracy z 1938 r.¹³ badając wirki (Turbellaria) Polski opisał na podstawie materiałów tatrzańskich nowe dla nauki gatunki: *Macrostomum catarractae* występujący w mchach potokowych oraz *Dalyellia tatratica* w potokach. Podał ponadto nowe dla Tatr gatunki: *Opisthomum tundrae* z Sobkowego Stawu, *Castrella bardeau* (aktualnie *Fulinskiella bardeau*), oraz w utworzonym przez siebie rodzaju *Microdalyellia* trzy gatunki: *M. ornata* (aktualnie *Gieysztorina ornata*), *M. foreli* (aktualnie *Gieysztorina foreli*) *M. microphthalma*. W kolejnej pracy¹⁴ dotyczącej wirków *Rabdocela* i *Allocella* z terenów ówczesnej Polski, spośród 89 opisanych gatunków 21 występowało w Tatrach, przy czym w wielu wypadkach były to gatunki ograniczone zasięgiem występowania tylko do tego pasma. Głównie były odnajdywane w stawach tatrzańskich: Smreczyńskim, Toporowym, Morskim Oku, Czarnym

Stawie pod Kościelcem, Przednim i Czarnym Stawie w Dolinie Pięciu Stawów oraz stawach Doliny Gąsienicowej: Sobkowym Stawie, Dwoistym, Zielonym, Kurtkowcu, Czerwonym Wschodnimi i Zachodnim, Długim i Zadnim oraz w potokach: Siklawie w Potoku Strażyskiego, Suchej Wodzie, Rybim Potoku. Na VIII Kongresie Societas Internationale Limnologie (SIL) Gieysztor przedstawił wstępne wyniki badań wyplawków prowadzonych w Tatrach¹⁵.

Witold Stefański szereg prac poświęcił nicieniom wolno żyjącym w Tatrach. Pierwszą pracą¹⁶ z tego cyklu było opracowanie nicieni mcholubnych w Dolinie Białej gdzie znaleziono 11 gatunków, Olczyskiej – 12 gatunków, Strażyskiej – 7 gatunków, Za Bramką – 10 gatunków, Kościeliskiej – 5 gatunków, Goryczkowej – 2 gatunki oraz w jeziorach Czarnym Stawie – 7 gatunków, Zmarzłym Stawie 1 – gatunek i w Wielkim Stawie – 1 gatunek¹⁷. Uzupełnieniem tej pracy było opracowanie nicieni w rejonie Wodogrzmotów Mickiewicza oraz dolinach Roztoki, Suchej Wody, jezior w dolinie Gąsienicowej zebranych w roku 1922 i 1923¹⁸. W pracy tej podał m. in. opisy trzech nowych dla nauki gatunków: *Trypyla tatrlica*, *Teratocephalus demani* (aktualnie *Steratocephalus demani*), *Bunonema steineri*

W kolejnej publikacji¹⁹ opisał nicienie żyjące w mchach silnie spryskiwanych wodami potoków w dolinach Białego, Olczyskiej, Strażyskiej, Za Bramką, Kościeliskiej i Goryczkowej oraz mchach porastających kamienie w Czarnym Stawie, Wielkim Stawie i Zmarzłym Stawie. W wyniku tych badań oznaczył 23 gatunki. Ostatnią publikacją autora w okresie międzywojennym była monografia²⁰ dotycząca nicieni wolno żyjących w jeziorach Tatr polskich (Morskim Oku, Zielonym, Czarnym Stawie Gąsienicowym, Stawie Sobkowym, Małym w Dolinie 5-ciu Stawów, Toporowych Stawach oraz Stawie Smereczyńskim), w której podał 46 gatunków.

Wstępne wyniki swoich prac prezentował Stefański²¹ na XIV Zjeździe Lekarzy i Przyrodników Polskich w Poznaniu w roku 1933 oraz na XII Międzynarodowym Kongresie Zoologów w Lizbonie w 1935 r.²²

Jednym z największych osiągnięć hydrobiologii międzywojennej były prace dotyczące biologii piasków przybrzeżnych tzw. psammonu prowadzone przez dr Jerzego Wiszniewskiego w całej Polsce, w tym również na obszarze Tatr.

W roku 1936 Wiszniewski badał w Tatrach faunę wrotków (Rotifera) występującą w psammonie przy brzegach jezior i potoków oraz faunę piasku podwodnego. Badania te prowadził w Morskim Oku, Czarnym Stawie Gąsienicowym, Dwościaku i Sobkowym Stawie²³. Zespół gatunków wrotków, występujących w piasku na nizinach jest bogaty i bardzo swoisty. Piaski w górach nie były dotąd pod tym kątem badane. Wyrzucony piasek na brzegach wód tatrzańskich jak to było do przewidzenia, jest trudny do odnalezienia i odgrywa w ich charakterze podrzędną rolę. W badanych jeziorach i bezimiennym potoku ogółem stwierdził 24 gatunki wrotków, z czego wyłącznie piaskowych form nie znalazł wcale. Gatunki te to były formy eurotypowe, spotykane w dużych ilościach i poza piaskiem. Brak form psammonowych Wiszniewski tłumaczy

brakiem odpowiednich dla ich rozwoju warunków w górach wysokich. Z badań Wiszniewskiego można wnioskować, że w górach w ogóle nie należy oczekiwać bogatszego wykształcenia fauny piaskowej, chociażby i z tego prostego powodu, że tak dalece przetworzony materiał skalny, jak drobny piasek, ze zrozumiałych przyczyn stanowi w górach rzadkość. Wyniki swoich prac uzyskane w badaniach nad psammonem w Tatrach zaprezentował na VIII Kongresie SIL²⁴.

Wrotki mcholubne z terenu Polski badał Leszek Kazimierz Pawłowski²⁵. W badaniach tych uwzględnił również materiały tatrzańskie z Toporowego Stawu i potoku płynącego w Dolinie Pięciu Stawów Polskich. W porównaniu do podanej przez niego fauny wrotków Polski (103 gatunki), ilość wrotków w Tatrach była bardzo mała (w Toporowym Stawie 10 gatunków, w potoku 4 gatunki).

Kontynuację XIX wiecznych badań nad skorupiakami zooplanktonowymi prowadziło w okresie międzywojennym szereg badaczy. Monograficzne opracowanie zespołów Phyllopoda i Copepoda Stawu Toporowego przedstawił Kazimierz Gajl²⁶. Celem tej pracy, oprócz poznania składu skorupiaków planktonowych, było określenie zmian zachodzących w zespołach w różnych częściach stawu oraz wykazanie zmian w czasie w oparciu w dawniejsze opracowania Wierzejskiego, Lityńskiego, Minkiewicza. Jak wynikało z badań Gajla w skład fauny badanego zbiornika wchodziło 13 gatunków Phyllopoda i 10 Copepoda. Wyróżnił trzy zespoły skorupiaków: 1) śródziejne, dla których charakterystycznym gatunkiem był *Diaptomus denticornis*, (aktualnie *Acanthodiaptomus denticornis*) 2) litoral właściwy z formami przewodnimi *Percanta truncata*, *Chydorus sphaericus*, *Cyclops albidus* (aktualnie *Macrocyclus albidus*), *C. serrulatus*, *C. fuscus* (aktualnie *Macrocyclus fuscus*), 3) litoral wewnętrzny, przejściowy między poprzednimi z formami charakterystycznymi *Daphnia longispina* i *Heterocope alians* (prawdopodobnie istniały jeszcze zespoły denne i zarośli mchu torfowego, lecz nie były dokładnie zbadane przez Gajla). Stwierdził brak szeregu pospolitych gatunków zarówno z wyżej jak niżej położonych jezior, występowało natomiast kilka form charakterystycznych dla jezior dystroficznych. Od czasu badań Wierzejskiego, w ciągu 45 lat (1881-1925) stan fauny Stawu Toporowego pozostawał niemal bez zmiany. Pod względem faunistycznym stanowił ten zbiornik wyraźną jednostkę indywidualną. Ponieważ gatunki występowały w tym stawie bardzo nierównomiernie, obraz składu faunistycznego był jeszcze niekompletny. Zarówno rozmieszczenie gatunków jak i obfitość ich występowania nie były równomierne. Jedne z nich jak *Diaptomus denticornis*, *Daphnia longispina* były bardzo liczne, inne z kolei pojawiały się sporadycznie. Stan zespołów ulegał w ciągu roku znacznym zmianom, powtarzającym się cyklicznie. Do najciekawszych zaobserwowanych zjawisk należały sezonowe wędrówki gatunku *Daphnia longispina*. W jesieni przy brzegu występowała ona masowo, rozmnażając się energicznie składając zapłodnione jaja, tzw. zimowe. W listopadzie rozmnażanie kończyło się, a wszystkie osobniki wędrowały z litoralu na wody śródziejne, gdzie przebywały do wiosny. W tym czasie ilość ich malała systematycznie tak, że pod koniec zimy pozostawały przy życiu tylko

pojedyncze osobniki. W maju wędrowały one do brzegu, gdzie równocześnie odbywał się rozwój nowych osobników z jaj złożonych w jesieni. Gatunek znów występował masowo, rozmnażając się partenogenetycznie. W miesiącach letnich tempo rozmnażania ulegało osłabieniu i następowała i wędrowka do wód śródzielnicznych. W jesieni powrót do brzegu, dynamiczny rozwój i składanie jaj zimowych. Streszczenie powyższych badań przedstawił Gajl w biuletynie Polskiej Akademii Umiejętności²⁷.

Zygmunt Koźmiński szereg prac poświęcił badaniom populacyjnym i taksonomicznym planktonowego skorupiaka *Cyclops strenuus*. W pracy²⁸ na podstawie dokładnych, analitycznych badań nad tym gatunkiem wyróżnił kilka form, między innymi jedną charakterystyczną dla stawów tatrzańskich (*Cyclops strenuus f. tatricus*). Została ona znaleziona później także w materiale pochodzącym z jezior alpejskich. Formę Tą zaliczono więc do alpejsko-tatrzańskich. W kolejnej pracy Koźmiński²⁹ dochodzi do wniosku, że wyróżniona wcześniej przez niego forma *Cyclops strenuus f. tatricus* jest nowym dla nauki gatunkiem *Cyclops tatricus*. W świetle późniejszych badań wyróżnienie tego gatunku nie utrzymało się. Następnie Koźmiński³⁰ podał uzupełnienia do wcześniejszego opisu *Cyclops tatricus*. Więcej miejsca poświęcił ekologii i rozmieszczeniu geograficznemu tego gatunku. Stwierdził m.in., że wszystkie dane dotyczące litoralnej formy *Cyclops strenuus* z Alp należy odnieść do *Cyclops tatricus*. Komentarz do badań Koźmińskiego zamieścił w „Wierchach” Gieysztor³¹. Aktualnie *Cyclops tatricus* uznano za podgatunek *Cyclops abyssorum tatricus*.

Tadeusz Wolski³² znalazł w młacie na Kalatówkach nowy dla Tatr gatunek wioślarki (Cladocera) *Moina rectirostris*.

Istotnym z punktu widzenia naukowego a zarazem kontrowersyjnym było opracowanie Gajla na temat *Branchinecta paludosa*³³. W oparciu o olbrzymi materiał pochodzący z Dwoistego Stawu jak i porównawczy ze Skandynawii, arktycznej europejskiej i azjatyckiej części Rosji, Grenlandii, Alaski na podstawie różnic w cechach anatomicznych doszedł do wniosku, że populacja z polskich Tatr jest odrębnym gatunkiem *Branchinecta polonica*. Co prawda późniejsi badacze nie uznali tego wyróżnienia opierając się na materiałach z Furkotnego Stawu. Sprawa wyróżnienia polskiej populacji *Branchinecta paludosa* jako odrębnego gatunku pozostaje nierozstrzygnięta, ponieważ populacja z Dwoistych Stawów wyginęła.

Władysław Rydzewski³⁴ w przeglądzie wodopójek (Hydracarina) na 144 znanych gatunków z terenów ówczesnej Polski, z Tatr podaje tylko 9 gatunków.

W ramach szeroko zakrojonych badań dorzecza górnego Dunajca, obejmujących również potoki tatrzańskie prowadzonych pod kierownictwem Teodora Spiczakowa (1927), drukiem ukazała się tylko jedna praca Anny Steinberg³⁵ na temat morfologicznych różnic jętki (Ephemeroptera) *Baetis* z grupy *alpinus*. Doniesienie to było przedstawione na VII Międzynarodowym Kongresie SIL.

Prof. Józef Stanisław Mikulski³⁶ w swoim kluczu do jętek wymienia 7 gatunków tatrzańskich. Podana przez niego *Rhithrogena semicolorata* jest zapewne zbiorczym

gatunkiem i odnosi się do wszystkich znanych obecnie z Tatr gatunków tego rodzaju. Natomiast występowanie w Tatrach podanych przez niego gatunków *Rhitrogena alpestris*, *Ecdyonurus forcipula* jest obecnie kwestionowane i nie zostały one znalezione z terenu Polski.

Szeroko zakrojone badania ważek (Odonata) prowadził w okresie międzywojennym Józef Fudakowski, opierając się głównie na stadiach imaginalnych, co nie zawsze umożliwia dokładną lokalizację miejsc ich rozwoju, ponieważ dorosłe ważki odbywają dalekie loty w poszukiwaniu pokarmu. W roku 1929 Fudakowski³⁷ opisał nowy dla ziem polskich gatunek ważki, żagnicy torfowcowej *Aeshna subarctica* odnaleziony w Tatrach w roku 1921 w rejonie Toporowego Stawu. Gatunek ten został wcześniej znaleziony w roku 1908 w Kanadzie, w okolicach Nowej Szkocji i Jeziora Górnego (Superior). Okazy spotykane w Europie wcześniej klasyfikowano jako żagnica torfowa (sitowa) *Aeschna juncea* (pierwotnie tak zaklasyfikował je Fudakowski). Różnice pomiędzy amerykańskimi a europejskimi okazami *Aeshna subarctica* były nieznaczne, najwyraźniejsze występowały w szczegółach ubarwienia. Sprawa systematycznego stanowiska europejskiej formy *Aeshna subarctica* nie została jeszcze wówczas należycie wyjaśnioną, niektórzy uczeni uważali nawet ją za osobny podgatunek (*Aeshna subarctica elisabethae*). Również rozmieszczenie geograficzne tego gatunku w Europie nie było jeszcze dostatecznie zbadane i pojedyncze stanowiska znajdowano w Niemczech i Holandii.

Fundamentalną pracą na temat ważek Tatr była praca habilitacyjna Fudakowskiego³⁸. Była ona oparta na wieloletnich badaniach (1921-1923 i 1925-1928). Początkowo badania te prowadził na własny koszt. Nabrały impetu, gdy uczonemu z pomocą finansową pośpieszyła Komisja Fizjograficzna Polskiej Akademii Umiejętności. Fudakowski otrzymał ponadto stypendium udzielone mu przez Zarząd Funduszu Kultury Narodowej. Warto zauważyć, że badania te zostały następnie włączone do programu systematycznego opracowania fauny Tatr polskich, zainicjowanego w roku 1923 przez dyrektora Muzeum Fizjograficznego PAU profesora Jana Stacha. Fudakowski w swoich badaniach nie ograniczył się tylko do gromadzenia materiałów owadów dojrzałych, lecz także zbierał ich larwy, zwłaszcza te występujące w wyżej położonych zbiornikach wodnych. Ogółem stwierdził na terenie Tatr 39 gatunków ważek, pochodzących z niżej położonych zbiorników: Stawu Toporowego Niżnego, Toporowego Wyznego, Smreczyńskiego, Młaki pod Capkami, na Siwej Polanie, w Dolinie Kondratowej, w Dolinie Pysznej i najwyżej położonej młaki koło Morskiego Oka. Na uwagę zasługuje fakt, że podając opis poszczególnych zbiorników wodnych daje krótkie wzmianki o pozostałej faunie wodnej. Prócz wykazu gatunkowego podał podział gatunków ważek według charakteru zoogeograficznego. Następnie przedstawił rozsiedlenie pionowe gatunków.

Jan Zaćwilichowski³⁹ publikując wyniki wieloletnich badań prowadzonych nad sieciarkami (Neuroptera) Polski z terenu Tatr podał tylko jeden gatunek wieloskrzydłych

(Megaloptera) *Sialis flavilaterata* ze Stawów Gąsienicowych, które tam występowały dość licznie.

W obszernej monografii prof. Tadeusza Jaczewskiego *Przegląd wioślaków (Coxiidae) krajowych* jest tylko jedna wzmianka o występowaniu w Stawie Toporowym pluskwiaka *Glaenocorisca cavifrons*⁴⁰. W kolejnej pracy⁴¹ podaje również z Toporowego Stawu jeden gatunek *Notonecta lutea*.

Popularno naukowy przegląd badań jezior tatrzańskich, uwzględniający również badania faunistyczne przedstawił dr Jerzy Młodziejowski⁴². Autor przywołuje badania Nowickiego, Wierzejskiego, Minkiewicza, Lityńskiego, Grysztora, Stefańskiego. Szerzej omawia występowanie skrzepłopywki bagiennej (*Branchinecta paludosa*) znalezionej po raz pierwszy w Tatrach przez Wierzejskiego i późniejsze badania Lityńskiego i Gajla nad tym gatunkiem. Podobny charakter ma opracowanie doc. Juliana Rzuski 1937⁴³ omawiające całokształt fauny jezior tatrzańskich.

II wojna światowa przerwała badania w fauny wód tatrzańskich, powrócono do nich w okresie powojennym i prace te są kontynuowane do chwili obecnej.

Przypisy

¹ A. Kownacki, J. M. Ślusarczyk: *Badania faunistyczne jezior tatrzańskich do roku 1914*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”. R. 54: 2009, nr 1, s. 1-17.

² M. Giedroń: *Pijawki (Hirudenea) Polski*, „Rozpr. Wiad. Muz. Dzieduszyckich”, Lwów 1918: 2, s. 1-101.

³ A. Lityński, *Etude critique sur la repartition des Cladoceres dans le Tatra*, Annales Biol. Lacustre XI. 1923, s. 241-278.

⁴ A. Lityński: *W sprawie badań nad jeziorami tatrzańskimi* „Kosmos” 43-44 (za lata 1918-1919): 1921, s. 247-255.

⁵ Aktualizację nazw gatunkowych zrobiono w oparciu *Fauna Europea 2013* www.faunaeur.org

⁶ A. Wierzejski: *Süsswasserspongien Monographische Bearbeitung (aus Manuscript zum Druck vorbereitet von Kazimierz Simm)*, „Memories de l'Academie Polonaise des Sciences et des Letters, Cl. Sc. Math. Nat.”, Serie B: Sc Naturelles, 1935, s. 187-233.

⁷ A. Wierzejski: *Notatki zoologiczne do fauny Tatr*, „Kosmos” A 63: 1938 (wyd. pośmiertne przez K Simma). s. 75-79.

⁸ J. Dziędzielewicz: *Owady siatkoskrzydłe ziem Polski*. „Rozpr. Wiad. Muz. Dzieduszyckich”, Lwów, 1918: 3, s. 105-168; tenże: *Owady siatkoskrzydłe ziem Polski*. tamże, Lwów 1919: 4. s. 105-135.

⁹ A. Krasucki: *Zestawienie wyników dotychczasowych badań w grupie pluskwiaków różnoskrzydłych znalezionych do roku 1915 w Galicyi*, „Rozpr. Wiad. Muz. Dzieduszyckich”, Lwów 1919: 2, s. 183-212.

¹⁰ E. Schechtel: *Pokarm powietrzny u pstrąga (Trutta fario L.)*, „Roczniki Nauk Rolniczych i Leśnych”. T. XVIII, 1, Poznań 1927, s. 85-98.

- ¹¹ W. Poliński: *Observations ecologiques sur Planarna alpina et Pl. gonocephala en Pologne*, „Ann. Zool. Mus. Pol. Hist. Nat”. 1926: 5, 1, s. 22-51.
- ¹² W. Tomaszewski: *Über das Vorkommen von Polycelis cornuta im Reisengebirge und in der Tatra*. „Zoologische Anzeiger” Leipzig 1928: 76. s 328-333.
- ¹³ M. Geysztor: *Badania anatomiczne i systematyczne nad wirkami (Turbellaria) Polski – Systematisch-anatomische untersuchungen an turbelarien Polens*. „Zool. Pol.” 1938: 2, 1, s.. 215-248.
- ¹⁴ M. Geysztor: *Badania nad wirkami Polski – Übersicht der Rhabdocoelen und Alloecoelen Polent*, „Archiwum Hydrobiologii i Rybactwa” 1938: XII, 1-2, s. 1-54.
- ¹⁵ M. Geysztor: *Remarques sur la fauna des Turbellariés des lacs et des torrents des Tatras, (Note préliminaire)* „Verh. Intern. theor. angew. Limnol.” 1937: 8, s. 91-94.
- ¹⁶ W. Stefański: *Nicienie zamieszkujące mchy okolic Zakopanego – Étude sur Nematodes muscicoles des environs de Zakopane (Massie du Tatra polonais)*. „Bull. Int. Acad. Pol. Scie. Letters. Cl. Scie. Math.-Nat. Ser. B., Scie. Nat.”, 1924: V, 3, s.21-60.
- ¹⁷ W. Stefański: *Nicienie zamieszkujące mchy okolic Zakopanego – Étude sur Nematodes muscicoles des environs de Zakopane (Massie du Tatra polonais)*. „Bull. Int. Acad. Pol. Scie. Letters. Cl. Scie. Math.-Nat. Ser. B., Scie. Nat.”, 1924: V, 3, s.21-60.
- ¹⁸ W. Stefański: *Nowy przyczynek do fauny nicieni mcholubnych okolic Zakopanego, - nouvelle contribution a la connaissance de la faune des nematodes libres des environs de Zakopane (Massie du Tatra polonais)*. „Bull. Int. Acad. Pol. Scie. Letters. Cl. Scie. Math.-Nat. Ser. B., Scie. Nat.”, 1924: V, 7-8, s. 539-553.
- ¹⁹ W. Stefański: *Nicienie żyjące w mchu okolic Zakopanego*, „Rozprawy Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego PAU”. 1927, Serja III. Tom 23/24. Dział A/B, s. 123-131.
- ²⁰ W. Stefański : *Les Nematodes libres des lacs des Tatras Polonaises, leur distribution et systematique*, „Arch. Hydrobiol”. 1938, s. 585-687.
- ²¹ W. Stefański: *Nicienie jezior tatrzańskich. Cz. 1. Jeziora oligotroficzne*, „Pamiętnik XIV Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich w Poznaniu”, Poznań 1933.
- ²² W. Stefański: *Sur les nematodes libres des Lacs du Tatra*. „C. R. XII Congres Intern. Zool”. Lisbonne (1935), 1936.
- ²³ J. Wiszniewski: *Notes sur le psammon - IV-V. Notatki o psammonie. IV-V.*, „Archiwum Hydrobiologiczne i Ryb”. 1936, s. 235-243.
- ²⁴ J. Wiszniewski; *Remarques sur l'écologie du psammon, spécialement dans les lacs des Tatras*, „Verh. Int. Verein Theor. ang. Limnol.” 1938 : 8, s. 221-224.
- ²⁵ Pawłowski L. K. *Materialen zur Kenntnis der moosbewohnend Rotatorien Polens I.* „Ann. Mus. Zool. Pol.” 1938: 13, 12, s. 115-159
- ²⁶ K. Gajl : *Studia hydrobiologiczne. I. Zespoły Phyllopoda i Copepoda (excl. Harpacticidae) Stawu Toporowego w Tatrach – Hydrobiologische Studien. I. Biöconsen der Phyllopoda und Copepoda (excl. Harpacticidae) des Sees Toporowy in polnischen Teile des Tatragebirges* , „Sprawozdanie Komisji Fizjograficznej” 56: 1926, s. 35-106.
- ²⁷ K. Gajl: *Hydrobiologische Studien. I. Biöconsen der Phyllopoda und Copepoda (excl. Harpacticidae) des Sees Toporowy in polnischen Teile des Tatragebirges*. „Bull. Ac. Pol. Sc. et Lettr”. (1926) 1927, s. 881-954.
- ²⁸ Z. Koźmiński: *Über die Variabilität der Cyclopiden aus der strenuus-Gruppe auf Grund von quantitativen Untersuchungen*). „Bull. de l'Acad. Pol. des Sc. et Lettr.”, 1927, ser. B, suppl., s. 1-114.
- ²⁹ Z. Koźmiński: *Über die systematische Stellung von „Cyclops strenuus” aus den Gebirgseen*, „Archiwum Hydrobiol. i Ryb.” 1932, s. 140-151.

- ³⁰ Z. Koźmiński: *Badania morfometryczne i ekologiczne nad oczlikami z grupy strenuus*, „Archiwum Hydrobiol. i Ryb”. 7: 1933, s. 59-140.
- ³¹ M. Gieysztor: *Prace faunistyczne w Tatrach*, „Wierchy” 14: 1936, s. 204.
- ³² T. Wolski: *Moina rectirostris (F. Leydig), nowy dla Tatr gatunek wiosłarki (cladocera) - Moina rectirostris (F. Leydig), eine für Tatra-Gebirge neue Cladoceren-Art.* „Fragm. Fauna. Musei Zoolog. Polon.”, 1931. I. Warszawa, s. 292-295.
- ³³ K. Gajl: *Branchinecta paludosa aus der Tatra eine neue Art. betrachtet; ihre Morphologie, Ökologie und geographische Verbreitung*, „Memoires de l'Academie Pol. des Sciences”, ser. B., 1934, s. 237-278.
- ³⁴ W. Rydzewski: *Dotychczas znane i nowe dla Polski Hydracarina – Die bisher bekannten und neu für Polen festgestellten Hydracarinien*, „Fragmenta Faunistica Musei Zoologici Polonici”, 1937. III, 9, s. 57-68.
- ³⁵ A. Steinberg: *Zur Biologie und larvalen Entwicklung einer unbekanntes Baetis larve*. „Verh. Internat. Verein. Limnol.” 1935:7, s. 479-482.
- ³⁶ J. Mikulski: *Jętki (Ephemeroptera)*, „Fauna Słodkowodna Polski”, 1936, z. 15, s. 1-168.
- ³⁷ J. Fudakowski: *O nowym dla fauny polskiej gatunku ważek Aeschna subarctica Walker*, „Sprawozdanie Komisji Fizyograficznej” 63: 1929, s. 315-318.
- ³⁸ J. Fudakowski: *Fauna ważek (Odonata) Tatr polskich. (Die odonaten-Fauna des polnischen Tatra Gebirges)*, „Sprawozdanie Komisji Fizyograficznej” 64: 1930, s. 87-174.
- ³⁹ J. Zaćwilichowski: *Materiały do fauny sieciarek (Neuroptera) Polski – Materialien zur Neuropteren-Fauna Polens.* „Fragm. Faun. Musei Zoologici Polonici”, 1938. III, 15, s. 241-249.
- ⁴⁰ T. Jaczewski: *Przegląd wiosłakow (Corixidae) krajowych (Revision of the polish Corixidae)*. „Prace Zool. Polsk. Państ. Muzeum Przyr.” 1924: III, z. 1-2, s. 1-98.
- ⁴¹ T. Jaczewski: *Kilka nowych lub mniej znanych w faunie polskiej gatunków pluskwiaków (Heteroptera)*, „Fragm. Faun. Mus. Zool. Pol.” 1938: III, 23, s. 469-482.
- ⁴² J. Młodziejowski: *Stawy w krajobrazie Tatr*, „Ochrona Przyrody”. 15: 1935, s. 13-47.
- ⁴³ J. Rzóška: *État actuel des recherches hydrobiologiques dans les Tatras*, „Verh. Int. Verein Theor. ang. Limnol”. 1937: 8, s. 199-206.

A. Kownacki, J.M. Ślusarczyk

STUDIES IN THE FAUNA OF WATERS IN THE POLISH PART OF THE TATRA MOUNTAINS IN THE YEARS 1919-1939

This work constitutes a continued presentation of the history of Polish research in the fauna of the Tatra waters and covers the inter-war period. During the years 1919-1939 these studies were still conducted but on a smaller scale than before the 1st World War. Many publications were based on earlier research done before 1914, which were broader works concerning the territory of the whole country, including also the Tatra waters, such as a monograph on the leeches of Poland by Michał Giedroyc, lacewing insects by Józef Dziegielewiec, or juxtaposition of Heteroptera (true bugs) of “Galicia” by Adam Krasucki. Alfred Lityński summed up his many years’ research on the fauna of Cladocera (water fleas) conducted in 120 ponds, both on the

Polish and Slovak sides of the Tatra Mountains. Unpublished materials of deceased scientists were used as well. Professor Kazimierz Simm, the disciple of professor Antoni Wierzejewski who died in 1916, published his monograph on Spongaria, in which he mentioned Spongaria from the Toporowy Pond and included notes about the winter fauna in the outflow of Morskie Oko. Museum collections were also used. Edward Schechtel worked out feed for trouts caught in Morskie Oko in 1900.

New research on the fauna of the Tatra Mountains were conducted both as part of broader studies in the Polish fauna but also presented results of studies pursued only in the Tatras.

Numerous researchers continued earlier studies of zooplankton crustacea in the waters of the Tatra Mountains during the inter-war period. Monographic study on Phyllopoda and Copepoda complexes of the Toporowy Pond was presented by Kazimierz Gajl. Several works of Zygmunt Koźmiński were devoted to population and taxonomic studies on plankton crustacean *Cyclops strennus*. Tadeusz Wolski found in the bog-spring on Kalatówki a new Tatra species of water flea (Cladocera) – *Moina rectirostris*.

Meaningful from the scientific point of view and, at the same time, controversial, was the work of Gajl on *Branchinecta paludosa*. Using an enormous amount of materials coming from the Dwoisty Pond, as well as comparative material from Scandinavia, arctic European and Asian parts of Russia, Greenland, Alaska, and on the basis of differences in anatomical features, he came to a conclusion that the population of the Polish Tatras was a separate species *Branchinecta polonica*. This distinction was questioned later by scientists. It remained unsolved, however, because the population of this species in the Dwoisty Pond died out.

At that time, for much broader scale studies were performed on flatworms (*Dendrocoelum lacteum*). They were started by Władysław Poliński with his monograph on the distribution of two species of *Acoela* – *Crenobia alpina* i *Dugesia gonocephala* – in Poland, and continued by W. Tomaszewski. Yet much greater achievements in learning about this group were made by Marian Gieysztor, who not only named several new species from the Tatras but on the basis of the materials coming from there also described species quite new to science: *Macrostomum catarractae* and *Dalyellia tatrica*. His research were on the global scale and later scientists named one species *Gieysztor*.

From the world-science point of view, equally important were studies conducted by Witold Stefański on nematodes living freely in pond mosses and the lakes of the Tatra Mountains. In addition to the register of species, majority of which were found for the first time in the Tatra waters, he described three species new to science: *Tripyla tatrica*, *Steratocephalus demani* and *Bunonema steineri*.

One of the greatest achievements of inter-war hydrobiology were studies concerning biology of the inshore sands, the so-called psammon, conducted by Jerzy Wiśniewski all over Poland, including the territory of the Tatra Mountains. In the Tatras Wiśniewski studied the fauna of rotifers occurring in the psammon on the shores of lakes and streams and the fauna of under-water sand.

Briofile rotifers in Poland were studied by Leszek Kazimierz Pawłowski and in his research materials from the Tatra Mountains were also included. Similarly, Władysław Rydzewski in his review of Polish water mites from the Tatras named 9 species.

On a smaller scale studies were conducted on the insects living in the Tatra waters. In his key to mayflies, based on the archive materials, Józef Stanisław Mikulski listed 7 species from

Sławomir Lotysz

Instytut Historii Nauki
im. Ludwika i Aleksandra Birkenmajerów PAN

SYSTEM DOŁADOWANIA DYNAMICZNEGO WIBU. DZIEJE WYNAZKU I JEGO TWÓRCÓW

Jak w swojej rozprawie na temat początków budowy silników spalinowych w Polsce zauważał Jan Kunstetter (1880-1973), „pierwszym bodaj polskim wynalazkiem w dziedzinie silników wysokoprężnych” był system doładowania dynamicznego Wibu¹. System ten został opracowany na początku lat 30. XX wieku przez Adama Wicińskiego (1906-1936) i Jakuba Bujaka (1905-1945).

Obaj należeli do pokolenia inżynierów, którzy zarówno wykształcenie jak i pierwsze szlify zawodowe zdobywali w II Rzeczypospolitej. Wywodzili się ze świetnej polskiej szkoły techniki cieplnej stworzonej przez profesorów Ludwika Ebermana (1885-1945) i Romana Witkiewicza (1886-1941) działających na Politechnice Lwowskiej. To tam, w uczelnianym Laboratorium Maszynowym założonym i kierowanym przez Witkiewicza, w drugiej dekadzie międzywojennej Polski powstały tak nowatorskie i „piękne koncepcje, jak bezkorbowa silnikowo-sprężarka i doładowanie dynamiczne.”²

Przez wiele lat po II wojnie światowej osiągnięcia techniczne Wicińskiego i Bujaka pozostawały zapomniane. Złożyło się na to wiele, głównie tragicznych przyczyn. Adam Wiciński popełnił samobójstwo w 1936 roku, a Jakub Bujak, który po niezwykłych kolejach losu w pierwszych miesiącach wojny znalazł się w Anglii, zaginął w niewyjaśnionych do dzisiaj okolicznościach na krótko przed planowanym powrotem do ojczyzny w 1945. Przez lata Bujak pamiętany był bardziej jako wybitny himalaista i członek Pierwszej Polskiej Wyprawy Himalajskiej, który jako pierwszy pokonał niezdojdy wcześniej szczyt siedmiotysięcznika Nanda Devi East.

Wojna i późniejsze zmiany w polityczno-gospodarczej strukturze kraju, a także globalne przemiany w tendencjach rozwojowych techniki sprawiły, że niektóre międzywojenne polskie wynalazki popadły w zapomnienie. Do takich właśnie zarzuconych

koncepcji należał m.in. system doładowania dynamicznego Wibu. Znaczenie tej innowacji zmniejszało się w miarę ciągłego rozwoju silników z turbodoładowaniem, a im mniej mówiło się o Wibu, tym szybciej zapominano o jego twórcach.

Historię tego wynalazku oraz dzieje działalności technicznej jednego ze współwynalazców Wibu, Jakuba Bujaka, udało się rozpoznać przede wszystkim dzięki dokumentom zachowanym w prywatnym archiwum jego córki, Magdaleny Bujak-Lenczowskiej. Są to głównie listy Jakuba do ojca, Franciszka Bujaka (1875-1953), wybitnego historyka i profesora Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Cennym uzupełnieniem okazała się także reporterska relacja Feliksa Burdeckiego z wizyty w fabryce, w której obaj wynalazcy pracowali nad systemem Wibu. Zdecydowanie mniej dostępnych źródeł dotyczyło Adama Wicińskiego, bo choć i tu udało się nawiązać kontakt z żyjącymi członkami rodziny, to większość rozpoznanych faktów z jego życia pochodzi z listów Jakuba Bujaka.

Wibu jak Wiciński i Bujak

Jakub Bujak był doskonale przygotowany teoretycznie i praktycznie do zawodu inżyniera. W 1924 roku ukończył gimnazjum we Lwowie i podjął studia na Wydziale Mechanicznym tamtejszej politechniki. W czasie studiów odbył praktyki zawodowe, m.in. w warszawskiej fabryce „Pocisk”, w hucie „Zgoda” na Górnym Śląsku oraz w stoczni „International Shipbuilding & Engineering Co., Ltd.” w Gdańsku. W czerwcu 1930 roku z wynikiem celującym uzyskał dyplom inżyniera i zaraz potem ruszył w podróż naukową po Europie. Zwiedził wówczas szereg zakładów przemysłowych w Niemczech, Belgii, Czechosłowacji i Szwajcarii. Odbył praktyki w pilźnieńskich zakładach Škody (VIII – IX 1930), w stoczni Krupp-Germaniawerft w Kilonii (XI 1930 – III 1931), a później w brytyjskich firmach Vickers-Armstrong Ltd. w Barrow-in-Furness (VII – VIII 1931) oraz Morris Commercial Cars w Birmingham (VIII – X 1931).

Po powrocie z Wielkiej Brytanii od listopada 1931 roku objął stanowisko asystenta w Katedrze Budowy Silników Tłokowych na Wydziale Mechanicznym Politechniki Lwowskiej. Katedrą kierował prof. inż. Ludwik Eberman, największy polski autorytet w dziedzinie silników spalinowych³. W okresie pracy na politechnice, czyli do 1933 roku, Bujak zajmował się zagadnieniem funkcjonowania szybkoobrotowych silników wysokoprężnych⁴. Po odejściu z politechniki w lutym 1933 roku podjął pracę w zakładach Warszawskiej Spółki Akcyjnej Budowy Parowozów (WSABP), gdzie dołączył do Adama Wicińskiego, który pracował nad bezkorbową silniko-sprężarką, nazywaną roboczo BSS⁵. Wiciński, o rok starszy od Bujaka, po ukończeniu VIII Gimnazjum we Lwowie podjął studia na Wydziale Mechanicznym Politechniki Lwowskiej. Dyplom uzyskał w 1929 roku i od razu został asystentem prof. Romana Witkiewicza⁶.

Bezkorbowa silniko-sprężarka, to urządzenie, w którym tłok silnika powiązany był z tłokiem sprężarki z pominięciem układów korbowych. Koncepcję takiej sprężarki stworzył prof. Roman Witkiewicz już w 1919 roku,⁷ ale dopiero dziesięć lat później,

gdy do prac nad tym zagadnieniem włączył się Wiciński, urządzenie zaczęło nabierać realnych kształtów. Wkrótce młody inżynier objął kierownictwo nad tym tematem badawczym, a po dokooptowaniu do zespołu Bujaka w marcu 1933 roku, prace nad sprężarką ruszyły z nową energią⁸. Co więcej, w trakcie tych prac Wiciński i Bujak dokonali nowego wynalazku. Był to system doładowania dynamicznego silnika wysokoprężnego, który od pierwszych sylab swoich nazwisk określili mianem Wibu.

Ogólna zasada działania doładowania dynamicznego była znana inżynierom zachodnioeuropejskim, jednak dotychczasowe eksperymenty w kierunku jego praktycznego zastosowania nie były obiecujące⁹. W systemach tego typu chodziło generalnie o wykorzystanie bezwładności słupa gazów w rurze ssącej w celu zwiększenia ciśnienia mieszanki paliwowej w cylindrze. W kalkulacjach teoretycznych opierano się na prawie ciągłości zakładając, że powietrze zassane w wyniku powrotnego ruchu tłoka, przepływając przez specjalnie wydłużoną rurę ssącą nabierze prędkości, a dzięki bezwładności słupa gazu do cylindra dotrze tego powietrza więcej. W praktyce okazywało się jednak, że wagowy wzrost ilości powietrza wprowadzonego do cylindra w każdym cyklu był niewielki. Przy prędkościach gazu rzędu 30 m/s wzrost początkowego ciśnienia sprężania wynosił zaledwie 0,03 atmosfery.

Zdawano sobie sprawę, że wartość tę można podnieść sztucznie dzięki zastosowaniu turbosprężarki, czyli urządzenia składającego się z dwóch sprzężonych ze sobą turbin, które wykorzystując energię kinetyczną gazów wylotowych wymuszają wtłoczenie do cylindra większej ilości powietrza. Dziś jest to rozwiązanie powszechnie stosowane w większości produkowanych silników wysokoprężnych. W odróżnieniu od systemów doładowania niewymuszonego jest to jednak metoda bardziej skomplikowana i droższa, choć oferująca znacznie wyższe przyrosty mocy jednostki napędowej.

W porównaniu do innych systemów doładowania niewymuszonego rozwiązanie opracowane przez Polaków było wielokrotnie wydajniejsze. W zasadzie był to jedyny system tego typu, który nadawał się do wdrożenia komercyjnego. Swoją niezwykle wysoką efektywność system Wibu zawdzięczał oryginalnemu pomysłowi na podniesienie prędkości zasysanego powietrza w rurach dolotowych. Wiciński i Bujak uznali, że opóźnienie otwarcia zaworu na początku skoku ssącego tłoka wytworzy w cylindrze podciśnienie, które chwilę później, po całkowitym otwarciu przelotu zaworu ssącego, wywoła w rurze zasilającej wzmoczony przepływ powietrza. Do sterowania pracą zaworu opracowali specjalną krzywkę stawidłową wentyla wlotowego. Ponadto, w celu wykorzystania energii kinetycznej gazów zawartych w rurze ssącej wynalazcy wydłużyli ją i zmniejszyli jej przekrój. W efekcie, już podczas pierwszych prób Polakom udało się wytworzyć podciśnienie rzędu 0,2 atmosfery i uzyskać prędkości przepływu powietrza wielokrotnie wyższe niż inżynierom niemieckim, włoskim czy francuskim.

Trudno dziś po latach z całkowitą pewnością odtworzyć bieg wypadków, jakie doprowadziły do powstania koncepcji takiego systemu doładowania. Dr A. Gałuszka z Polskiego Towarzystwa Politechnicznego (PTP) inicjatywę podjęcia tych badań

przypisał Adamowi Wicińskiemu wspominając, że w trakcie prac nad bezkorbową silniko-sprężarką zainteresował się on „kwestją doładowania silnika jednocylindrowego, i rozpoczął w tym zakresie szereg eksperymentów na silniku Diesla.”¹⁰ W swojej relacji z prezentacji tego wynalazku na spotkaniu Towarzystwa we Lwowie w dniu 6 listopada 1933 roku Gałuszka wyraźnie stwierdzał jednak, że to wspólne „doświadczenia dokonane przez inżynierów Wicińskiego i Bujaka [...] doprowadziły do wynalezienia systemu, nazwanego od nazwisk wynalazców Wi-Bu”, który to wynalazek z kolei nazwał „poważnym krokiem naprzód w dziedzinie budowy silników spalinowych”¹¹.

O początkach Wibu opowiadał też sam Adam Wiciński w rozmowie z Feliksem Burdeckim (1904-1991), publicystą, pisarzem i popularyzatorem nauki, który odwiedził fabrykę na początku lipca 1933 roku. Jak w swojej książce wspominał Burdecki, Wiciński zademonstrował mu silnik „...zaopatrzonego w nieco dziwne uzupełnienie – długą rurę, przyczepioną do motoru w zgoła zdawało by się nieodpowiednim miejscu.”¹² Opisując wynalazek Wiciński mówił: „To taki sobie pomysł, który na marginesie innych prób przeprowadzamy razem z kolegą Bujakiem.”¹³

Na to, że był to efekt wspólnego wysiłku obu inżynierów wskazuje również list Jakuba do ojca, Franciszka Bujaka (1875-1953) z 13 czerwca 1933 roku. Pisał w nim: „w fabryce dobrze – zrobiliśmy wynalazek, który może się okazać b. wielki – ale rzecz wymaga jeszcze bliższego zbadania teoretycznego i doświadczalnego.”¹⁴ Choć w liście nie podał żadnych szczegółów, należy go uznać za pierwszą wzmiankę na temat wynalazku doładowania dynamicznego, co pozwala z pewnym przybliżeniem określić czas powstania tej innowacji. To, że chodziło właśnie o doładowanie, staje się jasne w kontekście dalszej korespondencji pomiędzy młodym inżynierem, a jego rodzicami. W końcu lipca młody inżynier donosił oto, że „próby z doładowaniem idą dalej” i są na tyle obiecujące, że wynalazek można byłoby już „śmiało opatentować.”¹⁵

Podobny optymizm wyrażał także Adam Wiciński. Można tak wnioskować z relacji Burdeckiego, który na zaproszenie ze strony inżynierów odwiedził fabrykę ponownie w końcu lipca 1933 roku. Dziennikarz pisał po tej wizycie, że „świetna spółka wynalazców – Bujak i Wiciński – znajduje się na dobrej drodze i że próby wstępne pozwalają przewidywać już niesłychanie doniosłe następstwa pozornie małej innowacji.”¹⁶

We wrześniu 1933 roku z wynalazkiem zapoznał się Ludwik Eberman odwiedzający wówczas fabrykę WSABP. Wizycie towarzyszyła pewna nerwowość wśród załogi, nie było bowiem wiadomo, jak odniesie się on do pomysłu młodych inżynierów. Jak później wspominał Bujak, Eberman wyrażał się o Wibu z dużym uznaniem i widać było, że przywiązywał do tego wynalazku dużą wagę¹⁷. Aprobata ze strony jednego z największych autorytetów w polskim środowisku inżynierskim i naukowym nie pozostała bez wpływu na młodych wynalazców i zachęciła ich do dalszej pracy nad swoim dziełem. Bujak wspominał o tym w kontekście negocjacji, jakie z macierzystym zakładem pracy prowadzili we wrześniu 1933 roku. Pisał wówczas do ojca: „po wizycie Ebermana widoki na przyszłość wyglądają jeszcze różowiej.”¹⁸ Ostatecznie umowa

licencyjna na wykorzystanie wynalazku zawarta pomiędzy Wicińskim i Bujakiem a dyrekcją WSABP została podpisana w pierwszych dniach października¹⁹.

Eberman uczestniczył również we wspomnianym już listopadowym spotkaniu PTP we Lwowie, podczas którego po raz pierwszy publicznie zaprezentowano dotychczasowe rezultaty prac nad systemem Wibu. Towarzyszyli mu profesorowie Roman Witkiewicz i Edwin Hauswald (1868-1942). W trakcie dyskusji, która nastąpiła po odczycie, wszyscy trzej serdecznie gratulowali „sympatycznemu wynalazcy [Wicińskiemu].”²⁰

Początkowo proces udoskonalania wynalazku polegał na przekraczaniu kolejnych progów wartości ciśnienia wytwarzanego w cylindrze. Zaczynając od 0,2 atmosfery, w połowie lutego 1934 roku Wicińskiemu i Bujakowi udało się uzyskać 0,3 i od razu ustanowili sobie nowy cel – 0,4 atmosfery. Z ich obliczeń wynikało, że moc silnika wzrosłaby wówczas aż o 50 procent²¹. Obaj inżynierowie sądzili, że do maja uda im się udoskonalić system na tyle, by osiągnąć nawet 60 procent przyrostu mocy. Zmiana jakościowa, jakiej się spodziewali, była na tyle istotna, że wynalazcy zaczęli określać ten etap badań, jako pracę nad „Wibu nr 3”²². Niestety, kolejne miesiące nie przynosiły spodziewanego postępu po części dlatego, że obaj wynalazcy zajęci byli innymi obowiązkami. Jeszcze we wrześniu 1934 roku Bujak wyrażał nadzieję, że po powrocie do testów uda się jednoznacznie zweryfikować założenia teoretyczne i albo uda się osiągnąć tak pożądane 50 procent przyrostu mocy, albo też pozostaną przy osiągniętych już 40 procentach²³.

Testy prowadzono na jednocyndrowym silniku diesla 1C 30/45 o mocy 60 KM. Jednostka napędowa charakteryzowała się zużyciem paliwa na poziomie 183 g/KMh. Po zamontowaniu systemu doładowania dynamicznego silnik osiągał moc 78 KM, co oznaczało 25-procentowy wzrost. Nominalną moc silnika z doładowaniem określono na 75 KM, przy przeciążalności godzinowej 83 KM. Przez 10 minut silnik mógł być obciążony na poziomie 86 KM²⁴. Co istotne, wzrostowi mocy towarzyszył spadek zużycia paliwa do poziomu 177,5 g/KMh. Wynikało to z dostarczenia do cylindra nadwyżki powietrza, dzięki czemu zachodziło lepsze spalanie. Wynalazcy podkreślali, że rura doładowująca nie zwiększa gabarytów silnika, a zatem zastosowanie systemu w już istniejących urządzeniach i pojazdach nie wymaga przeróbek obudowy. Dalsze testy prowadzono na silniku czterocyndrowym 4 CF 30/45 o nominalnej prędkości 300 obr/min. Po zamontowaniu systemu Wibu moc silnika wzrosła z 240 do 300 KM.

Równoległe z pracami nad dalszym usprawnieniem systemu wynalazcy prowadzili intensywne starania o uzyskanie patentu na swój wynalazek zarówno w Polsce, jak i za granicą. Jednego tylko dnia, 22 października 1933 roku, Wiciński i Bujak podpisali 14 pełnomocnictw na zgłoszenie patentu w ważniejszych krajach europejskich²⁵. Szczególnie ważnym zadaniem było opatentowanie systemu Wibu w Niemczech. W tym przypadku zgłoszenie patentowe złożono najwcześniej, bo już 18 sierpnia. Tamtejszy urząd patentowy przesłał Polakom listę przeciwstawnych zgłoszeń patentowych ale, jak wspominał Bujak w liście do ojca z 24 października, „wszystkie zarzuty dadzą się

bez wątpienia odeprzeć i sprawa jest mocna.”²⁶ Zastrzeżenia wobec zgłoszenia wynalazku w Szwajcarii sygnalizowała także firma Sulzer, potentat w dziedzinie budowy silników, jednak i tu sprawa zakończyła się pomyślnie dla Polaków. Jak przedstawiał to Bujak, gdy w październiku 1934 roku wynalazcy przestali do Sulzera opis działania systemu Wibu, „...on szelma nie pisał słowa – tylko zgłosił sprzeciw na nasz patent. Ale dostał tak pięknie po łbie, że teraz z grzecznym listem przychodzi i pragnie nawiązać pertraktacje.”²⁷

Patent niemiecki posiadał pierwszeństwo wobec kolejnych, w tym również polskiego. Urząd Patentowy w Warszawie, do którego zgłoszenie Wicińskiego i Bujaka wpłynęło 24 października, opublikował patent dopiero 14 stycznia 1936 roku²⁸. Był to tzw. patent główny, do którego później wynalazcy zgłaszali kolejne dodatki. Patent ten opisywał dwie znamienne cechy tego wynalazku. Pierwsze zastrzeżenie określało sposób wytworzenia w cylindrze podczas suwu ssącego podciśnienia w wysokości ok. 0,15 atmosfery. Drugie zastrzeżenie definiowało parametry przewodów ssawnych, które powinny posiadać całkowitą pojemność większą niż 40 procent objętości cylindra. Dzięki temu, zdaniem wynalazców, w chwili uzyskania w cylindrze odpowiedniego podciśnienia, prędkość gazu poruszającego się w rurze ssawnej może osiągnąć 100 m/s. Bujak i Wiciński uważali, że nadal obniżając ciśnienie można byłoby przyśpieszyć strumień powietrza jeszcze bardziej. W praktyce nigdy nie udało im się przekroczyć prędkości dźwięku, czyli ok. 340 m/s. Uzyskano ją przy podciśnieniu 0,9 atmosfery, które osiągnięto opóźniając moment otwarcia zaworu ssawnego do momentu, w którym tłok znajdował się już poza połową drogi do swojego dolnego martwego położenia. Inżynierowie zdawali sobie jednak sprawę, że zbyt duże podciśnienie obciąża pracę silnika i w ostatecznym rozrachunku ujemnie wpływa na jego bilans energetyczny. W wyniku prób ustalono, że optymalna wartość podciśnienia, jakie należy wytworzyć w cylindrze, to 0,3 atmosfery²⁹.

Nie istnieje żaden system technologiczny, o którym można byłoby powiedzieć, że jest wolny od wad. Tak też było w przypadku systemu doładowania dynamicznego Wibu. Już w początkowym okresie badań, gdy mierzono ciśnienie sprężania w szerokim zakresie zmian prędkości obrotowej jednocyldrowego silnika, okazało się, że po zamontowaniu doładowania przy pewnych prędkościach sprawność silnika spadała poniżej nominalnej. Silnik, który przed przeróbką charakteryzował się końcowym ciśnieniem sprężania 30 atmosfer, po przeróbce wykazywał wahania w granicach od 25 do 35 atmosfer przy prędkości obrotowej zmieniającej się w zakresie od 0 do 250 obr./min. Największy spadek mocy notowano przy prędkości 100–110 obr./min. Jak doświadczalnie ustalili Wiciński i Bujak, opóźnienie otwarcia zaworu ssawnego musiało być precyzyjnie dobrane do konkretnego silnika, pewnej stałej prędkości obrotowej i wymagało zachowania konkretnej konfiguracji przewodów doprowadzających powietrze do cylindra. Jakielkolwiek odstępstwo prowadziło do zmniejszenia skuteczności doładowania. Cecha ta uniemożliwiała stosowanie doładowania Wibu, przynajmniej

w jego początkowej formie, w silnikach o zmiennej prędkości obrotowej, a także utrudniała rozruch silników o stałej liczbie obrotów, gdy prędkość rosta od zera do wartości nominalnej.

Wiciński i Bujak usunęli tę niedogodność stosując układ kompensacji. Przy zmieniającej się prędkości obrotowej wymuszał on zmianę częstotliwości drgań gazu w rurze ssącej podczas cykli ssania i doładowania. Wskutek tego występowało samoczynne dostosowanie się przebiegów ciśnień w rurze i cylindrze, a zamykanie zaworu ssącego następowało zawsze w pobliżu punktu optymalnej wartości ciśnienia³⁰. Właśnie układu kompensacji dotyczył kolejny patent dwójki wynalazców, zgłoszony 4 kwietnia 1934 roku jako dodatek do polskiego patentu głównego³¹. Jedno z zastrzeżeń tego dokumentu określało sposób regulacji doładowania w zależności od liczby obrotów. Wynalazcy wykorzystywali do tego celu dławienie strumienia powietrza za pomocą zaworu wlotowego, ale tylko przez pewien czas trwania cyklu ssania. W efekcie im silnik pracował szybciej, tym podciśnienie wytwarzane w cylindrze było większe, z tym jednak zastrzeżeniem, że nigdy nie przekraczało 0,5 atmosfery.

Kolejne opatentowane usprawnienia w systemie doładowania dynamicznego dotyczyły wytwarzania podciśnienia nie tylko w cylindrze, ale w całej rurze ssącej. Służyło do tego urządzenie odcinające umieszczone na końcu rury ssawnej. Było ono przedmiotem zgłoszenia z 4 kwietnia 1934 roku³². Wynalazcy przewidzieli również możliwość zastosowania doładowania Wibu w silnikach wyposażonych w doładowanie turbinowe lub tłokowe. Dotyczył tego kolejny patent dodatkowy, zgłoszony 12 lipca 1934 roku i opublikowany dwa lata później³³. Żaden z patentów nie rozwiązywał natomiast kolejnej niedogodności systemu Wibu, jaką była wyższa niż w przypadku doładowań turbinowych temperatura gazów wylotowych.

Jeszcze zanim warszawski Urząd Patentowy opublikował główny patent, Wiciński i Bujak zajęli się komercyjnym wdrażaniem swojego pomysłu. Robili to w ramach zleceń uzyskiwanych przez zakłady WSABP, które dysponowały licencją na eksploatację wynalazku. Do stycznia 1934 roku firma otrzymała kilkanaście zapytań w sprawie ewentualnego montażu systemu doładowania Wibu na istniejących silnikach stacjonarnych³⁴.

Pierwszą realizacją tego typu była przeróbka 150-konnego silnika Ursus pracującego w tzw. Młynie Wojskowym, czyli Składnicy Materiału Intendenckiego przy ul. Jagiellońskiej w Warszawie. Prace rozpoczęto na przełomie stycznia i lutego 1934 roku, a odbiór zmodernizowanego silnika nastąpił 28 marca³⁵. Uzyskany wzrost wydajności rzędu 26 procent był lepszy niż zakładano. Szczególne powody do zadowolenia miał Bujak, bo kilka rozwiązań, które zaprojektował „z grubsza obliczywszy na czucie dało od razu strzał w dziesiątkę.”³⁶ Jedną z obserwacji poczynionych przy okazji realizacji tego zadania było to, że zastosowanie doładowania nie podnosiło poziomu hałasu emitowanego przez silnik. Kilka miesięcy później Wiciński zapewniał, że maszyna wciąż pracowała „...ku zupełnemu zadowoleniu kierownictwa młyna.”³⁷

Mówiąc o widokach na przyszłość Wiciński wskazywał, że stosowanie systemu Wibu było najbardziej korzystne w silnikach wolnobieżnych, gdzie długie rury doładujące pozwalały na osiągnięcie dużych ciśnień i lepszy efekt działania „tarana powietrznego”. Stosowane w nich przewody powietrzne o pokaźnych średnicach pozwalały na znaczne zmniejszenie oporów przepływu³⁸.

System Wibu, mimo że znacznie usprawniony w wyniku intensywnych prac badawczych prowadzonych w latach 1933-34, wciąż jeszcze oferował potencjalnie duże możliwości dalszego rozwoju. Porównując wielkości dodatkowego sprężania uzyskiwane w praktyce (1,5 atmosfery) do wyników uzyskanych w badaniach nad bezkorbową silniko-sprężarką (3,3 atmosfery) Wiciński stwierdzał, że „...w doładowaniu Wibu, w zastosowaniu do silników, tkwią jeszcze duże rezerwy, które można wyzyskać.”³⁹ Wynalazca zaznaczał, że pod względem kosztów instalacji system doładowania dynamicznego Wibu był bezkonkurencyjny w porównaniu z doładowaniami turbinowymi. Mógł być stosowany w silnikach o mocy poniżej 100 KM, podczas gdy w owym czasie najmniejszy silnik doładowywany turbiną miał 330 KM. W przypadku niewielkich silników będących już w użytkowaniu, połowę wydatków związanych z zamontowaniem Wibu stanowiłyby koszty przyjazdu i badania silnika przeprowadzane przez inżynierów u klienta. Na niewielki koszt takiej przeróbki zwracali uwagę również autorzy zagraniczni piszący o wynalazku Wicińskiego i Bujaka⁴⁰.

Zakres zastosowań doładowania dynamicznego Wibu nie ograniczał się do przeróbek istniejących jednostek napędowych. Wprawdzie nie wiadomo dokładnie kiedy zaczęto produkować silniki z doładowaniem zamontowanym fabrycznie, ale jak wspominał Bujak w listopadzie 1934 roku, zdarzyło mu się już przeprowadzać niewielką naprawę pierwszego takiego silnika⁴¹.

Systemem Wibu interesował się także przemysł zagraniczny, a zakłady WSABP czyniły wszystko, by wynalazek ten szeroko rozpropagować. Już w listopadzie 1933 roku podczas wizyty w zakładach dyrektora szwedzkiej fabryki silników wysokoprężnych „Atlas” zaprezentowano mu silniko-sprężarkę i system doładowania dynamicznego⁴². Z kolei w czerwcu następnego roku negocjowano kwestię sprzedaży licencji na Wibu do Austrii i Szwajcarii⁴³.

W pewnym okresie niewiele brakowało, by ciąg dalszy historii wynalazku został napisany za granicą. W lutym 1934 roku ważyły się losy Parowozu. Gdyby doszło do likwidacji fabryki to, jak przewidywał Bujak, jej majątek, w tym również prawa patentowe, wykupiłaby inna firma, możliwe, że zagraniczna. „W takim razie i dalsze prace odbywałyby się na innym terytorium”, przewidywał wówczas inżynier, choć, jak zaznaczał, nie wierzył w możliwość „zupelnego zamknięcia budy.”⁴⁴ Sytuacja fabryki, jej pracowników, a tym samym i Wibu, wyjaśniła się dopiero w lipcu, kiedy to cały majątek WSABP przejęły Zakłady Ostrowieckie⁴⁵.

Pod nowym zarządem prace nad BSS i Wibu były kontynuowane, podobnie jak i próby zainteresowania tymi wynalazkami ewentualnych nabywców za granicą. Per-

spektywy na to wydawały się najbardziej obiecujące jesienią 1935 roku. Adam Wiciński przebywał wówczas w Anglii, gdzie pertraktował sprzedaż licencji na system doładowania. Jak wspominał Bujak, jego przyjaciel i współnik przysyłał wówczas do niego „entuzjastyczne listy na temat Wibu i obiecywał przywieźć stamtąd 100 000 zł i 4% licencji.”⁴⁶ Ostatecznie, przywiózł stamtąd zaledwie 300 funtów brytyjskich do podziału, co po potrąceniu kosztów dało Bujakowi 3000 złotych⁴⁷. Na jakich warunkach i komu Wiciński sprzedał licencję, jeśli w ogóle transakcja została sfinalizowana, tego nie wiadomo.

Z czasem Jakub Bujak zaczął upatrywać więcej możliwości na spieniężenie wynalazku w Polsce. W październiku 1937 roku pisał do ojca, że z międzynarodowych sukcesów już zrezygnował, „ale takie małe, na własnym podwórku może jakoś się udadzą.”⁴⁸

Takim sukcesem, i to z pewnością nie małym, byłoby zastosowanie systemu doładowania Wibu w silnikach produkowanych przez WSABP, a później Zakłady Ostrowieckie dla Polskich Kolei Państwowych. Choć testy wagonu motorowego, wyprodukowanego przez firmę Lilpop, Rau i Loewenstein (LRL) i wyposażonego w taki zmodernizowany silnik prowadzono już w 1935 roku, ostatecznie nie doszło do zastosowania systemu Wibu w pojazdach produkowanych seryjnie⁴⁹.

Testy prowadzono na silniku 6-cylindrowym, noszącym oznaczenie 6 V 18/25. Był to pierwszy szybkoobrotowy diesel opracowany w WSABP przez Ludwika Ebermana⁵⁰. Motor ten, o 800 obr./min i 200 KM mocy, otwierał całą serię silników wysokoprężnych zaprojektowanych w ramach ambitnego programu podjętego przez tę fabrykę. W dalszej kolejności planowano stopniowe opanowanie produkcji jednostek o wyższej liczbie obrotów, odpowiednio 1200-1400 i 1500-1800 obr./min. Bujak pracował nad uruchomieniem tego silnika i budową skrzyni biegów do wagonu motorowego od maja 1934 roku⁵¹. Testowy rozruch silnika nastąpił w lipcu, czyli już po tym, jak cały majątek Warszawskiej Spółki Akcyjnej Budowy Parowozów, a więc i warsztaty przy ul. Kolejowej, w których pracowali Bujak i Wiciński, przejęły Zakłady Ostrowieckie⁵².

Przedstawiając na łamach „Przeglądu Mechanicznego” ten silnik Wiciński i Bujak podkreślali znaczenie programu podjętego w fabryce: „Próby te będą miały pierwszorzędne znaczenie, dzięki nim bowiem sprawa budowy szybkoobrotowych silników Diesla w Polsce zostanie postawiona na innej niż dotąd podstawie. Tylko na tej drodze można dojść do uniezależnienia się od obcych produktów czy licencji i przeciwstawienia im wytworu nie tylko polskiego robotnika, ale i polskiego konstruktora i ruchowca”⁵³.

Omawiając tę nową konstrukcję Wiciński i Bujak przedstawili również rezultaty prób z zastosowaniem doładowania dynamicznego Wibu. W eksperymencie zastosowano sześć rur, które zostały dobrane indywidualnie dla każdego cylindra⁵⁴. Silnik pracował przy stałej prędkości 800 obr./min, przy jakiej wykazywał największą efektywność, i – poprzez prądnicę – przekazywał moc na elektryczne zespoły napędowe. Jak dowiodły testy, po zamontowaniu doładowania jednostka napędowa dawała 240 KM,

co oznaczało wzrost mocy rzędu 20 procent. Przy podniesieniu prędkości obrotowej do 1000 obr./min. uzyskano nawet 290 KM⁵⁵.

W doświadczeniach Wicińskiego i Bujaka prowadzonych na tym silniku nie chodziło jednak o uzyskanie jak największej mocy, ale o wykazanie, że możliwe jest osiągnięcie jej zakładanego poziomu w inny sposób niż tylko poprzez podnoszenie prędkości obrotowej. W omawianym silniku 800 obr./min. stanowiło wartość optymalną, przy której uzyskiwano najkorzystniejszy stosunek mocy do masy jednostki napędowej. Wynalazcy zdawali sobie sprawę, że podniesienie mocy nominalnej do 290 KM wymagałoby wzmocnienia niektórych elementów tego silnika, np. czopów wału korbowego, o ile miałyby nie dojść do skrócenia żywotności maszyny⁵⁶.

Pozostałe prace Jakuba Bujaka i Adama Wicińskiego

Próby z doładowaniem dynamicznym Wibu na wspomnianym silniku stanowiły jedynie margines działalności Bujaka i Wicińskiego w tym okresie, a ich głównym zadaniem wyznaczonym przez kierownictwo fabryki było uruchomienie wyposażonego w ten silnik wagonu motorowego. Ostatecznie dokonano tego 12 grudnia 1934 roku⁵⁷. Dla Bujaka był to wielki dzień. Osobiście przejechał wagonem po fabrycznych torach dwa razy tam i z powrotem, łącznie około 200 metrów, ale to wystarczyło, by przekonać się, że maszyna „ślicznie rusza z miejsca – miękko i spokojnie, bez śladu szarpnięcia.”⁵⁸ Próbę przeprowadzono wieczorem w uroczystej oprawie, w obecności dyrektora i kilku innych inżynierów. Po niezbędnych pracach wykończeniowych, 14 grudnia wagon został przetransportowany do zakładów LRL, gdzie miano wykończyć pudło wagonu.

Ustalono, że jazda próbna odbędzie się na trasie z Warszawy do Zakopanego. Wiązano z tym wielkie nadzieje. O ile eksperyment zakończyłby się powodzeniem, wagon mógł wejść do regularnej służby na kolei, a to oznaczałoby spore zamówienia dla fabryki. W połowie stycznia, w trakcie przygotowań do generalnej próby doszło do awarii pneumatycznego układu sterowania, co znacznie opóźniło testy⁵⁹. Po długiej, trwającej około tygodnia naprawie, 31 stycznia 1935 roku wagon odbył podróż próbną, ale na krótszym odcinku, bo tylko do Kielc. W przejeździe uczestniczyli przedstawiciele Ministerstwa Komunikacji⁶⁰. Eksperyment powiódł się znakomicie. Jak wspominał Jakub Bujak, udało się skrupulatnie zachować rozkład jazdy i „goście byli zadowoleni, bo w wagonie było ciepło, był stolik do brydża i w ogóle było dobrze.”⁶¹ Pewne poprawki okazały się niezbędne, ale ich usunięcie było kwestią jedynie kilku godzin lub najwyżej jednego dnia.

Sukces zdawał się być w zasięgu ręki, jednak ostatecznie wyprawa tym wagonem do Zakopanego zakończyła się fiaskiem. Wagon zepsuł się jeszcze przed Krakowem i jedynie z najwyższym trudem udało się nim dotrzeć z powrotem do Warszawy. Jedy- nym pocieszeniem dla Bujaka było to, że defekt nie dotyczył tych części układu napędowego, którymi się zajmował, czyli silnika i skrzyni biegów⁶². Co się zepsuło, tego nie wiadomo, ale awaria okazała się na tyle poważna, że z usunięciem jej skutków uprano

się dopiero w kwietniu. W połowie miesiąca wagon odbył kolejny testowy przejazd do Kielc⁶³. W dalszej kolejności planowany był przejazd do Zakopanego, ale nie wiadomo jak się udał.

Zdecydowanie mniej wiadomo o działalności Adama Wicińskiego. Jak pisał Feliks Burdecki, Wiciński prowadził m.in. badania nad możliwością zastosowania silników dieslowskich z doładowaniem Wibu w samolotach. Było to zagadnienie, którym w latach 30. XX wieku zajmowało się wielu wynalazców i przedsiębiorstw produkcyjnych na całym świecie. Jednym z pionierów w tej dziedzinie była niemiecka firma Junkers, która uruchomiła nawet produkcję samolotów z silnikami wysokoprężnymi. Niestety, badania te przerwała tragiczna śmierć Adama Wicińskiego, który 13 grudnia 1936 roku popełnił samobójstwo. Zdaniem Burdeckiego, „splot przyczyn, które skłoniły Wicińskiego do tak rozpaczliwego kroku, bodajże w całości nigdy nie będzie wyświetlony, dla piszącego te słowa jako bliskiego przyjaciela zmarłego nie ulega wątpliwości, że w istocie inż. Wiciński padł ofiarą nieszczęsnych walk patentowych, które już tylu zdolnym konstruktorom i wynalazcom złamały siły”⁶⁴. O jakie „walki patentowe” chodziło, tego Burdecki nie wyjaśnił. Pewne światło na przyczyny tej tragedii może rzucać list Wicińskiego do George’a Greena z angielskiej firmy Ruston and Hornsby wysłany 16 października 1936 roku, a zatem niecałe dwa miesiące przed samobójstwem. Z treści listu można wnosić, że Wiciński chciał za pośrednictwem Greena przekonać kierownictwo firmy, by ta przyjęła go do pracy i pozwoliła zrealizować jego „plan”. Tym planem był zamiar „pomocy firmie Ruston stania się przodującym technologicznie przedsiębiorstwem w Anglii”⁶⁵.

Równoległe z pracami nad wagonem motorowym w Zakładach Ostrowieckich dążono do sfinalizowania innego zadania odziedziczonego po WSABP, czyli bezkorbowej silniko-sprężarki. Bujak był zaangażowany w ten projekt praktycznie od początku swojego zatrudnienia w fabryce. W październiku 1934 roku kierownictwo firmy zaczęło zdecydowanie nalegać na inżynierów, „żeby nareszcie wykończyć sprężarkę, a ponieważ dosyć długo już się ta rzecz ciągnie, trzeba raz zabrać się do tego energicznie”⁶⁶. Na początku listopada Bujak donosił, że sprężarka „jest coraz lepsza, ale jeszcze nie taka, jak powinna być.”⁶⁷ W końcu miesiąca najwyraźniej miał jeszcze mniej powodów do optymizmu. Od 26 listopada przebywał bez przerwy na terenie fabryki prowadząc 100-godzinny test sprężarki. Jak podczas nieobecności męża w liście do rodziców inżyniera informowała jego żona Maria, Jakub miał „ciągle ze sprężarką kłopoty i to jest niby jej ostatnia próba.”⁶⁸ Niestety, z dalszej korespondencji rodzinnej Jakuba Bujaka nie udało się ustalić ani przebiegu testu ani dalszych losów silniko-sprężarki. Pewne światło na to zagadnienie rzuca wspomniany we wstępie Jan Kunstetter, który nadmienił, że bezkorbowa silniko-sprężarka „obecnie [tj. w połowie lat 60. XX wieku – SŁ] ma zastosowanie jako generator gazu dla turbin gazowych.”⁶⁹

Przez cały ten czas Bujak prowadził także bieżące zlecenia przydzielane mu przez kierownictwo zakładów. W lutym 1935 roku otrzymał zadanie zbadania usterki nękają-

cej kompresory K250 dostarczane przez Zakłady Ostrowieckie polskiej Marynarce Wojennej⁷⁰. Urządzenie powinno produkować pewną, określoną ilość powietrza sprężonego do 250 atmosfer, tymczasem jego wydajność wynosiła ledwie 2/3 znamionowej. Po trzech dniach pracy Bujak doprowadził do tego, że sprężarka dostarczała kilkanaście procent więcej powietrza niż minimum określone przez Marynarkę. Satysfakcja z tego osiągnięcia była tym większa, że uchroniło ono firmę przed zapłatą wielotysięcznej kary finansowej za niedotrzymanie warunków kontraktu z wojskiem.

Pracując jako asystent na Politechnice Lwowskiej w latach 1931-1933 Jakub Bujak przygotowywał się do napisania pracy doktorskiej. Zajmował się wówczas problematyką spalania paliwa w szybkoobrotowych silnikach wysokoprężnych, ale czego dokładnie miała dotyczyć jego rozprawa – nie wiadomo. Do sprawy doktoratu powrócił dopiero w okresie prac nad Wibu. Innowacyjny system, który stworzył wspólnie z Wicińskim, z jednej strony aż prosił się o podbudowę teoretyczną, a z drugiej praktyczne testy, jakie prowadzili obaj inżynierowie, dostarczały bogatego materiału do analiz. Koncepcję badań Bujak miał opracowaną już na początku 1934 roku⁷¹. Jak wyjaśniał rodzicom w liście z 10 lutego, chciał je przeprowadzić w sposób systematyczny „...i to nie tylko w celu znalezienia warunków, w jakich występuje najlepsze doładowanie, (co ma bezpośrednie znaczenie przemysłowe), ale także dla zbadania wpływu całego szeregu czynników zmiennych w możliwie szerokich granicach na te rzeczy.”⁷² Choć początkowo rozważał wykorzystanie dotychczasowych wyników uzyskanych podczas pracy nad Wibu, to jednak ostatecznie przyjął ambitniejszy plan przeprowadzenia nowej serii testów. Zakładał optymistycznie, że opracowanie takiej wersji badań mogło potrwać 3-4 miesiące, jednak z uwagi na duże obciążenie obowiązkami zawodowymi w fabryce plany te musiał skorygować.

Nowy, już bardziej realny zarys pracy przedstawił na IX Zjeździe Inżynierów Mechaników Polskich we Lwowie w czerwcu 1935 roku. Ostatecznie prace nad częścią pisemną zakończył w czerwcu 1936 roku⁷³, a rok później doszło do obrony pracy na Politechnice Lwowskiej, inżynier zaangażował się jeszcze pełniej w pracę w fabryce⁷⁴. W wersji finalnej praca zatytułowana *Cisnienie doładowania a przyrost mocy czterosuwowych silników Diesla* analizowała zjawiska falowe zachodzące w rurze dolotowej do silnika i w rurze wydechowej⁷⁵. W czerwcu Bujak zaprezentował ją na posiedzeniu Wydziału III Akademii Nauk Technicznych w Warszawie. W tym samym czasie nakładem Akademii jego doktorat ukazał się drukiem. Jakub Bujak nie zapomniał o współautorze wynalazku a zarazem swoim przyjacielu, który zmarł tragicznie pół roku wcześniej. We wkładce przed stroną tytułową umieścił dedykację: „Pamięci Dr Inż. Adama Wicińskiego pracę tę poświęcam.”⁷⁶

Jako urządzenie modelowe w swoich badaniach Bujak wykorzystał jednocylindrowy silnik dieslowski. Dzięki teleskopowej budowie rur wlotowej i wydechowej możliwe było określenie charakterystyki pracy jednostki napędowej w szerokim zakresie zmian długości drogi, jaką musi w każdym cyklu przebyć powietrze zasilające i spaliny.

Dzięki sprzężeniu silnika z dociążającym go tzw. hamulcem, możliwe było mierzenie dostarczanej przez motor mocy. W wyniku badań okazało się, że przy odpowiednim doborze długości rur wlotowej i wylotowej można uzyskać ok. 10-procentowy przyrost mocy przy każdej prędkości obrotowej silnika. Uważa się, że ta nowatorska praca Bujaka uświadomiła konstruktorom znaczenie zjawiska falowego w procesie napełniania i opróżniania cylindra w silniku wysokoprężnym⁷⁷.

Stopień naukowy doktora nauk technicznych uzyskał, i to kilka lat wcześniej niż Bujak, również Adam Wiciński. Nie udało się jednak odnaleźć samej rozprawy ani ustalić jej tytułu, można jedynie przypuszczać, że dotyczyła – jak większość publikacji i odczytów Wicińskiego z początku lat 30. – funkcjonowania bezkorbowej silnikowo-sprężarki⁷⁸.

Zakończenie

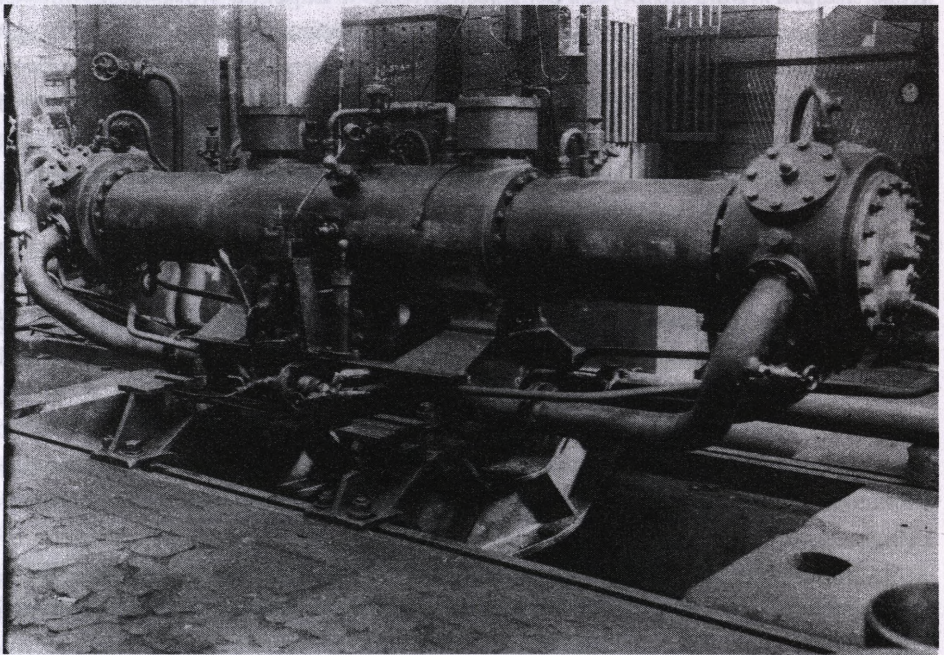
Wybuch II wojny światowej zastał Bujaka w drodze powrotnej z wyprawy w Himalaje. Po tym jego dalsza działalność techniczna w kraju nie była oczywiście możliwa. 12 września 1939 roku dotarł do Lwowa. Nie mogąc od przyjazdu spotkać się z rodziną, 14 października przez zieloną granicę ruszył na Węgry, a stamtąd do Francji i dalej do Wielkiej Brytanii. Tam znalazł pracę najpierw jako mechanik w polskim zgrupowaniu lotniczym w Blackpool, a we wrześniu 1940 roku został przeniesiony do pracy w przemyśle. Najpierw trafił do Bryce Fuel Injection Ltd. w Lagonda Works ulokowanych w Staines pod Londynem, gdzie zajmował się zagadnieniami wtrysku paliwa. Z tego okresu pochodzi patent na regulator hydrauliczny, jaki uzyskał wspólnie z Georgem Greenem z tej samej firmy⁷⁹. Wyniki badań prowadzonych w Lagonda Works zawarł w artykule zatytułowanym *The Variable-Speed Hydraulic Governor*, który ukazał się na łamach *Proceedings of the Institution of Mechanical Engineers* już po jego przejściu, 17 maja 1943 roku do zakładów firmy Rolls-Royce w Derby⁸⁰. W nowym miejscu zatrudnienia najpierw pracował w biurze konstrukcyjnym oddziału silników okrętowych (Marine Department), gdzie zajmował się kwestiami naprężeń i wibracji wałów napędowych. W 1944 roku przeszedł do działu doświadczalnego, gdzie zajmował się m.in. zagadnieniami sprężania w silnikach lotniczych. Uczestniczył też w pracach nad nowym typem napędu samolotów, tzw. silnikiem strumieniowym⁸¹.

Po zakończeniu wojny Bujak planował powrót do kraju. W lipcu wybrał się do Kornwalii na tygodniowy urlop, w czasie którego zaginął 5 lipca 1945 roku. Oficjalny komunikat policji stwierdza prawdopodobny upadek z nadmorskiej skały i w konsekwencji utonięcie⁸². Jego ciała nigdy nie odnaleziono.

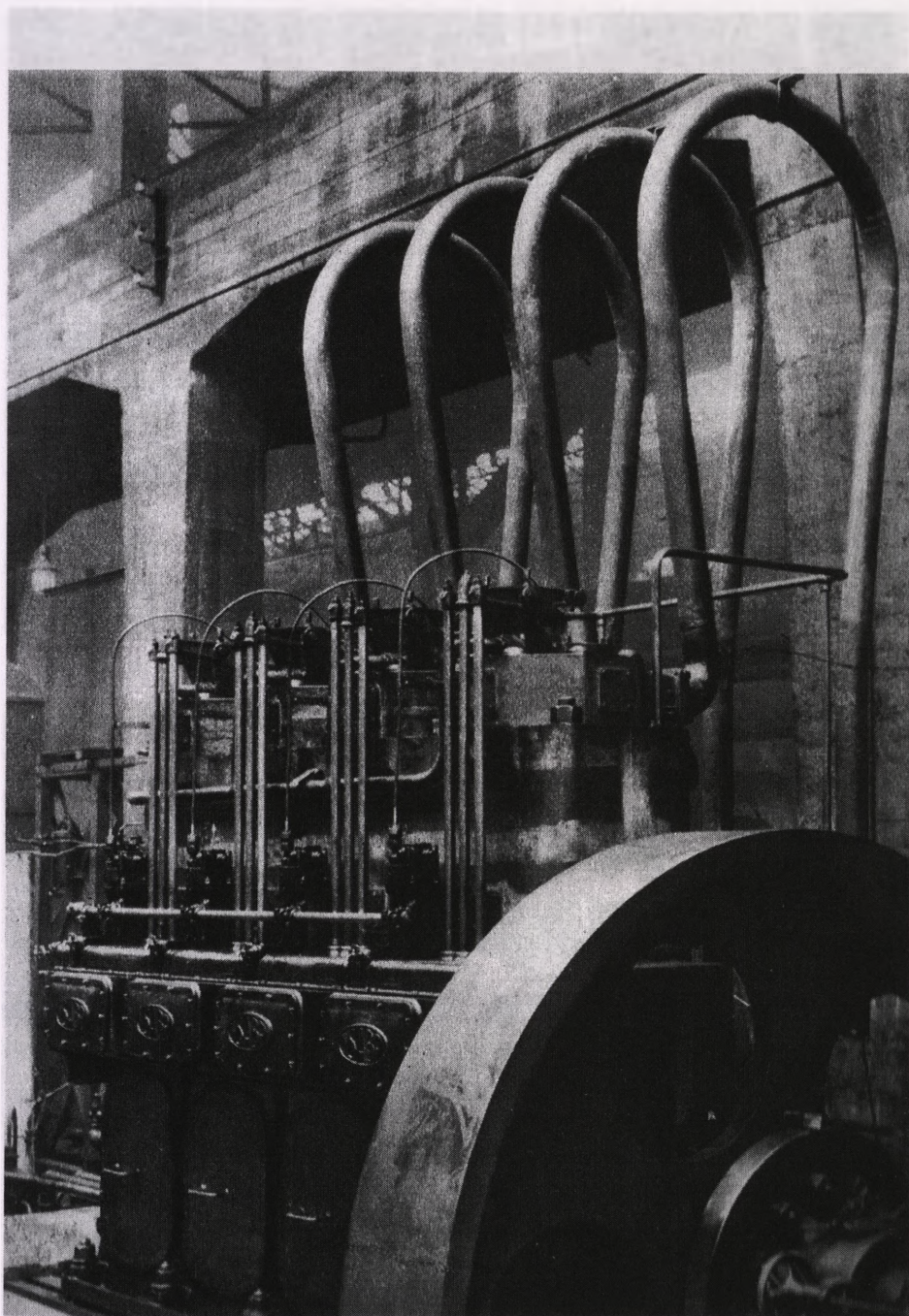
Dziś, przeszło osiemdziesiąt lat po powstaniu systemu Wibu ocena doniosłości tej innowacji wciąż nie jest łatwa. Z jednej strony brakuje dowodów na to, że prace nad Wibu były po 1945 roku kontynuowane. Nie są także znane przypadki cytowań artykułów naukowych ani wdrożeń patentów dotyczących tego systemu. Z drugiej strony wiadomo, że po wojnie w różnych krajach wykorzystywano doładowanie dynamiczne.

Uważa tak m.in. Maciej Bernhardt, który w swojej przełomowej pracy *Teoria silników spalinowych tłokowych* podaje, że „...doładowanie dynamiczne wykorzystywane w silnikach o stałej prędkości obrotowej (system WIBU) [...] jest szeroko stosowane w dwusuwowych silnikach trakcyjnych.”⁸³ Podobnego zdania był Wiktor Surowiak, redaktor rozdziałów poświęconych maszynoznawstwu w *Małej Encyklopedii Techniki* z 1969 roku. Jak stwierdził, wynalazek Wicińskiego i Bujaka miał „...duże znaczenie dla rozwoju spalinowych silników tłokowych.”⁸⁴

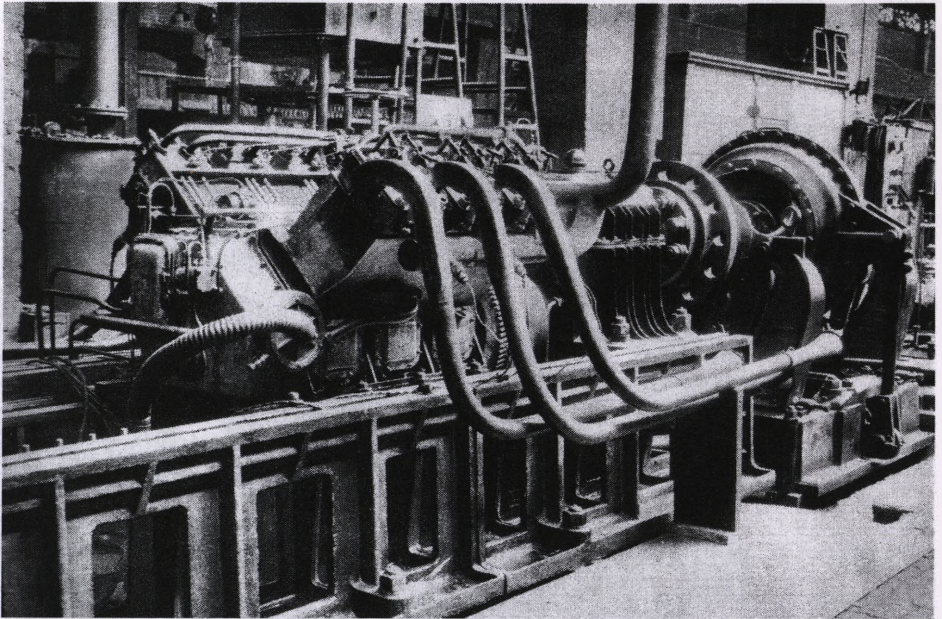
Na przypadki wykorzystania doładowania dynamicznego w silnikach wysokoprężnych produkowanych seryjnie w Wielkiej Brytanii zwracał uwagę również Janusz Mysłowski w pracy *Doładowanie silników*, choć z tej relacji nie wynika, by zastosowano tam system podobny to Wibu. Podsumowując historię wynalazku Wicińskiego i Bujaka autor stwierdził jednak, że „w miarę upływu lat, dzięki burzliwemu rozwojowi turbodoładowania [doładowanie Wibu] poszło w zapomnienie.”⁸⁵ Zdaniem Mysłowskiego obecnie doładowanie dynamiczne jest natomiast powszechnie stosowane w silnikach benzynowych wyposażonych we wtrysk paliwa. W latach 80. XX wieku powstało rzeczywiście kilka konstrukcji samochodowych wykorzystujących tę technologię, a obecnie doładowanie dynamiczne zdobywa sobie zwolenników wśród pasjonatów tzw. tuningowania samochodów jako jedna z metod podnoszenia ich mocy.



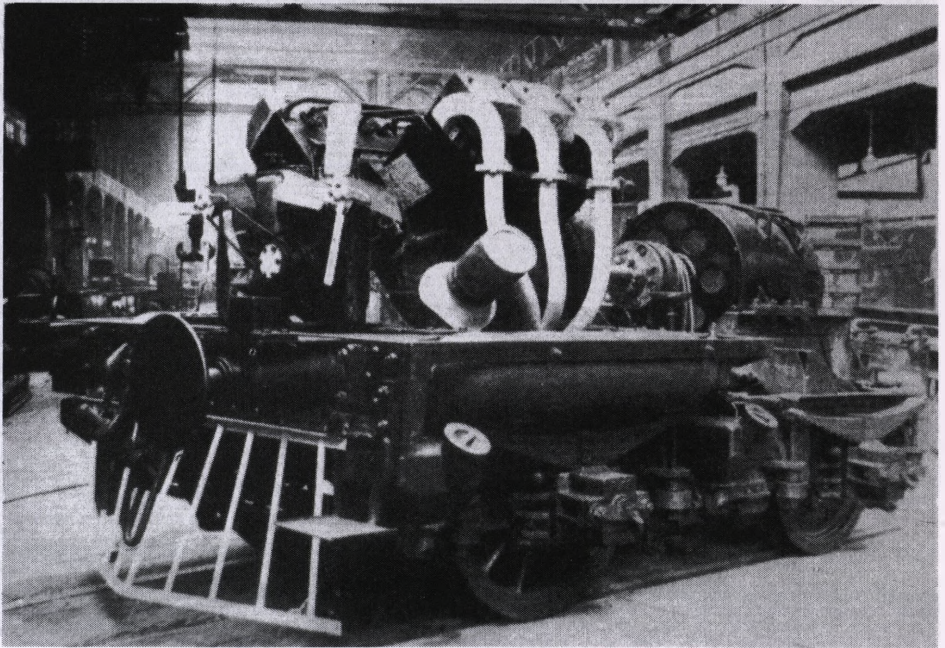
Ryc. 1. Bezkorbowa silniko-sprężarka. Model o dwóch swobodnych tłokach przeciwbieżnych (Zbiory Magdaleny Bujak-Lenczowskiej)



Ryc. 2. System Wibu zamontowany na jednostce czterocyndrowej 4 CF 30/45
(Burdecki, *Opanowanie Materii*, 1937)



Ryc. 3. System Wibu na szybkoobrotowym silniku diesla 6 V 18/25. Na fotografii widać charakterystycznie wygięte rury powietrzne (Burdecki, *Opanowanie Materii*, 1937)



Ryc. 4. Wózek wagonu motorowego z silnikiem 6 V 18/25 wyposażony w system Wibu („The Oil Engine”)



Ryc. 5a Jakub Bujak
(Zbiory Magdaleny Bujak-Lenczowskiej)



Ryc. 5b Adam Wiciński (Burdecki),
Opanowanie Materii, 1937)

Przypisy

¹ J. Kunstetter, *Początki budowy silników spalinowych w Polsce*. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki,” r. 10, nr 1-2 (1965), s. 104.

² Słów tych użył prof. Robert Szewalski (1903-1993), rówieśnik i przyjaciel Wicińskiego i Bujaka. Por. *Z otwartego posiedzenia Senatu Politechniki Gdańskiej, poświęconego nadaniu profesorowi Robertowi Szewalskiemu doktoratu honorowego*, „Prace Instytutu Maszyn Przepływowch,” z. 76, (1977), s. 20.

³ J. Piłatowicz, *Eberman Ludwik Tadeusz (1885-1945)*, [w:] *Słownik Biograficzny Techników Polskich* (red. J. Piłatowicz), t. 6 (1995), s. 40-41.

⁴ Na przykład 9 stycznia 1933 roku na spotkaniu Polskiego Towarzystwa Politechnicznego we Lwowie miał wygłosić referat pt. *Trudności spalania w Dieslach szybkobieżnych*. Por. *Sprawy Towarzystwa*, „Czasopismo Techniczne,” r. 50, nr 22, (25 listopad 1932), s. 332.

⁵ A. Gałuszka, *Nowy polski wynalazek z dziedziny silników spalinowych*, *Życie Techniczne*, nr 3, (grudzień 1933), s. 15.

⁶ A. Fastnacht-Stupnicka do S. Łotysza, 28.08.2015.

⁷ SBTP s. 161-162

⁸ J. Bujak do F. Bujaka, listy z 28.03.1933, 5.04.1933 i niedatowany (z maja 1933 roku).

Wszystkie listy pochodzą z archiwum rodzinnego p. Magdaleny Bujak-Lenczowskiej.

⁹ Zajmowali się tym inżynierowie m.in. z Niemiec, Francji i Włoch, by wymienić takie nazwiska jak: Voissel, Matthews, Gardiner, Klusener, Capetti oraz List. Por. A. Wiciński, *Dynamiczne doładowanie Wibu*, „Przegląd techniczny,” nr 11, (maj 1934), s. 345.

¹⁰ A. Gałuszka, *Nowy polski wynalazek...*

¹¹ Tamże.

¹² F. Burdecki, *Opanowanie materii*, Warszawa: Wydawnictwo M. Arcta, 1937, s. 100.

¹³ Tamże.

¹⁴ J. Bujak do F. Bujaka, 13.06.1933

¹⁵ J. Bujak do F. Bujaka, 25.07.1933

¹⁶ F. Burdecki, *Opanowanie materii*, s. 100.

¹⁷ J. Bujak do F. Bujaka, 20.09.1933

¹⁸ J. Bujak do F. Bujaka, 26.09.1933.

¹⁹ J. Bujak do F. Bujaka, 29.09.1933. W liście datowanym 29 września Bujak wspominał, że podpisanie umowy zaplanowano wstępnie na 2 lub 3 października, ale nie wiadomo kiedy dokładnie do tego doszło.

²⁰ A. Gałuszka, *Nowy polski wynalazek...*, s. 14-15.

²¹ J. Bujak do F. Bujaka, 24.02.1934.

²² J. Bujak do F. Bujaka, 24.04.1934.

²³ J. Bujak do F. Bujaka, 12.09.1934.

²⁴ A. Wiciński, *Dynamiczne doładowanie...*, s. 342.

²⁵ J. Bujak do F. Bujaka, 24.10.1933. Nie wiadomo w jakich krajach zgłoszono wynalazek. Udało się odszukać patenty brytyjskie, szwajcarskie, czeskie, francuskie, holenderskie, a także amerykańskie i kanadyjski.

²⁶ Tamże.

²⁷ J. Bujak do F. Bujaka, 15.01.1935.

²⁸ A. Wiciński, J. Bujak, *Sposób dynamicznego doładowywania tłokowych silników spalinowych i sprzężarek oraz silnik względnie sprzężarka, pracująca według tego sposobu*. Polska. Opis patentowy 22643. Opubl. 20.03.1936.

²⁹ A. Wiciński, *Dynamiczne doładowanie...*, s. 339.

³⁰ A. Wiciński, *Dynamiczne doładowanie...*, s. 342.

³¹ A. Wiciński, J. Bujak, *Sposób dynamicznego doładowywania maszyn tłokowych*. Polska. Opis patentowy 23138. Opubl. 8.08.1936.

³² A. Wiciński, J. Bujak. *Sposób dynamicznego doładowywania maszyn tłokowych i urządzenie do wykonywania tego sposobu*. Polska. Opis patentowy 23235. Opubl. 22.08.1936.

³³ A. Wiciński, J. Bujak. *Sposób dynamicznego doładowywania tłokowych silników spalinowych i urządzenie do wykonywania tego sposobu*. Polska. Opis patentowy 23499. Opubl. 26.09.1936.

³⁴ J. Bujak do F. Bujaka, 19.01.1934.

³⁵ J. Bujak do F. Bujaka, 5.02.1934.

³⁶ J. Bujak do F. Bujaka, 29.03.1934. Bujak użył w tym przypadku niemieckiego określenia „volltreffen”.

³⁷ A. Wiciński, *Dynamiczne doładowanie...*, s. 343.

- ³⁸ Tamże, s. 347.
- ³⁹ Tamże, s. 343.
- ⁴⁰ A. B. Newell, *Diesel engineering handbook*. New York, Diesel Publications, Inc. 1953, s. 477.
- ⁴¹ J. Bujak do F. Bujaka, 16.11.1934. Niestety, brak jest informacji ile takich jednostek zbudowano, dokąd trafiły i czy jakkolwiek zachowała się do naszych czasów.
- ⁴² J. Bujak do F. Bujaka, 19.11.1933
- ⁴³ J. Bujak do F. Bujaka, 6.06.1934.
- ⁴⁴ J. Bujak do F. Bujaka, 18.02.1934
- ⁴⁵ J. Bujak do F. Bujaka, 22.07.1934
- ⁴⁶ J. Bujak do F. Bujaka, 18.10.1935.
- ⁴⁷ M. Bujak do F. Bujaka, 8.11.1935. Gdy w okresach najbardziej wyczerpanej pracy Jakub Bujak nawet nie opuszczał fabryki przez kilka kolejnych dni, listy do jego rodziców pisała żona Maria.
- ⁴⁸ J. Bujak do F. Bujaka, 1.10.1937.
- ⁴⁹ T. Tymiński, *Wprowadzenie krajowych wozów silnikowych na P.K.P.* „Życie Techniczne,” nr 8, (1935) s. 236.
- ⁵⁰ A. Wiciński, J. Bujak, *Próby i doświadczenia nad spalaniem w szybkobieźnym silniku Diesela.* „Przegląd Mechaniczny”, (10 stycznia 1935), tom 1, nr 1, s. 8-14. Artykuł jest kopią referatu odczytanego na zebraniu Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich, które odbyło się 9 października 1934 r.
- ⁵¹ J. Bujak do F. Bujaka, 23.05.1934.
- ⁵² J. Bujak do F. Bujaka, 22.07.1934
- ⁵³ A. Wiciński, J. Bujak. *Próby i doświadczenia nad spalaniem...*, s. 14.
- ⁵⁴ To właśnie ten wagon przedstawia fotografia ilustrująca artykuł omawiający światowe postępy w dziedzinie doładowania silników wysokoprężnych zamieszczony w lipcu 1942 roku na łamach czasopisma „The Oil Engine.” Zob. *Pressure-charging for rail traction engines*, „The Oil Engine,” (lipiec 1942), s. 74-75.
- ⁵⁵ A. A. Wiciński, J. Bujak, *Próby i doświadczenia nad spalaniem...*, s. 14
- ⁵⁶ Tamże.
- ⁵⁷ J. Bujak do F. Bujaka, 12.12.1934
- ⁵⁸ Tamże.
- ⁵⁹ J. Bujak do F. Bujaka, 15.01.1935 i 23.01.1935
- ⁶⁰ J. Bujak do F. Bujaka, 2.02.1935.
- ⁶¹ Tamże.
- ⁶² J. Bujak do F. Bujaka, 15.02.1935.
- ⁶³ J. Bujak do F. Bujaka, 19.04.1935.
- ⁶⁴ F. Burdecki, *Opanowanie materii*, dz. cyt., s. 104. Zdaniem żyjących członków rodziny Wicińskiego, głównym powodem samobójstwa mogły być nie tyle niepowodzenia zawodowe, co problemy w małżeństwie. Por. A. Fastnacht - Stupnicka do S. Łotysza, 21.08.2015.
- ⁶⁵ A. Wiciński do G.W.A. Greena, 16.10.1936. List był utrzymany w niezwykle emocjonalnym tonie. Można domniemywać, że odmowa ze strony tej firmy mogła negatywnie wpłynąć na morale polskiego inżyniera
- ⁶⁶ J. Bujak do F. Bujaka, 2.11.1934.

⁶⁷ J. Bujak do F. Bujaka, 19.02.1935

⁶⁸ M. Bujak do F. Bujaka, 29.11.1934

⁶⁹ J. Kunstetter, *Początki budowy silników spalinowych w Polsce*, s. 104.

⁷⁰ J. Bujak do F. Bujaka, 19.02.1935.

⁷¹ J. Bujak do F. Bujaka, 10.02.1934

⁷² Tamże.

⁷³ J. Bujak do F. Bujaka, 11.06.1936.

⁷⁴ Pracował wówczas nad konstrukcją silnika 8-cylindrowego, a napotykał na wciąż kolejne trudności, zżymał się pisząc do rodziców, że „znacznie łatwiej jest napisać pracę doktorską, niż zbudować dobry motor”. Por. J. Bujak do F. Bujaka, 8.11.1936.

⁷⁵ J. Bujak, *Ciśnienie doładowania a przyrost mocy czterosurowych silników Diesla*, Warszawa: Wydane z Zapomogi Akademii Nauk Technicznych, 1937.

⁷⁶ Tamże.

⁷⁷ Tezę tę stawiał prof. Jan Werner z Katedry Ciepłych Maszyn Tłokowych Politechniki Łódzkiej. Por. A. Wilczkowski do M. Bujak-Lenczowskiej, 21.06.2004. W latach 50. dr inż. Wilczkowski był słuchaczem wykładów prof. Wenera, podczas których omawiane były m.in. wyniki uzyskane przez Bujaka.

⁷⁸ Por. m.in. A. Wiciński, *Dalszy rozwój bezkorbowej silnikosprężarki*, odczyt w Laboratorium maszynowym Politechniki Lwowskiej 14 listopada 1932; A. Wiciński, *Bezkorbowa silnikosprężarka o dwu swobodnych tłokach przeciwbieżnych*, „Przegląd Techniczny,” nr 10, (24 maj 1933), s. 237-243.

⁷⁹ G.W.A. Green, J. Bujak. *Hydraulic Governor*. USA. Opis patentowy 2445113. Opubl. 13.07.1948. Pierwszeństwo miał patent brytyjski GBX2445113 zgłoszony 15.07.1942. Co charakterystyczne, to ten sam „Mr. Green”, do którego w październiku 1936 roku, a zatem niedługo przed samobójstwem wysłał list Adam Wiciński.

⁸⁰ J. Bujak, *The Variable-Speed Hydraulic Governor*, „Proceedings of the Institution of Mechanical Engineers,” vol. 153, War Emergency Issue No. 7, (czerwiec 1945), s. 193-205. Artykuł został zgłoszony do druku 26.02.1943 i poprawiony 11.01.1944.

⁸¹ E. Romer do F. Bujaka, 4.12.1945. Edward Romer dowiedział się o tym od Jakuba Bujaka, czym zajmował się w brytyjskich laboratoriach, gdy tematyka badań przestała być objęta tajemnicą.

⁸² Chief Constable of Cornwall do: Dr. Charles Poznanski, Interim Treasury Committee for Polish Questions, Londyn. Potwierdzenie zaginięcia wystawione 10 grudnia 1945 roku, numer referencyjny 172/45/CID. Kopia pochodzi z archiwum rodzinnego p. Magdaleny Bujak-Lenczowskiej.

⁸³ M. Bernhardt, *Teoria silników spalinowych tłokowych*, Warszawa, 1963, s. 109. W pracy podano błędnie WIBO zamiast WIBU.

⁸⁴ A. Truskolański (red.), *Mala Encyklopedia Techniki*, Warszawa, 1969, s. 828.

⁸⁵ J. Mysłowski, *Doładowanie silników*, Warszawa, 2002, s. 75-76.

S. Łotysz

WIBU SYSTEM OF DYNAMIC CHARGE: THE HISTORY OF THE INVENTION AND ITS CREATORS

During the inter-war period, several original solutions in engine technology were developed. One of them was Wibu dynamic-charge system invented by two young engineers, Adam Wiciński and Jakub Bujak. They succeeded in practically solving the well-known concept of using the inertia of gas column in suction tube to increase pressure of fuel mixture in high-pressure cylinder. They obtained an increase in efficiency up to 30 percent of the engine's power.

During the years 1933-1935, both engineers were working to improve their system and were trying to find possibilities to implement it, i.a. in railcars produced in Poland. Also foreign industry was interested in the invention, i.a. in the United Kingdom and Switzerland. In the end, Wibu system was not implemented and the mere concept of dynamic charge was abandoned for more cost-efficient turbocharging, i.e. forced induction.

The history of this invention and its creators has been unknown up to now, partly because of this technological change into forced induction, and partly because of the early death of both inventors. Whereas Wiciński died by suicide in 1936, Bujak vanished without a trace in 1945.

The article is based mainly on source materials (authentic period technical articles, patent literature, letters of Jakub Bujak), it presents the history of Wibu concept's development and outlines the inventors' profiles.

Wskazywanie na to, że w rzeczywistości nie było to rozwiązanie, a jedynie koncepcja, która nie została nigdy zrealizowana, jest nie do zaakceptowania. Wskazywanie na to, że w rzeczywistości nie było to rozwiązanie, a jedynie koncepcja, która nie została nigdy zrealizowana, jest nie do zaakceptowania. Wskazywanie na to, że w rzeczywistości nie było to rozwiązanie, a jedynie koncepcja, która nie została nigdy zrealizowana, jest nie do zaakceptowania.

Wskazywanie na to, że w rzeczywistości nie było to rozwiązanie, a jedynie koncepcja, która nie została nigdy zrealizowana, jest nie do zaakceptowania. Wskazywanie na to, że w rzeczywistości nie było to rozwiązanie, a jedynie koncepcja, która nie została nigdy zrealizowana, jest nie do zaakceptowania. Wskazywanie na to, że w rzeczywistości nie było to rozwiązanie, a jedynie koncepcja, która nie została nigdy zrealizowana, jest nie do zaakceptowania.

1933

Papier inżynierski z wydziału inżynierii mechanicznej, Wydział Inżynierii Mechanicznej i Nauczycielskiego Gimnazjum, Departament Mechanicznego Uniwersytetu. Analiza Wskazywania na to, że w rzeczywistości nie było to rozwiązanie, a jedynie koncepcja, która nie została nigdy zrealizowana, jest nie do zaakceptowania.

THE HISTORY OF THE INVENTION AND ITS CREATORS
WYHISTORIA SYSTEMU OBYROTOWEGO

During the last war period, several original solutions in engine construction were developed. One of them was Witold dynamic-charge system invented by two young engineers, Adam Winiński and Józef Rajka. They succeeded in practically solving the well-known concept of dynamic-charge system in such a manner that it became possible to use it in a wide range of engine construction. They obtained an important discovery, up to the present, the only one of its kind. During the years 1933-1937 both engineers were working to improve their system and were trying to find possibilities to implement it in a practical form. The first step was to study the possibilities to implement it in the United Kingdom and Switzerland. In the end, Witold system was not implemented and the first concept of dynamic charge was abandoned for some time. The history of this invention and its creators has been unknown to now, partly because of the technical change and political situation, and partly because of the lack of data in the literature. Winiński died in 1970. Rajka vanished without a trace in 1944. This article contains the history of the invention and its creators, and also outlines the invention profile.

Opublikowane w: "Prace Instytutu Lotnictwa", tom 10, z 1942 roku, str. 15-20. Co do autora, nie ma danych. Wskazano na "M. Góra", do którego w październiku 1936 roku, a zatem niedługo przed zamknięciem wystawy lotnictwa w Warszawie, wysłał list Adam Winiński.

J. Rajka, "The Variable-Speed Propeller Governor", Proceedings of the Institution of Mechanical Engineers, vol. 151, War Emergency Issue No. 7, (czeskie tłumaczenie) 193-205, Artykuł został napisany do druku 10.03.1943 i poproszony 11.01.1944.

K. Komar do P. Bogaja 3.12.1945. Edward Komar urodził się 6 lipca 1908 roku w miejscowości Bogaja. Czynił zawołanie w wojsku i służył w lotnictwie. Po wojnie był inżynierem i wykładał w szkole technicznej.

W. Góra, "Konstrukcja silnika", Dr. Charles Góra, Instytut Lotnictwa, Warszawa, 1945. Wydział Lotnictwa, Instytut Lotnictwa, Warszawa, 1945. Wskazano na "M. Góra", do którego w październiku 1936 roku, a zatem niedługo przed zamknięciem wystawy lotnictwa w Warszawie, wysłał list Adam Winiński.

Piotr Daszkiewicz*, Philippe Edel**

* Muséum national d'Histoire Naturelle

** Union Internationale des Alsaciens

KORESPONDENCJA LUDWIKA HENRYKA BOJANUSA (1776-1827) W ARCHWACH FIRMY MERCK W DARMSTADT

W trakcie prac nad biografią L.H. Bojanusa autorzy natrafili na szereg nieznanych wcześniej dokumentów. Niekiedy te związane z historią polskiej nauki dokumenty przechowywane są w niespodziewanych miejscach, rzadko przyciągających uwagę historyków nauki. Część korespondencji alzackiego uczonego jest własnością grupy farmaceutycznej Merck i znajduje się w archiwach firmy w Darmstadt. Wnuczka siostry Bojanusa, Emmy Melanie Eigenbrodt (1862-1948) poślubiła Christopha Ludwiga Mercka (1854-1913), chemika i przemysłowca. Wtedy dokumenty rodzinne Bojanusa trafiły do firmy w Darmstadt.

Wśród tych dokumentów przechowywane są trzy napisane po polsku listy wysłane z Wilna. Odzwierciedlają one ważne etapy życia i pracy wileńskiego profesora: wydanie najważniejszej zapewne publikacji Bojanusa *Anatome Testudinis* i przesłanie egzemplarza carowi, opracowanie modelu wojskowego tornistra, przedłużenie urlopu zdrowotnego i wyjazd z Wilna do Niemiec. Poniżej treść dwóch listów księcia Adama Czartoryskiego, pełniącego wówczas funkcję kuratora w Wilnie i list Wacława Pelikana, rektora Uniwersytetu Wileńskiego.

List 1

Papier listowy z wydrukowanym nagłówkiem „Ministerium Spraw Duchowych i Narodowego Oświecenia. Departament Narodowego Oświecenia. Kurator Wileńskiego Szkół Wydziału. N.° 329. Dnia 28 Miesiąca Kwietnia 1822 Roku w Wilnie”

Do Rady Stanu Profesora Bojanusa.

Minister spraw Duchownych i Oświecenia narodowego uwiadomił mię piśmem swoim pod dniem 17 tego Miesiąca, iż odebrał postany mu ode mnie exemplarz dzieła Wielmożnego Pana pod tytułem anatome testudinis Europea przeznaczony dla Najjaśniejszego Cesarza Jmci, i że przy pierwszej dogodnej okazji nie omieszka złożyć go Monarsze. Co do pierwszego exemplarza tegoż dzieła którego nie był zupełny, Minister zwrocił mi go i ten przy niniejszym piśmie Wielmożnemu Panu odsyłam.

Czartoryski

List 2

Papier listowy z wydrukowanym nagłówkiem „Ministerium Spraw Duchowych i Narodowego Oświecenia. Departament Narodowego Oświecenia. Kurator Wileńskiego Szkoła Wydziału. N.° 395. Dnia 12 Miesiąca Maia 1822 Roku w Wilnie”

Do Rady Stanu Profesora Wetrynaryi i Kawalera Boianusa.

Jego Imperatorska Wysokość Xiążę Mikołaj dnia 10 Maia r.b. pod N. 673 uwiadomił mię iż wedle uwiadomienia Naczelnika Głównego Sztabu Jego Imperatorskiej Mości N.596 Najjaśniejszy Pan chce widzieć za przyjazdem swoim do Wilna modele wynalezionego przez Wielmożnego Pana nowego kształtu tornistra o czem dla niezwłocznego przygotowania kilku takich modeli spieszę Wielmożnego Pana zawiadomić.

Czartoryski

List 3

Jaśnie Wielmożny Mości Dobrodziej

J.W. Kurator wydziału naukowego wileńskiego w zaleceniu z. d. 8 paździer. R. b. za N° 1221 uwiadomił, że na przedstawienie J.W. Ministra Oświecenia Narodowego Cesarz Jegomość Naywyżey zezwolić raczył na przedłużenie pobytu J.W. Pana za granicą dla poratowania zdrowia ieszcze na rok ieden z zachowaniem pobieranej przez Pana pensyi.

O takowey Naywyższey Woli uwiadamiając J.W. Pana i szczerze mu życząc polepszenia stanu zdrowia, mam honor z [nieczytelne słowo]...uszanowaniem

Wielmożnego Pana Dobrodzieja 18/20 października 1825 Wilno adresowany do Bojanusa rady stanu i profesora

Pieczęć Uniwersytetu i n° 845

Elżbieta Rutkowska

Zakład Farmacji Stosowanej Uniwersytetu Medycznego
Białystok

TECHNOLOGIA PIGULEK W XIX WIEKU NA PODSTAWIE PODRĘCZNIKA DO RECEPTURY ANTONIEGO KRYSZKI

Podręcznik pt. *Receptura czyli nauka pisania recept i przyrządzania podług nich lekarstw* (Warszawa 1865) Antoniego Kryszki (1818-1912) jest wartościowym źródłem wiedzy na temat zagadnień związanych z lekami recepturowymi w XIX wieku. Na jego podstawie powstała praca poświęcona rodzajom proszków jako postaci leku i kwestiom ich sporządzania¹. Przykłady recept na proszki stanowią największą grupę w omawianej książce (jest ich 27), następne co do ilości przykładów są pigułki (20).

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie zagadnień związanych z technologią pigulek w XIX wieku na podstawie wymienionego wyżej podręcznika, wydanego z przeznaczeniem dla studentów medycyny i farmacji. Przydatny był on zapewne również praktykującym lekarzom i farmaceutom.

Autor książki – Antoni Kryszka – był m.in. profesorem w Szkole Głównej Warszawskiej, która działała w latach 1862-1869, a także lekarzem naczelnym w warszawskim szpitalu św. Rocha od 1852 do 1880 roku².

W podręczniku Kryszka posługuje się wagami aptekarskimi takimi jak: funt (Libr.), uncja (Unc.), drachma (Dra.), skrupuł (Scr.) i gran (Gr.). Funt dzielono na 12 uncji, 96 drachm, 288 skrupułów i 5760 granów; uncję na 8 drachm, 24 skrupuły i 480 granów; drachmę na 3 skrupuły i 60 granów, a skrupuł na 20 granów.

W Rosji na przykład masa 1 grana odpowiadała 62,21 miligramom. Przy zamianie wag aptekarskich na metryczne stosowano zaokrąglenie. W niniejszej pracy przyjęto, że 1 gran odpowiada 0,06 gramom.

Nazwy składników leków recepturowych w języku polskim w niniejszej pracy podano głównie na podstawie Farmakopei Polskiej II, wydanej w 1937 roku. Uporządkowano w niej polskie nazwy substancji leczniczych.

Wymagania stawiane pigułkom

Kryszka stosował różne łacińskie nazwy na określenie pigulek: *pilulae*, *sphaerulae Galeni*, *catapotia*. Ogólnie pigułki zaliczył do tzw. mieszanin ciastowatych, „będących maleńkimi gałeczkami, ulepionymi z masy ciastowatej, nieprzyjemny smak i zapach użytych środków ukrywających”³. Na przykład dla takiej substancji, jak asafetyda (*Asa foetida*), która charakteryzuje się przenikliwym zapachem, przypominającym cebulę lub czosnek. Jej smak jest gorzkawo-ostry i długo trwający⁴. Również alona (*Aloe*)⁵ i suchy wyciąg alonowy (*Extractum Aloës*)⁶ mają smak bardzo gorzki.

Pigułki jako postać leku, przeznaczone do szybkiego połknięcia, bez przetrzymywania w jamie ustnej, nie mogły rozpadać się w ustach. Wymagano, aby były one łatwe do połknięcia, „prędko trawiącemi się w żołądku i nie psującemi się na powietrzu”⁷. Kryszka podał, że pigułki „przydatnemi są do łatwego modyfikowania przyjmowanėj dozy”⁸ i „muszą pierwěj rozpuścić się w żołądku nim zaczną działać, przez co skuteczność ich ulega opóźnieniu”⁹. Mogły też być wykonane na zapas i przechowywane przez pewien czas.

Łatwość połknięcia zapewniał kulisty kształt i mała masa pigulek, która, jak podał Kryszka, wynosiła zwykle 2-3 grany (0,12-0,18 gramów), ale nie mniej niż 1 gran (0,06 gramów) i nie więcej niż 4 grany (0,24 gramów).

Szybki rozpad pigulek w żołądku był uzależniony od użytych substancji pomocniczych, należących do „środków nie wysychających do szczętu”¹⁰. Kryszka nazywał je rozczywnikiem lub zaprawą (*constituens*).

W skład pigulek mogły wchodzić surowce roślinne, zwierzęce i mineralne, jako substancje głównie działające. W technologii tej postaci leku ważną rolę spełniały substancje pomocnicze, dzięki którym można było uformować masę pigułkową (*massa pilularis seu pilularum*). Kryszka zaznaczył przy tym, że „pigułki zawsze powinny dać się gnieść jak ciasto, lecz nie lepić się do palców”¹¹, a „większa nad wymienioną miękkość również nie jest dla nich właściwą, bo rozpuszczając się w ustach razibyły smak chorego, rozpuszczając się w naczyniu zlepiałyby się z sobą i przestały być pigułkami”¹².

Zasady zapisywania recept na pigułki

Kryszka zalecał, aby w celu nabycia doświadczenia lekarze porównywali przepisy ze sporządzonymi pigułkami, a także zapoznali się w wykonywaniu tej postaci leku w aptekach.

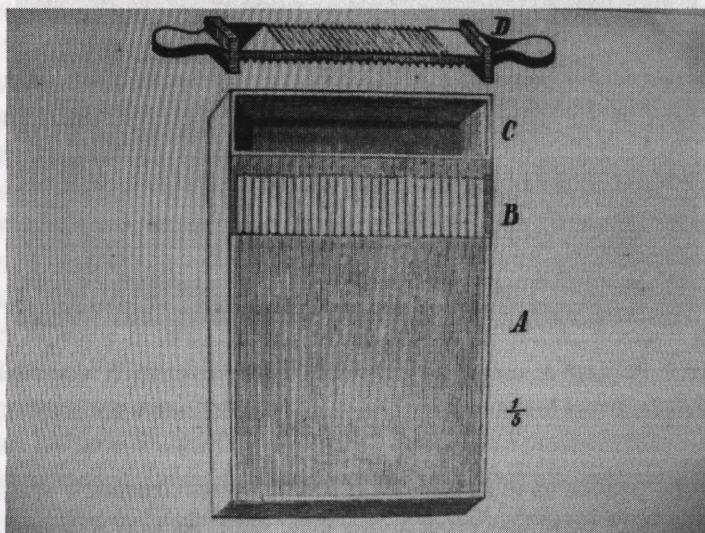
W przepisie na pigułki, po skrócie *Rp.* (*Recipe* – weź), najpierw umieszczano informacje na temat środków leczniczych i ich ilości, a następnie na temat substancji pomocniczych umożliwiających otrzymanie masy pigułkowej. Te ostatnie mogły również spełniać rolę leku wspomagającego działanie zasadniczej substancji leczniczej. Pod składnikami znajdowało się zalecenie dotyczące prawidłowego zmieszania składników w celu otrzymania masy pigułkowej i uformowaniu pigulek (*M. f. l. a. Massa pilularis e qua formentur pilulae*). Najczęściej stosowano wówczas skróty: *M. f. l. a. (misce fiat lege*

artis) – zmieszaj, niech powstanie według reguł sztuki lub *M. f. s. a. (misce fiat secundum artem)* – zmieszaj, zrób przepisowo. W przepisie wskazywano jaką liczbę pigulek należy wykonać lub jaką masę ma posiadać pojedyncza pigułka.

Sposoby wykonywania pigulek

Sporządzanie pigulek obejmowało w pierwszym etapie rozpuszczenie lub stopienie substancji, które tego wymagały, a następnie zmieszanie z pozostałymi składnikami do uzyskania jednolitej masy. Kryszka zaznaczył, że chodzi o utworzenie „doskonałego ciasta, ani zarzadkiego, ani zakruchego”¹³. Aptekarz mógł modyfikować gęstość i lepkość masy, starając się jednak nadmiernie jej nie zwiększać. Następnie autor podręcznika wyjaśnił: „Otrzymane ciasto formuje się w wałeczki dostatecznej długości do podzielenia na żadaną liczbę pigulek, lub dostatecznej grubości na zrobienie pigulek żadaney wagi”¹⁴.

Przygotowane wałeczki, o których powyżej wspomniano, należało podzielić na pojedyncze pigułki, używając tzw. maszynek pigułkowych. Maszynki takie, nazywane także galecznicami¹⁵, składały się z stolniczki np. drewnianej, na której formowano wałeczki z masy sporządzonej w móżdzierzu, dwóch noży – nieruchomego i ruchomego, którymi rozcinano wałeczek na pigułki. Poniżej znajduje się rycina przedstawiająca maszynkę do pigulek z podręcznika do receptury autorstwa Franza Kurzaka – profesora uniwersytetu w Wiedniu. Na ten podręcznik powoływał się również w swojej książce Kryszka. Opisana maszynka do wykonywania pigulek była popularna, nie mniej jednak istniały także przyrządy, służące do tego celu, inaczej skonstruowane¹⁶.



Ryc. 1. Maszynka do sporządzania pigulek (A – stolniczka, B – nóż nieruchomy z tzw. karbami, C – część maszynki, w której pozostawiano pigułki do wysuszenia, D – nóż ruchomy)
Źródło: F. Kurzak: *Lehrbuch der Receptirkunde*, Wien 1855, s. 115.

Każdą otrzymaną część doprowadzano do kulistego kształtu, np. w palcach [sic!], co jednak Kryska określał jako „nieprzyzwoite wykończanie pigulek”¹⁷. Niektóre maszyny służyły do wykonywania pigulek dwugranowych, inne – do trzygranowych. Odrębne maszyny musiały być przeznaczone do wykonywania pigulek z substancji „nakazanych”, czyli bardzo silnie działających i narkotycznych. Element tnący w maszynkach Kryska określił jako karby i podał, że liczba karbów wynosi zwykle 30, a zatem właściwie bytoby przepisywać pigułki w ilości 30, 60 lub 90 sztuk. Jeżeli w receptce wskazano oczekiwaną masę pojedynczych pigulek, wałeczek masy pigułkowej musiał mieć taką grubość, aby szczelnie wypełnić przecięcia tzw. karbów dolnej i górnej części maszyny, czyli noża nieruchomego i ruchomego.

Nadawanie okrągłego kształtu pigułkom było możliwe także z zastosowaniem urządzenia Karla Friedricha Mohra (1806-1879), składającego się z dwóch tzw. talerzyków. Przyrząd ten nazywano *Fertigmacher*. Pigułki umieszczano pomiędzy talerzykami i kolistym ruchem nadawano im odpowiedni kształt. Kryska podał jednak, że maszyna Mohra „pokazała się nie dość praktyczną i nie weszła w powszechne użycie”¹⁸.



Ryc. 2. Przyrząd do nadawania pigułkom okrągłego kształtu (*Fertigmacher*)

Źródło: zbiory Muzeum Farmacji Apteki pod Łabędziem w Bydgoszczy.

Do wyrobu pigulek na dużą skalę – do 100 000 sztuk dziennie – służyły specjalne urządzenia; przy czym fazy procesu były takie same, jak przy wykonaniu ręcznym i obejmowały: przygotowanie masy, sporządzenie wałeczków, dzielenie pigulek oraz ich powlekanie¹⁹.

Posypywanie i powlekanie pigulek

Pigułki można było też posypywać (na recepte zamieszano wówczas określenie *conspergendae*) lub powlekać (wówczas używano terminu *obducendae*).

W celu zapobiegania zlepianiu się pigulek w trakcie przechowywania posypywano je zarodnikami widłaka lub sproszkowanym korzeniem lukrecji. Dla nadania zapachu możliwe było użycie proszku aromatycznego, cynamonowego lub waniliowego.

Rp. Pulv. rad. valerianae [sproszkowane kłącze kozłka]

Pulv. fl. arnicae [sproszkowany kwiat kupalnika, arnika]

Asae foetidae ana Dr. duas. [asafetyda]

Extr. pulsatillae Dr. unam c. dimidia. [wyciąg z ziela sasanki]

Tart. stibiati Gr. duodecem. [winian antymonylo-potasowy, emetyk]

M. f. Pilulae ponderis Gr. duorum, conspergendae lycopodio

D. in vitro orifitio amplo.

S. Używać 3 razy na dzień po 15 pigulek²⁰.

(przeciw amaurozie)²¹

Na podstawie podanej recepty trzeba było wykonać pigułki o masie 2 gran (0,12 gramów) i posypać zarodnikami widłaka. Ten popularny środek do posypywania pigulek jest opisywany jako nieposiadający zapachu i smaku „żółtawy, nie tworzący grudek, subtelny proszek”²².

Można było również pigułki powlekać klejem (czyli roztworem żelatyny)²³ przez zanurzenie w nim pigułki umieszczonej na szpilce²⁴. Substancja ta szybciej rozpuszczała się w przewodzie pokarmowym niż na przykład sacharoza, którą również używano do tworzenia otoczek w opisywanej postaci leku²⁵. Spośród innych technik powlekania pigulek Kryszka odnotował „tarzanie” ich w karuku, czyli tzw. kleju rybim, otrzymany z pęcherzy pławnych różnych gatunków jesiotra, lub pokrywanie kolodium przy użyciu pędzelka. Na recepte zamieszano wówczas informację: „*inducantur gelatina albo collodio*”²⁶. Pigułki można było też zwilżać lekko klejem, a następnie „tarzać” w mialko sproszkowanej sacharozie („*obducantur gelatina cum saccharo* czyli *condiantur saccharo*”²⁷); w celu uzyskania bielszych pigulek do sacharozy dodawano krochmalu lub magnezji.

Poniżej zapisane pigułki, przygotowane w ilości 60 sztuk, należało powlec tzw. klejem z gumy arabskiej i obtoczyć w sacharozie.

Rp. Kreosoti Scr. unum. [kreozot]

Pulv. rad. althaeae Scr. quatuor. [sproszkowany korzeń prawoślazu]

Extr. gentianae s. q. [wyciąg goryczkowy, wyciąg z korzenia goryczki]

M. f. l. a. Pilulae N. 60 obducendae mucilag. gm. arabici et saccharo.

D. in scatula

S. Trzy razy na dzień po 3 pigułki używać²⁸.

Występujący w receptie kreozot – substancja o przenikliwym zapachu i piekącym smaku w postaci żółtawej przezroczystej oleistej cieczy otrzymywana przez destylację smoly z drewna bukowego – sprawiał, ze względu na swoje właściwości fizykochemiczne, wiele trudności przy sporządzaniu pigulek. Zalecano ich sporządzanie z różnymi substancjami pomocniczymi takimi jak: воск pszczeli²⁹, wyciąg z korzenia lukrecji oraz proszek z tego korzenia i z korzenia prawoślazu³⁰, żelatyna³¹, węgiel zwierzęcy z dodatkiem terpentyny³², białko jaja kurzego³³ czy olej migdałowy w połączeniu ze smalcem wieprzowym i tlenkiem magnezu³⁴.

Do powlekania pigulek używano także balsamu tolułańskiego, uprzednio rozpuszczonego w wyskoku lub eterze³⁵. Służył on do tzw. lakierowania pigulek. Stosowano go szczególnie w celu zamaskowania przykrego zapachu substancji leczniczych, na przykład fosforu³⁶, a także dla nadania pigułkom estetycznego wyglądu. Balsam tolułański był stosowany do powlekania pigulek jeszcze w pierwszej połowie XX w.³⁷

Jako substancje do tworzenia otoczek w pigułkach wykorzystywano również sacharynę³⁸ oraz mające rozpuszczać się dopiero w jelitach – keratynę³⁹ i salol⁴⁰. Powłoczki można było barwić, stosując na przykład nalewkę szafranową⁴¹.

Posrebrzanie lub pozłacanie pigulek przeprowadzano, używając tzw. listków złota lub srebra. Kryszka, jako cel powlekania tymi substancjami, podał „upiększenie” opisywanej postaci leku. Z kolei Fryderyk Kazimierz Skobel (1806-1876) – profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego w swoim podręczniku, dotyczącym receptury, wyjaśniał, że zastosowanie srebra lub złota chroni pigułki przed niekorzystnym wpływem warunków atmosferycznych, pozwala ukryć nieprzyjemny zapach substancji leczniczych oraz zapobiega zlepianiu się pigulek pomiędzy sobą i przyklejaniu się ich do podniebienia⁴². Za korzystniejsze uznał jednak zastosowanie roztworów żelatyny. Posrebrzanie lub pozłacanie pigulek odbywało się w naczyniu o kształcie kulistym, nazywanym też puszką, złożonym z dwóch części, które można było szczelnie zamknąć⁴³. Kryszka podał: „Dla posrebrzenia i pozłocenia pigulek, zrobiwszy ich powierzchnią lepką jeżeli taką nie była, potrząsają się listkami złota albo srebra w kulisto wydrążonym naczyniu, złożonym z dwóch połówek szczelnie się zamykających. Takiego upiększania pigulek, należy wystrzegać się, przy środkach kruszec czerniących, mianowicie siarczykach i asafetydzie, chyba, że będą pierwój podsuszone i collodio powleczone”⁴⁴. Poniżej przedstawiono przykład recepty z zastosowaniem złota.

Rp. Argenti nitrici crystall. Scr. semis [azotan srebrowy]

solve in pauxillo aquae

adde

Micae panis albi Scr. quatuor.

Sacchari albi Scr. duos. [cukier, sacharoza, cukier trzcinowy]

M. f. Pilulae N. 80 obducendae auro foliato

D. S. Dwa razy na dzień po jednej pigułce używać, potem przechodzić ostrożnie do więcej⁴⁵.

Azotan srebra należało rozpuścić w małej ilości wody i dodać miękisz chleba pszennego oraz sacharozę, która utrzymywała wilgoć i zapobiegała zbyt silnemu wysychaniu pigulek. Na koniec pigułki przygotowane w ilości 80 sztuk miały być powleczone z zastosowaniem tzw. listków złota. Zalecano także sporządzanie pigulek z azotanem srebra z dodatkiem gumy arabskiej i glukozy⁴⁶ lub mieszaniny kaolinu, bezwodnego siarczanu sodu i wody⁴⁷.

Pigulki mogły być wydawane w drewnianym lub tekturowym pudełku (*in scatula*), w szklanej butelce (*in vitro orifitio sat amplo*) albo w glinianej lub porcelanowej puszcze⁴⁸. Im bardziej aromatyczne surowce wychodziły w skład pigulek, tym szczelniejsze należało wybrać opakowanie.

Dobór substancji pomocniczych jako główny problem w technologii pigulek

Zasadniczym problem w technologii pigulek był dobór odpowiednich substancji pomocniczych dla różnego rodzaju substancji leczniczych w taki sposób, aby uformować plastyczną masę. W przypadku gdy surowce lecznicze miały postać suchego proszku, tzw. rozczynnik stanowiły: wyciągi rzadkie (o konsystencji podobnej do syropu) lub wyciągi miękkie (przypominające powidła), sok lukrecji, tzw. ośrodka bułki, czyli miękisz białego chleba, miód, syropy, balsamy, wyskok lub woda. Kiedy składnik główny miał postać płynną – substancje pomocnicze były dodawane w formie gęstej lub stałej.

Kryszka obszernie opisał zagadnienia związane z wybieraniem odpowiednich środków pomocniczych i podał przykłady recept z różnorodnymi substancjami leczniczymi.

Rp. Sem. cinae [nasiona bylicy cytwarowej]

Rad. jalapae ana Dr. unam. [korzeń jalapy]

Extr. absinthii Dr. semis. [wyciąg piołunowy]

Rad. althaeae Gr. decem. [korzeń prawoślazu]

Aq. commun. s. q. [woda zwykła]

M. f. Pilulae N. 60 conspergendae pulv. sem. foeniculi

D. in scatula.

S. rano i wieczór po 5 pigulek używać⁴⁹.

W celu wykonania leku według powyższej recepty należało do surowców roślinnych i gęstego wyciągu piołunowego dodać odpowiednią ilość wody zwykłej, wykonać 60 pigulek i posypać je sproszkowanymi nasionami kopru. Obecny w składzie korzeń prawoślazu, chociaż ułatwiał formowanie masy, to dodany w dużych ilościach przyczyniał się do twardnienia pigulek w trakcie ich przechowywania. Występuje on także w niżej podanym przykładzie.

Rp. Extr. rhei comp. Dr. tres. [złożony wyciąg rzewieniowy]

Pulv. rad. althaeae Scr. unum. [sproszkowany korzeń prawoślazu]

Aq. communis s. q. [woda zwykła]

ut f. l. a. Pilulae pnderis Gr. duorum, conspergendae pul. anisi stell.

D. S. Rano i wieczór po 3 do 5 pigulek używać⁵⁰.

Pigułki o masie 2 gran (0,12 gramów), wykonane w oparciu o podaną receptę, zalecano posypać sproszkowanym owocem anyżu gwiaździstego. Złożony wyciąg rzewieniowy zawierał w swoim składzie: wyciąg rzewieniowy, wyciąg alonowy, żywicę jalpową i mydło lecznicze⁵¹.

Zwracano uwagę na kwestię zbyt twardej masy pigułkowej: „Nie bez pewnej słuszności lekarze mniemają, że działanie wielu pigulek jest problematycznym, to jest, że sok żołądkowy twardych pigulek nie jest w stanie chłonać, zatem pozostając bezwplywowymi, cel został chybiony. Pospolicie z wodą lub gąszczem zarobiona masa pigułkowa po upływie kilku godzin twardnieje, że zaledwie między palcami przygniść się dadzą; a cóż dopiero nastąpi gdy pigułki kilka, kilkanaście dni a nawet i dłużej poleżą”⁵². Jako przykład dobrej substancji wiążącej i utrzymującej wilgoć podawano glicerol⁵³.

W lekach zawierających wyciągi roślinne w postaci płynnej jako *constituens* używano np. sproszkowanych surowców roślinnych.

Rp. Extr. chinae fusc. frigide parati Dr. unam. [wyciąg z kory chinowej]

Chinini sulfurici Dr. semis. [siarczan chininy]

Rad rhei pulv. [sproszkowane kłącze rzewienia, kłącze rabarbaru, rabarbar]

Cort. cascarillae pulv. ana Dr. unam. [sproszkowana kora kaskaryli]

M. f. Massa pilularis e qua formentur Pilulae Gr. trium, conspergendae pulvere iridis florent.

D. S. Trzy razy na dzień po 5 pigulek używać⁵⁴.

Masa pojedynczej pigułki wykonanej z powyższego przepisu miała wynosić 3 grany (0,18 gramów). Pigułki należało posypać sproszkowanym kłączem kosaćca (korzenia fiołka). Surowiec ten charakteryzowano w następujący sposób: „zapach kłącza jest aromatyczny, przypominający zapach fiołków, smak – lekko korzenny, słodkawy, nieco drapiący”⁵⁵.

Stosowano także połączenia wyciągu z surowca roślinnego z proszkiem tego surowca. Taki sposób zapisywania pigulek stosowany był także na początku XIX w., o czym napisał Jan Bogumir Freyer (1778-1828) – wykładowca materii medycznej i receptury na Wydziale Akademicko-Warszawskim Nauk Lekarskich – w książce *Formulare czyli nauka o sztuczném przepisywaniu lekarstw*⁵⁶.

Rp. Extr. filicis aeth. Scr. unum. [wyciąg paprotnikowy, wyciąg z kłącza narecznicy samczej]

Pulv. filicis s. q. [sproszkowane kłącze paprotnika, sproszkowane kłącze narecznicy samczej]

ut. f. l. a. Pilulae N. 20 conspergendae lycopodio

D.S. wyżyć rano i wieczór po 10 pigulek, a nazajutrz wziąć na przeczyszczenie⁵⁷.

Powyższe pigułki, stosowane jako lek przeciworobaczy, przygotowane w ilości 20 sztuk należało posypać zarodnikami widłaka.

Rp. Extr. nucis vomicae aquos. [wyciąg z nasion kulczyby]

Pulv. nucis vomicae ana Dr. duas. [sproszkowane nasiona kulczyby]

M. f. l. a. Pilulae. N. 120 conspergenda pulv. iridis florent.

D. S. Ostrożnie powiększając wziętki, używać rano i wieczór po 6 pigulek⁵⁸.
(przeciw paraliżom)

W podanym przypadku jako środek do posypania zostało zapisane sproszkowane kłące kosaćca.

W celu otrzymania pigulek, w skład których wchodziły mydła, należało jako substancji pomocniczych użyć niewielkiej ilości wody lub wysokoku. Mydła można było także łączyć z wyciągami roślinnymi i sproszkowanymi surowcami roślinnymi.

Rp. Extr. colombo [wyciąg z korzenia kolombo; miesięcznika, jatroryzy dłoniastej]

Sapon. medicati [mydło lecznicze]

Pulv. rhei ana Dr. unam. [sproszkowane kłące rzewienia, kłące rabarbaru, rabarbar]

M. f. l. a. Pilulae N. 90 consperg. pulv. cinnamom.

D. S. używać dziennie po 6 do 10 pigulek⁵⁹.

Wykonane według wyżej podanej recepty pigułki w ilości 90 sztuk należało posypać sproszkowaną korą cynamonową. Mydło lecznicze było wytwarzanie z ługu sodowego, smalcu wieprzowego i oliwy z oliwek⁶⁰. Przechowywano je w małych kawałkach lub sproszkowane.

Rp. Fol. Sennae s. resina [liść senesu lub żywica]

Saponis medicati [mydło lecznicze]

Ammoni muriatici ana Dr. unam. [chlerek amonowy]

Rad. ipecacuanhae Gr. quinque. [korzeń ipekakuany]

Stibii sulf. aurant. Gr. quindecim. [siarczek antymonowy, pięciosiarczek antymonu, złota siarka]

Extr. taraxaci s. q. [wyciąg mniszkowy]

ut. f. Pilulae Gr. trium, conspergenda lycopodio.

D. S. Co 3 godziny po 5 pigulek używać⁶¹.

Powyższa recepta zawiera przepis na pigułki o masie 3 granów (0,18 gramów).

Rp. Extr. aloës [wyciąg alonowy]
Sapon. jalap. ana Dr. unam. [mydło jalapowe]
Spir. saponati s. q. [spirytus mydlany]
M. f. l. a. Pilulae N. 60 conspergendaе lycopodio
D. S. Dwa razy dziennie po 1 do 3 pigulek używać⁶².

Spirytus mydlany wykonywano z oliwy z oliwek, ługu potasowego i spirytusu⁶³.

Do sporządzania pigulek z żywicami⁶⁴ używano wysokoku; wskazany był również spirytus mydlany. Dodatek mydła miał zapobiegać wysychaniu pigulek w trakcie przechowywania.

Do żywic należą m.in.: alona (*Aloë*), asafetyda (*Asa foetida*), mira (*Myrrha*), żywica jalapowa (*Resina Jalapae*). Do alony zalecano dodawanie wody, a do asafetydy – wysokoku.

Rp. Asae foetidae Dr. tres. [asafetyda]
Spir. saponat. s. q. [spirytus mydlany]
M. f. Massa pilularis e qua formentur Pilulae Gr. duorum, conspergendaе pulv. aromatico
D. S. Trzy razy na dzień po 3 pigułki używać⁶⁵.

Pigułki o masie 2 gran (0,12 gramów) należało posypać proszkiem aromatycznym, który składał się z kory cynamonowej, nasion kardamonu, kłącza imbiru i goździków⁶⁶.

W pigułkach z balsamami, olejami i olejkami eterycznymi jako substancje pomocnicze stosowano m.in. wosk biały (*Cera alba*) i olbrot (*Cetaceum*). Używano także magnezję paloną (tlenek magnezowy)⁶⁷, również do posypywania. Do pigulek z olejkami zalecano także żywicę – benzoes syjamski w połączeniu z boraksem, wodą i glicerolem oraz sproszkowanym korzeniem lukrecji⁶⁸.

Rp. Cerae albae rasae Scr. quatuor. [wosk biały]
tere intime cum
Bals. copaivae Dr. tribus. [balsam kopaiwowy]
adde
Pulv. cubeborum Unc. semis. [sproszkowany owoc kubeby]
M. f. Pilulae Gr. trium, consperndaе pulv. aromatico
D. S. Używać po cztery razy na dzień po 10 pigulek⁶⁹.

Pigułki o masie 3 gran (0,18 gramów) należało, jak w poprzednim przykładzie, posypać proszkiem aromatycznym. Zastosowanie wosku pszczelego jako substancji wiążącej było kwestią problematyczną. Zalecano go w przypadku pigulek z balsamem kopaiwowym, jak podano w przykładzie, czy też z olejkami terpentynowym. Wyrażano jednak obawy odnośnie do możliwości wchłaniania substancji leczniczej z masy zawierającej wosk pszczeli, ze względu na jego temperaturę topnienia wyższą od 37°C.

W sytuacji gdy wosk pszczeli miał być substancją powlekającą dla pigulek, zalecano go również jako substancję ułatwiającą uzyskanie odpowiedniej masy. Stosowany był także do uzyskania postaci leku, która miała rozpaść się w jelitach⁷⁰.

Do pigulek, zawierających w swoim składzie związki srebra, miedzi lub żelaza jako tzw. zapraw, używano m.in. sproszkowanego korzenia prawoślazu, bulwy salepu (salep) lub tzw. ośrodka bułki lub chleba.

Rp. Curpi sulfurici ammoniati [siarczan (siarczan) amonijacko-miedziowy]
in pauxillo liq. ammon. caust. soluti Scr. semis. [amoniak]

Pulv. rad. althaeae Scr. duos c. dimidio. [sproszkowany korzeń prawoślazu]

M. f. s. l. a. Pilulae N. 30

D. S. Dwa razy na dzień z początku po jednej, później po więcej używać⁷¹.
(przeciw epilepsyi)

Rp. Ferri sulfurici Dr. unam [siarczan żelazawy]

Extr. absinthii Dr. duas. [wyciąg piołunowy]

Pulv. rad. iridis florent. s. q. [sproszkowane kłącze kosaćca, korzeń fiołkowy]

ut f. Pilulae N. 120 conspergenda pulv. anisi

D. S. rano i wieczór po 3 do 5 pigulek używać⁷².

Pigulki sporządzone w ilości 120 sztuk należało posypać sproszkowanym owocem anizu. Siarczan żelazawy, występujący w tej receptce, był także składnikiem tzw. pigulek Blauda, stosowanych w leczeniu niedokrwistości z niedoboru żelaza⁷³.

Pigulki mogły zawierać w swoim składzie także kwasy (np. kwas fosforowy):

Rp. Acidi phosphorici sicci [kwas fosforowy suchy]

Asae foetidae [asafetyda]

Pulv. calami aromat. ana Dr. tres. [sproszkowane kłącze tataraku]

M. f. s. l. a. Pilulae N. 180 conspergenda lycopodio

D. S. Trzy razy na dzień po 5 do 10 używać⁷⁴.

(przeciwko caries)⁷⁵.

Według Kryszki „pigulek nie możemy przepisywać w cierpieniach ostrych, bezwłocznego działania wymagających, lecz jedynie w cierpieniach przewlekłych, niegroźących nagłym niebezpieczeństwem, nadto przy żołądku jeszcze silnie swą sprawę spełniającym”⁷⁶.

Kryszka wspomniał też, że niektórzy chorzy nie potrafią połykać pigulek i gryząc je odczuwają nieprzyjemny smak substancji leczniczych. W takich przypadkach można

było zawiązać pigułkę w zwilżony opłatek i popić wodą. Opłatek czasami zastępowano suszonymi śliwkami, rodzynkami itp.

Współcześnie określenie *pigułka* jest definiowane jako „lek utarty na proszek i uformowany w twardą kulkę”⁷⁷. Używane jest także jako synonim tabletki. Niemniej jednak są to odrębne postacie leku i otrzymuje się je na drodze różnych procesów technologicznych. Antoni Kryszka w dziewiętnastowiecznym podręczniku do receptury podał zasady redagowania recept na tę postać leku i ją scharakteryzował. Podał również wiele interesujących informacji odnośnie do sporządzania pigułek, zwracając szczególną uwagę na dobór odpowiednich substancji pomocniczych.

Przypisy

¹ E. Rutkowska: *Proszki jako postać leku i ich sporządzanie w świetle dziewiętnastowiecznego podręcznika do receptury Antoniego Kryszki*. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2013, nr 2, s. 169-181.

² Więcej informacji na temat prof. Antoniego Kryszki – tamże, s. 169-170.

³ A. Kryszka: *Receptura czyli nauka pisania recept i przyrządzania podług nich lekarstw*. Warszawa 1865, s. 62.

⁴ Zob. *Farmakopea Polska II*. Warszawa 1937, s. 156.

⁵ Tamże, s. 109.

⁶ Tamże, s. 296.

⁷ A. Kryszka: *Receptura...*, s. 62.

⁸ Tamże.

⁹ Tamże, s. 63.

¹⁰ Tamże, s. 62.

¹¹ Tamże.

¹² Tamże, s. 62-63.

¹³ Tamże, s. 69.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Takiego określenia używał Fryderyk Kazimierz Skobel w podręczniku pt. *Wykład farmakomorfiki i katagrafologii*. Kraków 1851, s. 127.

¹⁶ Ryciny przedstawiające różne przyrządy do otrzymywania pigułek zob. H. Pankiewicz: *Lekarze pigułkowi, pigułka jako forma leczenia klinicznego w II połowie XIX wieku*. „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny” 1987, nr 3, s. 467-477.

¹⁷ A. Kryszka: *Receptura...*, s. 69.

¹⁸ Tamże, s. 70.

¹⁹ Ka. Wa.: *Fabrykacja pastylek i pigulek*. „Wiadomości Farmaceutyczne” 1883, nr 1/2, s. 16-20.

²⁰ Recepta nr 58, A. Kryszka: *Receptura...*, s. 75.

²¹ „Amaurosa (Ślepotą), wraz ten oznacza li tylko ów rodzaj utraty wzroku, który na zniszczeniu uczucia światła polega. Bezpośrednią jej przyczyną jest sparaliżowanie samej błony siatkowej, która otrzymuje pierwsze od światła wrażenie, albo też nerwu optycznego, który owe wrażenia mózgowi przekazuje, albo nakoniec owej części mózgu, która poczucia wzrokowe pojmuje. W amaurosie oko zdaje się być zupełnie zdrowe i niczém swej nieczułości na światło nie zdradza” (zob. *Encyklopedyja powszechna* S. Orgelbranda t.1, Warszawa 1859, s. 573-574).

²² Zob. *Farmakopea Polska II...*, s. 536.

²³ Przykładowy skład roztworu: 1 część żelatyny, ½ części gliceryny i 8 części wody (w dziale „Kronika”: *Pokrywanie pigulek żelatyną*. „Wiadomości Farmaceutyczne” 1888, nr 11, s. 285).

²⁴ Powlekanie mogło odbywać się ręcznie lub przy pomocy urządzenia, składającego się z walca z umieszczonymi na nim igłami oraz pojemników na pigułki i roztwór żelatyny (*Aparat do obtaczania pigulek żelatyną*. „Wiadomości Farmaceutyczne” 1883, nr 12, s. 357).

²⁵ W dziale „Kronika”: *Rozpuszczalność różnych pokryć na pigułkach*. „Wiadomości Farmaceutyczne” 1888, nr 3, s. 65). Przykładem może być doświadczenie, które polegało na zanurzeniu pigulek, zawierających związki żelaza i powleczonych różnymi substancjami, w roztworze żelazocyjanku potasu w temperaturze 37°C. Pojawienie się niebieskiego zabarwienia świadczyło o tym, że otoczka stała się przepuszczalną. Wyniki doświadczenia były następujące: „Po zanurzeniu pigułki obciążonej srebrem w listkach zniebieszczenie nastąpiło po 20 minutach. Pigułki pociągnięte mieszaniną balsamu tolujańskiego i sandaraki pękały w rozmaitych miejscach po 25 minutach. Pigułki obsypane cukrem uwalniały się od powłoki, lecz wskutek obecności żywicznego pokostu reagowały dopiero po 1½ godzinie. – Pigułki zaopatrzone w powłokę żelatynową, natychmiast reagowały” (w dziale „Kronika”: *Rozpuszczalność powłoki pigułkowej*. „Wiadomości Farmaceutyczne” 1895, nr 7, s. 172).

²⁶ A. Kryszka: *Receptura...*, s. 70.

²⁷ Tamże.

²⁸ Recepta nr 57, tamże, s. 74.

²⁹ A. Jaworowski: *Sposób przyrządzania pigulek z kreozotem lub fenolem*. „Wiadomości Farmaceutyczne” 1889, nr 7, s. 163-164; w dziale „Kronika”: K. D.: *Cera et Radix Althaeae w zastosowaniu do przyrządzania pigulek*. „Wiadomości Farmaceutyczne” 1892, nr 15, s. 325.

³⁰ W. Miłaszewski: *Pigulki z kreozotem i fenolem*. „Wiadomości Farmaceutyczne” 1889, nr 9, s. 213; w dziale „Przepisy”: *Pigulki z kreozotu, gwajakolu i Ol. Terebinthinae*. „Wiadomości Farmaceutyczne” 1899, nr 1, s. 12.

³¹ W dziale „Kronika”: K. D.: *Pigulki kreozotowe*. „Wiadomości Farmaceutyczne” 1892, nr 15, s. 328-329

³² W dziale „Kronika”: A. J.: *Pigulki kreozotowe*. „Wiadomości Farmaceutyczne” 1894, nr 9, s. 218.

³³ W dziale „Kronika”: K. D.: *Pilulae Kreosoti*. „Wiadomości Farmaceutyczne” 1895, nr 16, s. 390.

³⁴ W dziale „Przegląd nowych środków leczniczych”: *Pigulki kreozotowe*. „Wiadomości Farmaceutyczne” 1899, nr 7, s. 166-167.

³⁵ Balsam tolujański w XIX w. sprowadzano w postaci stałej. Surowiec ten był opisywany w następujący sposób: „przychodzi w skorupach tykwowych, zwykle suchy, żółto brunatny, ma woń przyjemną, do balsamu indyjskiego podobną, smak ostry, korzenny, między placami gnieciony rozmięka, a w wysoku i olejach tłustych łatwo się rozpuszcza” (S. Fabian: *Farmacya Tom 1. Początki botaniki i zoologii, chemia organiczna i farmakognozja*. [Wyd. II] Warszawa 1852, s. 389).

- ³⁶ W dziale „Praktyczne wskazówki dla farmaceutów”: Zd. K.: *Pigułki z fosforem do wewnętrznego użycia*. „Wiadomości Farmaceutyczne” 1889, nr 11, s. 253.
- ³⁷ O powlekanii pigulek balsamem toluzańskim zob. w dziale „Streszczenia z czasopism obcych” [w:] „Kronika Farmaceutyczna” 1936, nr 21, s. 276. Informacja dotyczyła badań rozpadania się pigulek w przewodzie pokarmowym. Doświadczenie przeprowadzono, używając promieniowania rentgenowskiego, wykazując, że tylko jedna trzecia część pigulek ulega powolnemu rozpadowi. Za właściwsze uznawano powlekanie tej postaci leku roztworem żelatyny. W badaniu, jako środek pochłaniający promienie X, zastosowano siarczan baru.
- ³⁸ W dziale „Kronika”: *Pigułki z pokryciem sacharynowem*. „Wiadomości Farmaceutyczne” 1888, nr 20, s. 457).
- ³⁹ F. A. S.: *Pigułki keratynowane*. „Wiadomości Farmaceutyczne” 1885, nr 3, s. 49-50.
- ⁴⁰ W dziale „Kronika”: H. Kr.: *Pigułki powleczone salolem*. „Wiadomości Farmaceutyczne” 1892, nr 22, s. 495-496.
- ⁴¹ W dziale „Kronika”: „Wiadomości Farmaceutyczne” 1893, nr 3, s. 58.
- ⁴² F. K. Skobel: *Wykład farmakomorfiki...*, s. 132.
- ⁴³ Na temat zastosowania złota i srebra do powlekania pigulek – zob. Z. Bela: *O pozłacaniu pigulek*. „Farmacja Polska” 2004, nr 24, s. 1152-1157.
- ⁴⁴ A. Kryszka: *Receptura...*, s. 70.
- ⁴⁵ Recepta nr 54, tamże, s. 74.
- ⁴⁶ W dziale „Kronika”: K. D.: *Pigułki z azotanu srebra*. „Wiadomości Farmaceutyczne” 1892, nr 9, s. 201.
- ⁴⁷ W dziale „Kronika”: K. D.: *Masa na pigułki do nadmanganianu potasu, azotanu srebra i t. p.* „Wiadomości Farmaceutyczne” 1893, nr 13, s. 293.
- ⁴⁸ F. K. Skobel: *Wykład farmakomorfiki...*, s. 135.
- ⁴⁹ Recepta nr 62, A. Kryszka: *Receptura...*, s. 76.
- ⁵⁰ Recepta nr 48, tamże, s. 72.
- ⁵¹ Zob. *Farmakopea Polska II...*, s. 318.
- ⁵² J. M.: *Gliceryna w masie pigułkowej*. „Wiadomości Farmaceutyczne” 1883, nr 1/2, s. 20-21.
- ⁵³ Tamże, s. 20-22.
- ⁵⁴ Recepta nr 43, A. Kryszka: *Receptura...*, s. 71.
- ⁵⁵ Zob. *Farmakopea Polska II...*, s. 730.
- ⁵⁶ J. B. Freyer: *Formulare czyli nauka o sztucznym przepisywaniu lekarstw*. (Wyd. I) Warszawa 1816, s. 95-96.
- ⁵⁷ Recepta nr 44, A. Kryszka: *Receptura...*, s. 72.
- ⁵⁸ Recepta nr 45, tamże, s. 72.
- ⁵⁹ Recepta nr 47, tamże, s. 72.
- ⁶⁰ Zob. *Farmakopea Polska II...*, s. 749-750.
- ⁶¹ Recepta nr 61, A. Kryszka: *Receptura...*, s. 75.
- ⁶² Recepta nr 50, tamże, s. 73.
- ⁶³ Zob. *Farmakopea Polska II...*, s. 817.
- ⁶⁴ „Żywiec są na ogół substancjami stałymi bezpostaciowymi, o połyskującym, szklistym przełamie, często przeświecające, o charakterze lipofilnym, rozpuszczalne w rozpuszczalnikach

ftuszczowych, alkoholu, a czasem nieco w wodzie (gumożywice)” (S. Kohlmünzer: *Farmakognozja*. [Wyd. II] Warszawa 1977, s. 384).

⁶⁵ Recepta nr 52, A. K r y s z k a : *Receptura...*, s. 73.

⁶⁶ Zob. *Pharmacopoeia Regni Poloniae*. Mediolani 1825, s. 148.

⁶⁷ W dziale „Praktyczne wskazówki dla farmaceutów”: Z. D o m a ń s k i : *Pigulki z olejkami eterycznymi, balsamami i t. p.* „Wiadomości Farmaceutyczne” 1889, nr 11, s. 253-254.

⁶⁸ W dziale „Kronika”: K. D. : *Przyrządzanie pigulek zawierających eteryczne olejki*. „Wiadomości Farmaceutyczne” 1894, nr 12, s. 293.

⁶⁹ Recepta nr 53, A. K r y s z k a : *Receptura...*, s. 73.

⁷⁰ W dziale „Kronika”: *Woskowane pigulki taninowe*. „Wiadomości Farmaceutyczne” 1892, nr 16, s. 353.

⁷¹ Recepta nr 55, A. K r y s z k a : *Receptura...*, s. 74.

⁷² Recepta nr 59, tamże, s. 75.

⁷³ O przyrządzaniu pigulek Blauda zob. w dziale „Kronika”: W. Z. : *Pigulki Blaud'a*. „Wiadomości Farmaceutyczne” 1885, nr 12, s. 218-219; w dziale „Kronika”: K. D. : *Pigulki Blauda*. „Wiadomości Farmaceutyczne” 1894, nr 17, s. 417; w dziale „Kronika”: K. D. : *Pilulae Blaudii*. „Wiadomości Farmaceutyczne” 1897, nr 2, s. 41; w dziale „Kronika”: K. D. : *Pilulae Blaudii*. „Wiadomości Farmaceutyczne” 1897, nr 23, s. 567.

⁷⁴ Recepta nr 56, tamże, s. 74.

⁷⁵ *Caries* to tzw. próchnienie kości (zob.: *Encyklopedyja powszechna* S. Orgelbranda t. 24, Warszawa 1867, s. 440).

⁷⁶ A. K r y s z k a : *Receptura...*, s. 63.

⁷⁷ *Podręczny słownik języka polskiego*. E. S o b o l (oprac.), Warszawa 2000, s. 666.

Aleksandra Tucholska-Lenart

Polskie Towarzystwo Kryminalistyczne
Warszawa

40 LAT POLSKIEGO TOWARZYSTWA KRYMINALISTYCZNEGO

Polskie Towarzystwo Kryminalistyczne powstało 24 stycznia 1973 roku z inicjatywy prof. Brunona Hołysta – kierownika Zakładu Kryminalistyki Uniwersytetu Łódzkiego. Współzałożycielami stowarzyszenia byli: prof. Tadeusz Hanausek – prawnik i wybitny teoretyk kryminalistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz prof. Jan Markiewicz – ówczesny dyrektor Instytutu Ekspertyz Sądowych w Krakowie. Oficjalny wpis do rejestru stowarzyszeń i związków miał miejsce 1.08.1973r. w Krakowie, natomiast w 27 kwietnia roku 2004 Polskie Towarzystwo Kryminalistyczne uzyskało status organizacji pożytku publicznego.

Podstawowym celem stowarzyszenia /§ 6 statutu/ jest organizowanie działalności naukowej, naukowo-technicznej, oświatowej, informacyjnej, upowszechniającej, wspomagającej, ochronnej i pomocowej w sferach przyjętych w statucie zadań organizacji pożytku publicznego, podejmowanych na rzecz ogółu społeczności kryminalistycznej, grup wyodrębnionych ze względu na szczególnie trudną sytuację życiową lub materialną w stosunku do społeczeństwa, jak również na rzecz członków Towarzystwa.

Głównym zadaniem stowarzyszenia jest upowszechnianie szeroko rozumianej wiedzy kryminalistycznej w praktyce dochodzeniowej, śledczej oraz sądowej. Służą temu podejmowane działania naukowo-badawcze, edukacyjne, publicystyczne i popularyzatorskie, szczególnie w środowiskach zawodowych związanych z organami ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Inne kierunki działań to popularyzacja osiągnięć kryminalistyki i dziedzin pokrewnych, rozbudzanie i rozwijanie zainteresowań wiedzą kryminalistyczną, propagowanie rozwoju i zdobyczy kryminalistyki oraz osiągnięć praktyki kryminalistycznej, organizowanie sympozjów, konferencji specjalistycznych, odczytów, prelekcji i szkoleń, a także inicjowanie i prowadzenie badań naukowych. Towarzystwo liczy obecnie 541 członków.

W roku 1997 rozpoczęło działalność Biuro Ekspertyz Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego będące jednostką o charakterze naukowo-badawczym, wykonującą ekspertyzy i wydającą opinie na rzecz organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. W ten sposób doprowadzono do wykorzystania specjalistycznej wiedzy i doświadczenia kryminalistycznego wielu wybitnych ekspertów – członków Towarzystwa - wywodzących się ze świata nauki oraz kryminalistycznych laboratoriów straży granicznej, służb specjalnych i policyjnych. Rozpoczęto proces propagowania i kształtowania wysokiego naukowego poziomu ekspertyz oraz ustalania norm i standardów badań eksperckich. Opracowano również kodeks etyczny ekspertów Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego.

Od roku 1999 Polskie Towarzystwo Kryminalistyczne corocznie organizuje *Konkurs na pracę roku z dziedziny kryminalistyki im. prof. Tadeusza Hanauska*. Jego główne cele to popularyzacja kryminalistyki oraz przegląd jej najnowszych osiągnięć. Do konkursu mogą być zgłaszane prace habilitacyjne, rozprawy doktorskie, prace magisterskie, dyplomowe oraz publikacje z dziedziny kryminalistyki. Laureaci konkursu otrzymują nagrody pieniężne i dyplomy. W piętnastu edycjach nagrodzono prawie 70 osób, a nagroda ta - zarówno środowisku naukowców jak i praktyków - jest uznawana za niezwykle prestiżową.

W roku 2009 miała miejsce pierwsza edycja *Konkursu na nagrodę prof. Brunona Hołysta dla wyróżniających się młodych kryminalistów*. Fundatorowi nagród w tym konkursie przyświeca szczytny cel wspierania badań prowadzonych przez młodych naukowców i praktyków. Wielu laureatów konkursu szczyt się już znaczącą pozycją w zawodzie eksperta kryminalistyki.

Polskie Towarzystwo Kryminalistyczne jest organizatorem ogólnopolskich sympozjów kryminalistycznych, w których uczestniczą przedstawiciele ośrodków naukowych i badawczych, eksperci kryminalistyki oraz instytucje wymiaru sprawiedliwości. Sympozja te stanowią ważne dla całego środowiska forum prezentacji poglądów, analizy wyników badań naukowych oraz wymiany doświadczeń. W 40-letniej historii stowarzyszenie współdziałało w organizacji wielu konferencji naukowych; w tym z okazji 20-tej rocznicy wdrożenia badań DNA do kryminalistyki polskiej oraz 100-lecia daktyloskopii na ziemiach polskich. Stowarzyszenie wystąpiło też w roli inicjatora i współorganizatora I Kongresu Nauk Sądowych w Polsce, który odbył się 27 listopada roku 2010 na Uniwersytecie Warszawskim.

Zarząd Główny i zarządy sześciu oddziałów Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego konsekwentnie wspierają studencki ruch naukowy związany z kryminalistyką, funkcjonujący przy uniwersyteckich katedrach kryminalistyki. Przejawia się to m.in. w organizacji letnich warsztatów kryminalistycznych dla studentów Wydziałów Prawa i Administracji różnych ośrodków akademickich.

Towarzystwo prowadzi szeroką działalność szkoleniową, edukacyjną, badawczą i wydawniczą. Systematycznie, przy współpracy z Uniwersytem Warszawskim uka-

zuje się periodyk „Problemy Współczesnej Kryminalistyki”, jednak największym przedsięwzięciem było wydanie „Polskiej Bibliografii Kryminalistycznej” obejmującej lata 1920-2010.

Osobom wyjątkowo zasłużonym dla Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego może być nadany tytuł honorowego członka. Jak dotąd tytuł ten otrzymali: prof. dr hab. Tadeusz Hanausek, prof. dr hab. Brunon Hołyst oraz prof. dr hab. Mariusz Kulicki. Ustanowiono też medal *Zasłużony dla Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego*, którym odznaczenie jest uhonorowaniem szczególnych zasług i wyrazem uznania dla nagrodzonego za zaangażowanie w realizację celów statutowych stowarzyszenia. Ten wyjątkowy medal, przyznawany przez kapitułę, otrzymało dotąd 5 osób.

Członkowie Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego to głównie przedstawiciele nauki, sędziowie, prokuratorzy, policjanci, eksperci kryminalistyki i studenci.

Obecnie Prezesem Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego jest prof. dr hab. Bronisław Młodziejowski, natomiast funkcję Przewodniczącego Rady Naukowej sprawuje od roku 1997 – prof. dr hab. Tadeusz Tomaszewski. Honorowym Prezesem stowarzyszenia jest wybitny polski kryminalistyk – prof. dr hab. Mariusz Kulicki.

Bożena Płonka-Syroka

Instytut Historii Nauki PAN im. Ludwika i Aleksandra Birkenmajerów
Warszawa

**NA MARGINESIE KSIĄŻKI DR. RAFAŁA T. PRINKE
ZWODNICZY OGRÓD BŁĘDÓW. PIŚMIENICTWO ALCHEMICZNE
DO KOŃCA XVIII WIEKU**

W latach 90. XX w. w historiografii polskiej dokonał się przełom metodologiczny o zasadniczym znaczeniu dla dalszego rozwoju tej dyscypliny naukowej w naszym kraju. Był on związany z recepcją w polskim piśmiennictwie po transformacji ustrojowej 1989 r. wzorców współczesnej zachodniej praktyki historiograficznej¹ oraz zniesieniem ograniczeń w polskiej praktyce historiograficznej związanych z wcześniejszymi próbami narzucania środowisku historycznemu metodologii historii inspirowanej marksizmem. Tego rodzaju przełom dokonał się w tym okresie także w polskiej historiografii medycyny, i to pomimo tego, że wpływy metodologii marksistowskiej były w niej już po 1956 r. niemal niezauważalne². Istotą tego przełomu było więc w polskiej historiografii medycyny przede wszystkim szerokie otwarcie się na wpływy czerpane ze współczesnej zachodniej metodologii historii. Powstawać zaczęły na ten temat publikacje i toczyły się debaty teoretyczne. Sprzyjał im fakt, iż polskie środowisko historyków medycyny od lat 20. XX w. jest zorganizowane w pewnych ramach instytucjonalnych. W latach 1918-1939 działało w Polsce pięć, a po 1945 r. aż 11 Zakładów Historii Medycyny i Farmacji (z przerwą w latach 1948-1956). Istnieją też w Polsce dwa specjalistyczne towarzystwa naukowe, skupiające osoby profesjonalnie zajmujące się historią medycyny – Polskie Towarzystwo Historii Medycyny i Farmacji oraz Niemiecko-Polskie Towarzystwo Historii Medycyny. Sytuacja ta umożliwia wytworzenie się pewnej środowiskowej perspektywy poznawczej, określającej ogólne ramy metodologiczne uprawiania historiografii medycyny, z wyodrębnieniem w nich różnych nurtów, toczących ze sobą debaty dotyczące istotnych kwestii teoretycznych. Inne nauki przyrodnicze w Polsce nie są w podobnym stopniu zorganizowane pod względem instytucjonalnym, co spr-

wia, iż na metodologię i metodykę tych dyscyplin wpływa nieliczne grono osób, a sposób uprawiania praktyki historiograficznej jest wyrazem ich osobistych preferencji.

W 1993 r. została przeze mnie zorganizowana na Uniwersytecie Wrocławskim ogólnopolska konferencja metodologiczna, której celem była refleksja nad przyszłością historiografii medycyny w Polsce i dokonanie przez polskie środowisko historyków medycyny świadomego wyboru inspiracji ze współczesnego dorobku historiografii światowej. Konferencja ta została odnotowana w 1994 r. przez dwa polskie czasopisma naukowe poświęcone historii medycyny – „Archiwum Historii Medycyny i Farmacji” wydawane przez Polskie Towarzystwo Historii Medycyny i Farmacji oraz „Medycyna Nowożytna. Studia nad Historią Medycyny” wydawane przez Instytut Historii Nauki PAN w Warszawie³. W następnych latach podobne konferencje organizowali także inni historycy medycyny, prof. Tadeusz Srogosz i prof. Jaromir Jeszke. Historycy medycyny włączyli się także w prace Polskiego Towarzystwa Historycznego (przede wszystkim Sekcji Metodologii Historii i Historii Historiografii) oraz Polskiego Towarzystwa Historiograficznego. Pozwoliło to na dokonanie wyboru metodologii inspirującej polskie badania nad historią medycyny, która zbliżyła się w latach 1993–2014 do metodologii uprawianej w krajowych instytutach historycznych. Podstawą inspiracji polskiej historiografii medycyny stała się orientacja metodologiczna o ukierunkowaniu antypozytywistycznym – tzw. standard badań kulturowych⁴, dominujący we współczesnej historiografii medycyny i innych nauk przyrodniczych w Europie od lat 90. XX w., a już od lat 30. znajdujący tu licznych i wpływowych zwolenników⁵. Do polskich autorów czerpiących inspiracje z tego właśnie standardu należeli członkowie redakcji wydawanego przez IHN PAN czasopisma „Medycyna Nowożytna” – historycy Tadeusz Srogosz, Jaromir Jeszke oraz autorka tego tekstu (pełniła w latach 90. funkcję zastępcy redaktora naczelnego „Medycyny Nowożytnej”)⁶.

Zasadniczą cechą standardu badań kulturowych jest oparcie jego podstaw metodologicznych na praktyce historycznej, uzupełnianej przez inspiracje czerpane z takich dyscyplin jak socjologia wiedzy, filozofia nauki i antropologia kulturowa⁷. Rozwinięty pod względem metodologicznym standard badań historycznych wymaga od autorów podejmujących się opracowania tematów z zakresu historii nauk przyrodniczych znajomości metodologii historii (przynajmniej na poziomie studiów magisterskich) oraz korzystania z wypracowanych w historiografii metod analizy tekstów z pełną świadomością ich istnienia i celowości ich wykorzystywania w opracowywaniu badanych tematów⁸. Metodologia badań kulturowych opiera się na krytyce standardu historiografii pozytywistycznej, która po transformacji ustrojowej w Polsce (mimo tego, że dla historyków jest już anachroniczna) spotkała się z zainteresowaniem niektórych historyków nauki o wykształceniu przyrodniczym, którzy traktują pozytywizm jako synonim metodologii naukowej jako takiej, bez świadomości krytyki inspirowanego tą filozofią standardu w historiografii. Inspirowany pozytywizmem sposób interpretacji prof. Tadeusz Srogosz określił mianem „pozytywizmu żywiołowego”, który winien być jego

zdaniem raczej definiowany jako rodzaj pewnej postawy światopoglądowej, aniżeli jako uprawiana z pełną świadomością metodologia historii nauki. Istotą tej postawy jest prezentystyczne ukierunkowanie narracji prac poświęconych historii danej dyscypliny nauk przyrodniczych (to jest traktowanie współczesnego stanu wiedzy w danej dyscyplinie jako opartego na podstawach faktycznych, a wiedzy istniejącej wcześniej jako nie spełniającej tego obiektywnego standardu) oraz występowanie wyraźnie zaznaczonego kryterium demarkacji obszaru badań, w którym jedne tematy zasługują na zajmowanie się nimi przez historyka nauki, natomiast inne nie, ponieważ ich status ze współczesnej perspektywy poznawczej nie może być określony jako naukowy. W historiografii nauki inspirowanej przez pozytywizm wybór tematów badań, którym przysługuje status tematów „badalnych”, to jest możliwych do podejmowania przez historyków nauki, jest ograniczony do takich, które także współcześnie mają ten status we współczesnym standardzie nauki. Postawa ta wynika z pozytywistycznego kryterium demarkacji, wyróżniającego w dziejach nauki trzy etapy: nienaukowy (w którym ludzkie rozpoznanie świata miało charakter mityczny, zakorzeniony w światopoglądzie potocznym, inspirowany przez wierzenia religijne oraz formy świadomości nie zaliczane współcześnie do obszaru nauki, takie jak np. gnoza albo astrologia), przednaukowy (w którym ludzkie rozpoznanie świata stopniowo „oczyszcza” się z dawnych błędów i stopniowo przybiera obraz „protonauki”) oraz naukowy (w którym ludzkie rozpoznanie świata opiera się na kryteriach empirycznych i jest wolne od wszelkiego rodzaju wątków czerpanych z mitologii, dawnych systemów wiedzy o charakterze spekulatywnym, filozofii i religii)⁹. Tego rodzaju konceptualizacja występowała w europejskiej historiografii powszechnej oraz w historiografii nauk przyrodniczych w 2 połowie XIX stulecia, jednak już na przełomie XIX i XX w. została poddana krytycznej ocenie historyków europejskich i polskich¹⁰. Krytyka ta rozwijała się w 1 poł. XX w., a jej zasadnicze założenia zostały przyjęte także przez wielu historyków nauk przyrodniczych. W 2 poł. XX w. (z opóźnieniem wobec historiografii powszechnej sięgającym kilku dziesięcioleci) dokonał się także w zachodnioeuropejskiej historiografii nauk przyrodniczych tzw. przełom antypozytywistyczny. Interpretacje dziejów nauki zgodne z pozytywistyczną tradycją interpretacyjną zostały wówczas uznane za praktykę badawczą o charakterze nienaukowym i odrzucone przez większość historyków nauk przyrodniczych jako anachroniczne. Interpretacje tego rodzaju utrzymały się jednak w pracach popularnonaukowych, których autorzy nie wglębiali się w tajniki współczesnej metodologii nauk historycznych, ale pisali je w sposób zrozumiały dla przeciętnego czytelnika, oczekującego przedstawienia im dziejów danej dyscypliny w ujęciu wiodącym do jej współczesnego standardu. W latach 90. europejskie podręczniki akademickie metodologii historii i historii historiografii¹¹ oraz metodologii historii medycyny przedstawiają pozytywistyczny standard interpretacyjny jako należący już do przeszłości, zalecając stosowanie innych, współczesnych koncepcji metodologicznych jako inspiracji praktyki badawczej¹². Podobne krytyczne ujęcie praktyki badawczej inspirowanej

przez pozytywizm przedstawiali już wcześniej liczni historycy polscy¹³. Występuje ono także w mojej własnej praktyce interpretacyjnej¹⁴. Metodologia badań kulturowych w polskiej historiografii nauki nawiązuje nie tylko do dorobku historiografii zachodnioeuropejskiej, uwzględnia bowiem jako istotne źródło inspiracji prace autorów związanych w Polską Akademią Nauk, takich jak prof. Ludwik Fleck, prof. Barbara Skarga, prof. Stefan Amsterdamski, prof. Stefan Zamecki, których koncepcje teoretyczne są w polskim środowisku historyków medycyny znane i szeroko stosowane w praktyce badawczej.

Przedstawienie powyższych uwag wstępnych ma zasadnicze znaczenie dla dokonanej przeze mnie oceny monografii dr Rafała Prinke, ponieważ wyrażane przeze mnie opinie są zakorzenione w pewnym rodzaju praktyki metodologicznej, będą więc z nim zgodne. Będą zakorzenione w dominującym we współczesnej historiografii nauk przyrodniczych w Europie standardzie badań kulturowych. Do jego najważniejszych cech należą: 1) Odrzucenie pozytywistycznego kryterium demarkacji, oddzielającego w badaniach nad dziejami nauki myślenie naukowe od nienaukowego i przednaukowego. Uznaje się bowiem, że demarkacja narzucana źródłom z zewnątrz (to jest przez badającego je historyka) jest sprzeczna z podmiotowym doświadczeniem uczonych z dawnych epok, dla których ich własna praktyka w tym samym stopniu spełniała kryteria działalności naukowej, co współczesna praktyka naukowa dla nas¹⁵. Uznaje się także, że rozróżnienie działalności naukowej i nienaukowej jest uprawnione jedynie wtedy, jeżeli występowało w świadomości badanych przez nas uczonych z dawnych epok, którzy podobnie jak my dzisiaj uznawali pewne poglądy za naukowe, natomiast inne nie – i dawali wyraz tym przekonaniom w źródłach, które współcześnie możemy analizować, uwzględniając ich – a nie nasz – punkt widzenia w tej kwestii. 2) Uznanie za uprawniony przedmiot badań historiografii nauki nie tylko systemów wiedzy wiodących do współcześnie akceptowanego standardu nauk przyrodniczych w światowej nauce akademickiej, lecz także takich, które kiedyś uznawane były za naukowe, ale nie zachowały swojego wcześniejszego statusu z powodu ich krytycznej oceny dokonanej w swoim czasie przez współczesne im środowisko naukowe¹⁶. 3) Uznanie za uprawniony przedmiot badań historiografii nauki także takich systemów ludzkiej wiedzy, którym nigdy nie udało się uzyskać powszechnej aprobaty współczesnego im środowiska uczonych jako koncepcji naukowych¹⁷, pomimo tego, że ich zwolennicy czynnie o to zabiegali nie tylko przez jedną lub dwie dekady, lecz czasem nawet przez kilka lub nawet kilkanaście stuleci. 4) Uznanie za konieczne dostosowanie metodyki i metodologii do tematu poddawanego badaniom. Każdy dokonywany przez badacza wybór powinien być oparty na wyraźnie określonych podstawach metodologicznych i uświadamianej przez autora metodyce. Nie musi być ona przedstawiana w obszernej formie, jeżeli autor danego opracowania przywołuje piśmiennictwo, które uznaje w tej kwestii za kompetentne, albo też powołuje się na swoje wcześniejsze publikacje, w których przedstawiał i uzasadniał swoje poglądy metodologiczne, możliwe do wykorzystania

w badaniach nad tematem danej monografii. 5) Uznanie za podstawę źródłową badań w zakresie historii nauki wszystkich dostępnych rodzajów świadectw aktywności uczonych, które mogą przyczynić się do stworzenia tzw. narracji rozumiejącej, to jest przedstawiającej nie tylko opis badanego zagadnienia, lecz także jego interpretację. Ze względu na charakter tej definicji źródła historyk ma prawo do wyboru źródeł, które będą podstawą jego analiz w danej monografii lub artykule, z całości dostępnego materiału źródłowego możliwego do wykorzystania w badaniach nad daną tematyką. Dokonany wybór (korpus źródeł) wymaga uzasadnienia przez historyka, jak również określenia metod analizy materiału źródłowego, które zostaną wykorzystane w danym projekcie badawczym¹⁸. Przedstawiony powyżej schemat jest podstawą oceny książki dr Rafała Prinke dotyczącej historii alchemii.

Na wstępie należałoby postawić pytanie, czy zajmowanie się historią dziedziny ludzkiej wiedzy, która zgodnie ze współczesnym standardem nauki akademickiej tworzyła swoje konstrukcje teoretyczne odnosząc je do nieistniejącej rzeczywistości przedmiotowej, jest w ogóle uprawnione i czy tematyka alchemii powinna być podejmowana w monografii wydanej przez Instytut Historii Nauki PAN w renomowanej serii wydawniczej Monografie z Dziejów Nauki i Techniki. Na pytanie to dwukrotnie odpowiadam pozytywnie, co postaram się niżej uzasadnić. Zgodnie ze współczesnym standardem badań kulturowych, dominującym we współczesnym europejskim piśmiennictwie z zakresu historii nauk przyrodniczych, nie ma żadnych racjonalnych przesłanek przemawiających za tym, aby temat alchemii nie mógł być zagadnieniem „badalnym” w praktyce naukowawczej. Może być przy tym rozpatrywany z różnych punktów widzenia, w zależności od zamierzeń badawczych realizowanych przez autora danego opracowania historycznego. Alchemia była bowiem formą świadomości, pewną perspektywą poznawczą, której reguły narzucały badaczom sposób widzenia świata, określały jego ujęcie pod względem teoretycznym, jak również wytyczały kierunek praktyce, znajdując więc obfite odzwierciedlenie w źródłach. Świadczą one o długotrwałym zainteresowaniu nie tylko europejskiego, lecz także światowego środowiska badaczy natury, kapłanów wielu religii, władców, filozofów itp. Teoria i praktyka alchemii jest z tego względu zjawiskiem „badalnym” i poddającym się praktyce historycznej, ponieważ dotycząca jej podstawa źródłowa jest obszerna i dostępna, a zakres wpływów alchemii i ich długotrwałość umożliwiają formułowanie wielu różnych projektów badań, realizowanych na podstawie różnych korpusów źródeł dobranych przez historyków do realizacji określonych tematów. Drugim kryterium przemawiającym, moim zdaniem, za opublikowaniem w serii Monografie z Dziejów Nauki i Techniki monografii Rafała Prinkego jest zastosowana przez niego metodologia, która pozostaje w zgodzie z dominującym nurtem współczesnego europejskiego naukownawstwa. Autor monografii odnosi się z otwartym krytycyzmem do popularnych w I połowie XX w. interpretacji alchemii za pomocą kategorii analitycznych zaczerpniętych z psychoanalizy, które stały się podstawą opracowań tego problemu przedstawionych przez

tak znanych i wpływowych badaczy, jak Mircea Eliade i Carl Gustav Jung¹⁹. Powołuje się przy tym jako na jedno ze źródeł przyjętej przez niego postawy wobec tych autorów na mój artykuł z 2000 r., opublikowany w „Medycynie Nowożytnej”, w którym odmawiam metodologii Junga charakteru metodologii historycznej, zarówno w czasie, w którym Jung tworzył swoją syntezę alchemii, tj. w latach 40. XX w., jak i z perspektywy historiografii współczesnej²⁰. Podstawowym argumentem, którym się w tej pracy posłużyłam, określającym moją negatywną opinię dotyczącą wartości naukowej rekonstrukcji alchemii dokonanej przez Junga, było nie spełnianie przez jej autora w monografii pt. *Psychologie und Alchemie* elementarnych zasad metodologii historii, określających obowiązujące w tej dziedzinie nauki reguły pracy z tekstem, jak również posługiwanie się przez Junga kategoriami analitycznymi o niedającym się dowieść statusie (archetypy, symbole). Rodzaj praktyki, w której autor posługuje się metodą zupełnie dowolnej interpretacji źródeł, próbując dowieść z góry zaplanowanej tezy (w monografii pt. *Psychologie und Alchemie* jest to teza o analogii procesu przemian psychicznych alchemika oraz przemian alchemicznych występujących w jego praktyce, przy czym obie te przemiany mają być jedynie wyrazem przejawiania się zbiorowej nadświadomości, zasadniczo beczasowej i w całym świecie tożsamej, w konkretnym miejscu i czasie²¹) ma charakter spekulatywny i nie spełnia elementarnych rygorów historiografii akademickiej. Ze względu na upowszechnienie się po 1989 r. w polskim piśmiennictwie humanistycznym (w takich dziedzinach, jak antropologia kulturowa i kulturoznawstwo) metodologii badań proponowanej przez Junga, której rezultaty poznawcze są szeroko akceptowane przez studentów i młodych pracowników nauki²², a także na popularność tej metodologii w kręgach zwolenników paranauki z kręgu New Age²³, dobrze się stało, że tak poważna instytucja naukowa, jak Instytut Historii Nauki PAN zdecydowała się włączyć do toczącej się w polskim środowisku humanistycznym debaty, stając na straży racjonalności nauki, stosowania w badaniach humanistycznych precyzyjnej i akceptowanej przez środowisko historycznej metodologii, a także przeciwstawiając się traktowaniu psychologii głębi oraz gnozy jako uprawnionych metod badawczych w historiografii. Autorzy polscy o wykształceniu przyrodniczym nie zdają sobie na ogół sprawy z siły wpływów tych ostatnich koncepcji na świadomość współczesnych polskich studentów i doktorantów antropologii, kulturoznawstwa i filozofii, które istnieją m.in. dlatego, iż zarówno koncepcje Eliadego, jak i Junga przedstawia się w krajowej dydaktyce akademickiej jako aktualne. Publikując monografię Rafała Prinkego IHN PAN zajmuje stanowisko normatywne, krytyczne wobec przywoływanego tu ujęcia inspirowanego psychologią głębi, przedstawiając sposób analizy alchemii za pośrednictwem tworzących ją tekstów, które wyszły spod pióra licznych autorów, a ich treść była odzwierciedleniem ich indywidualnej świadomości, akceptowanych reguł racjonalności, ogólnej znajomości świata, stosunku do wyznawanej religii, a przede wszystkim realnej znajomości wcześniej powstałego piśmiennictwa alchemicznego. Metodologia Rafała Prinkego opiera się na powszechnie akceptowa-

nej we współczesnej europejskiej historiografii koncepcji autora jako podmiotu sprawczego swego dzieła, a nie na proponowanej przez Junga konceptualizacji autora jako medium przejawiania się zbiorowej nadświadomości, której impulsy poza (i ponad) czasem i przestrzenią docierać mają do jego podświadomości, czyniąc proces poznania procesem jedynie odtwórczym, a nie twórczym. Stosunek Rafała Prinkego to tego rodzaju konceptualizacji jest negatywny. Wynika on z jego własnych przemyśleń jako filologa, którym dał wyraz we wcześniejszych swoich publikacjach, jak i z zapoznania się ze stanowiskiem autorów niezwykle obszernej literatury przedmiotu poświęconej alchemii, w której występuje w ocenie możliwości wyjaśniania alchemii za pomocą kategorii czerpanych z psychoanalizy zdecydowany krytycyzm. Prinke wspomina np. w tym kontekście publikację uczennicy Carla Gustava Junga, Marie-Luise von Franz, która opracowała w wydaniu krytycznym jedno z ważniejszych dzieł średniowiecznej alchemii z zastosowaniem kategorii psychoanalitycznych²⁴, uznając tę interpretację za niemożliwą do przyjęcia. Prinke przytacza w tej kwestii także opinie innych autorów, z którymi się zgadza²⁵. Podobne odniesienia występują także w innych miejscach pracy, ukazując przemyślany charakter podstawy metodologicznej wybranej przez autora, nie ulegającego modzie na interpretacje psychoanalityczne występujące w licznych publikacjach współczesnych autorów polskich.

Odrzucając możliwość badania alchemii w kategoriach proponowanych przez Eliadego i Junga. Rafał Prinke wyraźnie określa cel i zakres pracy, a następnie poddaje dyskusji problem wyboru metodologii, z której w pracy skorzysta. Celem poznawczym pracy jest analiza obrazu alchemii występującego w dotyczącym jej piśmiennictwie, z zastosowaniem pełnego aparatu krytycznego spotykanego w opracowaniach z zakresu historii historiografii. „Niniejsza książka stanowi... swego rodzaju wprowadzenie do źródłoznawstwa alchemii, w granicach pojęciowych i chronologicznych zdefiniowanych w pierwszym rozdziale”²⁶. Jest to bardzo istotna dystynkcja, bowiem autor starannie określa korpus prac, które będzie poddawał analizie historiograficznej, wykluczając spośród nich te, w których alchemia występuje tylko w nazwie nie znajdując odzwierciedlenia w treści, oraz takie, w których nie ma odniesień dających się wyraźnie powiązać z historią praktyki chemicznej. Ma tu na myśli dzieła poetyckie i malarskie odwołujące się do szaty pojęciowej lub symboliki alchemicznej, których treść nie ma jednakże związku ani z historią nauki, ani praktyki alchemicznej. Przyjęcie tej dystynkcji przez autora należy ocenić pozytywnie, umożliwia bowiem wydobycie z ogromnego zasobu piśmiennictwa, w którego tytule występuje pojęcie alchemia lub pojęcia mu bliskie, takich prac, których treść pozostaje w związku z rozpoznawaniem świata o charakterze naukowym, definiowanym tak nawet wtedy, gdy standard tego rozpoznawania, a zatem oparta na nim nauka są całkowicie odmienne od naszej. Przyjęcie tego założenia jest zgodne z przedstawioną na wstępie tego artykułu metodologią badań kulturowych, w której przedmiotem badań mogą być nie tylko struktury wiedzy uznawane w badanych epokach za naukowe, lecz także takie, które ubiegały się o uzyskanie

tego statusu. Przedmiotem badań są w tym wypadku zarówno usiłowania zwolenników alchemii, zmierzających do uzyskania dla tej dziedziny akceptacji autorytetów społeczności naukowej, jak i reakcje przeciwników alchemii na te działania, motywowane stanem przez nich na straży kryteriów racjonalności naukowej, które w danej epoce określały granice ludzkiej wiedzy możliwej do zaaprobowania jako spełniająca wymogi tejże racjonalności.

Rafał Prinke, definiując alchemię jako efekt działalności alchemików, której ślady zostały pozostawione w źródłach pisanych (poddających się badaniom historyka), podejmuje się określenia korpusu źródeł historiograficznych, który będzie poddawał analizom. Podstawą tego wyboru jest dążenie do maksymalnie szerokiego ukazania występujących w obrębie alchemii różnorodności prądów, szkół i interpretacji. Realizacja tego założenia ma doprowadzić do podważenia tezy, występującej w dawnych i dziś już przestarzałych syntezach alchemii, których autorami byli np. Mircea Eliade czy Carl Gustav Jung. Nie dostrzegali oni różnorodności struktury pojęciowej alchemii i posługiwali się jej ujęciem generalizującym, uznając ją za zasadniczo spójną doktrynę, występującą w różnych epokach i obszarach kulturowych w tożsamej postaci. Podstawą tego ujęcia była przyjmowana przez tych badaczy epistemologia, w wyniku której obiektywna postać alchemii przejawiała się uczonym wszystkim epok i kultur, przenikając z nadświadomości zbiorowej do ich indywidualnej podświadomości. Dr Rafał Prinke odrzuca możliwość oparcia swoich analiz na tego rodzaju epistemologii, uznając piśmiennictwo alchemiczne za wytwór poszczególnych badaczy, których twórcza świadomość jest zakorzeniona w otaczającej ich kulturze. Występujące między pracami alchemicznymi podobieństwa rozpatruje w sposób typowy dla metodologii historycznej, poszukując wzajemnych filiacji między autorami tych prac, a także między tekstami alchemicznymi występującymi samodzielnie, ponieważ nie udało się ustalić w sposób wiarygodny ich autora. Podmiotowe ujęcie praktyki pisarskiej alchemików, traktowanej jako wyraz ich własnych poglądów na temat otaczającego świata oraz rządzących nim praw jest podstawą zdecydowanej większości współczesnych szkół historiograficznych, do których standardu dr Prinke w pełni się stosuje. Analiza praktyki interpretacyjnej występującej w pracach alchemików jest wykonywana przez autora z zachowaniem typowych reguł warsztatu historyka, o czym jeszcze niżej wspomnę.

W obszernym rozdziale zatytułowanym *Ars sine arte: wytyczanie granic alchemii*, autor dokonuje wyboru metodologii, którą zastosuje w monografii. Nie jest to sprawa prosta, ponieważ rzeczywistość przedmiotowa, do której alchemia się odnosi realnie nie istnieje. Autor stwierdza wyraźnie, że nie ma żadnych wątpliwości, iż nie można uzyskać złota za pomocą stosowanych przez alchemików procedur, jak również nie można przedłużyć życia za pomocą produkowanego przez nich eliksiru. Następną trudnością uzasadniającą precyzyjny wybór metodologii jest powszechność występowania alchemii na terenie Europy, Afryki i Azji, a także synchroniczny charakter występujących zmian w jej standardzie. Jeżeli odrzucimy interpretację psychoanalitycz-

na, uznającą ową powszechność i synchroniczność za widomy dowód oddziaływania zbiorowej nadświadomości, działającej poza czasem i przestrzenią, na pracujących na trzech kontynentów alchemików, musimy wybrać metodę opartą na analizie wytworzonych przez nich źródeł, umożliwiającą zbadanie kwestii genezy i sposobu rozprzestrzenienia się alchemii w świecie. Autor rozważa kilkadziesiąt koncepcji metodologicznych, które mógłby wykorzystać w swoich badaniach źródłowych, opowiadając się ostatecznie za jedną, którą konsekwentnie stosuje. Jest to metodologia perspektywy poznawczych, nawiązująca do standardu współczesnej polskiej historiografii²⁷. Nie budzi ona z tego powodu moich kontrowersji.

Przyjęte przez autora monografii cezury uważam za prawidłowo sformułowane: cezura początkową są uchwytne w źródłach pisanych pierwsze informacje dotyczące alchemii, natomiast końcową – okres Oświecenia, w którym została ona ostatecznie wykluczona poza granice nauki i nic już później nie zmieniło tego statusu. W tak wyznaczonych cezurach Rafał Prinke nie bada alchemii jako protochemii²⁸, albo też jej nienaukowego przeciwieństwa (pseudonauki)²⁹, ale definiuje ją jako pewien rodzaj świadomości aspirującej do miana naukowej, od początku, aż do ostatecznego zakończenia tego procesu niepowodzeniem. Ujęcie to jest zgodne ze współczesnym standardem badań nad alchemią występującym w historiografii niemieckiej, który wyżej krótko przedstawiłam. Uważa także za niemożliwe wypreparowanie każdej z form wiedzy, występujących w historii, ze współkonstyтуujących je elementów kulturowych, które wywarły wpływ na ich genezę, jak i znalazły odbicie w ich strukturze³⁰. Ujęcie to występuje współcześnie zarówno w historiografii niemieckiej, jak i polskiej. We wstępnej części tego artykułu przytoczyłam stanowisko w tej kwestii wielu współczesnych historyków polskich, wyrażone w publikacjach. Wiele z nich Rafał Prinke zna i cytuje, konsekwentnie później stosując się do sformułowanych przez takich metodologów historii, jak np. Wojciech Wrzosek, czy Rafał Stobiecki wytycznych.

Niezwykle istotna jest dokonana przez autora konstatacja, iż alchemia nie odnosi się do rzeczywistości przedmiotowej, nie jest mniej lub bardziej udolnym opisem rzeczywiście przebiegającego procesu transmutacji metali, sztucznego wytwarzania złota, czy też uzyskiwania zdrowia i przedłużania życia za pomocą spożywania otrzymanego w wyniku procedur alchemicznych eliksiru. Z takim modelem historii nauki mamy na przykład do czynienia śledząc doskonalenie ludzkiej wiedzy w zakresie teorii ruchu, czy też procesu spalania. W obu tych wypadkach historyk nauki zajmuje się analizą kolejnych, najczęściej coraz bardziej adekwatnych wobec rzeczywistości przedmiotowej koncepcji, w których opis tej rzeczywistości staje się coraz doskonalszy i z tą rzeczywistością zgodny. W przypadku alchemii obserwujemy proces odwrotny. Pierwotne systemy alchemiczne oparte są na wiedzy objawionej w gotowym kształcie przez bogów lub innego rodzaju istoty nadprzyrodzone. Jest to wiedza uznawana przez ludzi (ze względu na swoje pochodzenie) za pewną. Toczone przez alchemików debaty

mają na celu tylko jej rozwijanie i udoskonalenie w wybranych kierunkach szczególnych. W efekcie tych debat nie dochodzi do podważenia rudymentów alchemii, ani do przewrotów naukowych w znaczeniu tego słowa łączonym np. z przewrotem kopernikańskim. Krytyka alchemii jest z tego powodu krytyką zewnętrzną, podobnie jak jej ostatecznie odrzucenie przez europejskie środowisko naukowe. Historyk alchemii nie śledzi więc stopniowego doskonalenia struktury alchemicznego opisu rzeczywistości przedmiotowej, który to opis staje się coraz bardziej realistyczny, adekwatny wobec rzeczywistości przedmiotowej rozpoznawanej w taki sam sposób przez wielu badaczy przyrody, ale stwierdza w badanych źródłach stopniowe różnicowanie się obrazu owej rzeczywistości, w którym to procesie każdy z piszących na jej temat autorów jest przekonany, iż jest właściwym interpretatorem zawartej w świecie prawdy. Różnicowanie się alchemii na poszczególne szkoły, oparte w szczególności na odmiennych konceptualizacjach jej teorii i praktyk, jest zakorzenione w kulturze i języku, jest odzwierciedleniem indywidualnych przekonań poszczególnych alchemików, którzy usiłują do swych interpretacji przekonać innych. By to osiągnąć postępują niezgodnie ze współczesnymi kryteriami naukowości, do których należą wiarygodność autora, intersubiektywna dostępność doświadczeń na wszystkich etapach procedury, jasna i precyzyjna metodologia, na której te doświadczenia są oparte, itp. Praktyka alchemii nie uwzględniała żadnego z nich. Autorstwo wielu alchemicznych traktatów jest wątpliwe, a jego ustalenie wymaga wielu studiów. Wyniki badań nad ustaleniem autorstwa nie są powszechnie akceptowane, wśród badaczy alchemii toczą się w tej kwestii długotrwałe spory, nie prowadzące do ostatecznych rezultatów. Czasami pojawiają się także sytuacje, kiedy autorstwo danego dzieła jest już (jak się wydaje) prawidłowo ustalone, jednak nowo odkryte źródła temu przeczą i konieczne jest zaczynanie pracy w tym zakresie zupełnie od nowa. Ustaleniu autorstwa dzieł alchemicznych nie sprzyja także powszechna w środowisku autorów związanych z tą dziedziną praktyka ukrywania swojej osoby pod pseudonimem. Powoduje to pojawianie się istotnych kontrowersji, ponieważ pod nazwiskiem tego samego autora występują przeczące sobie wzajemnie rękopisy. Dodatkową trudnością jest charakterystyczna dla alchemii praktyka kompilacji fragmentów pochodzących z wielu różnych źródeł, powstałych w różnych okresach historycznych. W kompilacjach tych nie zawsze była zachowywana chronologia, a dzieła powstałe wcześniej występowały w nich później, niż zgodnie ze strzałką czasu. Spotykamy się także z praktyką autorstwa rozproszonego w sposób świadomy, kiedy to istotne dla autora danego poglądu fragmenty przedstawiał nie tylko w rękopisach podpisywanych nazwiskiem innej osoby, lecz także w wielu różnych dziełach tego typu. Zawarta w nich wiedza była możliwa do uzyskania przez czytelnika wyłącznie w wypadku dysponowania przez niego rodzajem specjalnego klucza, którego otrzymanie odbywało się w procesie wtajemniczenia.

Inną z występujących w piśmiennictwie kwestii, wymagającą naukowego wyjaśnienia, jest kwestia wzajemnych zapożyczeń i filiacji oraz ustalenia ich chronologii. Jest to

kwestia bardzo istotna, ze względu na wspomniane wyżej zbieżności w standardzie alchemii występujące w tym samym czasie historycznym na odległych od siebie o tysiące kilometrów przestrzeniach. Teoria i praktyka alchemii występowała w cywilizacjach, które łączyły drogi handlowe, którymi przemieszczały się również uczeni. Czasami możliwe jest ustalenie punktów etapowych transferu wiedzy alchemicznej z Europy przez kraje cywilizacji islamu do Indii oraz Chin, a czasem transferu w stronę odwrotną.

W badanym przez Rafała Prinke piśmiennictwie występuje także wiele innych szczegółowych kwestii związanych z analizą tekstów alchemicznych. Autor relacjonuje te zagadnienia zapoznając nas z aktualnym stanem badań publikowanych głównie w dwóch językach kongresowych: angielskim i niemieckim. Korzysta także z wydań krytycznych źródeł dotyczących alchemii wydanych w tych językach, w tym źródeł dostępnych on-line w internecie. Jest to dopuszczalna praktyka badawcza w przypadku opracowywania problemu naukowego, dla którego rozwiązanie konieczne jest korzystanie z bazy źródłowej występującej na terenie bardzo rozproszonym. Korzystanie z wydań krytycznych alchemicznych źródeł wydanych po niemiecku i angielsku jest tym bardziej uzasadnione w tych wypadkach, w których dzieła te powstały w oryginale w językach orientalnych. Recenzowana praca, mimo iż posługuje się metodami analizy historycznej i filologicznej, nie ma na celu prowadzenia wstępnego rozpoznawania i odczytania nowo odnajdywanych rękopisów, powstałych w oryginale w kilkunastu językach (których znajomość przez jednego badacza, szczególnie w ich średniowiecznej formie, jest niemożliwa), ale analizę z zakresu historii idei (w celu wykazania istniejących w piśmiennictwie alchemicznym podobieństw i różnic będących podstawą wyodrębnienia szkół, w celu ukazania kontrowersji między autorami piszącymi opracowania dotyczące alchemii itp.), z wykorzystaniem już istniejących opracowań krytycznych i przekładów. Jest to szczególnie istotne w przypadku nowo pojawiającej się literatury przedmiotu, wydanej przez autorów arabskich, tureckich, syryjskich oraz perskich, dla których starożytne i średniowieczne oryginały są łatwo dostępne ze względu na brak bariery językowej i których opracowania publikowane w językach kongresowych wprowadzają wiele nowych idei do literatury alchemicznej. Uwzględnienie tego dorobku pozwoliło w ostatnim dwudziestolecu na sprostowanie błędnych poglądów trwale zakorzenionych w europejskiej literaturze przedmiotu od czasów I wojny światowej, które później ze względu na brak dostępu do nowych źródeł nie były w piśmiennictwie weryfikowane.

Koncepcja badań omawianych wyżej źródeł, obrana przez Rafała Prinke, przypomina praktykę historyka lub antropologa kultury, a nie profesora propedeutyki chemii, zmierzającego do wykazania swym studentom w alchemii nielicznych racjonalnych elementów wiedzy i praktyki, zakorzenionych w otaczającym je morzu błędów. I historyk, i antropolog, postępujący zgodnie z regułami standardu badań kulturowych, ulokowali by cel swoich badań gdzie indziej. Byłoby nim stworzenie rekonstrukcji obrazu alchemii, możliwego do odtworzenia w źródłach, uwzględniającego perspektywę

poznawczą samych alchemików. Wybór ten uważam za właściwy, ponieważ badania antropologów odnoszące się do standardu kultur plemiennych, nie podzielanego przecież przez współczesnych badaczy jako faktyczny i racjonalny (których kryteria racjonalności są zupełnie inne), musiały wypracować jakieś ogólne założenia, by wyjść poza prosty opis stwierdzanych artefaktów. Historyk alchemii jest w tym ujęciu antropologiem kultury, badającym wytwory świadomości powstałe w kulturze odmiennej niż jego własna, odwołujące się do odmiennej wizji świata oraz zasad racjonalności jego opisu akceptowanego w tych kulturach jako naukowy. Dr Rafał Prinke bada więc alchemię jako pewną perspektywę poznawczą świata, a dostęp do tej perspektywy umożliwiają świadectwa językowe (źródła pisane), które o niej świadczą analizowane przy pomocy zweryfikowanej i akceptowanej przez specjalistów z zakresu metodologii i historii historiografii metodologii. Rafał Prinke wyjaśnia w sposób przejrzysty reguły prowadzonej przez siebie analizy piśmiennictwa alchemicznego: jego celem będzie określenie pola dyskursu, to jest granicy naukowych debat dotyczących alchemii, oraz nakreślenie ich mapy – to jest przedstawienie głównych tematów sporów i kontrowersji dotyczących alchemii. Pole dyskursu Rafał Prinke zamierza prześledzić w wyróżnionym przez niego korpusie piśmiennictwa dotyczącego alchemii. W skład tego piśmiennictwa wchodzi zarówno prace wytworzone niegdyś przez alchemików, jak i prace pisane z zewnątrz alchemicznej perspektywy poznawczej, poświęcone alchemii jako pewnemu zjawisku. Autor zamierza wydobyć na tej podstawie językowy i semantyczny obraz alchemii, obecny w tym korpusie. Uznając alchemię zarówno za zjawisko heteronomiczne, jak i heterogeniczne, zamierza ukazać, gdzie, kiedy i w jaki sposób alchemia była opisywana, jaka była jej definicja, za pomocą jakich pojęć była opisywana, jakie były występujące w niej podziały, nurty oraz szkoły i co z wynikało z przynależności poszczególnych autorów.

Uzyskany w ten sposób przez Rafała Prinke obraz alchemii jako pewnej perspektywy poznawczej jest zarówno obrazem niedomkniętym, jak i niejednoznacznym. Dzieje się tak dlatego, że opisy alchemii występują w wielu językach, poświęcone jej dzieła powstawały w wielu kulturach, zarówno równoległe wobec siebie, jak i w określonym porządku chronologicznym. W wypadku opisów równoległych możemy podejrzewać, że stanowią one filiacje wobec jednego, starszego od nich dzieła, które jednak do dnia dzisiejszego się nie zachowało, albo nie zostało jeszcze odkryte. W przypadku opisów występujących w pewnej kolejności chronologicznej adekwatną metodą badawczą jest śledzenie możliwych dróg przekazu wiedzy dotyczącej alchemii, rozszerzania się i zanikania wpływów poszczególnych nurtów i szkół w jej obrębie, a nawet wpływów poszczególnych uczonych. Niedomknięty charakter obrazu alchemii wynika więc ze stale zwiększającej się liczby źródeł, a każde nowe odkrycie prowadzi do reinterpretacji wcześniej występujących opinii w historiografii. Niejednoznaczność historiograficznej rekonstrukcji alchemii wynika natomiast z przyjmowanej przez alchemików konwencji zapisu wiedzy, którą posiadali. Wiedza ta zapisywana bywała w sposób mający służyć

jej utajnieniu dla niewtajemniczonych, a podstawowe alchemiczne pojęcia występowały „pod przykryciem” (Decknamen), kiedy w jawnej warstwie językowej stosowano inne pojęcie od tego, które miało pozostać zakryte. Drugą przyczyną niejednoznaczności występujących w rekonstrukcji alchemii jest tzw. zapis rozproszony, którego istotą było przedstawianie elementów wiedzy alchemicznej we fragmentach różnych dzieł.

Celem, jaki przed sobą postawił Rafał Prinke było dokonanie systematyzacji historiograficznego obrazu alchemii, ze wskazaniem wszystkich dających się uchwycić kwestii spornych, a także ze wskazaniem interpretacji bardziej wiarygodnych od innych. Wiarygodność tą autor ocenia wskazując na pozycję danego interpretatora w środowisku badaczy alchemii, wskazując na tendencje dominujące oraz poboczne występujące w badanym przez niego piśmiennictwie. Opracowanie tego rodzaju wymagało poważnych studiów historiograficznych, jak również systematyczności w opracowaniu zebranego w ten sposób materiału. Z postawionego przed sobą zadania autor wywiązał się moim zdaniem dobrze, ponieważ lektura recenzowanej monografii umożliwia określenie przedmiotu toczonych w historiografii alchemii sporów, określenie rangi naukowej autorów, którzy w tych sporach biorą udział, a tam gdzie nie da się danej kwestii rozstrzygnąć w sposób konkluzywny autor nie opowiada się za żadnym z występujących w piśmiennictwie stanowisk, zachowując postawę życzliwej równowagi względem każdego z nich. W ujęciu tym znajduje bezpośrednie odzwierciedlenie przyjmowana przez Rafała Prinke postawa badawcza, w której nie traktuje on alchemii tak, jak to miało miejsce w dotychczasowym piśmiennictwie. Autor twierdzi, że można w nim wyróżnić trzy perspektywy pojmowania alchemii³¹ 1) jako „nieuporządkowanego zbiorów przesądów, mitów i praktyk chemicznych z pogranicza magii, interesującego jedynie jako aberracyjne zjawisko kulturowe, uprawiane przez świadomych szarlatanów lub naiwnych marzycieli”; 2) jako wczesnego etapu „rozwoju chemii, na którym pojawiało się wiele fałszywych teorii, ale również przypadkowe odkrycia, prowadzące do jej przekształcenia się w dyscyplinę naukową”; 3) „nadawanie tekstom alchemicznym głębszego znaczenia – religijnego, ezoterycznego czy psychologicznego – i umniejszania ich związku z technologią chemiczną, a nawet zaprzeczanie istnienia takiego związku”. Wg autora w tych trzech tradycjach historiograficznych wyróżnić możemy określanie alchemii jako „1) pseudonauki; 2) protonauki; 3) paranauki”. Perspektywy tego rodzaju badań odrzuca, proponując inną, własną. Oś konstrukcji recenzowanej monografii stanowi chronologiczna analiza filologiczno-historyczna. Rafał Prinke stawia przez sobą zadanie uporządkowania historiograficznego obrazu alchemii od czasów starożytnych do czasów Oświecenia, korzystając z metod należących zarówno do filologii, jak i do historii. Przedstawia zasób dzieł, które będzie poddawał analizie, zestawiając je w bibliografii. Nie wyróżnia w niej źródeł i opracowań, ponieważ w analizach historiograficznych także opracowania mają charakter źródeł. Określa swoistość przedmiotu badań, jakim jest alchemia. Nie może np. przeprowadzić krytyki źródeł postępując się klasycznym pojęciem ich wiarygodności: „Krytyka źródeł

alchemicznych w świetle współczesnej chemii jest szczególnie trudna tam, gdzie autorzy mówią o zwieńczeniu trudów swych dociekań czyli o transmutacji. W przypadku receptur i procesów wiodących do uzyskania Kamienia Filozofów można traktować je jako spekulacje nie poparte doświadczeniem, ale istnieje wiele przekazów o dokonywanych przez alchemików przemianach metali nieszlachetnych w złoto, z których część jest tak dobrze poświadczona przez niezależnych świadków, że gdyby dotyczyła czegokolwiek innego, nikt nie miałby wątpliwości co do ich wiarygodności. Dzisiaj trzeba wszystkie te przypadki uznać albo za zręczne oszustwa, których metody były zresztą dobrze znane poważnym autorom alchemicznym, albo za błędną interpretację obserwowanych zjawisk, najczęściej pod wpływem powszechnie akceptowanych teorii o strukturze i naturze materii³²". W innym miejscu natomiast pisze³³: „Zapewnienia o uzyskaniu złota... [przez alchemików - uzup. BPS] nie mogą być w żaden sposób wytłumaczone, bo z całą pewnością go nie dawały". Ponieważ autor nie może w związku z tym prowadzić badań odzwierciedlenia w źródłach rzeczywistości realnie istniejącej, wybiera inne metody analityczne, powszechnie stosowane w historiografii i nadające się do zastosowania w badaniu nad obrazem alchemii w poświęconym jej piśmiennictwie.

Wyróżniłam w treści recenzowanej pracy następujące zastosowane przez autora metody:

- 1) ustalenie autorstwa analizowanych źródeł;
- 2) śledzenie dróg transmisji zawartych w nich treści od miejsca ich powstania do odnalezionych dotąd rękopisów alchemicznych;
- 3) ustalenie wzajemnych filiacji między źródłami, zarówno wewnątrz jednego obszaru kulturowego i językowego, jak i filiacji międzykulturowych;
- 4) ustalenie chronologii powstawania źródeł – niejednoznacznej i trudnej do określenia ze względu na kompilacyjny charakter wielu traktatów alchemicznych, w których łączone są prace pochodzące z różnych okresów historycznych oraz to, że do dzisiejszych czasów zachowały się w postaci odległych w czasie kopii;
- 5) poszukiwanie wątków analogicznych występujących w różnych źródłach i wyjaśnianie pochodzenia tych analogii;
- 6) poszukiwanie pojawiania się po raz pierwszy danych kategorii opisu, środków literackich w opisie alchemii, toposów typowych dla późniejszej tradycji alchemicznej i próby ich datowania;
- 7) krytyka autentyczności tekstów alchemicznych – czy mamy do czynienia z oryginałem, kopią wykonaną na podstawie oryginału, z ewentualnymi uzupełnieniami, czy ze świadomym oszustwem, w tym antydatacją źródła, przypisywaniem jego autorstwa nieistniejącemu lub niewłaściwemu autorowi;
- 8) poszukiwanie przynależności etniczno-językowej autora źródła, w odpowiedzi na pytanie, czy oryginalna postać danego traktatu powstała pierwotnie w języku grec-

kim i później była tłumaczona na arabski, czy powstała od razu w języku arabskim, perskim, aramejskim, ormiańskim, i in.

9) ocena wiarygodności tłumaczeń źródeł alchemicznych spisanych w języku arabskim i in. wyżej wymienionych na języki europejskie;

10) ocena wiarygodności rekonstrukcji danego źródła, odtworzonego przez historyków alchemii z drobnych i rozproszonych fragmentów – krytyka metod tej rekonstrukcji i osiągniętych przez tłumacza-edytora efektów poznawczych (na ile wiernie owa rekonstrukcja odzwierciedla „rozproszoną” i niejasną w oryginalnej szacie pojęciowej treść wydawanego w języku europejskim źródła, a na ile jest projekcją zapatrywań tłumacza i redaktora wydania krytycznego, który dążąc do przedstawienia zrozumiałego dla europejskiego czytelnika obrazu alchemii wnosi do tegoż obrazu treści nie znajdujące się w oryginale, „narzuca spójność”, której w źródle nie ma);

11) analiza „ścieżek przekazu wiedzy” dotyczącej alchemii w kontekście konkretnych wydarzeń historycznych, z przedstawieniem kontekstu uruchamiającego migrację uczonych-znawców alchemii do innych państw;

12) analiza występujących równolegle wobec siebie greckich i arabskich korpusów alchemii, które w następnych stuleciach (aż do okresu Oświecenia) były analizowane przez wielu znaczących uczonych europejskich;

13) określenie białych plam w dotychczasowej historiografii alchemii, tj. obszarów i okresów, w których jej obraz jest zupełnie niezbadany, lub bardzo słabo rozpoznany przez historyków;

14) wydobycie kontrowersji między historykami alchemii należących do opozycyjnych względem siebie szkół historiograficznych dotyczących samego pojęcia alchemii, różnego rodzaju związanych z nią definicji, opisu praktyk alchemicznych, ustalania autorstwa poszczególnych dzieł, identyfikacji autorów i in.;

15) wydobycie kontrowersji między badaczami alchemii należącymi do euroamerykańskiego kręgu kulturowego a badaczami wywodzącymi się z krajów „Orientu”, mającymi ze względu na swoje kompetencje językowe szeroki dostęp do dzieł alchemicznych w językach oryginału;

16) postawienie jako problemu badawczego, wymagającego nadal rozwiązania, kwestii paralelizmu w rozwoju alchemii w oddalonych od siebie kręgach kulturowych – przedstawienie argumentów na rzecz wspólnego źródła tych podobieństw, jak również na rzecz tzw. „odkrycia jednoczesnego”.

Drobiazgowa analiza recenzowanej książki pozwoliłaby z pewnością wydobyć jeszcze więcej zastosowanych przez Rafała Prinke metod badania analizowanego przez niego piśmiennictwa alchemicznego. Te, które udało mi się stwierdzić podczas uważnej lektury pracy spełniają wszelkie wymogi dobrej praktyki naukowej w badaniach historycznych, w tym prowadzonych w dziedzinie historii historiografii nauki.

Jak na tak obszerną syntezę pewien niedosyt pozostawia lektura zakończenia. Po 718 stronach drobiazgowych opisów i analiz można by oczekiwać, że będzie ono

obszerniejsze. Autor przedstawia w nim interpretacje alchemii, powstałe po okresie Oświecenia i stwierdza, że Oświecenie dokonało jej falsyfikacji. Należałoby tu jednak stwierdzić, że nie była to jednak falsyfikacja zupełna, ponieważ europejska tradycja hermetyczna znalazła swoją bezpośrednią kontynuację w standardzie niemieckiego przyrodoznawstwa romantycznego, w którym była aż do połowy XIX w. rozwijana nie tylko w nauce prywatnej, lecz także na uniwersytetach³⁴. Pomimo tego, że alchemia była tym okresie całkowicie zdyskredytowana w przyrodoznawstwie europejskim głównego nurtu modernizacyjnego i była oceniana krytycznie przez większość niemieckiego środowiska przyrodoznawców w tym okresie, to w uniwersyteckich programach nauczania fizyki, chemii i medycyny obecne były jej kontynuacje³⁵, które ostatecznie usunięto z uniwersytetów dopiero w 1849 r. Ponieważ tematyka ta jest mało znana polskim czytelnikom, należałoby przytoczyć w przypisach do zakończenia moje publikacje na ten temat. Problem niemieckiej nauki romantycznej podjął w polskim piśmiennictwie naukowym także prof. Leon Miodoński i warto byłoby w zakończeniu je zacytować³⁶.

Brakuje mi także szerszego przedstawienia już we wstępie lub w innym miejscu na początku pracy odrzucanych przez Rafała Prinke koncepcji Mircei Eliadego i Carla Gustawa Junga, a także poświęconego tym autorom krytycznego piśmiennictwa zdającego sprawę z możliwości stosowania współcześnie koncepcji analitycznych, zaproponowanych już prawie sto lat wcześniej. Autor przytacza takie piśmiennictwo w sposób rozproszony w różnych miejscach książki, bardziej przejrzyste jednak byłoby jego zebranie już wcześniej.

Chciałabym na końcu wskazać na zauważone przeze mnie usterki w indeksie osobowym. Przy niektórych nazwiskach brak jest stron, na których występują w tekście poszczególni autorzy, szczególnie w przypisach. Ogólnie jednak edytorską stronę pracy oceniam pozytywnie, podobnie jak staranną korektę.

Przy tak obszernej monografii, jak omawiana książka Rafała Prinke, nie da się uniknąć drobnych błędów, które jak we wszystkich tego typu pracach występują. Ich wykrycie i ocenę pozostawiam jednak innym recenzentom. Moim zadaniem było dokonanie oceny, czy recenzowana praca spełnia reguły metodologiczne wymagane od prac historycznych i czy autor umiejętnie je stosuje. Moja odpowiedź na te pytania jest pozytywna. Dlatego sądzę, że omawiana publikacja poświęcona piśmiennictwu alchemicznemu powinna zostać potraktowana z uwagą przez polskie środowisko humanistyczne, w tym szczególnie przez jego kręgi ulegające wpływowi teoretycznym czerpanym z psychologii głębi. Przedstawia bowiem interpretację alchemii lepiej osadzoną w faktach oraz źródłach, a tam, gdzie nie można jeszcze odpowiedzieć na związane z obszarem badań pytania, wytycza ich dalsze kierunki.

Przypisy

¹ Por. B. Płonka-Syroka: *Kształtowanie się standardu metodologicznego polskiej historiografii po transformacji ustrojowej, Próba analizy*, [w:] B. Płonka-Syroka, E. Rudolf (red.), *Perspektywy poznawcze w kulturze europejskiej. Studium porównawcze. Orbis exterior – orbis interior*, t. 5, Wrocław 2012, s. 65-87.

² O realnym oddziaływaniu marksizmu na polską historiografię medycyny możemy bowiem mówić jedynie w latach 1948-1956.

³ Por. B. Płonka-Syroka: *I Ogólnopolska Konferencja Metodologiczna pt. Problemy metodologiczne i metod badawczych w historii nauk przyrodniczych i medycyny*, Wrocław 22 listopada 1993, „Archiwum Historii Medycyny i Farmacji” 1994, t. 1, z.2, s. 140-143; Taż e: *Konferencja pt. Problemy metodologiczne i metod badawczych w historii nauk przyrodniczych i medycyny*, Wrocław 22 listopada 1993, „Medycyna Nowożytna. Studia nad Historią Medycyny” 1994, t. 1, z. 1, s. 135-137.

⁴ Por. B. Płonka-Syroka: *Spoleczno-kulturowy model nauki i nowe metody jego analizy*, „Zagadnienia Naukoznawstwa” 1996, nr 4, s. 509-524.

⁵ Relacjonuję wprowadzanie tego standardu w europejskiej historiografii medycyny w monografii pt. *Medycyna w historii i kulturze. Studia z antropologii wiedzy*, Wrocław 2013, s. 24-87.

⁶ Por. przykłady praktyki interpretacyjnej związanej z tym rodzajem metodologii: B. Płonka-Syroka: *Niemiecka psychiatria romantyczna – spór o wpływy idealizmu filozoficznego w niemieckiej medycynie klinicznej pierwszej połowy XIX stulecia*, [w:] Taż e (red.), *Spoleczno-ideowe aspekty medycyny i nauk przyrodniczych w XVIII-XX wieku*. Studia z Dziejów Kultury Medycznej, t. 5, Wrocław 2002, s. 103-113; B. Płonka-Syroka: *Imputacje kulturowe w standardzie niemieckiej medycyny romantycznej*, [w:] Taż e (red.) *Antropologia medycyny i farmacji w kontekście społecznym i historycznym*. Studia Humanistyczne Wydziału Farmaceutycznego Akademii Medycznej we Wrocławiu, t. 1, Wrocław 2008, s. 313-331; B. Płonka-Syroka: *Polscy lekarze – historycy nauk medycznych w XIX wieku i kulturowe aspekty ich poglądów*, [w:] J. Pisulińska, P. Sierżęga, L. Zaszkiłniak (red.), *Historia – mentalność – tożsamość. Miejsce i rola historii oraz historyków w życiu narodu polskiego i ukraińskiego w XIX i XX wieku*, Rzeszów 2008, s. 78-89; B. Płonka-Syroka: *Imputacje kulturowe w standardzie niemieckiej psychiatrii klinicznej w pierwszej połowie XIX wieku*, [w:] K. Szmigiero (red.), *Kulturowe przedstawienia psychiatrii i chorób psychicznych*, Piotrków Trybunalski 2009, s. 209-220; B. Płonka-Syroka: *Imputacje kulturowe w kształtowaniu się obrazu natury w myśli europejskiej od XVI do końca XIX wieku. Zarys zagadnienia*, [w:] J. Sokolski (red.), *Człowiek wobec natury – humanizm wobec nauk przyrodniczych. Humanizm. Idee, nurty i paradygmaty humanistyczne w kulturze polskiej. Syntezy*. Pod redakcją naukową A. Nowickiej-Jeżowej, t. 9, Warszawa 2010, s. 207-236; B. Płonka-Syroka: *Spoleczno-kulturowy model nauki Ludwika Flecka i biograficzny kontekst jego genezy*, [w:] Z. Podgórska-Kławe (red.), *Polscy lekarze – Żydzi w XIX i XX wieku*, Warszawa 2011, s. 141-143; B. Płonka-Syroka: *Historyczność New Age – o XIX-wiecznych źródłach pewnej perspektywy poznawczej*, [w:] W. Wrzosek (red.), *Oblicza przeszłości. Zbiór rozpraw*, Bydgoszcz 2011., s. 157-169.

⁷ Por. R. Jütte : *Sozialgeschichte der Medizin: zakres – metody – cele*, „Medycyna Nowożytna. Studia nad Kulturą Medyczną” (tłum. T. Srogosz), 2000, t. 7, z. 1, s. 25-42; B. Płonka-Syroka: *Tradycje interpretacyjne w filozofii europejskiej a kształtowanie się standardu antropologii wiedzy*, [w:] A. Odrzywolska-Kidawa (red.), *Klio viae et inviae. Opuscula Marco Cetwińskiego dedicata*, Warszawa 2010, s. 261-268; Taż e : *Antropologia medycyny- geneza i pole badań*, [w:] K. Popielski, M. Skrzypek, E. Albińska (red.): *Zdrowie i choroba w kontekście psychosocjalnym*, Lublin 2010, s. 181-193.

⁸ Por. B. Płonka-Syroka: *Źródła w badaniach nad historią medycyny*, [w:] J. Kolbuszewska, R. Stobiecki (red.), *Historyk wobec źródeł. Historiografia klasyczna i nowe propozycje metodologiczne*, Łódź 2010, s. 141-161; B. Płonka-Syroka: *Koncepcja faktu naukowego Ludwika Flecka w odniesieniu do poglądów niemieckiej szkoły neoromantycznej (1917-1957)*, [w:] J. Maternicki (red.), *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX wieku*, Rzeszów 2007, s. 21-41; B. Płonka-Syroka: *Interpretacja faktów historycznych we współczesnej historiografii medycyny i antropologii wiedzy*, [w:] K. Kleszczowa, J. Gwóźdź (red.), *Faktografia w badaniach historycznych*, Katowice 2009; B. Płonka-Syroka: *Pojęcie stylu myślowego u Ludwika Flecka, Paula Diepgena i Wernera Leibbranda i konsekwencje jego wykorzystania w praktyce badawczej historyka medycyny*, [w:] Taż e (red.), *Proces modernizacji nauk przyrodniczych w historii i historiografii nauki*. Studia z Dziejów Kultury Medycznej, t. 7, Wrocław 2003, s. 228-239.

⁹ Szerzej przedstawiam ten rodzaj praktyki interpretacyjnej, odnosząc się do niego krytycznie oraz wskazując na jego zarzucenie w europejskiej historiografii medycyny w 2 poł. lat 40. XX w., po okresie intensywnej krytyki tego standardu przedstawianej w piśmiennictwie w latach 1918-1939, m.in., w następujących tekstach publikowanych w wydawnictwie IHN PAN: B. Płonka-Syroka: *Medycyna niemiecka nurtu niematerialistycznego 1797-1848 i polska recepcja jej teorii i doktryn w dziewiętnastym stuleciu*, Warszawa 1999, s. 25-30; Taż e: *Spoleczno-kulturowy kontekst historii medycyny – przegląd koncepcji i propozycje badawcze*, „Medycyna Nowożytna. Studia nad Historią Medycyny” 1995, t. 2, z. 1, s. 5-22; Taż e: *Ludwik Fleck (1896-1961), mikrobiolog, prekursor nowoczesnej metodologii historii medycyny*, „Medycyna Nowożytna. Studia nad Historią Medycyny” 1994, t. 1, z. 1, s. 47-82; Taż e: *Problem przemian w medycynie europejskiej XVI-XIX wieku w świetle wybranych koncepcji z zakresu metodologii historii nauki*, „Medycyna Nowożytna. Studia nad Historią Medycyny” 1997, t. 4, z. 1-2, s. 5-38.

¹⁰ Por. J. Kolbuszewska, *Mutacja modernistyczna w historiografii polskiej (przełom XIX i XX wieku)*, Łódź 2005.

¹¹ Por. G. G. Iggers: *Historiografia XX wieku. Przegląd kierunków badawczych*, tłum. A. Gadzała, Warszawa 2010. Książka ta jest współcześnie zalecana jako podręcznik historiografii i metodologii historii dla studentów historii na poziomie studiów magisterskich.

¹² Por. np.: A. Labisch: *Geschichte, Sozialgeschichte, Historische Soziologie der Medizin. Interdisziplinäre Beiträge*, Kassel 1990; N. F. Brumme, H. – U. Lammel: *Methoden der Medizinschreibung*, „Historische Sozialforschung” 1991, t. 16, s. 124-129.

¹³ Por. np.: W. Wrzosek: *Historia – kultura – metafora. Powstanie nieklasycznej historiografii*, Wrocław 1995 [recenzja: T. Srogosz, „Medycyna Nowożytna. Studia nad Historią Medycyny” 1996, t. 3, z. 1-2, s. 199-203]; Tenże: *O myśleniu historycznym*, Bydgoszcz 2009; Tenże: *Świat historii. Prace z metodologii historii i historii historiografii dedykowane Jerzemu Topolskiemu z okazji siedemdziesięciolecia urodzin*, Poznań 1998; J. Topolski: *Jak się pisze i rozumie historię. Tajemnice narracji historycznej*, Warszawa 1996; Tenże: *Wprowadzenie do historii*, Poznań 1998; J. Kolbuszewska, R. Stobiecki: *Historyk wobec źródeł. Historiografia klasyczna i nowe propozycje metodologiczne*, Łódź 2010; J. Jeszke: *Mity polskiej historiografii nauki*, Warszawa 2007; T. Srogosz: *Między biologiczną egzystencją człowieka w dziejach a historią nauki*, Częstochowa 2003; Tenże: *Kontekst tworzenia w dziejach dziedziny nauki – uwagi wstępne*, „Zagadnienia Naukoznawstwa” 1996, z. 3, s. 377-379. Podana wyżej literatura stanowi podstawę nauczania historii historiografii i metodologii historii we współczesnych polskich uczelniach wyższych na poziomie studiów magisterskich.

¹⁴ Por. B. Płonka-Syroka: *Recepcja doktryn medycznych przełomu XVIII i XIX wieku w polskich ośrodkach akademickich w latach 1784-1863*, Wrocław 1990; Taż e: *Mesmeryzm. Od astrologii do bioenergoterapii*, Wrocław 2007; Taż e: *Niemiecka medycyna romantyczna*, Warszawa 2007; Taż e: *Medycyna w historii i kulturze. Studia z antropologii wiedzy*, Wrocław 2013; Taż e:

Analiza kulturowych aspektów procesów wiedzytwórczych na przykładzie interpretacji zjawiska raportu hipnotycznego w nauce europejskiej XVIII-XX wieku, „Roczniki Antropologii Wiedzy” 2006, R. 2, s. 141-168; Ta że: *Konstruktoryzm historyczny we współczesnej historiografii medycyny w pracach wrocławskiego ośrodka naukowego*, „Zagadnienia Naukoznawstwa” 2010, nr 3-4 (184-185), s. 365-393; Ta że (red.), *Wzorce postrzegania rzeczywistości w nauce i społeczeństwie*. Antropologia wiedzy, t. 3, Warszawa 2008; Ta że (red.), *My i wy. Spory o charakter racjonalności nauki*. Antropologia wiedzy, t. 4, Warszawa 2010; B. Płonka-Syroka; A. Kaźmierczak (red.), *Nauka w kontekście wzorców kultury*. Antropologia wiedzy, t. 5, Warszawa 2011;

¹⁵ Przyjmując pozytywistyczne kryterium demarkacji do innych dziedzin niż nauka, musielibyśmy np. w syntezach historycznych dotyczących ustrojów politycznych stosować współczesne kryteria oceny aktualnie panującego ustroju. Praktyka taka prowadzi zawsze do irracjonalnych rezultatów, czego dowodzi nie tylko standard historiografii inspirowanej marksizmem, w której dawniejsze rozwiązania ustrojowe bywały poddawane ocenom z punktu widzenia stopnia ucisku klas nieuprzywilejowanych, lecz także współczesne studia z zakresu politologii oparte na założeniu o uznaniu amerykańskiej współczesnej demokracji liberalnej za ostateczny etap rozwoju politycznego ludzkości, wyznaczający kryteria oceny przeszłości (por. F. Fukuyama: *Koniec historii*).

¹⁶ Z tego rodzaju przykładem praktyki mamy do czynienia na przykład w piśmiennictwie poświęconym badaniom nad standardem niemieckiej medycyny romantycznej (przedstawiłam je obszernie w książce pt. *Niemiecka medycyna romantyczna*, Warszawa 2007, s. 17-120. Piśmiennictwo to liczy tysiące pozycji bibliograficznych, pomimo tego, że nikt współcześnie nie uznaje standardu, na którym się niegdyś opierało za racjonalny. Podobnie obfite piśmiennictwo jest poświęcone historii patologii humoralnej, której współczesna medycyna nie uważa już za koncepcję naukową, a która przez prawie 2 tysiąclecia inspirowana teorię i praktykę medycyny w Europie i na świecie, zanim nie została poddana krytyce przez środowisko naukowe i zastąpiona przez inne koncepcje uznane przez lekarzy za racjonalne zgodnie z ich stanem wiedzy (patologia komórkowa, mikrobiologia itd.). Por. A. Elefteriadis: *Die Struktur der hippokratischen Theorie der Medizin: logischer Aufbau und dynamische Entwicklung der Humoralpathologie*, Frankfurt am Main.

¹⁷ Przykładem tego rodzaju badań mogą być liczące tysiące pozycji studia nad historią homeopatii, która to doktryna nigdy nie uzyskała akceptacji środowiska akademickiego jako racjonalna, a mimo to jest tematem badań historyków medycyny (por. J. Jeszke: *Homeopatia – doktryna kryzysów. Między przelotami w nauce i przemianami społecznymi*, Poznań 2012; B. Płonka-Syroka: *Rezeption der Homöopathie in polnischen Ärztekreisen im 19. Jahrhundert*, „Medizin, Gesellschaft und Geschichte. Jahrbuch des Instituts für Geschichte der Medizin der Robert Bosch Stiftung” 1997, R. 16, s. 145-170.; bibliografia prac dotyczących homeopatii jest systematycznie wydawana przez Instytut Historii Medycyny Uniwersytetu w Stuttgarcie), studia nad brownizmem, który na przełomie XVIII i XIX w. cieszył się ogromną popularnością w medycynie niemieckiej, ale w innych krajach nigdy nie zyskał uznania środowiska lekarzy uniwersyteckich (por. B. Płonka-Syroka: *Międzykulturowa recepcja doktryn medycznych na przykładzie doktryny Johna Browna (1736-1788)*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1993, R. 38, nr 4, s. 3-37; Ta że: *Die Rezeption der medizinischen Lehre von John Brown in der polnischen akademischen Medizin an der Wende vom 18. zum 19. Jahrhundert*, [w:] J. Kiefer (red.), *Heilkunde und Heilmittel. Zum Erwerb und Transfer von medizinisch-pharmazeutischen Wissen in Europa*. Europäische Wissenschaftsbeziehungen, t. 5, Aachen 2013, s. 193-206), jak również studia nad tzw. medycyną alternatywną, pozostającą w trwałym konflikcie ze standardem medycyny klinicznej. Por. R. Jütte: *Historia medycyny alternatywnej. Od magii do naturalnych metod leczenia*, tłum. K. Jachimczyk, E. Ptaszyńska-Sadowska, Warszawa 2001; B. Płonka-Syroka: *Medycyna alternatywna w perspektywie antropologii historycznej*, [w:] W. Piątkowski,

B. Płonka-Syroka (red.), *Socjologia i antropologia medycyny w działaniu*, Wrocław 2008, s. 315-338; B. Płonka-Syroka: *Medycyna kliniczna i alternatywna – próba charakterystyki porównawczej*, [w:] Taż e (red.), *Gra możliwości. Studia z historii medycyny i farmacji XIX i XX wieku*. Studia Humanistyczne Wydziału Farmaceutycznego Akademii Medycznej we Wrocławiu, t. 4, Wrocław 2011, s. 23-42.

¹⁸ Tego rodzaju praktyka występuje także we wnioskach do Narodowego Centrum Nauki, w których wymogiem obligatoryjnym jest określenie metodologii i metodyki, która będzie wykorzystywana w realizacji danego projektu. Nie ma bowiem metodologii i metodyki uniwersalnej, a każdy temat badawczy wymaga jej doprecyzowania.

¹⁹ Por. R. Prinke: *Zwodniczy ogród błędów. Piśmiennictwo alchemiczne do końca XVIII wieku*. Monografie z Dziejów Nauki i Techniki, pod redakcją S. Zameckiego, t. CLXIV, Warszawa 2014, s. 182 i in.

²⁰ Por. B. Płonka-Syroka: *Carla Gustava Junga theatrum mundi. Czy opis nowożytnej alchemii zawarty w dziele Junga „Psychologie und Alchemie” rzeczywiście możemy uważać za historyczną rekonstrukcję? „Medycyna Nowożytna” 2000, t. 7, z. 2, s. 5-27.*

²¹ Szerzej na temat obrazu świata, do którego nawiązuje Jung tworząc swoją koncepcję metody jego naukowego opisanego przedstawiam w publikacji. Por. B. Płonka-Syroka: *Carl Gustaw Jung jako „naturalista”*, [w:] Taż e (red.), *Nauka i społeczeństwo w stulecie szczególnej teorii względności Alberta Einsteina (1905-2005)*. Antropologia wiedzy, t. 2, Warszawa 2006, s. 175-190.

²² Przykładem może być konferencja pt. *Fenomen Junga*, zorganizowana w 2001 r. w warszawskim Muzeum Etnograficznym, w której uczestniczyło kilkuset zwolenników tego rodzaju interpretacji, niemożliwej do przyjęcia jako racjonalna przez historyka. Konferencja zakończyła się skandalem, ze względu na protest referentów związanych w Polską Akademią Nauk i uniwersyteckim środowiskiem psychologicznym przeciwko nadużyciom interpretacyjnym występującym w badaniach kulturoznawczych w związku z inspiracjami czerpanymi z psychologii głębi Carla Gustava Junga. Por. B. Płonka-Syroka: *Dwa dyskursy – jedna doktryna. Rozważania na marginesie sprawozdania z konferencji pt. „Fenomen Junga”, Warszawa 23-24 lutego 2001, „Medycyna Nowożytna. Studia nad Kulturą Medyczną” 2001, t. 8, z. 1, s. 205-209.*

²³ Por. B. Płonka-Syroka: *Historyczność New Age – o XIX wiecznych źródłach pewnej perspektywy poznawczej*, [w:] W. Wrzosek (red.), *Oblicza przeszłości. Zbiór rozpraw*, Bydgoszcz 2011, s. 152-169.

²⁴ R. Prinke: dz.cyt., s. 182. Por. M.-L. von Franz: *Aurora consurgens: A document attributed to Thomas Aquinas on the problem of opposites in alchemy*, tłum. R.F.C. Hull, A.S. Glover, *New York 1966*.

²⁵ R. Prinke: dz.cyt., s. 183.

²⁶ Tamże, s. 12.

²⁷ Autor uzasadnia to stanowisko, podejmując dyskusję z piśmiennictwem metodologicznym, zarówno dawnym, jak i aktualnym. Por. R. Prinke: dz.cyt., s. 30-51.

²⁸ Tamże, s. 38.

²⁹ Tamże s. 39.

³⁰ Tamże, s. 41 i dalsze.

³¹ Tamże s. 37 i dalsze.

³² Tamże, s.66.

³³ Tamże, s. 70.

³⁴ Nie tylko medycyny romantycznej o której pisałam, por. B. Płonka-Syrocka: *Niemiecka medycyna romantyczna*, Warszawa 2007.

³⁵ O standardzie niemieckiej fizyki i chemii romantycznej pisałam w cytowanej już monografii pt. *Niemiecka medycyna romantyczna...*, przedstawiając podstawowe piśmiennictwo na ten temat (s. 97-89).

³⁶ Por. L. Miodoński: *Całość jako paradygmat rozumienia świata w myśli niemieckiej przełomu romantycznego. Analiza wybranych problemów*, Wrocław 2001.

Michał Miodoński: *Historia i filozofia nauki (1874-1927)*, Pruszków 2001, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, s. 279.

Przedmiotem środowisko błędów i nieścisłości medycyny, w tym zwłaszcza Michał Miodoński - od jej propagacji wewnątrz środowisk - w szczególności - od jej rozprzeczności - tj. odobłądzenia i odwrócenia w tym świecie. Książka Miodońskiego jest przede wszystkim przykładem, w którym przede wszystkim jest tożsamość powstania opozycyjnego odwołania do tradycji niemieckiej, która przetrwała przez długie lata w postaci przekazywania Wzrostu i Przemiany Przemysłowej od 1874 r. Dozwolono Przemysłowej i Książki odwołania się do tradycji niemieckiej, która przetrwała w postaci przekazywania tradycji tradycjami są Przemysłowa i Tradycja Tradycji.

Autorem wspomnianego opisu życia i działalności Świątkowskiego (1874-1927), są jego prace na temat życia i działalności Świątkowskiego. Wykonywał i wykonał on w wielu archiwach i bibliotekach krajowych i zagranicznych (Poznań, Warszawa, Wrocław, Kórnik) prace z zakresu historii i filozofii nauki w Polsce. Jego prace jest przede wszystkim dziełem drukarskim (praca, pamiętniki, listy, adresy, wykazy, wydawnictwa środowisk). Niejako jest ustrzeżenie „zmysłu i pamięci”, gdyż są to wszystkie Świątkowskiego, ze względu na Świątkowskiego, który przetrwał w książkach. Wprowadzić w przypadek (s. 280) wypada, że dzieło jego nie zostało wydrukowane w języku polskim było przedmiotem jego życia, a także dlatego, że brzości i dzieła. Jest to tożsamość, że nieprzeobrażony, a. Praca Miodońskiego dałaby niewątpliwie obrazu Świątkowskiego, kontynuację tradycji, oddziaływanie myśli Świątkowskiej na. Jednak Miodoński, podobnie jak w innych dziedzinach medycyny, uważa, że niejedyną Świątkowskiego tylko z zakresu praktyki i pedagogicznej może być przedmiotem ogólnej monografii (s. 13). Miodoński miał Uopoty i demokrację (s. 13) i opisał opozycję opozycję z życia Halodora Świątkowskiego. Starł się wyobrazić i jego celomata dzięki opozycjom do tradycji (praca 1874 r. i jej 1885 r.) jednak na zabieg nie zabiegali się przedmiotem. Część publikacji została i pozostała zamieścić do dzieł drukarskich, na przykład opozycjami i tradycjami Świątkowskiego, programy tradycji Świątkowskich, jego są tożsamość.

Monografia składa się z dwóch tomów: pierwszego z zakresu Tradycji i Tradycji, a. Adama Mickiewicza w Poznaniu, prof. dr hab. Urszula Marczak (która wykonała publikację), cztery rozdziały (s. 13-14): *Dozwolono: władza i miłość, W. Łokaj*,

Michał Musielak: *Heliodor Świącicki (1854-1923)*. Poznań 2013, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, s. 276

Poznańskie środowisko filozofów i historyków medycyny, w tym zwłaszcza Michał Musielak, od lat propaguje sylwetki wybitnych uczonych, nie zapominając – co jest zrozumiałe – o osobach żyjących i działających w tym mieście. Książka Musielaka jest kolejnym tego przykładem, aczkolwiek jeszcze jednym istotnym powodem opublikowania biografii Heliodora Świącickiego jest fakt piastowania przez niego funkcji pierwszego rektora Wszechnicy Piastowskiej (od 1920 r. Uniwersytetu Poznańskiego). Książka otwiera serię *Biografie Rektorów Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu*, której redaktorami są Przemysław Hauser i Tomasz Schramm.

Autor szczegółowo opisał życie i działalność Świącickiego (1854-1923), opierając się na szerokiej bazie źródłowej i piśmienniczej. Wykonywał kwerendy akt w wielu archiwach i bibliotekach krajowych (w Poznaniu, Warszawie, Wrocławiu, Kórniku) oraz zagranicznych (Biblioteka Polska w Paryżu). Imponujący jest zestaw źródeł drukowanych (prasa, pamiętniki, książki adresowe i wykazy, wydawnictwa źródłowe). Niejasne jest określenie „prasa i periodyki”, gdyż są to synonimy. Szkoda, że autor w zestawie prac Świącickiego zamieścił tylko przywoływane w książce. Wprawdzie w przypisie (s. 230) wyjaśnia, że część prac uczonego opublikowana w języku polskim była przetłumaczona na język niemiecki, a także niekiedy na francuski i angielski, lecz jest to argumentacja nieprzekonywująca. Pełna bibliografia dałaby niewątpliwie obraz dorobku naukowego, kontaktów zagranicznych, oddziaływania myśli naukowej etc. Jednak Musielak, podobnie zresztą jak inni historycy medycyny, uważa, że osiągnięcia Świącickiego tylko z zakresu ginekologii i położnictwa mogą być przedmiotem odrębnej monografii (s. 55). Musielak miał kłopoty z demarkacją źródeł i opracowań opublikowanych za życia Heliodora Świącickiego. Starał się wybrnąć z tego dylematu dzieląc opracowania na opublikowane przed 1939 r. i po 1945 r., jednak ten zabieg nie zakończył się powodzeniem. Część publikacji można z pewnością zaliczyć do źródeł drukowanych, na przykład sprawozdania z działalności towarzystw naukowych, programy zjazdów naukowych, spisy wykładów etc.

Monografia składa się ze słowa wstępnego aktualnego rektora Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, prof. dr. hab. Bronisława Marciniaka (który sfinansował publikację); czterech rozdziałów (I. *Dorastanie, edukacja i młodość*, II. *Lekarz,*

naukowiec, głowa rodziny, III. Społecznik, dobroczyńca, myśliciel, IV. Współorganizator i pierwszy rektor Uniwersytetu Poznańskiego); zakończenia; kalendarium życia Świącickiego; bibliografii; wykazu skrótów; spisu ilustracji; indeksu osób oraz streszczenia w języku angielskim. Walorem omawianej książki są ilustracje przedstawiające go w różnych okresach życia i osoby z nim związane, a także różne miejsca i przedmioty kojarzące się z życiem i działalnością pierwszego rektora Uniwersytetu Poznańskiego. Dobrym pomysłem, wynikającym zapewne z założeń serii o rektorach Uniwersytetu Poznańskiego, było zamieszczenie kalendarium życia bohatera narracji. Są tam przedstawione w kolejności chronologicznej najważniejsze wydarzenia z życia Świącickiego od jego narodzin do śmierci.

W pierwszym rozdziale czytelnik znajdzie informacje o dzieciństwie i młodości Świącickiego, a także kształtowania jego światopoglądu. Musielak niektóre fakty musiał potraktować jako hipotezy, na przykład trwa nadal dyskusja na temat miejsca urodzenia przyszłego rektora. Autor przedstawił etapy kształcenia wybitnego Wielkopolanina, zwłaszcza studia lekarskie we Wrocławiu, które ukończył w 1877 r., uzyskując doktorat z medycyny i chirurgii za rozprawę na temat pielęgnowania i chorób dzieci u starożytnych Greków (s. 39). Niewątpliwie te fragmenty książki napisane zostały ze znawstwem systemu szkolnictwa niemieckiego, w tym zwłaszcza kształcenia uniwersyteckiego. Przekonujące są fragmenty książki traktujące o uwarunkowaniach kształtowania się przekonań i ideałów Świącickiego (wierność Bogu, praca na rzecz ojczyzny, pomoc ludziom ubogim i skrzywdzonym, doskonalenie wiedzy lekarskiej, rozwój nauki polskiej). Na przykład głęboko na jego osobowości i przekonaniach odcisnęły piętno traumatyczne wydarzenia w latach 1872-1873, kiedy zmarli jego rodzice i najstarsza siostra Ofelia (s. 43).

W rozdziale drugim Musielak przedstawił działalność zawodową i naukową oraz życie rodzinne Świącickiego. Po studiach medycznych i praktyce w klinice położniczo-ginekologicznej w Berlinie powrócił on do Poznania, gdzie prowadził praktykę prywatną, a także pracował jako lekarz w Zakładzie Położniczym im. św. Elżbiety, a następnie w innych poznańskich szpitalach. Imponujące jest zdobywanie specjalistycznej wiedzy ginekologiczno-położniczej w licznych klinikach niemieckich, co zaowocowało otwarciem własnej, prywatnej kliniki w Poznaniu i renomą wśród pacjentek. Autor opisał wiele osiągnięć Świącickiego na polu nowych urządzeń w medycynie, zasługi w zapoznawaniu polskiego świata lekarskiego z najnowszymi postęпами w medycynie europejskiej z jednej strony, z drugiej zaś propagowanie za granicą rodzimych osiągnięć w zakresie ginekologii i położnictwa. W książce wiele uwagi poświęcono na działalność Świącickiego w Towarzystwie Przyjaciół Nauk w Poznaniu, a także inne inicjatywy, w tym szczególnie stworzenie czasopisma medycznego „Nowin Lekarskich”. Czytelnik może się zapoznać z dalszymi losami rodzeństwa, a także relacjami z żoną, hrabiną Heleną Dąborską, wdową po Gustawie Zaborowskim. W 1901 r. na Świącickiego spadło kolejne dramatyczne przeżycie, ponieważ zmarła jego żona w wieku 52 lat (s. 112).

W kolejnym rozdziale autor zanalizował osobę Świąćickiego jako mecenasa i organizatora przedsięwzięć społeczno-edukacyjnych i filantropijnych, który udzielał się w pracy Towarzystwa Naukowej Pomocy dla Młodzieży Wielkiego Księstwa Poznańskiego, Towarzystwa Czytelni Ludowych, Towarzystwa Społeczno-Higienicznego w Poznaniu, Towarzystwa Dobroczynności św. Wincentego á Paulo. W książce zaznaczona jest pionierska rola Świąćickiego w tworzeniu specjalizacji pielęgniarstwa środowiskowej. Rozdział kończy się analizą poglądów filozoficzno-medycznych wybitnego Wielkopolanina, które były konsekwencją jego działalności społeczno-lekarskiej. Najbardziej znanym osiągnięciem w zakresie filozofii medycyny jest rozprawa *O estetyce w medycynie*, którą wydano po raz pierwszy w Poznaniu. Wyraził tam pogląd, że zdrowe ciało, będące osobniczą naturą człowieka, musi być pielęgnowane, wyćwiczone i zadbane. Celem lekarzy powinno być stosowanie zabiegów zarówno zdrowotnych, jak i estetycznych.

Musielał trafnie ujął sferę działalności społeczno-lekarskiej bohatera swojej narracji: „Zaangażowanie Świąćickiego w pracach tych instytucji nie wynikało tylko z motywów patriotycznych, ale z jego przekonań aksjologicznych, w myśl których pomoc innym ludziom powinna być naczelną zasadą postępowania. Wraz z umacnianiem wiedzy i zdobywanego doświadczenia w wykonywanym zawodzie, działalności społeczno-organizacyjnej i ekonomicznej, połączonej z fascynacją osobą i poglądami Karola Marcinkowskiego. Świąćicki ukształtował własny, oryginalny system przekonań, który pod pewnymi warunkami można określić jako jego koncepcję filozofii medycyny” (s. 115).

Świąćicki był inicjatorem studiów uniwersyteckich w Poznaniu, aczkolwiek geneza Uniwersytetu Poznańskiego była skomplikowana, a część faktów i interpretacji pozostaje nadal przedmiotem naukowych dyskusji. Musielał opisał, jak konsekwentnie dążył on do tego celu, przyjmując za modelowy nowoczesny, wielowydziałowy uniwersytet niemiecki. Świąćicki, będąc w latach 1919-1923 przez sześć kadencji rektorem, najpierw Wszechnicy Piastowskiej, później Uniwersytetu Poznańskiego, zdołał wraz z gronem entuzjastycznie do tej idei nastawionych osób zbudować od podstaw uczelnię, która od samego początku reprezentowała w wielu dziedzinach najwyższy poziom badań naukowych. Jeszcze przed śmiercią w 1923 r. Świąćicki powołał fundację „Nauka i Praca”, która miała wspierać polskich uczonych i młodzież z terenu całego kraju.

Książka Musielała o życiu i działalności Heliodora Świąćickiego jest publikacją wartościową i godną polecenia. Autor przedstawił pierwszego rektora Uniwersytetu Poznańskiego jako człowieka sukcesu, który miał ogromne zasługi naukowe i organizacyjne, mimo rodzinnych tragedii. Nie oznacza to jednak, że badania nad dokonaniami poznańskiego lekarza-uczonego zostały zakończone, o czym zresztą Musielał kilkakrotnie w książce wspominał. Świąćicki to postać znana w Poznaniu, ale znacznie mniej rozpoznawalna przez publiczność (w tym również historyków nauki) w innych

ośrodkach. Dlatego dobrze się stało, że mamy możliwość zapoznania się z niezwykłym życiorysem uczonego i organizatora nauki.

Tadeusz Srogosz (Częstochowa)

Malwina Szczygłowska (Częstochowa)

Malo invidiam quam misericordiam. Wybór pism i dokumentów dotyczących Leopolda Jana Szersznika, wyd. i oprac. przez Janusza Spykę i Grzegorza Chromika. Cieszyn 2014, Książnica Cieszyńska, Kongres Polaków w Republice Czeskiej – Ośrodek Dokumentacyjny, s. 615

Leopold Jan Szersznik (1747-1814) jest postacią zasłużoną w dziejach Śląska Cieszyńskiego. Założyciel pierwszej na tych ziemiach biblioteki publicznej, a także najstarszego – na dzisiejszych ziemiach Polski – muzeum, erudyta o oświeceniowym spojrzeniu i jezuickim (jako eksjezuity) podejściu do oświaty. Dziś zostałby zapewne określony jako działacz społeczny, ze względu na poświęcenie większej części swojego życia i majątku na kształcenie młodzieży i krzewienie otwartego na wszystkich podejścia do edukacji. Jego szerokie zainteresowania obejmowały m.in. historię – ze szczególnym uwzględnieniem historii Śląska Cieszyńskiego, nauki ścisłe (głównie mineralogię i geologię), retorykę. Z wielką starannością gromadził bibliotekę i niezwykle bogaty zbiór naturalistów¹, które przekształcił w bibliotekę publiczną. Jako pedagog i od 1804 r. nadzorca szkół elementarnych znajdujących się na terenie obwodu cieszyńskiego wykonywał swoje obowiązki sumiennie, niejednokrotnie nie czerpiąc wymiernych korzyści z pełnionych przez siebie funkcji. Z uwagi na wielkość i miejsce postaci Szersznika w historii Śląska Cieszyńskiego, sam pomysł wydania niepublikowanych do tej pory pism eksjezuity (w większości „utworów niebędących czystopisami” (s. 111)) zasługuje na uznanie.

Recenzowane wydawnictwo składa się z obszernego wprowadzenia (s. 11-102), które poza zapoznaniem z ogólną biografią Szersznika wprowadza w problematykę poruszaną w wydanych materiałach źródłowych. Niewątpliwym atutem tej części pracy jest odwoływanie się przez autorów zarówno do literatury przedmiotu, jak też do wydanych przez siebie źródeł oraz tych, które zostały opublikowane uprzednio. Takie podejście do wprowadzenia innych badaczy w szczegóły biografii Szersznika wskazuje na profesjonalizm i jakość warsztatu badawczego obu autorów. Biografia eksjezuity została podzielona na podrozdziały, co w części pokrywa się z podziałem zastosowanym przy edycji materiału źródłowego². Pozostałe podrozdziały wstępu płynnie wprowadzają zarówno w biografię eksjezuity, jak też w literaturę przedmiotu i uprzednie wydawnictwa źródłowe związane z Szersznikiem.

Zastępującym na uwagę elementem jest ujęcie edytowanej spuścizny piśmiennej w kontekście badań językoznawczych (s. 90-92). Autorzy nie podejmują się analizy na tym poziomie, a jedynie wskazują, że interesująca i być może istotna dla badań nad Szersznikiem i cieszyńskim oświeceniem – jako obszarem pogranicza językowego – byłaby analiza językoznawcza. Leży ona poza kompetencjami autorów – świadczy o tym opisowy charakter uwag dotyczący badań językowych, niepodejmowanie rzeczowej analizy, a także odwoływanie się do autorytetów zewnętrznych i odniesienia do publikacji mających charakter podręcznikowy. Mimo tego nie można zaliczyć takiego podejścia jako usterki warsztatowej, ale raczej należy ocenić pozytywnie szerokość spojrzenia na samego Szersznika, jak też na kontekst prowadzenia badań w sytuacji pogranicza językowo-kulturowego.

Autorzy zdają sobie sprawę z trudności wynikających z wielojęzyczności eksjezuity. Mimo iż większość zachowanych pism jest zapisana w języku niemieckim (znacznie mniej po łacinie), dla Chromika „ewidentna jest słowiańska podstawa językowa” Szersznika (s. 94). Biorąc pod uwagę pogranicze językowo-kulturowe stawianie tak wyrazistych tez wydaje się nieuprawnione, co nie znaczy, że autor się myli – konieczne jednak są dalsze badania m.in. nad błędami interferencyjnymi występującymi w archiwaliach eksjezuity.

Istotnym elementem publikacji są *Zasady edycji* (s. 102-112), które autorzy przedstawili bardzo jasno i podczas edycji trzymali się ich systematycznie, co jest tym bardziej godne pochwały, jeżeli weźmie się pod uwagę niejednorodność wydanych pism. Jak sami zaznaczają, dążyli do „maksymalnie wiernego oddania języka Leopolda Szersznika” (s. 104), z uwagi na co „pozostawiono bez ingerencji całą ortografię” (s. 104). Natomiast ingerencji w tekst Spyra i Chromik dopuścili się w zakresie interpunkcji, co jest jednak usprawiedliwione podejściem samego Szersznika, który znaki interpunkcyjne stosował z dość dużą dowolnością (s. 107).

Wszelkie istotniejsze zmiany w tekście, które mogłyby zniekształcić jego oryginalny wydźwięk, autorzy wyraźnie zaznaczają i na tym polu nie można dopatrzeć się uchybień. Wykaz skrótów używanych w edycji jest wyczerpujący i przejrzysty.

Źródła są wydane w języku oryginału. Zaletą takiej edycji jest wierność źródłom. Za wadę zaś można uznać, iż pełen tekst publikacji będzie znany jedynie osobie posługującej się językiem polskim, niemieckim i łaciną. Mimo niemieckiego i czeskiego streszczenia umieszczonego na końcu pracy, a także mimo ich ewidentnej rzeczowości, można uznać kwestie wielojęzyczności całego tomu za pewną niedogodność, co może mieć przełożenie na jego wykorzystanie przez innych badaczy. Przy czym wskazać należy, że niepodobna uznać publikowania źródeł w języku oryginału za uchybienie w kontekście badań naukowych. Zaś kwestie ewentualnego tłumaczenia mogłyby być bardziej żmudne niż odczytanie i publikacja tekstów oryginalnych, a także byłyby podatne na wiele nieścisłości czy przekłamań językowych, co jest trudnością każdej translacji³.

Kwestia wierności źródłom miała dla autorów szczególne znaczenie i za wybitnie uczciwe należy uznać dodanie do publikacji płyty CD z reprodukcjami oryginalnych dokumentów. Dzięki temu wszelkie wątpliwości, które ewentualnie pojawiają się podczas lektury, mogą zostać sprawdzone na bieżąco. Dokumenty zapisane na nośniku są ułożone w tej samej kolejności, według której zostały zaprezentowane w publikacji, a tekst pism pominiętych w edycji znajduje się na płycie.

Aparat krytyczny odnoszący się do źródeł został zredukowany do koniecznego minimum – co nie jest ze stratą dla edycji – i ogranicza się głównie do merytorycznych i wyczerpujących przypisów rzeczowych.

Autorzy szeroko korzystali z literatury przedmiotu przy ustalaniu konkretnych faktów przedstawionych we *Wprowadzeniu*. Dokładna orientacja w wydanych już pracach na temat Szersznika, a także wydawnictwa źródłowe jego pism, pozwalają wystawić obu autorom wysoką notę. Publikacje, do których autorzy się odwołują – poza publikacjami dotyczącymi językoznawstwa, których charakter jest w większości ogólny – są pracami naukowymi o wysokiej wartości zarówno jeżeli chodzi o pionierskość podejmowanej tematyki – co jednak nie jest zasadą – jak i poziomu merytorycznego. Są one w dużej części niemiecko- lub czeskojęzyczne. Zaś publikacje polskojęzyczne są to głównie opracowania oraz wydawnictwa słownikowe⁴. Część opracowań przywołanych w publikacji jest autorstwa Chromika i Spyry⁵. Odwoływanie się do własnych prac jest w tym wypadku jak najbardziej uzasadnione, gdyż wyniki badań obu autorów ogłoszone w innych publikacjach pokrywają się z tematyką zaprezentowaną w recenzowanej publikacji. Pasuje to tym bardziej jakość edycji na wysokim poziomie, gdyż obaj autorzy specjalizują się w obszarze badań nad Szersznikiem.

W kwestii pism ekszejuity wydanych wcześniej, autorzy mają świadomość, że pewne poddane przez nich edycji pisma, zostały już opublikowane, ale dla jasności prezentują je również w recenzowanym tomie. Sam wybór źródeł i ich sprofilowanie tematyczne jest dość arbitralne, mimo to wydaje się uprawnione i stanowi spójną całość. Warto zwrócić uwagę, że przedstawione źródła potwierdzają dużą część tez stawianych przez autorów we *Wprowadzeniu*, a tezy, do których bezpośrednio się nie odnoszą, znajdują pokrycie w innych opracowaniach naukowych.

Postawa Spyry i Chromika względem Szersznika jest dość obiektywna, mimo ich widocznej sympatii i może zbyt szerokich kwantyfikatorów używanych do opisu ekszejuity.

Pewnym mankamentem jest język *Wprowadzenia*, który w wielu miejscach staje się zbyt publicystyczny jak na tekst naukowy. Autorom zdarzają się również niezręczności językowe. Nie są to jednak uchybienia, które podważałyby istotę i wartość edycji.

Podsumowując, pisma Szersznika wydane przez Spyrę i Chromika, są istotnym krokiem ku wypełnieniu białych kart historii Śląska Cieszyńskiego, a także historii kul-

tury pogranicza. Materiał źródłowy został opracowany w sposób niepozwalający na postawienie autorom poważnych zarzutów co do ich warsztatu pracy. Arbitralność wyboru źródeł lub powtórne publikowanie źródeł już wydanych autorzy usprawiedliwili w każdym z przypadków, w sposób mający merytoryczne uzasadnienie. Cała publikacja jest ściśle przemyślana i trudno w niej znaleźć miejsce, które byłoby nieuzasadnione pogłębionymi studiami czy to samych autorów, czy innych badaczy. Widoczna jest również głęboka świadomość dotycząca dalszych perspektyw badawczych nad osobą Szersznika i oświecenia na Śląsku Cieszyńskim. Warto też zauważyć, iż Spyra oraz Chromik precyzyjnie i z dużą świadomością umiejscawiają swoją edycję wśród dotychczasowych badań. Zatem publikację należy uznać za istotną i merytorycznie poważną pracę, po którą może sięgnąć każdy, kto chce zapoznać się z życiem i częścią pism Szersznika, a kto włada przynajmniej dwoma – z używanych w pracy – językami.

Przypisy:

¹ W chwili śmierci księgozbiór zebrany przez Szersznika zawierał około 12 tysięcy woluminów, a zebrane naturalia szacuje się na ok. 5 tysięcy eksponatów.

² Edycja dokumentów została podzielona na pięć części (I-V), z czego czterem odpowiadają podrozdziały z „Wprowadzenia” (strony z „Wprowadzenia” zostały zapisane cyframi arabskimi): II, s. 35-53; III, s. 53-69; IV, s. 69-74; V, s. 74-90.

³ Należy zatem uznać, że więcej korzyści dla nauki i poznania dokładniejszych dziejów Śląska Cieszyńskiego oraz życia i myśli Szersznika ma wydanie źródeł w języku oryginalnym, niż translacja, która mogłaby być wykonana niezgodnie z kanonem warsztatu translacyjnego, jak to – przykładowo – miało miejsce w wypadku wydania przez Katarzynę Bucholc-Srogosz *Emigracyjnych listów generała Jana Komaczewskiego do króla Stanisława Augusta Poniatowskiego*, w której to edycji recenzentka (Ewa Zielińska) odnalazła rażącą liczbę błędów (por. „Kwartalnik Historyczny”, R. CXIX (2012), nr 3, Warszawa 2012, s. 632.).

⁴ Przykładowo: M. Syniawa: *Biograficzny słownik przyrodników śląskich*, t. 1, Katowice 2006.

⁵ Por. I. Adamczyk, J. Spyra: *Wizerunek Leopolda Jana Szersznika*, [w:] *Ks. Leopold Jan Szersznik znany i nieznan*, red. H. Łaskarzewska i A. Badurowa, Cieszyn 1998, s. 122-128.; G. Chromik, *Niemieckie rękopisy i druki ks. Jana Leopolda Szersznika w zbiorach Książnicy Cieszyńskiej*, [w:] *Ks. Jan Leopold...*, s. 381-391.

Podane powyżej teksty służą jedynie za egzemplifikację i nie stanowią pełnej listy prac autorów wykorzystanych przy omawianej publikacji. Pełen wykaz bibliograficzny został przedstawiony w „Wykazie źródeł i literatury” (s. 545-557).

Karol Petryszak

Bohdan Górski. *Jak przeżyć kapitalizm*. Warszawa 2013, Wydawnictwo Retro-Art, s. 263.

Bohdan Górski był do tej pory postacią praktycznie nieznaną polskiemu czytelnikowi. Jego twórczość naukowa i publicystyczna prezentowana była w językach niemieckim i francuskim¹. Recenzowana publikacja jest pierwszą polskojęzyczną książką tego autora, i choćby dlatego warto przybliżyć jego dość niezwykłą biografię.

Pochodzi ze środowiska wielokulturowego i wielojęzycznego. W rodzimej, dla jego rodziców, Odessie rosyjski był językiem domowym, na równi z polskim, a gorący, kresowy patriotyzm polski czymś najzupełniej naturalnym. Ojciec – major Jan Górski, późniejszy współtwórca formacji „cichociemnych”, został zastrzelony przez Niemców w trakcie swej misji w Polsce. Bohdan już, jako uczeń, został aresztowany za działalność „antypaństwową”, konkretnie za odbijanie i kolportaż ulotek niepodległościowych. Bohdan Cywiński w artykule *Mysli szwajcarskiego Polaka*², omawiając recenzowaną książkę, tak wspomina jej autora:

Chodziliśmy do nieodległych liceów na Mokotowie, spotykaliśmy się na nie całkiem oficjalnych lekcjach religii u św. Andrzeja Boboli [...] Sam Bohdan wyszedł z cienia, gdy nagle w kwietniu 1953 został całkiem dorośle aresztowany za zakładaną w szkole tajną organizację „antypaństwową”. Było o tym sporo szepciana na uczniowskim Mokotowie. Siedział dwa miesiące po czym ktoś možny sprawie szczęśliwie łeb ukręcił i 14-letni wrogowie ustroju mogli spokojnie wrócić do nauki.

Niestety nadal nie było to w pełni spokojne dorastanie, „uczeń Górski” aresztowany i zwalniany był jeszcze kilkakrotnie. Na fali popaździernikowej odwilży dostał się na Uniwersytet Warszawski, na studia filozoficzne, gdzie stał się studentem Adama Schaffa. Nie ukończył jednak tej nauki, gdyż jakimś cudem udało mu się wyjechać za granicę i, za radą matki, do kraju już nie powrócił. Naukę kontynuował na Uniwersytecie we Fryburgu Szwajcarskim. Tym razem wybrał ekonomię. W 1967 we Fryburgu Bryzgowijskim obronił pracę doktorską u Fryderyka A. Von Hayeka, późniejszego laureata nagrody Nobla. Stał się też wieloletnim współpracownikiem tego wybitnego przedstawiciela austriackiej, liberalnej szkoły ekonomicznej. Następnie na wielu uniwersytetach i kilku kontynentach wykladał nauki ekonomiczne i politologię. Od roku 1978 był współpracownikiem Szwajcarskiego Instytutu do Spraw Wschodnich w Bernie, współpracował wówczas ściśle z o. Innocentym Marią Bocheńskim O.P. Ta wielość doświadczeń życiowych i źródeł wiedzy jest widoczna w recenzowanej publikacji i stanowi ważną jej zaletę.

Jak przeżyć kapitalizm to zbiór piętnastu tekstów powstałych w ciągu ostatnich przeszło dwudziestu lat. Ich wyboru dokonał sam autor, kierując się przydatnością dla rozumienia aktualnych problemów. Profesor Górski powiada o sobie, że jest liberałem, antykomunistą i euroentuzjastą, oraz, że posiada mocne, zdecydowane poglądy. W prezentowanych tekstach wypowiada się jednak *sine ira*, bez emocji i moralizowa-

nia. Trochę wbrew własnej opinii, okazuje się być w nich nie ideologiem, lecz dbającym o obiektywizm rzecznikiem stabilizacji i tworzenia warunków dla budowania dobrobytu. Częściej pokazuje mechanizmy, niż przekonuje do swoich racji. Mówi językiem prostym i zrozumiałym dla każdego, a poruszając bardzo różnicowane tematy, zwraca się do czytelników zainteresowanych polityką, ekonomią, antropologią i historią.

W najwcześniejszym tekście z tego zbioru – wykładzie wygłoszonym 13 listopada 1987 r. w *Reichstagu*,³ [s. 85-99] Górski wyjaśnia niemieckim parlamentarzystom istotę „pierestrojki” oraz procesu reform w Związku Radzieckim i prorokuje przyszłe zjednoczenie Niemiec. Szkoda, że te wizjonerskie opinie i poglądy nie docierały wówczas do Polski.

Jeden z najbardziej interesujących materiałów, to wykład wygłoszony na spotkaniu ze środowiskiem „sufi” – mistyków muzułmańskich, dotyczący sytuacji Izraela i Palestyny [s. 191-201]; autor dokonuje w nim analizy układu sił na Bliskim Wschodzie oraz warunków niezbędnych, by nastał tam pokój. Stawia tezę, że tylko międzynarodowa presja może pomóc załagodzić emocje i doprowadzić przynajmniej do względnej stabilizacji, a być może nawet pojednania między potomkami synów Abrachama/Ibrachima. Słuchacze nie do końca przekonani są o trafności argumentów wykładowcy. Dalej jednak [s. 201-226], przytoczona jest interesująca dyskusja w której autor rozwiewa szereg błędnych wyobrażeń słuchaczy na temat Izraela i „Zachodu”. Tekst ten można czytać jako szkołę pewnej myśli politycznej, ale także jako przykład dyskusji prowadzonej z dystynkcją i szacunkiem.

Kilka artykułów poświęconych jest sprawom polskim. Profesor, który widział „od środka” odbudowę Niemiec po drugiej wojnie światowej, a później proces przyłączania NRD do gospodarki zachodniej, ze zrozumiałym zainteresowaniem obserwuje polską transformację. Porównuje te procesy, punktuje błędy i silne strony polskich przemian. Ciekawy i nieco nieoczekiwany jest m. in. głos tego zadeklarowanego liberała w kwestii prywatyzacji:

Model gospodarki opartej na całkowitej prywatyzacji jest słuszny, ale to nie znaczy, że może być wprowadzany z dnia na dzień drogą dekretu, lub nieprzemysłanej, improwizowanej, a często mafijnej sprzedaży [...] zakłada [on] warunki doskonałej konkurencji (perfect competition). W warunkach niedoskonałej konkurencji społeczeństwo zobowiązane jest do kontroli sektorów strategicznych, takich jak banki, energetyka. Jeżeli mimo tzw. imperfect competition rząd wyprzedaje strategiczne instrumenty polityki gospodarczej, to powstaje wtedy ryzyko redukcji roli demokracji ... [s. 54]

W tym kontekście przypomina, [s. 54, 60], że Ludwig Eckhard, mimo skrajnie liberalnych poglądów, nie sprywatyzował wielu niemieckich przedsiębiorstw, w tym koncernów, takich jak Volkswagen czy VEBA, a szereg banków szwajcarskich jest do dziś własnością kantonalną, gminną, spółdzielczą itp.

[...] są różne struktury rynkowe. Są takie, co duszą konkurencję i takie, które ją wyzwalają [...] Nie chodzi o to by być dogmatykiem. [...] Hayek był zwolennikiem doskonałego rynku, popierał wolną konkurencję, ale wiedział, że w empirii nie zawsze tak jest. [s. 13]

Prócz monetarystycznego dogmatyzmu za największy błąd naszych przemian postrzega autor nie dość aktywną obronę polityczną rodzimych interesów w kontaktach w dużymi instytucjami gospodarczymi Zachodu, w tym zwłaszcza niedostateczną obronę przemysłu terenowego. Dziś ta refleksja, warta skądinąd przypomnienia, nie budzi zapewne zdziwienia, ale w czasach gdy sądziliśmy że „kapitał nie ma ojczyzny” byłaby przydatna.

Sporo miejsca autor poświęca problemom Unii Europejskiej. Zastanawia się nad kierunkiem, jaki przyjmie Europa, nie wierzy w trwałość Unii takiej, jaką jest obecnie. Wciąż brakuje mu jej spójnej koncepcji, choćby wyboru jednej z dwu przeciwstawnych idei europejskich: „patriotyzmu konstytucji” i „Europy ojczyzn” Pierwsza z nich, odwołujący się do oświeceniowej tradycji pomysł Jürgena Habermasa, i intelektualistów ze szkoły frankfurckiej; (ale też, w schryistianizowanej wersji, Simon Weil), promuje centralnie zarządzaną Europę bez nacjonalizmów i silnych państw narodowych. Model ten, oparty na konstytucji USA, wspiera wartości uniwersalne; prawa człowieka i humanitaryzm. Druga z idei, to wizja, za którą opowiadali się tacy politycy jak Charles de Gaulle czy Margaret Thatcher (a później także m. in. Vaclav Klaus i Lech Kaczyński). Zachowuje ona w ramach wspólnoty, większość prerogatyw w dotychczasowych stolicach i akceptuje klasyczną definicję patriotyzmu narodowego. Przemawia za nią, zdaniem autora, rozpad większości europejskich państw federacyjnych i co najmniej poważny kryzys multikulturalizmu.

Unia Europejska potrzebuje, wedle Bohdana Górskiego, szybkich reform by mogła stać się gwarantem prawdziwej wolności. Zjednoczona Europa jest koniecznością, która jednak nie może karmić się ideologicznymi mrzonkami, a winna raczej skierować się w stronę pragmatyzmu i zdrowego rozsądku. Za wzór podaje Szwajcarię, i jej konstytucję, która w miejsce dążenia do skonstruowania „nowego człowieka” tworzy warunki do optymalnego rozwoju wszystkich tradycyjnych wartości. Profesor omawia niuans helweckiej stabilizacji politycznej przytaczając swą rozmowę z dr Martinem Rosenbergiem, byłym sekretarzem generalnym szwajcarskiej Partii Konserwatywnej. Znajduje się w niej m.in. taki *passus*:

Każdy [... szwajcarski] polityk zdaje sobie sprawę, że poparcie jego własnej partii nie wystarczy, aby być wybranym na członka rządu. Musi mieć dobry kontakt i poparcie innych partii. To łagodzi ostrość debat parlamentarnych [...]. Debaty stają się nudne. Maratońskie kłótnie o ceny mleka, kwoty, podatki, itd. To jest jednak lepsze od debat parlamentarnych w Niemczech czy Francji, gdzie postowie postępują się ciągłymi atakami i kłótniami osobistymi. Publika bawi się tym, ale w końcu

nikt nie wie o co chodzi. [...] problemy państwa marginalizują się albo znikają ze świadomości politycznej i społecznej. [s. 84]

Wśród wielości poruszonych w książce tematów są także m. in. polityka podatkowa, globalizacja, stosunki polsko-żydowskie (z postulatem by nie zazdrościć Żydom, lecz kształcić się i naśladować) oraz kwestia rosyjska. Autor obserwuje te problemy z nieco osobnej, nieobecnej w polskiej publicystyce naukowej perspektywy, śmieje się ze stereotypów, punktuje przejawy ignorancji.

Ponieważ nie sposób w krótkiej notce recenzyjnej, nb. pisanej w dniu w którym toczą się „rozmowy ostatniej szansy” między rządem a górnikiem Kompanii Węglowej, wymienić wszystkich z dziesiątków poruszonych w książce wątków, przytoczmy, na zakończenie, pogląd profesora Górskiego na temat energetyki węglowej:

Powinniśmy się trzymać węgla, ile tylko można. Weźmy na przykład pomysł elektrowni atomowych o technologiach nie do końca przemyślanych i opracowanych. Będą miliardowe wydatki. Tymczasem węgiel może być dobrze dystrybuowany [...]. Nade wszystko jednak nie powinniśmy budować koncepcji zasobów energetycznych na dostawach rosyjskich. Proszę przypomnieć sobie przykład Litwy sprzed paru lat. W powszechnych wyborach przegrał symbol litewskiej niezawistości, Landsbergis a wygrał Brazauskas. Dlaczego? Bo Rosjanie przykręcili kurek z gazem [...]. Klasyczny przykład nacisku ekonomicznego. [s. 10]

Jak przeżyć kapitalizm jest, jak widać, pozycją wciąż aktualną. Szkoda, że nie mieliśmy jej dwadzieścia lat temu, lub, mówiąc szerzej; szkoda, że nasze przemiany gospodarcze toczyły się z minimalnym zaledwie uwzględnieniem dorobku intelektualnego polskiej emigracji, który być może skierowałby naszą transformację na grunty mniej wyboiste. Przynajmniej jednak z omawianej książki możemy jeszcze skorzystać, zarówno po to by zrozumieć zachodzące wokół nas procesy jak i, ...kto wie..., może jeszcze coś w naszym życiu społecznym naprawić.

Przypisy:

¹ Ważniejsze publikacje obcojęzyczne autora to m. in.: *Verfolgung In Polen*, Bern 1985; *Die Freiheit Osteuropas und Deutschlands Zukunft*, Zürich 1986; *Katholizismus in Polen*, Freiburg 1988; *Die alternative Strategien Übergangsperiode von der sozialistischen Plan – zur freien Marktwirtschaft*, Freiburg 1988; *Betrieb als kern des Reform-processes*, Bochum 1999.

² „Rzeczpospolita” 13-14 września 2014 s. s. 14-15.

³ Wcześniej opublikowany [w:] B. Górski: *Mut zu einer gesamtdeutschen Zukunft*, Berlin 1988. Tekst polski w tłumaczeniu autora.

Zofia Kozłowska-Socha
Instytut Cervantesa, Warszawa

Wydobrzeć, momentem, wiodąc (2) kochaniem by nie zwrócić, a
 leć (3) i nie (4) (5) (6) (7) (8) (9) (10) (11) (12) (13) (14) (15) (16) (17) (18) (19) (20) (21) (22) (23) (24) (25) (26) (27) (28) (29) (30) (31) (32) (33) (34) (35) (36) (37) (38) (39) (40) (41) (42) (43) (44) (45) (46) (47) (48) (49) (50) (51) (52) (53) (54) (55) (56) (57) (58) (59) (60) (61) (62) (63) (64) (65) (66) (67) (68) (69) (70) (71) (72) (73) (74) (75) (76) (77) (78) (79) (80) (81) (82) (83) (84) (85) (86) (87) (88) (89) (90) (91) (92) (93) (94) (95) (96) (97) (98) (99) (100) (101) (102) (103) (104) (105) (106) (107) (108) (109) (110) (111) (112) (113) (114) (115) (116) (117) (118) (119) (120) (121) (122) (123) (124) (125) (126) (127) (128) (129) (130) (131) (132) (133) (134) (135) (136) (137) (138) (139) (140) (141) (142) (143) (144) (145) (146) (147) (148) (149) (150) (151) (152) (153) (154) (155) (156) (157) (158) (159) (160) (161) (162) (163) (164) (165) (166) (167) (168) (169) (170) (171) (172) (173) (174) (175) (176) (177) (178) (179) (180) (181) (182) (183) (184) (185) (186) (187) (188) (189) (190) (191) (192) (193) (194) (195) (196) (197) (198) (199) (200) (201) (202) (203) (204) (205) (206) (207) (208) (209) (210) (211) (212) (213) (214) (215) (216) (217) (218) (219) (220) (221) (222) (223) (224) (225) (226) (227) (228) (229) (230) (231) (232) (233) (234) (235) (236) (237) (238) (239) (240) (241) (242) (243) (244) (245) (246) (247) (248) (249) (250) (251) (252) (253) (254) (255) (256) (257) (258) (259) (260) (261) (262) (263) (264) (265) (266) (267) (268) (269) (270) (271) (272) (273) (274) (275) (276) (277) (278) (279) (280) (281) (282) (283) (284) (285) (286) (287) (288) (289) (290) (291) (292) (293) (294) (295) (296) (297) (298) (299) (300) (301) (302) (303) (304) (305) (306) (307) (308) (309) (310) (311) (312) (313) (314) (315) (316) (317) (318) (319) (320) (321) (322) (323) (324) (325) (326) (327) (328) (329) (330) (331) (332) (333) (334) (335) (336) (337) (338) (339) (340) (341) (342) (343) (344) (345) (346) (347) (348) (349) (350) (351) (352) (353) (354) (355) (356) (357) (358) (359) (360) (361) (362) (363) (364) (365) (366) (367) (368) (369) (370) (371) (372) (373) (374) (375) (376) (377) (378) (379) (380) (381) (382) (383) (384) (385) (386) (387) (388) (389) (390) (391) (392) (393) (394) (395) (396) (397) (398) (399) (400) (401) (402) (403) (404) (405) (406) (407) (408) (409) (410) (411) (412) (413) (414) (415) (416) (417) (418) (419) (420) (421) (422) (423) (424) (425) (426) (427) (428) (429) (430) (431) (432) (433) (434) (435) (436) (437) (438) (439) (440) (441) (442) (443) (444) (445) (446) (447) (448) (449) (450) (451) (452) (453) (454) (455) (456) (457) (458) (459) (460) (461) (462) (463) (464) (465) (466) (467) (468) (469) (470) (471) (472) (473) (474) (475) (476) (477) (478) (479) (480) (481) (482) (483) (484) (485) (486) (487) (488) (489) (490) (491) (492) (493) (494) (495) (496) (497) (498) (499) (500) (501) (502) (503) (504) (505) (506) (507) (508) (509) (510) (511) (512) (513) (514) (515) (516) (517) (518) (519) (520) (521) (522) (523) (524) (525) (526) (527) (528) (529) (530) (531) (532) (533) (534) (535) (536) (537) (538) (539) (540) (541) (542) (543) (544) (545) (546) (547) (548) (549) (550) (551) (552) (553) (554) (555) (556) (557) (558) (559) (560) (561) (562) (563) (564) (565) (566) (567) (568) (569) (570) (571) (572) (573) (574) (575) (576) (577) (578) (579) (580) (581) (582) (583) (584) (585) (586) (587) (588) (589) (590) (591) (592) (593) (594) (595) (596) (597) (598) (599) (600) (601) (602) (603) (604) (605) (606) (607) (608) (609) (610) (611) (612) (613) (614) (615) (616) (617) (618) (619) (620) (621) (622) (623) (624) (625) (626) (627) (628) (629) (630) (631) (632) (633) (634) (635) (636) (637) (638) (639) (640) (641) (642) (643) (644) (645) (646) (647) (648) (649) (650) (651) (652) (653) (654) (655) (656) (657) (658) (659) (660) (661) (662) (663) (664) (665) (666) (667) (668) (669) (670) (671) (672) (673) (674) (675) (676) (677) (678) (679) (680) (681) (682) (683) (684) (685) (686) (687) (688) (689) (690) (691) (692) (693) (694) (695) (696) (697) (698) (699) (700) (701) (702) (703) (704) (705) (706) (707) (708) (709) (710) (711) (712) (713) (714) (715) (716) (717) (718) (719) (720) (721) (722) (723) (724) (725) (726) (727) (728) (729) (730) (731) (732) (733) (734) (735) (736) (737) (738) (739) (740) (741) (742) (743) (744) (745) (746) (747) (748) (749) (750) (751) (752) (753) (754) (755) (756) (757) (758) (759) (760) (761) (762) (763) (764) (765) (766) (767) (768) (769) (770) (771) (772) (773) (774) (775) (776) (777) (778) (779) (780) (781) (782) (783) (784) (785) (786) (787) (788) (789) (790) (791) (792) (793) (794) (795) (796) (797) (798) (799) (800) (801) (802) (803) (804) (805) (806) (807) (808) (809) (810) (811) (812) (813) (814) (815) (816) (817) (818) (819) (820) (821) (822) (823) (824) (825) (826) (827) (828) (829) (830) (831) (832) (833) (834) (835) (836) (837) (838) (839) (840) (841) (842) (843) (844) (845) (846) (847) (848) (849) (850) (851) (852) (853) (854) (855) (856) (857) (858) (859) (860) (861) (862) (863) (864) (865) (866) (867) (868) (869) (870) (871) (872) (873) (874) (875) (876) (877) (878) (879) (880) (881) (882) (883) (884) (885) (886) (887) (888) (889) (890) (891) (892) (893) (894) (895) (896) (897) (898) (899) (900) (901) (902) (903) (904) (905) (906) (907) (908) (909) (910) (911) (912) (913) (914) (915) (916) (917) (918) (919) (920) (921) (922) (923) (924) (925) (926) (927) (928) (929) (930) (931) (932) (933) (934) (935) (936) (937) (938) (939) (940) (941) (942) (943) (944) (945) (946) (947) (948) (949) (950) (951) (952) (953) (954) (955) (956) (957) (958) (959) (960) (961) (962) (963) (964) (965) (966) (967) (968) (969) (970) (971) (972) (973) (974) (975) (976) (977) (978) (979) (980) (981) (982) (983) (984) (985) (986) (987) (988) (989) (990) (991) (992) (993) (994) (995) (996) (997) (998) (999) (1000)

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA KOMISJI HISTORYKÓW
POLSKI I ROSJI *РОССИЯ В ПОЛЬСКОЙ ИСТОРИОГРАФИИ,
ПОЛЬША В РОССИЙСКОЙ ИСТОРИОГРАФИИ. К 50-ЛЕТИЮ
КОМИССИИ ИСТОРИКОВ РОССИИ И ПОЛЬШИ* (ROSJA
W POLSKIEJ HISTORIOGRAFII, POLSKA W HISTORIOGRAFII
ROSYJSKIEJ. Z OKAZJI 50-LECIA KOMISJI HISTORYKÓW POLSKI
I ROSJI), MOSKWA, 23-25 CZERWCA 2015 ROKU

Przypadające w 2015 roku półwiecze istnienia Komisji Historyków Polski i Rosji stało się okazją nie tylko do podsumowania efektów jej dotychczasowej działalności, ale także do refleksji nad dalszymi kierunkami i możliwościami polsko-rosyjskiej współpracy naukowej. W ciągu minionych 50 lat, stosownie do warunków politycznych, zmieniała się nazwa Komisji; zarówno po polskiej, jak i rosyjskiej stronie odchodzili uczeni kierujący jej pracami i osoby w niej działające, a pojawiali się inni, zainteresowani podtrzymaniem polsko-rosyjskiej współpracy naukowej. Dzięki ich wysiłkom, mimo różnych zawirowań politycznych niesprzyjających wspólnym inicjatywom naukowym, Komisja jednak przetrwała, a jej dorobek, jak pokazała to jubileuszowa moskiewska konferencja, okazał się być trudny do przecenienia.

Polsko-Radziecka Komisja Historyczna PAN – RAN powstała w 1965 roku, jej pierwszym przewodniczącym ze strony polskiej był prof. Henryk Łowmiański, a jego zastępcą prof. Ludwik Bazyłow. Faktyczne kierownictwo Komisji od początku leżało jednak w rękach prof. Bazyłowa, który w 1972 roku objął to stanowisko formalnie, sprawując je do śmierci w 1985 roku. Po nim przewodnictwo polskiej strony Komisji objął prof. Juliusz Bardach i za jego kadencji, w 1992 roku, nastąpiła zmiana jej nazwy na: Komisja Historyków Polskiej i Rosyjskiej Akademii Nauk. W 1996 roku na czele Komisji stanęła prof. Wiktoria Śliwowska, a w 2008 roku przyjęto do dziś obowiązującą nazwę – Komisja Historyków Polski i Rosji. Obecny przewodniczącym Komisji jest prof. Leszek Zasztowt. Podobne zmiany w nazewnictwie i personaliach następowały po stronie rosyjskiej – spośród rosyjskich akademików i uczonych Komisją kierowali: Boris A. Rybakow, Jurij S. Kukuszkin, Anatolij K. Wołkow, Jarosław N. Szczapow, a obecnie Nikołaj A. Makarow¹. Nazwiska te przywołujemy z dwóch powodów – po pierwsze żeby pokazać, że pracami Komisji kierowali po obu stronach znakomici uczeni, znawcy historii Rosji i Polski oraz relacji polsko-rosyjskich (politycznych, społecznych, kulturalnych i naukowych), ale także dlatego, że w trakcie czerwcowego spotkania w Moskwie poświęcono niektórym z nich sporo miejsca w uznaniu, jak wiele

w ciągu minionych 50 lat Komisja zawdzięcza ich zaangażowaniu, umiejętności nawiązywania nieformalnych, przyjaznych kontaktów i staraniom o nadanie polsko-rosyjskiej współpracy wymiaru ponadpolitycznego na tyle, na ile było to możliwe w istniejących warunkach. Nie zawsze się to udawało – w końcu lat sześćdziesiątych, latach osiemdziesiątych i na początku dziewięćdziesiątych Komisja była zmuszona znacznie zredukować swoją aktywność z powodu niesprzyjającej sytuacji politycznej, nie chcąc, aby miała ona decydujący wpływ na kształt wzajemnej współpracy. Niejednokrotnie trzeba było także składać daninę panującemu ustrojowi i odgórnie zadekretowanym relacjom między oboma krajami. Świadczą o tym niektóre tytuły odbywających się od połowy lat sześćdziesiątych do niemal końca osiemdziesiątych konferencji, np. *Rewolucyjny ruch robotniczy w walce o przyjaźń obu narodów* (Warszawa 1969), *Stulecie urodzin W.I. Lenina* (Kraków 1970), *Siedemdziesięciolecie Wielkiego Października* (Mińsk 1987)². Takich tematów można jednak wśród prawie pięćdziesięciu konferencji i spotkań roboczych członków i współpracowników Komisji naliczyć niewiele, a nawet w ich trakcie zdarzały się wystąpienia odległe tematycznie od wytyczonego głównego nurtu lub ujmujące prezentowane zagadnienia w mało zideologizowanej postaci³.

Wymienić wszystkich tematów konferencji, jakie organizowano naprzemiennie – raz w ośrodkach polskich, raz rosyjskich, nie sposób. W czasie tych cyklicznych spotkań omawiano najróżnorodniejsze aspekty wzajemnych wielowiekowych relacji – od kwestii politycznych, przez gospodarze do naukowych i kulturalnych, od średniowiecza do czasów niemal współczesnych. Podkreślić tylko warto, że najczęściej występującym w tytułach konferencji sformułowaniem (aż sześciokrotnie) było: polsko-rosyjskie relacje w sferze kultury lub polsko-rosyjskie związki kulturalne i naukowe, wydaje się więc, że na nich w największym stopniu skupiała się uwaga badaczy. Trzeba też wspomnieć, że działalność Komisji nie sprowadzała się jedynie do oficjalnych, okresowych spotkań jej członków i sympatyków, ale dawała owoce będące wynikiem stale prowadzonych przez obie strony badań oraz różnego rodzaju nieformalnych kontaktów polskich i rosyjskich uczestników jej prac. Do dziś pozostają aktualne słowa, zapisane przez prof. Bazyłowa w 1980 roku: „[...] celów swoich bowiem nie ogranicza Komisja tylko do sesji i innych tzw. ‘roboczych spotkań’; sięgają one o wiele dalej, obejmując też inspiracje w zakresie podejmowania nowej tematyki i różne zabiegi koordynacyjne w zakresie prowadzonych już badań naukowych”⁴.

I właśnie próbą podsumowania całościowego dorobku Komisji po 50 latach jej istnienia było moskiewskie spotkanie w czerwcu 2015 roku. Ciężar organizacji tej jubileuszowej konferencji spoczywał na barkach gospodarzy: rosyjskiej części Komisji Historyków Polski i Rosji, a także Instytutu Słowianoznawstwa Rosyjskiej Akademii Nauk, Instytutu Rosyjskiej Historii Rosyjskiej Akademii Nauk oraz Państwowego Muzeum-Posiadłości „Ostafiewo – Rosyjski Parnas” pod Moskwą, ale w pracach organizacyjnych uczestniczyli również członkowie polskiej strony Komisji oraz Instytut Historii Nauki im. Ludwika i Aleksandra Birkenmajerów Polskiej Akademii Nauk.

Konferencja mogła odbyć się dzięki finansowej pomocy Rosyjskiego Centrum Dialogu i Porozumienia w Moskwie, które udzieliło grantu na jej organizację.

W polskiej delegacji uczestniczyło dziesięciu historyków reprezentujących różne ośrodki naukowe całej Polski i różne specjalności naukowe. Byli to: Leszek Zasztowt (przewodniczący polskiej strony Komisji i dyrektor Instytutu Historii Nauki PAN), Wiesław Caban (Instytut Historyczny, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach), Hieronim Grala (Instytut „Artes Liberales” Uniwersytetu Warszawskiego), Hubert Łaskiewicz (Wydział Historyczny, Katolicki Uniwersytet Lubelski), Artur Markowski (Instytut Historyczny Uniwersytetu Warszawskiego), Zbigniew Opacki (Instytut Historii, Uniwersytet Gdański), Jan Szumski (sekretarz polskiej strony Komisji, Instytut Historii Nauki PAN), Joanna Schiller-Walicka (Instytut Historii Nauki PAN), Stanisław Wiech (Instytut Historii, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach), Zbigniew Wójcik (przewodniczący Komisji do Badań nad Syberią, Instytut Historii Nauki PAN). Nie przyjechał na konferencję z powodów osobistych Mariusz Wołos (Uniwersytet KEN w Krakowie). Ambasadę RP w Moskwie reprezentował zastępca ambasadora, dr Jarosław Książek.

Po stronie rosyjskiej w konferencji uczestniczył dwudziestu jeden badaczy. Byli to: Nikołaj A. Makarow (przewodniczący rosyjskiej strony Komisji, członek rzeczywisty RAN, dyrektor Instytutu Archeologii RAN), Boris W. Nosow (wiceprzewodniczący rosyjskiej strony Komisji, Instytut Słowianoznawstwa RAN), Jurij F. Borysionok (Wydział Historyczny Państwowego Uniwersytetu im. M. Łomonosowa w Moskwie), Swietłana M. Falkowicz (Instytut Słowianoznawstwa RAN), Boris N. Floria (członek korespondent RAN, Instytut Słowianoznawstwa RAN), Anna L. Horoszkiewicz (Instytut Słowianoznawstwa RAN), Leonid E. Gorizontow (Narodowy Uniwersytet Badawczy - „Wyższa Szkoła Ekonomiki”, Instytut Historii Powszechnej RAN), Inessa S. Jaźborowska (Instytut Socjologii RAN), Siergiej M. Kasztanow (członek rzeczywisty RAN), Olga S. Kasztanowa (Instytut Słowianoznawstwa RAN), Maria A. Krisan' (Instytut Słowianoznawstwa RAN), Kirył A. Koczegarow (Instytut Słowianoznawstwa RAN), Larysa S. Łykoszyna (Instytut Informacji Naukowej i Organizacji Nauki RAN, Moskwa), Galina W. Makarowa (Instytut Słowianoznawstwa RAN), Ludmiła L. Marnej (sekretarz rosyjskiej strony Komisji, Instytut Słowianoznawstwa RAN), Giennadij F. Matwiejew (Katedra Historii Słowian Zachodnich, Państwowy Uniwersytet im. M. Łomonosowa w Moskwie), Albina F. Noskowa (Instytut Słowianoznawstwa RAN), Wiktor N. Zacharow (zastępca dyrektora Instytutu Rosyjskiej Historii RAN), a także Anatolij S. Korszykow (dyrektor Muzeum „Ostafiewo”, kurator znajdującego się tam cennego zbioru medali) oraz pracownicy Muzeum „Ostafiewo” - O.P. Borowik i E.I. Kniażewa. Na konferencję nie zdążyli przybyć zgłoszeni referenci: Natalia S. Lebediewa (Moskwa), Michaił W. Dmitriew (Państwowy Uniwersytet im. M. Łomonosowa w Moskwie) oraz Izmail I. Szarifzanow (Uniwersytet w Kazaniu).

Trzydniowe obrady rozpoczęły się od uroczystych wystąpień w Sali Prezydenckiej RAN – Borisa W. Nosowa, który w imieniu nieobecnego przewodniczącego rosyjskiej strony Komisji, Nikołaja A. Makarowa, powitał uczestników konferencji, oraz Leszka Zasztowta, który, nawiązując do 50-letnich dziejów Komisji, podziękował w imieniu polskiej delegacji za dotychczasową współpracę i inicjatywę zorganizowania tego jubileuszowego spotkania. Słowa powitalne wygłosili także m.in.: z ramienia władz RAN dyrektor Instytutu Słowianoznawstwa RAN Konstantin W. Nikiforow, dyrektor Instytutu Rosyjskiej Historii Jurij A. Pietrow oraz członek korespondent RAN Boris N. Floria, a także przedstawiciel Rosyjskiego Centrum Dialogu i Porozumienia Walerij P. Masterow. Na zakończenie części oficjalnej prof. Nosow zaprezentował książkę będącą pokłosiem poprzedniej konferencji z 2013 roku, zatytułowaną: *Польское январское восстание 1863 года. Исторические судьбы России и Польши* (*Polskie powstanie styczniowe 1863 roku. Historyczne losy Rosji i Polski*, pod redakcją N.A. Makarowa, L.P. Marnej i B.W. Nosowa, Wydawnictwo „Indrik”, Moskwa 2014, ss. 416). Książka wydana została przez Komisję Historyków, Instytut Słowianoznawstwa RAN, Instytut Rosyjskiej Historii RAN oraz Instytut Historii Nauki im. L. i A. Birkenmajerów PAN. W trakcie obrad w Sali Prezydenckiej prezentowano na ekranie „namacalne dowody” 50-letniej działalności Komisji – zdjęcia okładek książek będących pokłosiem konferencji oraz tych, które powstały z inspiracji Komisji, prezentowano tytuły i miejsca kolejnych spotkań naukowych jej członków.

Problematyka wystąpień konferencyjnych koncentrowała się wokół czterech głównych zagadnień. Pierwsze dotyczyło historii samej Komisji – jej genezy, początków działalności i kolejnych etapów funkcjonowania; drugie – osób, które przyczyniły się do jej powstania, kierowały pracami Komisji i szczególnie zasłużyły się dla jej dokonań. Trzecim obszarem tematycznym, najszerzej reprezentowanym, była próba charakterystyki podejmowanych przez członków Komisji kierunków badawczych i ocena ich dorobku, czwartym wreszcie – ogólna refleksja nad dotychczasową polsko-rosyjską współpracą naukową i jej perspektywami w najbliższej przyszłości.

Obrady rozpoczęły dwa wystąpienia mieszczące się w ramach pierwszego z tych zagadnień, przedstawiające naukowe relacje polsko-radzieckie poprzedzające powstanie Komisji pod auspicjami Wydziału I Nauk Społecznych PAN, kształtowanie się programu jej zadań oraz pierwsze lata działalności. Na podstawie materiałów zachowanych w rosyjskich i polskich archiwach, w tym zwłaszcza Archiwum RAN, sekretarze polskiej i rosyjskiej strony Komisji – Ludmiła Marnej (*Komisja Historyków ZSRR i Polski w latach 1965-1968*) i Jan Szumski (*Wokół kwestii powstania Komisji Historyków Polski i Rosji*), przedstawili wyniki swoich ustaleń. Z informacji rosyjskich kolegów wiadomo, że dr Marnej przygotowuje publikację poświęconą dziejom Komisji i jej referat stanowił prezentację dotychczasowego stanu badań. Wystąpienie dr. Szumskiego miało z kolei związek z prowadzonymi przez niego od kilku lat badaniami nad wpływem władz ZSRR na kształt nauk historycznych w Polsce od zakończenia II

wojny światowej do schyłku sprawowania władzy przez Nikitę Chruszczowa, a więc 1964 roku. Dlatego w jego ujęciu na plan pierwszy wysunęła się geneza powstania Komisji, poczynając od podpisania w marcu 1957 r. porozumienia o współpracy naukowej między obiema Akademiami Nauk⁵, kolejnych spotkań i dyskusji nad określeniem przyszłego kształtu i zadań Komisji. Referat ten, przygotowany na podstawie wielu nieznanych dotąd materiałów uzyskanych z archiwów partyjnych i dotyczący politycznego tła naukowych kontaktów polsko-radzieckich, wzbudził szerokie zainteresowanie, wywołując ożywioną dyskusję.

O zasługach i dorobku naukowym poprzednich przewodniczących, a także członków Komisji wspomniano w wielu wystąpieniach (m.in. w słowach powitalnych przypomniano postaci inicjatorów powołania Komisji i pierwszych jej przewodniczących, profesorów Henryka Łowmiańskiego i Borisa A. Rybakowa), jednak dwojgu uczonym poświęcono osobne referaty. Pierwszy z nich dotyczył właśnie postaci zmarłego w 2001 roku prof. Borisa A. Rybakowa, jednego z najwybitniejszych rosyjskich mediewistów i archeologów XX wieku. O profesorze Rybakowie mówił Nikołaj A. Makarow (*Borys Aleksandrowicz Rybakow – archeolog, historyk, organizator nauki*), podkreślając znaczenie jego badań mediewistycznych, nowatorstwo ujęć oraz rolę profesora w organizacji nowoczesnej archeologii. Natomiast Wiesław Caban przedstawił naukową sylwetkę prof. Wiktorii Śliwowskiej (*Profesor Wiktorja Śliwowska – badaczka historii Rosji XIX w.*). Przypomniał najważniejsze jej prace poświęcone historii Rosji, poczynając od książek *Sprawa Pietraszewców* z 1964 r. oraz *Mikołaj I i jego czasy* z 1965 roku, podkreślił też jej olbrzymi wkład w przygotowanie wielotomowej edycji dokumentów z okresu powstania styczniowego, a potem wydawanie pamiętników zesłańców syberyjskich i opracowanie słownika biograficznego zesłańców. Podkreślić warto, że jedną z zasług prof. Śliwowskiej było wprowadzenie na dobre problematyki zesłańczej w obszar zainteresowań i prac Komisji. Z jej inicjatywy odbyła się w 1997 roku w Kazaniu konferencja *Польская ссылка в России XIX – XX веков* i od tej pory problematyka ta jest stale obecna w pracach Komisji⁶.

Drugiego dnia konferencji dotarła do Moskwy bardzo smutna wiadomość o śmierci profesora René Śliwowskiego – znawcy literatury rosyjskiej i współautora wielu książek o Rosji, napisanych wspólnie z żoną. Pamięć Profesora uczestnicy konferencji uczcili minutą ciszy, a prof. Nosow podziękował za wieloletnią przyjaźń okazywaną Rosji i Rosjanom, czego wyrazem jest choćby tytuł wspomnieniowej książki Wiktorii i René Śliwowskich: *Rosja – nasza miłość*.

Pozostałą część konferencji zdominowały wystąpienia charakteryzujące i podsumowujące dorobek Komisji w zakresie różnorodnych zagadnień polskiej i rosyjskiej historii, od średniowiecza do współczesności. Mówiono o dokonaniach polskiej i rosyjskiej historiografii ostatniego półwiecza, podkreślając, że powinny one wzajemnie się stymulować, a także, że rosyjska polonistyka stanowi znaczącą część historycznego poznania *en masse* (Boris Nosow).

Tematów szczegółowych było wiele; krótki czas przyznany na ich prezentację nie pozwalał na wszechstronne ich przedstawienie, a w wielu przypadkach były to zagadnienia szerokie, przekrojowe. Stąd też w kończących poszczególne sesje dyskusjach często padały prośby o rozszerzenie ledwo poruszonych wątków, upominano się o przypomnienie wkładu kolejnych badaczy, dla których zabrakło miejsca w wystąpieniach, czasem też rodziły się nieporozumienia z powodu zbyt skrótowo wyrażonych myśli. Mamy nadzieję, że planowana publikacja pozwoli na pełne zapoznanie się z treścią wystąpień, ale nawet ta przedstawiana na konferencji skrócona ich forma pokazała, jak wiele problemów badawczych podejmowano w ciągu minionych 50 lat, ile ukazało się edycji źródłowych, książek i artykułów, ile zagadnień doczekało się wszechstronnego zbadania lub reinterpretacji.

Sesję poranną pierwszego dnia konferencji zakończyły dwa referaty – Larysa S. Łykoszyna (*Formowanie narodowej tożsamości i obraz Rosji we współczesnej myśli społecznej w Polsce*), na podstawie analizy artykułów zamieszczanych w polskiej prasie ostatnich lat próbowała nakreślić malujący się w nich obraz Rosji. Jest to temat dla Rosjan trudny, dlatego ujmował obiektywizm referentki, która starała się różnicować postawy prasy wszelkich odcieni. Inessa S. Jaźborowska pozostawała w kręgu podobnej problematyki, ale źródłem wiedzy były dla niej najnowsze publikacje historyczne (*Myśl historyczna przełomu XX-XXI wieku o weryfikacji podejścia i studiach nad historią dwustronnych polsko-rosyjskich relacji*).

W pierwszym dniu konferencji referaty wygłosili także: Leonid E. Gorizontow, który przedstawił temat *Rosyjsko-polska imagologia jako kierunek badań i współpracy naukowej*⁷, Joanna Schiller-Walicka, *Badania historyczno-oświatowe w pracach Komisji Historyków Polski i Rosji*, Wiktor N. Zacharow, *Prezentacja historii Polski w rosyjskich podręcznikach II połowy XX i początku XXI wieku*, Artur Markowski, *Polscy i rosyjscy Żydzi w historiografii Polski i Rosji XX w.*, Swietłana M. Falkowicz, *Historia Polski i relacji rosyjsko-polskich czasów najnowszych w kompleksowych pracach uczonych Instytutu Słowianoznawstwa RAN (koniec XX- początek XXI w.)*, Albina F. Noskowa, *O niektórych nowych projektach dokumentacyjnych i publikacjach do historii sowiecko-polskich stosunków w latach II wojny światowej*.

Kolejny dzień konferencji rozpoczął się od wystąpienia zastępcy ambasadora RP w Moskwie, dr. Jarosława Książka. Podkreślił swoje zainteresowanie pracami Komisji z racji historycznego wykształcenia, ale także w przekonaniu, że istnienie tego ciała umożliwi rozszerzanie polsko-rosyjskiej współpracy, nie tylko naukowej. Zaangażowanie w jej prace, zarówno w przeszłości, jak i obecnie, wielu znakomitych rosyjskich i polskich historyków było i jest gwarancją wysokiego naukowego poziomu tej współpracy. Za starania na rzecz jej podtrzymywania, czego dowodem jest organizacja tej konferencji, dr Książek złożył podziękowania rosyjskiej stronie Komisji.

W drugim dniu obrad referentami byli: Hieronim Grala (*Mediewistyka w pracach Komisji Historyków Polski i Rosji: wybrane problemy*), Sergiej M. Kasztanow (*Badania*

staroruskich aktów w historiografii polskiej), Boris N. Floria (*Współczesna rosyjska historiografia wojny smoleńskiej (1632-1634)*), Hubert Łaszkiewicz (*Zapomniany obszar... Historia agrarna okresu nowożytnego (1500-1800) w sowieckich i polskich badaniach 1945-1991*), Maria A. Krisan' (*Obraz polskiego chłopstwa w historiografii II połowy XIX w – początku XX w.*), Kirył A. Koczegarow (*Od rywalizacji do współpracy: rosyjsko-polskie relacje w II połowie XVII- początku XVIII w. w świetle badań historyków Rosji i Polski*), Boris W. Nosow (*Rzeczpospolita XVIII w. w rosyjskiej historiografii*), Olga S. Kasztanowa (*Personifikacja władzy: wielki książę Konstanty Pawłowicz w rosyjskiej i polskiej historiografii*), Wiesław Caban i Stanisław Wiech (*Wkład środowiska naukowego Kielc w rozwój badań nad stosunkami polsko-rosyjskimi w XIX w.*), Zbigniew Opacki (*Problematyka rosyjska w badaniach historyków gdańskich*), Giennadij F. Matwiejew (*Józef Piłsudski w sowieckiej i rosyjskiej historiografii*), Jurij A. Borysionok (*Od białego do czerwonego caratu. Historia Rosji w koncepcji polskiego historyka Jana Kucharzewskiego*).

W dyskusji, jaka miała miejsce po prezentacji referatów, oprócz referentów uczestniczyli m.in. L. Zasztowt, B.W. Nosow, I.S. Jaźborowska, S.M. Falkowicz. Szczególnie zainteresowanie wywołał referat o Józefie Piłsudskim prof. Matwiejewa oraz ocena pierwszej rosyjskiej edycji tomu pierwszego dzieła Jana Kucharzewskiego *Od białego do czerwonego caratu*. Rosyjscy historycy, m.in. prof. Boris Floria, autor wstępu, podkreślali wagę tej edycji dla rosyjskiego czytelnika. Choć napisana przez Polaka ukazuje głęboką znajomość wewnętrznej sytuacji rosyjskiej w wieku XIX i XX. Jest więc nie tylko historią „zewnątrzną” Rosji, ale także jej historią „wewnętrzną” – ważną dla zrozumienia specyfiki Rosji tego okresu.

Ostatni dzień sesji odbył się w Sali Głównej Muzeum-Posiadłości „Ostafiewo - Rosyjski Parnas” pod Moskwą. Uczestnicy konferencji zwiedzili piękny park ozdobiony licznymi rzeźbami oraz dawny pałac rodziny Wiaziemskich, a także oddzielnie stojący budynek: Gabinet-Skarbiec Medalii, będący największym zbiorem medalii okazjonalnych i rocznicowych w całej Rosji. Po Skarbcu oprowadzał jego kurator, dyrektor Muzeum Anatolij S. Korszykow. Pałac i park rozbudowane zostały przez Piotra Piotrowicza Wiaziemskiego, poetę, mecenasa sztuk i nauk. Bywali w nim słynni uczeni i literaci: Aleksander Puszkina, Mikołaj Gogol, Mikołaj Karamzin, Wasilij Żukowski, a także Adam Mickiewicz.

Po obejrzeniu pałacu Wiaziemskich i znajdujących się w nim wspaniałych zbiorów odbyła się ostatnia sesja konferencji. Referaty wygłosili: Zbigniew Wójcik (*Badania Syberii przez polskich uczonych po zakończeniu II wojny światowej*), A.S. Korszykow i O.P. Borowik (*Historia stosunków rosyjsko-polskich w pamiątkowych medalach ze zbiorów Państwowego Muzeum-Posiadłości „Ostafiewo – Rosyjski Parnas”*), Leszek Zasztowt (*Polityka i stereotypy: polsko-rosyjskie stosunki w XIX wieku. Kilka krytycznych uwag z optymistycznym zakończeniem*), E.I. Kniażewa (*Państwowe Muzeum-Posiadłość „Ostafiewo – Rosyjski Parnas” w kontekście rosyjsko-polskich związków kulturalnych*), Anna L. Horoszkiewicz (*Polska kultura w pracach Ludmiły A. Sofronowej*).

Sesję podsumowali Boris Nosow i Leszek Zasztowt. Stwierdzili, że choć warunki są niesprzyjające – zarówno polityczne, jak i finansowe (zapaść materialna nauki, zwłaszcza humanistyki, dotyczy obu stron), trzeba uczynić wszystko co możliwe dla kontynuacji działań Komisji w przyszłości. L. Zasztowt w imieniu całej polskiej delegacji złożył podziękowania uczestnikom i gospodarzom z Ostafiewa i z Rosyjskiej Akademii Nauk za organizację konferencji, aktywny w niej udział i wkład w wymianę myśli.

Przypisy:

¹ Zob. J. Szumski, *U źródeł powstania Komisji Historyków Polski i Rosji*, „Klio Polska. Studia i Materiały z Dziejów Historiografii Polskiej XIX-XX wieku” 2012, t. 6, s. 55-74; tenże, *Polityka a historia. ZSRR wobec nauki historycznej w Polsce w latach 1945-1964*, maszynopis pracy habilitacyjnej, Warszawa 2015, s. 293-303; L. Zasztowt, *Profesor Juliusz Bardach w Komisji Historyków Polskiej i Rosyjskiej Akademii Nauk (w kontekście jego twórczości i zainteresowań badawczych)*, [w:] *Akademie Nauk. Uniwersytety. Organizacje nauki. Polsko-rosyjskie relacje w sferze nauki XVIII-XX w.*, Warszawa 2013, s. 321-322.

² Archiwum Instytutu Historii Nauki im. Ludwika i Aleksandra Birkenmajerów PAN [AIHN], Materiały Komisji Historyków Polski i Rosji, [Programy konferencji z lat 1968-2012], k. nlb.

³ Przykładem może być referat prof. Bardacha, wygłoszony w 1987 roku na konferencji w Mińsku *Siedemdziesięciolecie Wielkiego Października*, pl.: *Ленинское решение: возвращение культурных ценностей Польше советским правительством*, który dotyczył ujętej bez ideologicznych i politycznych akcentów sprawy zwrotu przez Rosję polskich dóbr kultury w okresie międzywojennym. Zob. L. Zasztowt, dz. cyt., s. 331.

⁴ L. Bazyłow, *Wstęp*, [w:] *Polsko-rosyjskie związki społeczno-kulturalne na przełomie XIX i XX wieku*, Warszawa 1980, s. 7.

⁵ Zob. J. Szumski, *Polityka a historia*, mps., Warszawa 2015; *Сотрудничество российских и польских историков: достижения, проблемы, перспективы. Изучение и публикация исторических источников в России и Польше*, Moskwa 2011, s. 14 i nn.

⁶ AIHN, Materiały Komisji, k. nlb.

⁷ Artykuł poświęcony tym zagadnieniom prof. Gorizontow opublikował niedawno na łamach „Kwartalnika Historii Nauki i Techniki”. Zob. L. Gorizontov, *Russian-Polish Imagology as an Area of Research and Scientific Cooperation. A Historiographical Essay*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2014, nr 4, s. 143-152.

Leszek Zasztowt, Joanna Schiller-Walicka
Instytut Historii Nauki
im. Ludwika i Aleksandra Birkenmajerów PAN

GENIUS LOCI I „STAROŻYTNOŚCI”
JUBILEUSZ 30-LECIA MUZEUM FARMACJI
IM. MGR ANTONINY LEŚNIEWSKIEJ W WARSZAWIE

W dniu 21 kwietnia 2015 roku w siedzibie Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego, przy ul. Długiej 16, odbyła się uroczystość z okazji 30-lecia istnienia warszawskiego Muzeum Farmacji im. mgr Antoniny Leśniewskiej. Gospodarzami uroczystości były: przewodnicząca Oddziału Warszawskiego PTFarm, prof. dr hab. Bożenna Gutkowska, dyrektor Muzeum Warszawy Ewa Nekanda-Trepka i kierowniczką Muzeum Farmacji im. mgr Antoniny Leśniewskiej dr hab. Iwona Arabas, prof. PAN. *Genius loci* siedziby Towarzystwa (od 1897 r.) połączył przedstawiciele środowiska farmaceutycznego, liczne grono muzealników oraz pracowników naukowych. Jubileusz zgromadził w sali im. prof. Bronisława Koskowskiego ponad stu najważniejszych i najwybitniejszych przedstawicieli tych środowisk. Wśród gości znaleźli się między innymi: prof. dr hab. Agnieszka Pietrosiuk – Dziekan Wydziału Farmaceutycznego, prof. dr hab. Zbigniew Wójcik – przewodniczący Komisji Syberyjskiej Komitetu Historii Nauki Polskiej Akademii Nauk, dr Grzegorz Kucharewicz – prezes Naczelnej Izby Aptekarskiej i jej wiceprezes – dr Marek Jędrzejczak, mgr Alina Fornal – prezes Okręgowej Izby Aptekarskiej w Warszawie, Waldemar Firek – dyrektor biura Okręgowej Izby Aptekarskiej, dr Lucyna Samborska – prezes Okręgowej Podkarpackiej Izby Aptekarskiej oraz Lidia Czyż – przewodnicząca Zespołu Sekcji Historii Farmacji.

Uroczystość prowadziła Iwona Arabas, która krótko podsumowała 30 lat działalności placówki. Przypomniała pierwszy apel z 1881 r. Ernesta Sulimczyk Świeżawskiego i Kazimierza Wendy w sprawie utworzenia muzeum „starożytności” aptekarskich. Po sześćdziesięciu latach inicjatywa została wznowiona przez prezesa Warszawskiego Towarzystwa Farmaceutycznego Wacława Filipowicza, ale na powstanie Muzeum trzeba było jeszcze czekać prawie pół wieku. Podkreśliła wkład w rozwój Muzeum pierwszych kustoszy: dr. Teodora Kikty i Grażyny Sokólskiej-Miłośnińskiej. Zaznaczyła, że pierwsza lokalizacja placówki, ale także kolejne, sytuowały ją w symbolicznych miejscach: Marszałkowska 72 – adres apteki mgr Antoniny Leśniewskiej, ul. Skierniewicką 16/20 – siedziba PZF „CEFARM”, organizatora Muzeum oraz Piwna 31/33 – miejsce od XVI w. kojarzone z kramami aptecznymi i usytuowane bardzo blisko dawnej apteki królewskiej. W tym błyskawicznym *résumé* nie mogły być pominięte osoby, które uratowały w 2002 r. zagrożoną likwidacją placówkę: prof. Janusz Durko, dyrektor Muzeum Historycznego m.st. Warszawy i nieżyjący już Bogdan Augustyniak, dyrektor Teatru na Woli im. *Tadeusza* Łomnickiego, kierujący wówczas Wolską Radą Kultury.

Po tym krótkim wprowadzeniu Iwona Arabas zaprosiła do zabrania głosu założycieli Muzeum – Kazimierza Radeckiego, Wiesława Tadeusiaka oraz Mariusza Chomiczkiego. Bohaterowie jubileuszu wspominali walkę o utworzenie Muzeum w niełatwych latach osiemdziesiątych i późniejsze burzliwe losy Muzeum. Starali się wydobyć z pamięci najdrobniejsze szczegóły z czasów rodzenia się idei utworzenia Muzeum.

Z kolei Ewa Nekanda-Trepka, dyrektor Muzeum Warszawy, którego Oddziałem jest Muzeum Farmacji, omówiła działalność placówki i przedstawiła zgromadzonym gościom perspektywę jej rozwoju. Podkreśliła znaczenie placówki jako instytucji edukacyjnej, ze szczególną misją szerzenia wiedzy przyrodniczej wśród mieszkańców Warszawy.

Jubileusz stał się okazją do wręczenia tytułu „ambasadora farmacji” Jolancie i Kazimierzowi Radeckim, a dyrekcji Muzeum dyplomu z gratulacjami od redaktora „Czasopisma Aptekarskiego” Wiktora Szukiela. Następnie przyszedł czas na gratulacje od gości i adresy nadesłane z całej Polski.

Po zakończeniu części oficjalnej na zaproszenie Aliny Fornal i Waldemara Firka zgromadzeni przeszli do sali klubowej na lampkę szampana przy wspaniałym występie krakowskiego muzyka, dyrygenta i kompozytora Jerzego Sobeńko oraz tenora Jana Zakrzewskiego z Opery Krakowskiej. Wielopiętrowy tort, udekorowany ciętymi różami, pokroiły wspólnie dyrektor Muzeum Warszawy Ewa Nekanda-Trepka oraz kierowniczka Muzeum Farmacji Iwona Arabas.

Iwona Arabas

Instytut Historii Nauki

im. Ludwika i Aleksandra Birkenmajerów PAN,

kierowniczka Muzeum Farmacji



Przy głosie dr Kazimierz Radecki, inicjator utworzenia Muzeum Farmacji im. mgr Antoniny Leśniewskiej, obok Ewa Nekanda-Trepka i Artur Zbiegieni, dyrektor i wicedyrektor Muzeum Warszawy



Od lewej: Iwona Arabas, kierownik Muzeum Farmacji im. mgr Antoniny Leśniewskiej, Ewa Nekanda-Trepka, dyrektor Muzeum Warszawy i Marek Jędrzejczak, Wiceprezes Naczelnej Rady Aptekarskiej



Od lewej: Iwona Arabas, kierownik Muzeum Farmacji im. mgr Antoniny Leśniewskiej, Marek Jędrzejczak, Wiceprezes Naczelnej Rady Aptekarskiej, dr Grzegorz Kucharewicz, Prezes Naczelnej Rady Aptekarskiej, i mgr farm. Alina Fornal, Prezes Okręgowej Rady Aptekarskiej w Warszawie



Uroczysty toast, od lewej Ewa Nekanda-Trepka, dyrektor Muzeum Warszawy, Iwona Arabas, kierownik Muzeum Farmacji, mgr Waldemar Firek, dyrektor biura OIA w Warszawie i współtwórca oprawy muzycznej uroczystości oraz *maestro* Jerzy Sobeńko

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI INSTYTUTU HISTORII NAUKI IM. L. i A. BIRKENMAJERÓW PAN W ROKU 2014

Instytut Historii Nauki im. Ludwika i Aleksandra Birkenmajerów PAN (dalej: IHN PAN) w Warszawie jest przodującą placówką naukową w kraju, prowadzącą badania naukowe w dziedzinie szeroko rozumianej historii nauk humanistycznych, ścisłych, przyrodniczych, medycznych i techniki, jak również antropologii kultury. Badania te prowadzi we współpracy z wieloma instytucjami naukowymi w kraju i za granicą. Jest koordynatorem ogólnopolskich programów badawczych, organizatorem konferencji naukowych o charakterze międzynarodowym i ogólnopolskim, wydawcą cenionych monografii, serii wydawniczych i czasopism, których zadaniem jest upowszechnianie wyników badań szczegółowych, krytycznych edycji źródeł i syntez naukowych.

Instytut posiada pełne uprawnienia do nadawania stopni i tytułów naukowych w zakresie historii nauki, techniki i medycyny, a także historii kultury, dziejów oświaty, szkolnictwa i wychowania. Kadra naukowa IHN PAN składa się z badaczy o wysokich kompetencjach zawodowych, potwierdzonych wieloma publikacjami i działalnością w krajowych i zagranicznych organizacjach naukowych.

Przy IHN PAN funkcjonuje Studium Doktoranckie Historii Nauki i Kultury z siedzibą we Wrocławiu.

Instytut otrzymał kategorię A w systemie klasyfikacji Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Dotacja na działalność statutową wynosiła w 2014 roku: 2 176 530 zł i była wyższa od dotacji w roku 2013 o 80 000 zł.

STRUKTURA INSTYTUTU

W roku 2014 IHN PAN zatrudniał 51 pracowników, w tym 41 pracowników naukowych, z tego 10 osób na ½ etatu, a jedną na ¾ etatu. Ponadto 4 osoby przebywały na urloпах bezpłatnych (stan na dzień 31 grudnia). Instytut był podstawowym miejscem pracy dla 29 pracowników naukowych (8 profesorów zwyczajnych, 8 profesorów nadzwyczajnych, 6 adiunktów i 7 asystentów). Pozostali pracownicy naukowcy byli zatrudnieni w Instytucie na drugim miejscu pracy. Całkowita liczba pracowników administracji, biblioteki i pracowników badawczo-technicznych wynosiła 10.

Kierownictwo IHN PAN tworzyli: dyrektor prof. dr hab. Leszek Zasztowt, zastępca dyrektora prof. dr hab. Jarosław Włodarczyk, prof. dr hab. Halina Lichočka – kierownik Zakładu Historii Nauk Ścisłych, Przyrodniczych i Techniki, dr hab. prof. PAN Joanna Schiller-Walicka – kierownik Zakładu Historii Nauk Społecznych, Oświaty

i Organizacji Nauki oraz Juliusz Milewski, główny księgowy. Przewodniczącym Rady Naukowej Instytutu był prof. dr hab. Andrzej Kajetan Wróblewski.

W Zakładzie Historii Nauk Społecznych, Oświaty i Organizacji Nauki pracowało 15 osób i działały cztery sekcje:

- Historii Nauk Społecznych (kierownik: dr Paweł Komorowski),
- Dziejów Oświaty (kierownik: dr hab. prof. PAN Joanna Schiller-Walicka),
- Historii Organizacji Nauki (kierownik: prof. dr hab. Jan Piskurewicz),
- Antropologii Nauki (kierownik: dr hab. prof. PAN Bożena Płonka-Syroka).

W Zakładzie Nauk Ścisłych, Przyrodniczych i Techniki pracowały 23 osoby i działały trzy sekcje:

- Historii Nauk Ścisłych i Techniki (kierownik: prof. dr hab. Bolesław Orłowski),
- Historii Chemii i Farmacji (kierownik: prof. dr hab. Halina Lichocka),
- Historii Nauk Medycznych (kierownik: prof. dr hab. Andrzej Śródka).

Szczegółowe raporty z działalności obu Zakładów zawierają Aneksy 1 i 2.

W 2014 roku Prezydent RP nadał **tytuł naukowy profesora** pracownikowi Instytutu – prof. dr. hab. Jarosławowi Włodarczykowi.

Rada Naukowa Instytutu nadała **tytuł doktora habilitowanego** dwóm pracownikom Instytutu, byli to:

- dr Sławomir Łotysz m.in. na podstawie monografii *Wynalazczość polska w Stanach Zjednoczonych*.
- dr Andrzej Wójcik m.in. za cykl publikacji na temat: *Górnictwo dziedzictwo niematerialne – osiągnięcia polskiej myśli technicznej XIX – XX wieku*.

Ponadto w roku 2014 r. Rada Naukowa Instytutu nadała dwóm osobom spoza jednostki tytuł doktora habilitowanego (Jacek Rodzeń, Lidia Obojska).

W wyniku postępowania konkursowego do pracy w IHN PAN zostali przyjęci **nowi pracownicy naukowcy**: dr hab. prof. PAN Antoni Kuczyński; dr hab. Sławomir Łotysz; mgr Paulina Pludra-Żuk; mgr Magdalena Siuda-Bochenek. W Instytucie został również zatrudniony dr Andrzej Smolarczyk jako kierownik grantu *Polityka państwa a system oświatowy na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej (1919–1939)*.

AKTYWNOŚĆ NAUKOWA

Badania naukowe pracowników

W 2014 roku w ramach działalności statutowej pracownicy IHN PAN realizowali 9 zadań badawczych o szerokim spektrum tematycznym:

1. Historia nauki polskiej,
2. Dzieje ruchu umysłowego i edukacji,
3. Nauki medyczne w XVIII–XX wieku,
4. Historia techniki polskiej i powszechnej XIX–XX wieku,
5. Badania kopernikańskie,
6. Metodologia historii nauki – zagadnienia teoretyczne,
7. Historia nauki powszechnej,
8. *Republica litteraria* w XVII–wiecznej Europie,
9. Filozofia a historia nauki w XX wieku.

Ponadto w Instytucie realizowano 5 projektów finansowanych ze środków Narodowego Centrum Nauki lub w ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki:

	Tytuł projektu	Kierownik projektu	Okres realizacji	Instytucja finansująca
1	Monografia Adolf Chybiński w środowisku lwowskich muzykologów	Mgr Michał Piekarski	2013–2016	NCN, Preludium
2	Polityka państwa a system oświatowy na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej (1919–1939)	Dr Andrzej Smolarczyk	2014–2017	NCN, Sonata
3	Historia nauki polskiej 1944/52–1989, t. X	Prof. Leszek Zasztowt	2012–2015	MNISW, NPRH
4	Korespondencja Jana Heweliusza a nauka europejska XVII stulecia	Prof. Jarosław Włodarczyk	2012–2015	MNISW, NPRH
5	Komisji Edukacji Narodowej model szkoły i obywatela – koncepcje, doświadczenia i inspiracje	Prof. Kalina Bartnicka	2012–2017	MNISW, NPRH

Do grona pracowników biorących udział w w/w grantach należeli: prof. dr hab. Jan Piskurewicz (projekt nr 3), prof. Bolesław Orłowski (projekt nr 3); dr Paweł Komorowski (projekt nr 3), dr Jan Szumski (projekt nr 3), mgr Maciej Jasiński (projekt nr 4), dr Adam Sowiński (projekt nr 5). Do grona pracowników biorących udział w innych projektach finansowanych przez instytucje krajowe należeli: prof. dr hab. Halina Lichočka; dr hab. prof. PAN Bożena Płonka-Syroka. W projektach zagranicznych brali udział następujący pracownicy: dr hab. prof. PAN Jaromir Jeszke; dr hab. prof. PAN Joanna Schiller-Walicka; dr Jan Szumski; prof. dr hab. Bożena Urbanek; oraz w ramach grantu NPRH, realizowanego we współpracy międzynarodowej: prof. dr hab. Jarosław Włodarczyk; mgr Maciej Jasiński.

Za najważniejsze wyniki uzyskane w ramach projektów lub zadań badawczych Dyrekcja uznała następujące osiągnięcia pracowników IHN PAN:

1. B. Orłowski, *Polski wkład w przyrodznawstwo i technikę – Słownik biograficzny polskich i związanych z Polską odkrywców, wynalazców oraz pionierów nauk matematyczno-przyrodniczych i techniki /IV tomy/,* red. Bolesław Orłowski, Warszawa 2015 (w druku), ss. 1974. Wydanie jest zaplanowane w 2015 r.

Przygotowany we współpracy z wieloma uczonymi i ośrodkami, przy wydatnym udziale pracowników IHN PAN, czterotomowy słownik pod redakcją naukową prof. Bolesława Orłowskiego, wieńczący realizowany przy IHN PAN grant NCN.

2. *Historia nauki polskiej 1944/1956–1989*, red. Leszek Zasztowt.

Zakończenie prac nad kolejnym tomem *Historii nauki polskiej* – serii wydawanej przez IHN PAN od 1970 r., pionierskiej w swoim charakterze, ujmującej w syntetycznym przekroju dzieje nauki na ziemiach polskich w opracowaniach badaczy z różnych ośrodków naukowych w Polsce i za granicą. Wydanie książki jest planowane w 2015 r.

3. Zakończenie prac nad pierwszym etapem międzynarodowej edycji korespondencji Heweliusza, zwieńczonym tomami *Johanes Hevelius and His World* (IHN PAN) oraz *Correspondance de Johannes Hevelius. Tome I: Prolégomènes critiques*, red. Chantal Grell, Brepols, Turnhout 2014, (seria „De diversis artibus”, t. 94).

Polski wkład był realizowany w ramach grantu NPRH (2012–2014), całość pod egidą Académie Internationale d’Histoire des Sciences i l’Union Académique Internationale.

Najważniejsze osiągnięcia o znaczeniu ogólnospołecznym związane z działalnością naukową lub twórczą:

1. Instytut jest partnerem naukowym portalu internetowego Nicolaus Copernicus Thorunensis (copernicus.torun.pl), uruchomionego 19 lutego 2010 roku we współpracy z UMK w Toruniu i Gminą Miasta Toruń. W ramach projektu udostępniane są wyniki badań kopernikańskich, prowadzonych w Instytucie i pod jego kierunkiem, oraz związane z nimi publikacje.

2. Historycy nauki i techniki, zatrudnieni w Instytucie, regularnie współpracują z instytucjami publicznymi w kraju i za granicą, pełniąc funkcje eksperckie lub kierownicze: dr hab. prof. PAN Iwona Arabas (Muzeum Farmacji im. mgr Antoniny Leśniewskiej w Warszawie), prof. dr hab. Michał Kokowski (Program „Bohaterowie Krajni [z historii polityki i kultury]”), dr hab. prof. PAN Edward Malak (Muzeum Techniki i Przemysłu w Warszawie), dr Zbigniew Tucholski (MKiDN, Narodowy Instytut Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów), prof. dr hab. Jarosław Włodarczyk (Johannes Kepler

Working Group, IAU; Muzeum Mikołaja Kopernika we Fromborku), dr hab. prof. PAN Andrzej Wójcik (UNESCO ICOM, MKiDN, Narodowy Instytut Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów, Muzeum Miejskie „Szttygarka” w Dąbrowej Górniczej).

3. W ramach grantu „Komisji Edukacji Narodowej model szkoły i obywatela; koncepcje, doświadczenia i inspiracje”, który jest realizowany przy Instytucie we współpracy z uczonymi z innych ośrodków naukowych, została stworzona wystawa wieloplanszowa pt. „Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794”, która była pokazywana w Senacie RP, szkołach wyższych i instytucjach naukowych różnych miast polskich (2013–2014)

4. Wielu pracowników Instytutu popularyzuje osiągnięcia historii nauki i techniki w Internecie, prasie, radiu, telewizji, dając wykłady publiczne i biorąc udział w Nocy Muzeów (patrz niżej: *Popularyzacja nauki*).

Publikacje pracowników

Efektom działalności pracowników naukowych Instytutu w 2014 roku było opublikowanie **130 prac naukowych**:

48 monografii, rozdziałów w wydawnictwach monograficznych lub redakcji monografii,

29 publikacji w czasopismach recenzowanych, wyróżnionych przez European Reference Index for the Humanities (ERIH, lista C),

12 publikacji w innych czasopismach recenzowanych, wymienionych w aktualnym wykazie czasopism punktowanych Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego (lista B),

41 pozostałych publikacji naukowych.

Kompletną listę publikacji zawiera Aneks 3.

W 2014 roku pracownicy IHN PAN wygłosili łącznie 79 referatów, w tym na konferencjach polskich i zagranicznych oraz na zaproszenie instytucji naukowych (Aneks 4).

ŻYCIE NAUKOWE

W 2014 r. Instytut zorganizował lub był współorganizatorem następujących konferencji i spotkań naukowych:

Nazwa konferencji, miejsce, data	Organizator, współorganizatorzy
Debata wokół książki Andrzeja Walickiego <i>Spotkania z Isaiahem Berlinem. Dzieje intelektualnej przyjaźni</i> , Warszawa, 7 IV 2014.	IHN PAN, Kasa im. Józefa Mianowskiego, Fundacja Popierania Nauki, Wyd. ASPRA-JR

Międzynarodowa konferencja Instytutu Historii Nauki im. L. i A. Birkenmajerów PAN pt. „Jean Emmanuel Gilibert (1741–1814) i jego rola w rozwoju historii naturalnej na Uniwersytecie Wileńskim”, Warszawa, 25–26 IX 2014.	IHN PAN, Towarzystwo Naukowe Warszawskie
60-lecie IHN PAN: Konferencja naukowa: Ludwik Antoni i Aleksander Birkenmajerowie – życie i dzieło. Warszawa, 28 X 2014.	IHN PAN
Kopernik w Elblągu, Biblioteka Elbląska, 20 X 2014.	Fundacja Nicolaus Copernicus, IHN PAN
IX Przegląd prac magisterskich z zakresu historii farmacji, 5 XII 2014 r.	IHN PAN (Sekcja Historii Chemii i Farmacji), Polskie Towarzystwo Farmaceutyczne.
Seminaria Centrum Kopernika z Historii Matematyki – 7 spotkań.	Zespół Historii Matematyki IHN PAN, Grupa Badawcza Centrum Kopernika Badań Interdyscyplinarnych „Historia matematyki: Ludzie – Idee – Aspekty filozoficzne”

W Instytucie odbywały się regularnie dwa seminaria doktorskie, w których uczestniczyli zarówno pracownicy naukowcy, jak i absolwenci uczelni wyższych z całej Polski:

- Comiesięczne seminarium z historii oświaty i wychowania, prowadzone przez prof. dr hab. Kalinę Bartnicką wspólnie z prof. dr hab. Leszkiem Zasztowtem, gromadzące około 25 osób.
- Seminarium z historii nauk medycznych na temat „Polska prasa medyczna jako źródło historyczne w badaniach nad problematyką zdrowia i choroby XIX i XX wieku”, prowadzone przez prof. dr hab. Bożenę Urbanek i dr Magdalenę Paciorek.

Przy Instytucie działały:

- Zespół Historii Kartografii pod przewodnictwem dr hab. Radosława Skryckiego.
- Zespół Historii Matematyki, kierowany przez dr hab. prof. PAN Wiesława Wójcika.
- Zespół Historii Farmacji, któremu przewodniczy dr Beata Wysakowska.
- Komisja Badań Syberyjskich Komitetu Historii Nauki i Techniki PAN, kierowana przez prof. dr hab. Zbigniewa Wójcika.

Pracownicy Instytutu uczestniczyli w życiu naukowym polskim i zagranicznym, sprawując członkostwo licznych gremiów krajowych i zagranicznych (zob. Aneks 5).

Współpraca z zagranicą

W ramach umowy o współpracy naukowej z Instytutem Historii Litwy Republiki Litewskiej w Wilnie kontynuowane były badania nad związkami naukowymi i kulturalnymi Polski i Litwy, nauką w Uniwersytecie Wileńskim, dorobkiem wychowanków Uniwersytetu oraz jego znaczeniem dla nauki i kultury Polski oraz Litwy. Podobnie we

współdziałaniu z partnerami z Belgii, Francji i Niemiec realizowano projekt międzynarodowej krytycznej edycji korespondencji Jana Heweliusza.

Do zagranicznych instytucji naukowych, z którymi jednostka współpracowała w sposób ciągły należały ponadto:

1. Instytut Słowianoznawstwa Rosyjskiej Akademii Nauk.
2. Czeska Akademia Nauk.
3. Instytut Historii Powszechniej Rosyjskiej Akademii Nauk.
4. Międzynarodowy Komitet Nauk Historycznych.
5. Narodowy Uniwersytet Badawczy – „Wyższa Szkoła Ekonomiki”, Rosja.
6. Litewskie Archiwum Centralne w Wilnie.
7. Instytut Historii Przyrodznawstwa i Techniki w Moskwie.
8. Rosyjskie Towarzystwo Geologiczne w Moskwie; Instytut Historii Syberyjskiego Oddziału Rosyjskiej Akademii Nauk w Nowosybirsku.
9. Katedra Historii Uniwersytetu Górniczego w Sankt Petersburgu.
10. Max-Planck-Institut für Wissenschaftsgeschichte w Berlinie.

Wybrane rezultaty współpracy zagranicznej:

1. Współpraca historyków w ramach badań nad korespondencją Heweliusza. Maciej Jasiński i Jarosław Włodarczyk byli współautorami pierwszego tomu edycji krytycznej: *Correspondance de Johannes Hevelius. Tome I: Prolégomènes critiques*, red. Ch. Grell, Brepols, Turnhout 2014, (seria „De diversis artibus”, t. 94).

2. Współpraca historyków z Polski i Rosji – konferencja (2013 r) oraz monografia *Польское Январское восстание 1863 года и исторические судьбы России и Польши*, Москва 2014, w tym rozdziały pracowników IHN PAN (J. Schiller-Walicka, J. Szumski, L. Zasztowt).

3. W pozostałych przypadkach współpraca jest w toku, w tym:

- Projekt *Rośliny lecznicze w kulturze Ajnów* - współpraca z prof. Itsuji Tangiku, Center for Ainu and Indigenous Studies, Sankougan Museum Jun Asami; Konan Women's University, Kobe Japonia (I. Arabas).

- Rosyjsko-polski projekt naukowo-badawczy *Stosunki polsko-sowieckie w latach 50. – początku lat 60* (Rosyjskie Państwowe Archiwum Historii Najnowszej, Instytut Pamięci Narodowej, 2011–2015; J. Szumski).

- Projekt *A New Organon. Science Studies in Poland between the Wars*, kierowany przez prof. dr. Bernharda Kleeberga i Friedricha Caina z Universität Konstanz (J. Pi-skurewicz, L. Zasztowt).

W 2014 r. Instytut gościł następujących uczonych litewskich z Lietuvos Istorijos Institutas z Wilna: dr Eugenijus Sveticas, prof. Virgilijus Pugačiauskas, prof. Tamara Bajraškauskajė, dr Rūta Čapaitė.

DZIAŁALNOŚĆ WYDAWNICZA, DYDAKTYCZNA I PROMUJĄCA NAUKĘ

Wydawnictwa Instytutu

W 2014 roku IHN PAN wydał 12 tytułów o łącznym nakładzie 3550 egz., w tym 1 tytuł wydawnictw zwartych i 11 tytułów wydawnictw ciągłych (w tym 5 czasopism).

ogółem wydane		wydawnictwa zwarte		wydawnictwa ciągłe				
				w tym czasopisma:		Inne wydawnictwa ciągłe		
				Drukowane		Wyłącznie w wersji elektronicznej		
liczba tytułów	nakład w egz.	liczba tytułów	nakład w egz.	liczba tytułów	nakład w egz.	liczba tytułów	liczba tytułów	nakład w egz.
12	3550	1	300	5	1050	0	6	2200

Wydawnictwa zwarte:

1. Douglas Mawson, *W krainie zameści. Australijskie wyprawy antarktyczne w latach 1911–1914*. Wstęp, wybór i tłumaczenie Stanisław Rakusa-Suszczewski, Warszawa 2014, ss. 146.
2. Jerzy Hickiewicz, *Roman Dzieślewski, Pierwszy polski profesor elektrotechniki i Jego współpracownicy*, Warszawa 2014, Wydawnictwo: MS, pod auspicjami IHN PAN, ss. 280.
3. Radosław Skrycki (red.), *Kartografia morska i krain nadmorskich*, Szczecin 2014, pod auspicjami IHN PAN.

Wydawnictwa ciągłe:

1. John Connelly, *Zniewolony Uniwersytet. Sowietyzacja szkolnictwa wyższego w Niemczech Wschodnich, Czechach i Polsce 1945–1956*. Przekład Witold Rodkiewicz, Warszawa 2014 ss. 441. Seria: Monografie z dziejów oświaty t. 44.
2. Hanna Krajewska, *Protestanci w Łodzi 1815–1914. Między edukacją a ewangelizacją*. Warszawa 2014 ss. 457. Seria: Monografie z dziejów oświaty t. 45.
3. Andrzej Smolarczyk, *Szkolnictwo powszechne i oświata pozaszkolna w województwie poleskim w latach 1919–1939*, Warszawa 2014, ss. 541, ilustr. 25. Seria: Monografie z dziejów oświaty t. 46.

4. Andrzej Walicki, *Spotkania z Isiaiahem Berlinem. Dzieje intelektualnej przyjaźni*, Seria: Fontes rerum ad historiam scientiae spectantium, Series recentior IV, Warszawa 2014, ss. 295. (Współwydawca Oficyna Wydawnicza ASPRA–JR).

5. Władysław Konopczyński, *Historyka*, Seria: Fontes rerum ad historiam scientiae spectantium, Series recentior V, Warszawa 2014, ss. 380. (Współwydawca Oficyna Wydawnicza ASPRA–JR).

6. Rafał T. Prinke, *Zwodniczy ogród błędów. Piśmiennictwo alchemiczne do końca XVIII wieku*, Seria: Monografie z Dziejów Nauki i Techniki, t. 164, Warszawa 2014, ss. 895. (nakładem autora, Współpraca Oficyna Wydawnicza Retro-Art).

Czasopisma:

„Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, nr 1, 2, 3, 4/2014.

„Analecta. Studia i Materiały z Dziejów Nauki”, nr 1/ 2014 i 2/2014.

„Medycyna Nowożytna”, t. 20, nr 1, 2, 2014.

„Rozprawy z Dziejów Oświaty”, 2014, t. LI.

„Organon” za 2013.

Czasopisma Instytutu są ponadto udostępniane na platformach elektronicznych:

• „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”: streszczenia wszystkich artykułów publikowanych w KHNiT są zamieszczane na stronach:

CEJSH – The Central European Journal of Social Sciences and Humanities,

BazTech – Baza danych o zawartości polskich czasopism technicznych (bibliograficzno–abstraktowa baza danych rejestrująca artykuły z polskich czasopism z zakresu nauk technicznych oraz w wyborze nauk ścisłych i ochrony środowiska. BazTech jest jednym z zasobów Wirtualnej Biblioteki Nauki.)

BAZHUM – baza czasopism humanistycznych i społecznych – zamieszczono wybrane artykuły w formacie PDF – numery archiwalne do 2010 r.

• „Organon” <http://ihnpn.waw.pl/wydawnictwo/serie-i-czasopisma/organon/> w BAZHUM znajdują się numery archiwalne do 2009 r.

• „Medycyna Nowożytna: studia nad historią medycyny” w BAZHUM znajdują się numery archiwalne do 2011 r.

• „Analecta. Studia i Materiały z Dziejów Nauki”: w ramach serwisu „e–publikacje nauki polskiej”, są dostępne on–line spisy treści wybranych roczników „Analecta”.

w BAZHUM znajdują się numery archiwalne – do 2009 r.

Streszczenia są w bazie CEJSH.

• „Rozprawy z dziejów oświaty”:

w BAZHUM znajdują się numery archiwalne do 2011 r.

Wszystkie streszczenia są w bazie CEJSH.

Pracownicy Instytutu pełnili funkcje redaktorów naczelnych, członków komitetów redakcyjnych i redakcji licznych czasopism naukowych i wydawnictw periodycznych (zob. Aneks 6).

Działalność dydaktyczna

Na płatne, niestacjonarne studia w Studium Doktoranckim Historii Nauki i Kultury we Wrocławiu, kierowanymi przez dr hab. prof. PAN Bożenę Płonkę-Syrokę, uczęszczało 17 osób.

Osiemnastu pracowników Instytutu prowadziło działalność dydaktyczną, w tym 1 pracownik na uczelni zagranicznej (Euroazjatycki Uniwersytet w Astanie, Kazachstan), a pozostali na kilkunastu wydziałach krajowych ośrodków akademickich:

1. Wydział Farmaceutycznego Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego.
2. Wydział Chemii Uniwersytetu Warszawskiego.
3. Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie, Wydział Pedagogiczny.
4. Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Wydział Pedagogiczno-Artystyczny w Kaliszu.
5. Uniwersytet Otwarty Uniwersytetu Warszawskiego.
6. Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach.
7. Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Wydział Nauk Pedagogicznych; Wydział Prawa i Administracji.
8. Uniwersytet Medyczny im. Piastów Śląskich we Wrocławiu.
9. Katedra Historii Medycyny Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego.
10. Wydział Lekarski i Farmaceutyczny Śląskiego Uniwersytetu Medycznego.
11. UMCS w Lublinie, Wydział Humanistyczny, Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa.
12. Uniwersytet Warszawski, Kolegium Artes Liberales.
13. Wyższa Szkoła Zarządzania Ochroną Pracy, Katowice.
14. Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Janusza Korczaka w Warszawie.
15. Wyższa Szkoła Administracji w Bielsku-Białej.
16. Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego.
17. Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Wydział Humanistyczny.

Pracownicy Instytutu sprawowali opiekę nad studentami piszącymi prace licencjackie, magisterskie oraz rozprawy doktorskie. Liczba prac magisterskich wykonanych pod kierunkiem pracowników naukowych Instytutu wyniosła 39, natomiast liczba prowadzonych doktoratów wyniosła 4.

Popularyzacja nauki

W 2014 r. Instytut miał swój udział w popularyzacji nauki poprzez kontynuację wystawy prezentującej wyniki badań naukowych zespołu pod kierunkiem prof. K. Bartnickiej. Wystawa pt. „Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794”, poświęcona 240 rocznicy KEN, po raz pierwszy została przedstawiona w Senacie RP w Warszawie w dniach 18–26 X 2013. W styczniu 2014 r. wystawa była eksponowana w Pałacu Szańcowa w Warszawie. Ponadto była wypożyczana szkołom wyższym i instytucjom naukowym w Warszawie, Krakowie i innych miastach polskich. Warto odnotować udział pracowników jednostki w innych przedsięwzięciach promujących i popularyzujących wyniki badań naukowych w 2014 roku:

Dr hab. prof. PAN Iwona Arabas

- nagrania dla czasopisma „Richter Life”.
- wywiad dla TOK FM.
- wykłady dla Uniwersytetu II wieku.
- prowadzenie lekcji muzealnych w Muzeum Farmacji w Warszawie (oddział Muzeum Warszawy).
- organizacja wykładów dla Oddziału Warszawskiego Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego (28 I, 25 II, 1 IV, 14 X).

Dr Marcin Dolecki

- Lekcje muzealne w Muzeum Farmacji w Warszawie (oddział Muzeum Warszawy).

Dr hab. prof. PAN Katarzyna Dormus

- *Od dzieciństwa do starości – okresy życia człowieka z perspektywy historycznej*, wykład, Uniwersytet Trzeciego Wieku w Uniwersytecie Pedagogicznym im. KEN w Krakowie, Kraków 9 X 2014.
- *O szkole dawnej i współczesnej – ewolucja instytucji szkolnej od starożytności do dnia dzisiejszego*, wykład, Uniwersytet Trzeciego Wieku w Uniwersytecie Pedagogicznym im. KEN w Krakowie, Kraków, 23 X 2014.

Mgr Maciej Jasiński

- Kurs języka starogreckiego na poziomie zaawansowanym dla chętnych, prowadzony w ramach Polskiego Towarzystwa Filologicznego.
- Artykuł popularnonaukowy: *Rękopiśmienna korespondencja Jana Heweliusza w polskich zbiorach*, „Cenne, Bezcenne, Utracone”, nr 1–2, 2014, s. 33–36.

Prof. dr hab. Michał Kokowski

- Udział w filmie dokumentalnym *Wir Europäer (1): Europa beginnt zu denken (15. Jahrhundert) TV episode* (reżyseria: Nina Koshofer i Judith Völker) [TAG/

TRAUM Filmproduktion GmbH & Co. KG, Niemcy – Austria (koprodukcja: WDR/ARTE, MDR, OR)].

Dr hab. prof. PAN Antoni Kuczyński

- Uczestnictwo w przedsięwzięciu naukowo-popularyzacyjnym pod nazwą „Noc Muzeów”, organizowanym przez Muzeum Etnograficzne – Oddział Muzeum Narodowego we Wrocławiu (wykład i projekcja filmowa dotycząca polskiego dziedzictwa naukowego na Syberii).

Dr Jarosław Kurkowski

- Referat *Pionierzy polskich wypraw himalajskich* w ramach Dnia Górskiego na Uniwersytecie Warszawskim (21 XI 2014 r.).

Dr hab. prof. PAN Edward Malak

- Pomysł i współrealizacja wystawy w Muzeum Techniki i Przemysłu NOT w Warszawie pod nazwą Festiwal Książki Lotniczej (finansowany przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego) wraz z towarzyszącą jej sesją popularnonaukową na temat lotnictwa XX i XXI wieku oraz wygłoszenie referatu *Praca generała Ludomila Rayskiego dla lotnictwa polskiego w latach 1926–1939. Uwarunkowania, osiągnięcia i niepowodzenia*.

- Referat na temat uwarunkowań budowy samochodu LS przed II wojną światową na VII Ogólnopolskim Sympozjum Historyczny Rozwój Konstrukcji Pojazdów na Politechnice Warszawskiej 23 maja 2014.

- Koncepcja i współrealizacja wstawy w Muzeum Techniki i Przemysłu NOT w Warszawie ukazującej rozwój techniczny samochodu Syrena wraz z towarzyszącą sesją popularnonaukową.

- Współautorstwo koncepcji i współrealizacja wystawy w Muzeum Techniki i Przemysłu NOT w Warszawie ukazujący rozwój techniczny samochodu Warszawa w Muzeum Techniki i Przemysłu NOT.

- Współautorstwo koncepcji wystawy poświęconej stuleciu wybuchu I wojny światowej wraz z prezentacją polskiego dorobku technicznego w dziedzinie fotografii (kamera Prószyńskiego) w Muzeum Techniki i Przemysłu NOT.

Prof. dr hab. Bolesław Orłowski

- Wykład o technice II RP w Muzeum Techniki i Przemysłu NOT (29 I 2014).

Dr hab. prof. PAN Bożena Płonka-Syroka

- Wywiad dla radia Rzeszów na temat historii kultury uzdrowiskowej w Polsce i Europie, maj 2014.

Dr Jan Szumski

- Telewizja Belsat, 8 maja 2014 r. Два на два. Аляксей Ластоўскі і Ян Шумскі: Памяць беларусаў пра 2-ю Сусветную вайну, Źródło: <http://belsat.eu/be/programs/dwa-na-dwa/aliaksiei-lastouski-i-ian-shumski-pamiats-bielarusau-pra-2iu-susvietnuiu-vainu/>
- Telewizja Belsat, 17 września 2014 r. Гарачы каментар. Міф аб уз'яднанні Беларусі, Źródło: <http://www.belsat.eu/be/programs/3781/24618/>.

Dr Zbigniew Tucholski

- Prowadzenie, wspólnie z Andrzejem Skalimowskim, cyklu spacerów pt. „Inżynieria i polityka”, dla Muzeum Warszawy: Centralny odcinek Trasy W–Z, Żerań Przemysłowy, Czerwona martyrologia na zielonym Żoliborzu, Port Praski, Okolice Dworca Zachodniego – początek linii średnicowej, Fort Bema i zabudowania dawnej fabryki amunicji.
- Współpraca przy organizacji wystawy: Dwa Mosty Warszawy. 150 lat Mostu Kierbedzia i 100 lat Mostu Poniatowskiego, zorganizowanej przez Biuro Stołecznego Konserwatora Zabytków i Instytut Badawczy Dróg i Mostów w Warszawie.

Prof. dr hab. Jarosław Włodarczyk

- Audycja *Galileo Galileo*, cykl „Naukowy zawrót głowy”, Polskie Radio Program I, 15 II 2014.
- Ekspert, konferencja z okazji wystrzelenia satelity Heweliusz, Centrum Hewelium, Gdańsk, 19 VIII 2014.
- Wykład *Uczony i cała reszta*, XXII Seminarium dla nauczycieli fizyki „Astronomia w szkołach ponadpodstawowych”, Centrum Astronomiczne im. Mikołaja Kopernika PAN, Warszawa, 18–20 IX 2014.
- Wykład *Międzynarodowy projekt krytycznej edycji korespondencji Jana Heweliusza*, seminarium Olsztyńskiego Planetarium i Obserwatorium Astronomicznego, Olsztyn, 7 XI 2014.
- Wykład *Wizerunki Księżyca: od sztuki do selenografii*, cykl „Człowiek i Wszechświat”, Olsztyńskie Planetarium i Obserwatorium Astronomiczne, Olsztyn, 7 XI 2014.
- Wykład *Zagadka Gwiazdy Betlejemskiej*, cykl „Spotkania z astronomią”, Centrum Astronomiczne im. Mikołaja Kopernika PAN, Warszawa 22 XII 2014.
- Wywiad *Historyk nauki wstaje z fotela*. Z Jarosławem Włodarczykiem rozmawia Anna Mateja, „Znak”, nr 5/2014, s. 80–85.

Prof. dr hab. Leszek Zasztowt

- Wywiad: *Na szanćcach kultur – wywiad z prof. Bohdanem Cywińskim na kanwie: Bohdan Cywiński: Szańce kultur. Szkice z dziejów narodów Europy Wschodniej*, Wydawnictwo TRIO, Centrum Europejskie Natolin, Warszawa 2013, 678 s. + 24 mapy. W druku w „Kwartalniku Historii Nauki i Techniki”.

• Wywiad: Z PROF. Alfredasem Bumblauskasem na kanwie książki: A. Bumblauskas, *Wielkie Księstwo Litewskie. Wspólna historia, podzielona pamięć*, Warszawa 2013, 338 s. W druku w „Kwartalniku Historii Nauki i Techniki”.

Odznaczenia

W 2014 roku Instytut Historii Nauki PAN otrzymał Medal Polskiej Akademii Nauk za szczególne zasługi dla rozwoju nauki polskiej i światowej związane ze społeczną rolą nauki.

Za zasługi i długoletnią pracę w instytucji naukowej pracownicy Instytutu otrzymali następujące nagrody i medale:

Złote Krzyże Zasługi: prof. dr hab. Kalina Bartnicka, prof. dr hab. Leszek Zasztowt.

Złote Medale za Długoletnią Służbę: prof. dr hab. Halina Lichocka, prof. dr hab. Stefan Zamecki, dr hab. prof. PAN Iwona Arabas, dr hab. prof. PAN Jaromir Jeszke, dr hab. prof. PAN Krzysztof Maślanka, dr hab. prof. PAN Bożena Płonka-Syroka, dr hab. prof. PAN Joanna Schiller-Walicka, dr hab. prof. PAN Andrzej J. Wójcik, dr Adam Matuszewski, mgr Joanna Kowalska, Helena Pamięta-Paska.

Srebrne Medale za Długoletnią Służbę: prof. dr hab. Michał Kokowski, prof. dr hab. Jarosław Włodarczyk, dr hab. prof. PAN Katarzyna Dormus, dr hab. prof. PAN Anna Trojanowska, dr hab. prof. PAN Wiesław Wójcik, mgr Małgorzata Olszewska, mgr Dorota Kozłowska.

Ponadto za działalność naukową, dydaktyczną, organizacyjną pracownicy IHN PAN otrzymali liczne nagrody: dr hab. prof. PAN Bożena Płonka-Syroka – Nagroda I Stopnia Rektora Uniwersytetu Medycznego im. Piastów Śląskich we Wrocławiu za osiągnięcia naukowe; dr hab. prof. PAN Sławomir Łotysz – Nagroda I stopnia za indywidualne osiągnięcia naukowe uzyskane w roku 2013 przyznana przez Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego; dr Zbigniew Tucholski – Medal „Pro Patria Semper” płk Bronisława Gębarzewskiego; dr Jarosław Kurkowski – nagroda dla najlepszego wykładowcy (3 miejsce – wspólnie z dr Mirellą Kurkowską) Uniwersytetu Otwartego UW za zajęcia w roku akademickim 2013/2014; prof. dr hab. Bożena Urbanek – nagroda zespołowa II stopnia Rektora Uniwersytetu Medycznego w Katowicach za działalność organizacyjną.

Beata Wysokińska

ANEKS 1

DZIAŁALNOŚĆ NAUKOWA ZAKŁADU HISTORII NAUK ŚCISŁYCH, PRZYRODNICZYCH I TECHNIKI W 2014 ROKU

Rok 2014 stanowił kolejny, dobrze wykorzystany okres dla rozwijania problematyki badawczej, realizowanej w Zakładzie Historii Nauk Ścisłych, Przyrodniczych i Techniki. Problematyka ta w znacznej mierze była kontynuacją działań podjętych wcześniej, charakteryzujących się poszerzaniem obszarów badawczych, coraz częściej wykraczających poza wąsko rozumianą „wewnętrzną” historię poszczególnych nauk. Tendencja ta wpisuje się w szeroki i wciąż powiększający swoje znaczenie, światowy nurt uprawiania historii nauki. Wielowątkowość, wielodyscyplinarność i interdyscyplinarność badań wykonanych w Zakładzie można zatem uznać za zjawisko pozytywne, a przy tym zgodne z tendencjami ogólnoświatowymi.

NAUKI O NAUCE

Zakrojoną na trzy następne lata pracę nad nowym tematem, noszącym tytuł *Problematyka naukoznawcza na łamach periodyku „Nauka Polska Jej Potrzeby, Organizacja i Rozwój”. Studium historyczno-metodologiczne. Lata 1918–1947*, rozpoczął prof. dr hab. Stefan Zamecki. Jej przewidywanym efektem będzie książka o charakterze monograficznym.

Analizę stanu teoretycznego statusu współczesnej historiografii nauki w Polsce kontynuował natomiast dr hab. prof. PAN Jaromir Jeszke. Badania zatytułowane *Diagnostyka stanu teoretycznego statusu historii nauki w Polsce jako dyscypliny naukowej* prowadził z perspektywy kulturoznawczo ujętej historii historiografii nauki, osadzonej w tradycjach intelektualnych środowisk historyków nauki. Jako główną tezę tych badań przyjął zależność kształtu historiografii danej nauki od jej teoretycznego statusu w okresie studiów nad jej dziejami. Ważnym elementem w tym kontekście była próba określenia warunków społecznych i kulturowych, ograniczających rozwój współczesnej historii nauki w Polsce. W 2014 r. napisał i przekazał do druku artykuł *Powstanie czasopisma „Medycyna Nowożytna. Studia nad kulturą medyczną” jako próba modernizacji polskiej historiografii medycznej*.

Również kontynuacją rozpoczętego wcześniej tematu *Historia naukoznawstwa w Polsce: zmieniające się teoretyczne perspektywy i polityczne konteksty* zajmował się prof. dr hab. Michał Kokowski, realizując badania we współpracy z Max Planck Institute for the History of Science w Berlinie oraz z Le Centre d’Histoire des Sciences et des Techniques, Université de Liège. Efektem było przygotowanie do druku artykułu: *Politics and Contexts of Science Studies during the Cold War and Beyond*.

Z naukoznawstwem wiążą się także prowadzone przez prof. Kokowskiego prace, dotyczące historiograficznego piśmiennictwa Ludwika i Aleksandra Birkenmajerów, ze szczególnym uwzględnieniem publikacji o charakterze metodologiczno-programowym.

Z pogranicza nauki, kultury i polityki

Prace badawcze nad nowatorskim, nieporuszonym dotychczas w literaturze zagadnieniem *Kształtowanie się środowiska studentów wydziałów lekarskich w Polsce w latach 1944–1956* kontynuowała dr Magdalena Paciorek. Dotyczyły one między innymi kwestii polityki ówczesnych władz państwowych w kształtowaniu modelu „socjalistycznego lekarza”, z czym wiązały się nie tylko sprawy organizacji wydziałów lekarskich przemianowanych w akademie medyczne, ale też polityka reorganizacji składu społecznego studentów, nakazy pracy, ideologizowanie młodzieży, studia „w bratnich krajach” – ze szczególnym uwzględnieniem ZSRR.

W realiach Polski Ludowej osadzone były także badania prowadzone w 2014 r. przez dr. hab. Jeszkego i zakończone obszernym opracowaniem *Upowszechnianie nauki – nauka a media*, przeznaczonym do druku w kolejnym tomie *Historii nauki polskiej*. Będzie to *Historia nauki polskiej 1944/1956–1989*, pod red. L. Zasztowta.

Gabinetami osobliwości jako protomuzeami nauki zajmowała się, podobnie jak w latach ubiegłych, dr hab. prof. PAN Iwona Arabas. Prowadziła poszukiwania archiwalne dotyczące gabinetu Anny Jabłonowskiej w *Muséum national d’Histoire naturelle*, gdzie odnalazła nieznaną mapę *Plan wulkanu Wezuwiusz* z dedykacją dla Anny Jabłonowskiej.

Rozpoczęty przed dwoma laty program badawczy *Bohaterowie Krajny* (z *historii polityki i kultury*) kontynuował prof. Michał Kokowski. Głównym celem tego programu jest przypomnienie wybitnych postaci Krajny (historycznego regionu położonego na pograniczu Wielkopolski i Pomorza) oraz propagowanie wiedzy o ich dokonaniach wśród tamtejszej młodzieży szkolnej. Najważniejsze prace, które w 2014 r. zostały wykonane w ramach tego programu to: badania interdyscyplinarne historycznie zmiennych granic Krajny (historia polityczna, kartografia, geografia polityczna, etnologia); badania interdyscyplinarne na temat historycznie zmiennej roli administracyjnej miasta Piły w dziejach (historia polityczna, geografia polityczna, kartografia); migracje nauczycieli polskich szkół prywatnych w latach 1929–1945 na Pograniczu i Kaszubach; zorganizowanie *Zlotu młodzieży z Krajny. Bohaterowie Krajny 2014* (Górka Klasztorna–Łobżenica, 12 czerwca 2014 r.). Na podstawie literatury przedmiotu, materiałów źródłowych oraz materiałów rodzinnych prof. Kokowski wykazał, że w latach 1929–1939 na Pograniczu uczyło ponad stu nauczycieli, połowa z nich pochodziła z Polski.

Do pomyślnego końca dobiegły, realizowane przez prof. dr hab. Bolesława Orłowskiego i pod jego naukowym kierunkiem, prace redakcyjne nad słownikiem biograficznym *Polski wkład w przyrodznawstwo i technikę – Słownik biograficzny polskich i związa-*

nych z Polską odkrywców, wynalazców oraz pionierów nauk matematyczno-przyrodniczych i techniki, które to dzieło (4 tomy) znalazło się już w druku pod auspicjami IHN PAN.

Z zupełnie odmienną tematyką, należącą raczej do filozofii człowieka, czy też antropologii filozoficznej, wiązały się badania kontynuowane przez prof. Roberta Zaborowskiego dotyczące psychologii uczuć, w szczególności kategorii ontologii uczuć.

HISTORIA NAUK ŚCISŁYCH

1. Historia matematyki

Dr hab. prof. PAN Krzysztof Maślanka główny wysiłek badawczy skierował na zakończenie projektu obliczeniowego, realizowanego na najszybszym polskim komputerze ZEUS w Akademickim Centrum Obliczeniowym Cyfronet Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Projekt ten, sfinalizowany z końcem września 2014 r., polegał na przetestowaniu opracowanego przez niego, najbardziej efektywnego algorytmu, służącego do obliczania tzw. stałych Stieltjesa, tj. współczynników rozwinięcia na szereg potęgowej funkcji dzeta Riemanna – fundamentalnego obiektu analitycznej teorii liczb. Dotychczas w najnowszej literaturze dotyczącej obliczeń tych ważnych stałych stosowano zawiły algorytm R. Kremńskiego (2002) oraz odmienny, bardziej skuteczny, ale równie skomplikowany algorytm F. Johanssona (2013). Nowatorskie podejście dr. Maślanki pozwala znacznie skrócić czas obliczeń. Ten istotny, osiągnięty przez niego wynik zostanie zamieszczony w Internecie (baza preprintów arXiv) oraz wysłany do recenzji w czasopiśmie „Opuscula Mathematica”.

Innymi metodami w rozwijaniu historii matematyki posługiwał się dr hab. prof. PAN Wiesław Wójcik. W ramach Zespołu Historii Matematyki w Instytucie Historii Nauki PAN oraz Grupy Badawczej Centrum Kopernika Badań Interdyscyplinarnych „Historia matematyki: Ludzie – Idee – Aspekty filozoficzne”, organizował pracę grupy historyków matematyki. W roku 2014 były kontynuowane prace badawcze dotyczące w dużej mierze historii matematyki polskiej oraz matematyki przełomu XIX i XX wieku. Badania miały charakter interdyscyplinarny i łączyły ludzi z różnych ośrodków naukowych. Zespół współpracował z Zakładem Historii Matematyki, działającym w Instytucie Matematyki UJ (wspólne seminaria i prace badawcze). Odbyło się wiele spotkań, w tym siedem zorganizowanych bezpośrednio przez Zespół Historii Matematyki, jako „Seminaria Centrum Kopernika z Historii Matematyki”. Własne badania dr. Wójcika wiązały się natomiast z kontynuacją dwóch równolegle realizowanych tematów: *Hoene-Wroński – filozofia matematyki oraz główne osiągnięcia matematyczne*; oraz *U źródeł polskiej szkoły matematycznej*.

2. Historia astronomii

Pod kierunkiem prof. dr. hab. Jarosława Włodarczyka kontynuowane były prace na temat *Korespondencja Jana Heweliusza a nauka XVII stulecia*. W ramach grantu NPRH, realizowanego we współpracy międzynarodowej, zespół polski (mgr Maciej Jasiński, dr Maria Otto) miał znaczący wkład w przygotowanie tomu I edycji krytycznej listów ze zbiorów Heweliusza: *Correspondance de Johannes Hevelius*. Tome I: *Prolégomènes critiques*, ed. by C. Grell, Brepols, Turnhout 2014.

Drugie zadanie badawcze, wykonywane przez prof. Włodarczyka, a mianowicie: *Narratio prima Jerzego Joachima Retyka w świetle współczesnej historii astronomii*, zmierza ku końcowi (ustalona została ostateczna wersja tekstu polskiego przekładu *Narratio prima*, powstał obszerny komentarz naukowy pióra prof. Włodarczyka).

Korespondencją Heweliusza zajmował się również mgr Maciej Jasiński. Pracował nad transkrypcją części korespondencji oraz ujednoczeniem zapisu listów już wcześniej przez niego odczytanych. Ustalił, że w Bibliotece Narodowej w Warszawie znajduje się książka zawierająca prace Johannesesa Keplera, która pochodzi z biblioteki Jana Heweliusza; wstępnie przebadał zawarte w tej książce marginalia gdańskiego astronoma. Najwięcej uwagi poświęcił jednak korespondencji Heweliusza ze Stanisławem Lubienieckim. Zbadał korespondencję zawartą w *Theatrum cometicum* Lubienieckiego, wykonał transkrypcję rękopisów korespondencji z Biblioteki Narodowej w Paryżu, a także transkrypcję części rękopisów korespondencji z biblioteki Obserwatorium Paryskiego. Szczególnie zainteresował się tym, co Lubieniecki pisał o kometach. W celu rozwiązania tej kwestii mgr Jasiński ułożył zbiór problemów poruszanych przez Lubienieckiego w korespondencji na tematy astronomiczne,

Nowsza historia astronomii była przedmiotem badań mgr Magdy Siudy-Bochenek, pracującej nad tematem *Odniesienie badań prowadzonych w 2. połowie XIX wieku przez Jana Jędrzejewicza w Płońsku do astronomii uprawianej w Europie*. Na podstawie dokumentu źródłowego (P. Stroobant i in., *Les observatoires astronomiques et les astronomes*, Bruksela 1907) mgr Siuda-Bochenek wykonała analizę porównawczą instrumentów astronomicznych wykorzystywanych w 2. poł. XIX w. w obserwatoriach europejskich oraz tematyki i metod badań prowadzonych w tych placówkach. Uzyskane dane pozwolą na ukazanie we właściwych proporcjach działalności Jędrzejewicza i jego obserwatorium, jak również innych polskich obserwatoriów tamtego okresu.

3. Historia fizyki

Do historii fizyki zaliczyć można podjęty w 2014 r. przez prof. Michała Kokowskiego temat *Bronisław Średniawa jako historyk nauk ścisłych*. Prof. Kokowski zapoznał się z historycznymi publikacjami Średniawy, ich genezą, zakresem i metodyką pracy.

4. Historia chemii

Zadanie badawcze *Idee a eksperyment: dzieje badań nad naturą świata fizykalnego w I połowie XX w. Działalność Ludwika Wertensteina* kontynuował dr Marcin Dolecki. Jest to tematyka z pogranicza historii chemii fizycznej i fizyki. Celem pracy będzie poszerzenie wiedzy o polskich osiągnięciach w zakresie nauki o budowie atomu oraz promieniotwórczości w okresie międzywojennym na tle osiągnięć nauki światowej. W wyniku kwerendy bibliotecznej i archiwalnej dr Dolecki zebrał część publikacji dotyczących działalności badawczej oraz dydaktycznej Wertensteina.

Rozwojowi chemii uniwersyteckiej w Warszawie były poświęcone badania, które w 2014 r. zakończyła prof. dr hab. Halina Lichocka. Obejmowały one następujące zagadnienia: *Rozwój chemii i nauczania tego przedmiotu w rosyjskim Cesarskim Uniwersytecie Warszawskim* oraz *Chemia na Uniwersytecie Warszawskim w XX wieku*. Cesarski Uniwersytet powstał, jak wiadomo, wskutek przekształcenia przez władze rosyjskie Szkoły Głównej Warszawskiej, przejmując całe mienie tej uczelni oraz – w okresie organizacyjnym – także kadre naukową i studentów. Później kadra profesorska na Wydziale Matematyczno-Fizycznym, na którym wykładana była chemia, składała się już wyłącznie z Rosjan. W polskiej dotychczasowej literaturze niewiele jest opracowań na temat tych rosyjskich profesorów, ich kwalifikacji, osiągnięć naukowych oraz poziomu realizowanego przez nich nauczania. W tej sytuacji przygotowane przez prof. Lichocką opracowanie stanowi *novum*. Na podstawie polskich i rosyjskich materiałów źródłowych autorka scharakteryzowała działalność naukową i dydaktyczną wszystkich dziewięciu rosyjskich nauczycieli chemii, którzy byli zatrudnieni w Cesarskim Uniwersytecie Warszawskim w ciągu półwiecza jego funkcjonowania. Przedstawiła także znaczenie tej uczelni dla rozwoju chemii w Polsce. Opracowanie zostało przekazane do druku.

Do druku zostało również przekazane opracowanie drugiego zagadnienia, stanowiącego *de facto* dalszą część tego pierwszego. Począwszy od roku akademickiego 1915/1916 nauczanie chemii oraz chemiczne badania naukowe były w Uniwersytecie Warszawskim prowadzone niemal nieprzerwanie, chociaż warunki najczęściej temu nie sprzyjały. Przecież wbrew temu wszystkiemu dorobek warszawskiej chemii uniwersyteckiej okazał się niemały, także w skali światowej.

Badaniami kontynuowanymi przez prof. Lichocką były natomiast prace na temat *Historia chemicznych badań naukowych i dydaktyki chemii na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie*. Prace te sprowadzały się przede wszystkim do gromadzenia materiałów źródłowych poprzez kwerendy archiwalne, głównie w archiwach wileńskich: Centralnym Litewskim Archiwum Historycznym, Wileńskim Archiwum Okręgowym oraz w Bibliotece Wróblewskich.

HISTORIA NAUK PRZYRODNICZYCH

1. Historia botaniki

Z rozwojem i upowszechnianiem nauki na naszych Kresach Wschodnich wiązały się dwa tematy zrealizowane w 2014 r. przez dr hab. Wandę Grębecką. Pierwszy z tych tematów: *Analiza założeń programowych i metod nauczania Jana Emmanuela Giliberta (1741–1814 – pierwszego profesora historii naturalnej w Szkole Głównej Wielkiego Księstwa Litewskiego (Uniwersytecie Wileńskim) w latach 1781–1782*, został zainspirowany jubileuszem 200 rocznicy śmierci Giliberta. Autorka badań zestawiła bibliografię dotyczącą działalności pedagogicznej J. E. Giliberta w Grodnie i Wilnie. Przeprowadziła analizę materiałów obrazujących treść i metody jego pracy, wskazówki metodyczne zawarte w pismach botanicznych i dokumentach pedagogicznych oraz w programach wykładów. Materiały te zarówno rękopiśmienne, jak i trudno dostępne druki osiemnastowieczne (kwerendy w Wilnie i Krakowie) wykazały, że Gilbert na podstawie swojego doświadczenia z pracy w Grodnie (1776–1781) przygotował pionierski, bardzo nowoczesny program nauczania historii naturalnej i udowodnił możliwość jego realizacji. W rezultacie powstał artykuł *Poglądy dydaktyczne J. E. Giliberta*, oddany do druku.

W ramach drugiego tematu, zatytułowanego *Biografia Antoniego Andrzejowskiego (1785–1868)* dr Grębecka przeprowadziła geograficzną weryfikację materiałów dokumentujących podróżę Andrzejowskiego, a także przygotowała zestawienie literatury geograficznej i fizjograficznej, dotyczącej krain, przez które prowadziły jego wyprawy badawcze.

Prace dotyczące biografii naukowej innego wybitnego przyrodnika kontynuowała dr Beata Wysokińska, opracowująca temat *Wkład Bolesława Hryniewieckiego (1875–1963) w badania i ochronę europejskiego dziedzictwa przyrodniczego*. W tym poszerzonym ujęciu, w czerwcu 2014 r. złożyła wniosek do NCN o grant. Wniosek został dobrze przyjęty, niestety jednak nie został rekomendowany do finansowania. Dr Wysokińska zbadała zasoby archiwum Uniwersytetu Warszawskiego, w rezultacie czego pozyskała nowe materiały źródłowe oraz sporządziła kalendarium życia i działalności naukowej Hryniewieckiego.

2. Historia nauk o Ziemi

Dzięki inicjowaniu badań zespołowych, a także włączanie się w prace różnych instytucji naukowych, dr hab. Prof. PAN Andrzej Wójcik uczestniczy w realizacji wielu tematów. Większość stanowi kontynuację badań, ale nie brakuje też zagadnień nowych. Do kontynuacji zaliczyć należy współpracę z przedstawicielami Katedry Historii Uniwersytetu Górniczego w Sankt Petersburgu – Горный университет – Национальный минерально-сырьевой университет „Горный”, Кафедра истории – w zakresie badania rozwoju myśli technicznej w XVIII i XIX w. na obszarze

rze Polski i Rosji oraz badania dziejów europejskich szkół górniczych (XVIII i XIX w.), a także losów poszczególnych absolwentów.

Kontynuowana była także współpraca z przedstawicielami Państwowej Naukowo-technicznej Biblioteki Publicznej Syberyjskiego Oddziału Rosyjskiej Akademii Nauk w Nowosybirsku – ГИИТБ СО РАН – w zakresie badania rozwoju myśli technicznej XVIII i XIX w. Od lat prowadzone są kwerendy i prace studyjne dokumentujące rozwój nauk górniczo-geologicznych i działalność geologów i górników na obszarze Syberii.

Kontynuacja dotyczyła również prac nad dziejami polskich geologów i górników oraz ich dokonań zawodowych. Badania szczegółowe obejmują.in. opracowanie biografii specjalistów pracujących w Polsce w XVIII, XIX i XX w.

Zawieszona została natomiast współpraca z Instytutem Historii Przyrodoznawstwa i Techniki w Moskwie – **Институт истории естествознания и техники ИИЕТ РАН** oraz Oddziałem Historii Geologii Państwowego **Muzeum Geologicznego RAN w Moskwie** – отдел истории геологии Государственного геологического музея им. В.И. Вернадского РАН, ze względu na brak umowy pomiędzy RAN i PAN. Mimo tego kontynuowana była współpraca z przedstawicielami tych instytucji, dotycząca roli i znaczenia polskich przyrodników, w tym przede wszystkim geologów i górników, działających w Rosji w XIX w.

Do tematów nowych zaliczają się badania związane z biografią Emila Dunikowskiego – „ojca geoturystyki polskiej”; badania historyczne górniczej eksploatacji węgla brunatnego w rejonie Zawiercie–Siewierz (prace te prowadzone były we współpracy z przedstawicielami Katedry Geomechaniki, Budownictwa Podziemnego na Wydziale Górnictwa i Geologii Politechniki Śląskiej w Gliwicach i obejmowały analizy materiałów archiwalnych oraz badania terenowe); badania w zakresie zwyczajów i kultury górniczej oraz historii munduru górniczego (współpraca z pracownikami Katedry Geomechaniki, Budownictwa Podziemnego na Wydziale Górnictwa i Geologii Politechniki Śląskiej w Gliwicach).

3. Historia farmacji

Nowatorskie badania na temat *Organopreparaty produkowane w warszawskich wytwórniach farmaceutycznych w okresie międzywojennym* kontynuowała dr hab. prof. PAN Anna Trojanowska. Uzpełniła materiały dotyczące preparatów produkowanych oraz dostępnych w Polsce w okresie międzywojennym. Kwerendami objęła również materiały pochodzące z wcześniejszego okresu – z przełomu XIX i XX wieku. Na łamach polskich czasopism prowadzono wówczas dyskusję dotyczącą substancji czynnych, mechanizmów i spektrum działania, form leku oraz skuteczności i zasadności stosowania organopreparatów, głównie „soku jądrowego”.

Dr Trojanowska kontynuowała także prace związane z *zagadnieniem fałszowania produktów spożywczych na łamach polskich czasopism i publikacji naukowych z drugiej połowy XIX wieku*. Uzpełniła materiały dotyczące działalności warszawskiego farma-

ceuty Alfonsa Bukowskiego (1858–1921), który był jednym z polskich pionierów prowadzących badania zafałszowań żywności, a także autorem publikacji omawiających sposoby wykrywania zafałszowań i propagujących tworzenie miejskich laboratoriów chemicznych. Zebrane materiały opracowała w formie artykułu naukowego.

Nowym natomiast kierunkiem, podjętym w 2014 r. przez dr. Trojanowską, jest projekt badawczy *Między nauką a praktyką dnia codziennego. Koncepcje zdrowego odżywiania w polskiej literaturze naukowej i popularnej (1870–1914)*. Celem projektu będzie ukazanie kształtowania się rozwoju wiedzy oraz poglądów na zdrowe odżywianie i lecznicze diety w istotnym dla rozwoju nauki o fizjologii i chemii odżywiania okresie od lat 70. XIX wieku do 1914 r.

Roślinami leczniczymi Syberii oraz etnofarmacją Ajnów zajmowała się dr hab. prof. PAN Iwona Arabas. Rozpoczęła badania zmierzające do odtworzenia losów Ferdynanda Karo na Syberii oraz skatalogowania wykonanych przez niego kart zielnikowych. W związku z tym wystąpiła o grant do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego na badania archiwalne i przygotowanie wystawy. Wniosek nosił tytuł: „*Thesaurus plantarum sybericarum. Badania syberyjskie wybitnego polskiego przyrodnika Ferdynanda Karo (1845–1927)*”. Podczas badań w archiwum *Muséum national d'Histoire naturelle* odnalazła nieznane listy, pisane z Syberii do francuskich przyrodników.

Z etnofarmacją zaś wiązał się temat *Rośliny lecznicze i magiczne Ajnów*. Prace zostały podjęte w celu opisanie świata roślin ludu badanego przez Bronisława Piłsudskiego i Wacława Sieroszewskiego.

4. Historia medycyny

Problematyka badawcza z zakresu historii medycyny, podejmowana w 2014 r., była w całości kontynuacją zadań podjętych już wcześniej. Tak więc rozpoczęte w ubiegłym roku badania na temat udziału lekarzy w powstaniu styczniowym kontynuował prof. dr hab. Andrzej Śródka. Prowadził także prace związane z przygotowaniem dwóch monografii: *Polskie lekarskie szkoły naukowe* oraz *Wkład uczonych polskich w rozwój medycyny światowej w XX wieku*.

Kontynuacją była także działalność badawcza prof. dr hab. Bożeny Urbanek, polegająca na penetracji zbiorów wileńskich Centralnego Archiwum Państwowego, zbiorów Uniwersytetu Stefana Batorego w Archiwum PAN w Warszawie oraz Zbiorów Specjalnych Głównej Biblioteki Lekarskiej w Warszawie. Te poszukiwania archiwalne dotyczyły tematu: *Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie 1919–1940: historia Wydziału Lekarskiego*.

5. Historia techniki

Wydana w 2013 roku przez Instytut Historii Nauki PAN książka *Dzieło generała Rayskiego. Etos inżyniera*, napisana przez dr hab. prof. PAN Edwarda Malaka, doczekała się w 2014 roku autorskiego obszernego uzupełnienia, wprowadzającego do obiegu naukowego nowe źródła i nowe interpretacje; zostało zatytułowane *Dzieło generała Rayskiego. Technika. Księga druga*.

Dr Zbigniew Tucholski pracował nad zagadnieniem *Technika wojskowa a postępy nauki i techniki w badaniach naukowych – rzeczywistość realnego socjalizmu*, przewidzianym jako rozdział *Historii nauki polskiej 1944/52–1989*. Poza tym przygotowywał biografię naukową prof. Antoniego Xięzopolskiego, kontynuując jednocześnie prace dotyczące pozyskiwania i opracowywania archiwalnej dokumentacji technicznej infrastruktury kolejowej oraz obiektów inżynierskich na terenie całego kraju, także w zakresie dokumentacji konserwatorskiej i ochrony zabytków techniki.

Dr Tucholski brał również udział w organizacji wystawy *Dwa Mosty Warszawy. 150 lat Mostu Kierbedzia i 100 lat Mostu Poniatowskiego*, zorganizowanej przez Biuro Stołecznego Konserwatora Zabytków, Muzeum Narodowe i Instytut Badawczy Dróg i Mostów w Warszawie.

Prof. dr hab Halina Lichocka

Kierownik Zakładu Historii

Nauk Ścisłych, Przyrodniczych i Techniki

Instytut Historii Nauki PAN

ANEKS 2**SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI BADAWCZEJ ZAKŁADU HISTORII
NAUK SPOŁECZNYCH, OŚWIATY I ORGANIZACJI NAUKI**

Zakład Historii Nauk Społecznych, Oświaty i Organizacji Nauki (kierownik: dr hab. prof. PAN Joanna Schiller-Walicka) składa się z czterech sekcji: Sekcji Historii Nauk Społecznych (kierownik: dr Paweł Komorowski), Sekcji Dziejów Oświaty (kierownik: dr hab. prof. PAN Joanna Schiller-Walicka), Sekcji Historii Organizacji Nauki (kierownik: prof. Jan Piskurewicz) oraz Sekcji Antropologii Nauki (kierownik: dr hab. prof. PAN Bożena Płonka-Syroka). W ramach poszczególnych sekcji prowadzono w 2014 roku właściwe im tematycznie badania, ale przedsięwzięciem jednoczącym pracę Zakładu, jak i całego Instytutu, było przygotowywanie w ramach projektu badawczego X tomu *Historii nauki polskiej 1944–1989*. Uczestniczyli w nim spośród członków Zakładu: prof. Jan Piskurewicz i dr Jan Szumski (jako autorzy), prof. Leszek Zasztowt (jako kierownik projektu i redaktor naczelny), dr hab. prof. PAN Joanna Schiller-Walicka (współredakcja), dr Paweł Komorowski (sekretarz projektu badawczego).

Sekcja Historii Nauk Społecznych

Badania prowadzone w 2014 r. w Sekcji Historii Nauk Społecznych koncentrowały się wokół czterech zasadniczych zagadnień: historii historiografii polskiej i obcej w XVIII i XIX wieku (dr Paweł Komorowski, dr Jarosław Kurkowski), dziejów piśmiennictwa średniowiecznego (dr hab. prof. PAN Jacek Soszyński), historii polskiej nauki i kultury na Wschodzie (dr hab. prof. PAN Antoni Kuczyński) oraz historii religii ludów azjatyckich w ujęciu polskich i rosyjskich badaczy (dr Michał Pędracki).

Dr Paweł Komorowski kontynuował temat dotyczący koncepcji i założeń metodologicznych pisarstwa historycznego Feliksa Bentkowskiego. Jednym z wiodących zagadnień w ramach tego tematu jest ukazanie wpływów historiografii obcej na twórczość polskiego historyka i badacza literatury, w tym zakres adaptacji i reinterpretacji historiografii europejskiej dokonany przez Bentkowskiego. Drugim, nowym tematem podjętym w 2014 r. przez dr. P. Komorowskiego były badania dotyczące znajomości historii polskiej humanistyki przez badaczy europejskich. Impulsem do podjęcia tego zagadnienia stała się książka holenderskiego autora Rensa Boda pt. *Historia humanistyki. Zapomniane nauki* (Warszawa 2013). Podejmująca obszernie dzieje światowej humanistyki praca zawiera jednak liczne, bardzo poważne braki dotyczące zarówno polskiej humanistyki, jak i humanistyki Europy Środkowej i Wschodniej, po raz kolejny dowodząc marginalizacji tego obszaru w piśmiennictwie światowym. Efektem pracy nad tym zagadnieniem jest przekazany do druku obszerny, prawie trzyarkuszowy arty-

kuł pt. *Zasady i schematy. Humanistyka przez wieki. Na marginesie książki Rensa Boda „Historia humanistyki. Zapomniane nauki”*.

Problematykę edytorstwa źródeł historycznych i historyczno-prawnych w Rzeczypospolitej XVIII wieku kontynuował w 2014 r. dr Jarosław Kurkowski. Przygotował on dla mającego ukazać się w USA wydawnictwa zbiorowego *Book versus Power* (Peter Lang Publishing) obszerny tekst (ok. 2 arkuszy wydawniczych) pt. *Historiography as Instrument of Politics in the Eighteenth-Century Polish–Lithuanian Commonwealth*. Ukazuje on powiązania między publikacjami historycznymi, zwłaszcza edycjami źródeł historycznych i historyczno-prawnych, a działaniami politycznymi elit Rzeczypospolitej XVIII w. Oparty na bogatej podstawie źródłowej artykuł dowodzi, że XVIII-wieczna retrospekcja historyczna służyła przede wszystkim praktycznym, aktualnym celom, formowaniu pożądanych obywatelskich postaw, potrzebnemu elicie politycznej kraju opisowi współczesności, a zwłaszcza gromadzeniu i porządkowaniu wiedzy o stanie państwa i jego instytucjach, oraz przypominaniu norm i zasad, które niegdyś uczyniły Rzeczpospolitą mocarstwem. Jednocześnie jednak to utylitarne podejście nie sprzyjało pogłębianiu studiów źródłowych i rozwojowi refleksji metodologicznej, a nawet prowadziło do spłaszczenia perspektywy historycznej i swego rodzaju paradoksu, że kulturę umysłową epoki, ukierunkowaną na przeszłość i tradycję, charakteryzował niemal zupełny ahistoryzm w spojrzeniu na dzieje.

Drugim tematem, którym zajmował się dr Kurkowski w 2014 r., był obraz dziejów Rosji w piśmiennictwie naukowym epoki stanisławowskiej; głównym wątkiem była analiza przemian modernizujących XVIII-wieczną Europę i przekształcających sąsiadów Rzeczypospolitej w groźne dla jej istnienia mocarstwa europejskie oraz wnioski, jakie stąd wynikały dla koniecznej reformy kraju. Aż do początków XVII w. w Rzeczypospolitej wiedziano niewiele o wschodnim sąsiedzie, niechętnie i z lekceważeniem odnosząc się do niego, co też sprawiło, że do końca XVIII w. obraz dziejów Rosji był kreślony w ślad za autorami zachodnioeuropejskimi – bez wykorzystania znajomości języka rosyjskiego, własnych kontaktów i łatwiejszej możliwości poznania zbiorów rosyjskich i rosyjskich publikacji z autopsji. Obszerny artykuł na ten temat, przeznaczony dla pisma „Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi”, znajduje się na ukończeniu. Dr Kurkowski przygotował także do druku tekst przedstawiający edycję *Volumina Legum* na tle programu wydawniczego Biblioteki Żałuskich, w skróconej i zmienionej wersji prezentowany na sesji *Stanisław Konarski i jego epoka*, zorganizowanej 5–6 listopada 2014 r. przez Instytut Badań Literackich PAN oraz Polskie Towarzystwo Badań nad Wiekiem Osiemnastym.

Dr hab. prof. PAN Antoni Kuczyński kontynuował badania dotyczące problemu *Kazachstan w historii i kulturze narodu polskiego*, z uwzględnieniem dziedzictwa naukowego w zakresie nauk historycznych, przyrodniczych oraz folklorystyki. Zwieńczeniem tych badań jest opublikowana w 2014 r. monografia *Polacy w Kazachstanie. Zestawienia – dziedzictwo – nadzieje – powroty*. Zajmował się także badaniami nad recepcją naukową

i medialną Bronisława Piłsudskiego. W ramach tego tematu dr Kuczyński kontynuował prace nad edycją korespondencji B. Piłsudskiego ze Stanisławem Witkiewiczem, która została przekazana do publikacji w 2015 r. Zajmował się także przygotowaniem uzupełnień do nowego wydania książki pt. *Syberia. 400 lat polskiej diaspory. Zesłania, martyrologia i sukces cywilizacyjny Polaków* oraz uwag redakcyjnych do jej edycji w języku rosyjskim, przygotowywanej przez Konsulat RP w Irkucku. Ponadto wziął udział w IV Kongresie Towarzystw Naukowych na Obczyźnie, Kraków 4–7 września, 2014 (w którego przygotowywaniu uczestniczył), przedstawiając referat *Bronisław Piłsudski – zesłaniec i etnograf*.

Dr hab. Jacek Soszyński zakończył w 2014 r. prace rozpoczęte rok wcześniej w ramach projektu badawczego *Bibliotheca Litterarum Medii Aevi* pod kierunkiem prof. dr. hab. Mieczysława Mejora z Instytutu Badań Literackich PAN nad komentowanym przekładem *Didascaliconu* Hugona ze Świętego Wiktora. Ukończone zostało dwujęzyczne wydanie dzieła, obejmujące tekst łaciński i komentowany przekład polski, a całość została złożona do recenzji. Ponadto kontynuował projekt badawczy *Średniowieczne rękopisy łacińskie w zbiorach wileńskich*, realizowany od 2012 roku we współpracy z dr Rūtą Čapaitė z Lietuvos Istorijos Institutas w Wilnie. W 2014 roku prace objęły dwutygodniowy pobyt badawczy w Litewskim Instytucie Historycznym w Wilnie oraz kontynuację przygotowywania opisów kodykologicznych kodeksów wylonionych we wcześniejszej kwerendzie w Bibliotece im. Wróblewskich w Wilnie. Badaniom zostało poddane m.in. cenne *polonicum* – rękopis F 22–90, który jest zabytkiem o charakterze teologiczno-kaznodziejskim.

Przedmiotem badań dr. Michała Pędrackiego była rola recepcji teorii rosyjskiego historyka, etnologa i orientalisty Lwa N. Gumilowa dotyczących tengrianizmu w budowaniu tożsamości narodowej i politycznej tureckich ludów Azji Środkowej i Syberii oraz perspektywy badawcze wynikające z tej teorii. Drugim tematem były poszukiwania elementów tradycji zoroastrijskiej we współczesnych religiach Azji Środkowej i Syberii. Wyniki swoich badań dr Pędracki przedstawił na kilku zagranicznych i polskich konferencjach naukowych (Warszawa, Moskwa, Petersburg, Astana), a w zbiorach materiałów pokonferencyjnych ukażą się trzy jego artykuły: *Szamańskie elementy w mitologii bogini Inany. Kwestia integracji danych antropologii historycznej, fizycznej i językoznawstwa porównawczego w dyskusji nad pochodzeniem Sumerów*; *Szamanizm jakucki w ujęciu Wacława Sieroszewskiego* oraz *Взаимовлияние тенгриянства зороастризма и конфуцианства на территории Великой Стены. Мысли на основе полевых исследований на территории Якутии и Центрального Казахстана*. Poza tym jako *Visiting Professor* Euroazjatyckiego Uniwersytetu w Astanie wygłosił cykl 30 wykładów z antropologii religii.

Sekcja Dziejów Oświaty

Badania prowadzone w 2014 r. w Sekcji Dziejów Oświaty koncentrowały się wokół następujących zagadnień: działalności Komisji Edukacji Narodowej (prof. dr hab. Kalina Bartnicka, dr hab. Katarzyna Dormus oraz dr Adam Sowiński jako sekretarz techniczny projektu badawczego), historii szkolnictwa wyższego, zwłaszcza uniwersytetów, u schyłku XVIII, w XIX i początku XX wieku, w tym także ewolucji programów kształcenia w kontekście rozwoju nowych dyscyplin naukowych (prof. dr hab. Kalina Bartnicka, dr hab. Joanna Schiller-Walicka, mgr Michał Piekarski), oświatowych i naukowych relacji polsko-rosyjskich i polsko-radzieckich w XIX i XX wieku (prof. dr hab. Leszek Zasztowt, dr hab. Joanna Schiller-Walicka, dr Jan Szumski), dziejów żeńskiego szkolnictwa średniego (dr hab. Katarzyna Dormus).

Prof. dr hab. Kalina Bartnicka kontynuowała badania związane z prowadzonym przez nią projektem badawczym *Komisji Edukacji Narodowej model szkoły i nauczyciela: koncepcje, doświadczenia i inspiracje*. W 2014 roku przeprowadziła kwerendy biblioteczne i archiwalne w zbiorach krajowych (Kraków, Poznań, Wrocław) i w zbiorach litewskich (Biblioteka Litewskiej Akademii Nauk oraz Uniwersytet Wileński). Głównym obszarem badań było zagadnienie reformy Akademii Krakowskiej i Akademii Wileńskiej w czasach Komisji Edukacji Narodowej, a zwłaszcza porównanie przebiegu reformy w obydwu akademiach, odniesionych do przemian uniwersytetów europejskich w XVIII wieku. Ponadto prof. dr hab. K. Bartnicka zbierała materiały do biografii nauczycieli szkół Komisji Edukacji Narodowej, głównie dla Wydziału Mazowieckiego, a także materiały źródłowe do tomu przepisów szkolnych KEN. W 2014 roku zorganizowała spotkania konsultacyjne wykonawców projektu badawczego (w Krakowie i w Poznaniu) oraz ogólne zebrania naukowe członków zespołu – w Poznaniu 20–21 stycznia 2014 r. i w Warszawie 10 listopada 2014 r. Dotyczyły one problemów metodologicznych, koncepcji tomów poświęconych wydziałom szkolnym KEN i planowanemu słownikowi biograficznemu. Wyniki swoich badań prof. Bartnicka prezentowała na konferencjach w Wiedniu, Warszawie i na XIX Powszechnym Zjeździe Historyków Polskich w Szczecinie oraz w formie ogłoszonych z tym roku artykułów, m.in. w dwóch pracach zbiorowych poświęconych KEN.

Zagadnienia związane z fenomenem Komisji Edukacji Narodowej były także przedmiotem badań dr hab. Katarzyny Dormus jako współredaktorki pracy zbiorowej *Komisja Edukacji Narodowej. Kontekst historyczno-pedagogiczny*, Kraków 2014, oraz autorki jednego z zamieszczonych w niej artykułów *Komisja Edukacji Narodowej – mit niedoceniony?* Ponadto kontynuowała prace nad zagadnieniem średniego szkolnictwa żeńskiego w Galicji. Jej badania zmierzają do zrekonstruowania historii pierwszych krakowskich gimnazjów żeńskich w latach 1896–1939. Problem jest ujmowany na szerszym tle przedstawiającym ewolucję szkolnictwa żeńskiego od końca wieku XVIII aż do momentu powstania szkoły średniej, której ukończenie uprawniało kobiety do

podejmowania studiów wyższych. Jest to zagadnienie, które do tej pory nie doczekało się szerszego opracowania w polskiej literaturze naukowej. Problematyka kobieca – edukacyjna i obyczajowa – jest przedmiotem większości ogłoszonych lub przekazanych do druku w 2014 r. publikacji dr hab. Katarzyny Dormus, a także wygłoszonych przez nią referatów na trzech konferencjach.

Tematem wiodącym badań mgr. Michała Piekarskiego jest działalność Adolfa Chybińskiego w środowisku lwowskich muzykologów (projekt badawczy realizowany do marca 2016 r.), związany z przygotowywaną przez niego pracą doktorską *Początki polskiej muzykologii. Adolf Chybiński i krąg jego uczniów*. W tym roku mgr Piekarski prowadził kwerendy archiwalne we Lwowie, Krakowie i Poznaniu, czego rezultatem jest zdobycie nieznanych dotąd materiałów, głównie korespondencji lwowskich muzykologów. Tematem szczegółowym, nad którym pracował mgr Piekarski, były początki muzykologii jako dyscypliny naukowej i przedmiotu kształcenia uniwersyteckiego. Efektem jego tegorocznej pracy jest obszerny artykuł *Uniwersytet a muzyka. Droga do powołania we Lwowie katedry muzykologii*; oraz krytyczne opracowanie wyboru listów dotyczących procedury zdobywania habilitacji przez A. Chybińskiego (*oba teksty* przekazane do druku). Mgr Piekarski ogłosił także dwa inne artykuły, w tym jeden w języku ukraińskim, a także wziął udział w dwóch konferencjach (jeden z referatów został przekazany do druku w materiałach pokonferencyjnych).

Dr hab. Joanna Schiller-Walicka pracowała w tym roku nad dwoma tematami. Pierwszy z nich to projekt badawczy *Polska – Rosja: czy fatalizm wrogości? O nowe ujęcie historii*. Celem projektu jest opracowanie przez polskich i rosyjskich historyków oraz nauczycieli historii materiałów edukacyjnych dla uczniów szkół średnich i studentów, które w nowym świetle ukazałyby historię stosunków polsko-rosyjskich od XVI do XX w. W ramach pracy nad projektem konsultowała i poprawiała opracowane dotąd teczki edukacyjne: *Россияне и поляки в эпоху наполеоновских войн*, *Polacy w Imperium Rosyjskim w ostatnim trzydziestoleciu XIX i początku wieku XX* oraz *Пути формирования национальных культур в XIX – начале XX вв. и российско-польское взаимодействие*. Wzięła także udział w spotkaniu kilkunastoosobowej grupy roboczej (Moskwa, 30 marca–4 kwietnia 2014 r.) oraz wygłosiła w Narodowym Uniwersytecie Badawczym – „Wyższej Szkole Ekonomiki” wykład, który następnie został rozszerzony i przerobiony na artykuł *Мифы и стереотипы: несколько замечаний об истории просвещения в Царстве Польском в XIX век*; wersja rosyjska ukaze się w „Woprosach obrazowania”, a dostosowana do polskich warunków wersja polska w „Roczniku Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej”. Drugi temat to kontynuacja pracy nad dziejami uniwersytetów w XIX w., zwłaszcza historią Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego, którego monografię przygotowuje. W 2014 r. ukazał się po rosyjsku artykuł poświęcony narodzinom koncepcji ideowej warszawskiej uczelni. Zajmowała się także doбором ikonografii, opracowywaniem redakcyjnym i korektami tekstu *Uniwersytet Cesarski: między edukacją a polityką, 1869-1917*. Ukaze się on

w przyszłym roku w jubileuszowej pracy zbiorowej *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1816–1915*, pod red. Tomasza Kizwaltera.

Dr Jan Szumski prowadził nadal badania nad organizacją instytucji naukowych Polski i ZSRR w latach 1944–1964 oraz polityką historyczną ZSRR wobec Polski w tym okresie. Stanowią one kontynuację prac nad rozprawą habilitacyjną. W tym roku napisał dwa rozdziały swojej książki pod roboczym tytułem *Polsko-sowieckie relacje naukowe 1944–1964*, której podstawę stanowią w większości nieznane dotąd materiały źródłowe z rosyjskich archiwów. Jednocześnie uczestniczył w realizacji projektu badawczego *Historia nauki polskiej 1944–1989*. Tekst pt. *Wpływ elity władzy ZSRR na rozwój nauki w Polsce 1945–1964* (4 arkusze wydawnicze) został przekazany do druku. Trzeci obszar działalności dr. Szumskiego dotyczył naukowego opracowania dokumentów do trzeciego tomu pracy pod roboczym tytułem *Stosunki polsko-sowieckie 1953–1964: współpraca naukowo-techniczna i gospodarcza*. Publikacja ta jest przygotowywana w ramach międzynarodowego projektu *Stosunki polsko-sowieckie 1953–1964*, realizowanego we współpracy z Rosyjskim Państwowym Archiwum Historii Najnowszej i Instytutem Pamięci Narodowej. Ponadto dr Szumski opublikował w 2014 r. dwa artykuły w języku rosyjskim w pracach zbiorowych i jeden po polsku w czasopiśmie „Arcana”, a także wystąpił z referatami w języku angielskim na dwóch konferencjach zagranicznych – w Mińsku i Pradze, gdzie prezentował wyniki swoich badań. Brał też udział w organizacji i przeprowadzeniu dwóch konferencji: „UE a Ukraina: Czy Polska jest bezpieczna?” (17 marca 2014 r.) oraz „Rosyjski imperializm a ukraiński nacjonalizm wobec Polski jako członka sojuszu północnoatlantyckiego” (6 listopada 2014 r.). Obie konferencje odbyły się na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

Prof. dr hab. Leszek Zasztowt realizował w 2014 roku trzy tematy. Pierwszym z nich był kierowany przez niego projekt badawczy *Historia nauki polskiej 1944–1989*. Oprócz prowadzenia prac koordynacyjnych i redakcyjnych ogłosił związany merytorycznie z założeniami projektu tekst *Marxism and the Leap to the Kingdom of Science. An Unbearable Issue of the 'Scientific Consciousness'*, ogłoszony w pracy zbiorowej *Russia: of the Tsars, of the Bolshevics, of the New Times*. Temat drugi dotyczył polsko-rosyjskiej współpracy w sferze nauki, w ramach którego ogłosił w 2014 r. trzy publikacje, w tym artykuł w języku rosyjskim poświęcony postaci Dawida Fajnhauza, badacza dziejów powstania styczniowego na ziemiach litewsko-białorusko-ukraińskich. Trzecim wreszcie obszarem badawczym były edukacja i kultura na Litwie, Białorusi i Ukrainie w drugiej połowie XIX i na początku XX w. Problematyce tej prof. Zasztowt poświęcił cztery publikacje, z których trzy dotyczą Wilna i jego instytucji kulturalnych i oświatowych – Towarzystwa Przyjaciół Nauk i Uniwersytetu Wileńskiego.

Sekcja Historii Organizacji Nauki

Prof. dr hab. Jan Piskurewicz ukończył pisanie opracowania *Spoleczny ruch naukowy w Polsce w latach 1944–1989* do syntezy *Historia nauki polskiej 1944–1989*, przygotowywanej w ramach grantu realizowanego w IHN PAN. Tekst (około 4 arkuszy wydawniczych) został przekazany redakcji tego wydawnictwa. Ponadto kontynuował zbieranie i opracowywanie korespondencji Alberta Einsteina z Marią Skłodowską-Curie. W tym celu przeprowadził planowaną kwerendę w Bibliothèque Nationale w Paryżu, gdzie znajdują się oryginały listów Einsteina. W rezultacie zostały pozyskane teksty wszystkich listów Einsteina do M. Skłodowskiej-Curie. Napisał również obszerny wstęp do projektowanej edycji tej korespondencji. Niestety, pojawiły się problemy związane z prawem własności intelektualnej do listów Einsteina, które wstrzymały prace nad finalizacją tego zadania.

Sekcja Antropologii Nauki

W 2014 roku dr hab. prof. PAN Bożena Płonka-Syroka podsumowała rozpoczęte wcześniej badania nad działalnością polskiego mikrobiologa i metodologa historii medycyny Ludwika Flecka publikacją książki *Ludwik Fleck – tradycje – inspiracje – interpretacje*, (pod redakcją Bożeny Płonki-Syroki, Pawła Jarnickiego i Bogdana Balickiego) oraz zorganizowała konferencję naukową poświęconą nowym możliwościom analizy dorobku i biografii Ludwika Flecka (Wrocław 19–29 marca 2014 r.). Wzięła udział w ośmiu konferencjach krajowych (części z nich była współorganizatorką) i jednej zagranicznej. Po jej redakcją lub współredakcją ukazało się łącznie siedem prac zbiorowych, zawierających także artykuły jej autorstwa.

Biblioteka IHN PAN

Dr Adam Matuszewski kontynuował badania nad XVII-wieczną koncepcją *Republica Litteraria (Republiki uczonej)*. Podstawą analizy są prace Jana Amosa Komeńskiego, Franciszka Bacona, Thommaso Campanelli, a także przechowywana w Sheffield w Anglii korespondencja Jana Jonstona i przebywającego w Polsce śląskiego emigranta (lekarza i pedagoga) Cypriana Kinnera z urodzonym w Elblągu, a następnie osiadłym w Anglii Samuelem Hartlibem. Planowana książka będzie się dzieliła na 12 rozdziałów, w których dr A. Matuszewski zamierza omówić: początki kształtowania się europejskiego uniwersalizmu językowego i kulturalnego w średniowieczu i odrodzeniu; społeczno-gospodarcze i polityczne uwarunkowania rozwoju nauki w XVI i XVII w.; rozwój pedagogiki w XVI i XVII w.; rozwój koncepcji chiliastycznych w XVII w.; koncepcje powszechnej naprawy ludzkości oraz próby jej realizacji w XVII w.; pierwsze XVII-wieczne podręczniki encyklopedyczne; XVII-wieczne koncepcje międzynarodo-

wej współpracy uczonych; próby opracowania uniwersalnego języka oraz powstanie pierwszych akademii i czasopism naukowych.

Częściowe wyniki swoich badań dr Matuszewski przedstawił na seminarium Sekcji Dziejów Oświaty w postaci referatu *Koncepcje organizacji nauki i oświaty w literaturze utopijnej XVI i XVII wieku*. W 2014 r. uczestniczył też w przygotowaniu do druku *Korespondencji Cypriana Kinnera z Samuelem Hartlibem i Janem Amosem Komeńskim*, która ukaze się w najbliższym czasie w Lesznie.

Popularyzacja i upowszechnianie nauki

Obok działalności dydaktycznej, udziału w konferencjach, sesjach i seminariach naukowych oraz publikowania prac naukowych, wielu pracowników Zakładu Historii Nauk Społecznych, Oświaty i Organizacji Nauki angażowało się w przedsięwzięcia adresowane do szerokiego kręgu odbiorców, takich jak wykłady publiczne, audycje radiowe i telewizyjne, wywiady, a także działalność ekspercka. Dr Jarosław Kurkowski, w ramach Dnia Górskiego na Uniwersytecie Warszawskim *Pionierzy polskich wypraw himalajskich*, wygłosił odczyt pt. *Kłątwa i tryumf* (21 listopada 2014 r.). Na Uniwersytecie Otwartym UW przeprowadził 60 godzin wykładów pod wspólnym tytułem *Film a historia: wzajemne zależności i nieznanne konteksty*. Za działalność tę otrzymał nagrodę dla najlepszego wykładowcy Uniwersytetu Otwartego UW za zajęcia w roku akademickim 2013/2014. Dr Michał Pędracki przez dwa miesiące 2014 r. pracował jako ekspert w Stacji Naukowej PAN w Moskwie, nawiązując cenne kontakty z rosyjskim środowiskiem naukowym oraz Fundacją Rosyjsko - Polskie Centrum Dialogu i Porozumienia. Dr hab. Antoni Kuczyński uczestniczył w „Nocy muzeów” zorganizowanej przez Muzeum Etnograficzne – Oddział Muzeum Narodowego we Wrocławiu. Udział miał charakter wykładu i projekcji filmowej dotyczących polskiego dziedzictwa naukowego na Syberii. Dr Jan Szumski dwukrotnie wystąpił w Telewizji Bielsat (8 maja i 17 września 2014 r.) jako komentator w audycjach *Два на два. Аляксей Ластоўскі і Ян Шумскі: Памяць беларусаў пра 2-ю Сусветную вайну* oraz *Гарачы каментар. Міф аб уз'яднанні Беларусі*. Dr hab. Katarzyna Dormus wygłosiła dwa wykłady na Uniwersytecie Trzeciego Wieku w Uniwersytecie Pedagogicznym im. KEN w Krakowie (9 i 23 października 2014 r.) pt. *Od dzieciństwa do starości – okresy życia człowieka z perspektywy historycznej* oraz *O szkole dawnej i współczesnej – ewolucja instytucji szkolnej od Starożytności do dnia dzisiejszego*.

Ponadto niemal wszyscy samodzielni pracownicy Zakładu występowali jako członkowie komisji doktorskich i habilitacyjnych, recenzenci wniosków projektów badawczych, artykułów do czasopism recenzowanych i recenzji wydawniczych publikacji zwartych.

Dr hab. prof. PAN Joanna Schiller-Walicka
Kierownik Zakładu Historii Nauk Społecznych,
Oświaty i Organizacji Nauki

ANEKS 3

WYKAZ OPUBLIKOWANYCH PRZEZ PRACOWNIKÓW INSTYTUTU MONOGRAFII I ARTYKUŁÓW NAUKOWYCH

Monografie lub rozdziały w monografiach:

1. K. Bartnicka, *Komisja Edukacji Narodowej i jej Ustawy* [w:] *Komisja Edukacji Narodowej. Kontekst historyczno-pedagogiczny*, pod red. K. Dormus, B. Popiołek, A. Chłosty-Sikorskiej, R. Ślęczki, ss. 109–132. „Biblioteka Współczesnej Myśli Pedagogicznej”, t. III.
2. K. Bartnicka, *Ideał wychowawczy szkół Komisji Edukacji Narodowej: człowiek – obywatel – patriota*, artykuł [w:] *Komisja Edukacji Narodowej z perspektywy XXI wieku. W 240. rocznicę utworzenia*. Praca zbiorowa pod red. Elwiry Kryńskiej, Wyd. TransHumana, Białystok 2014, ss.27.
3. K. Dormus, *Towards full participation in public life – generational changes in the lives of Polish women* [w:] *Women in different global contexts. Culture – gender – Violence*, Impuls, Kraków 2014, s.109–117.
4. M. Jasiński, M. Otto, *The Polish Scholarship on Hevelius*, [w:] *Correspondance de Johannes Hevelius. Tome I: Pro légomènes critiques*, red. Ch. Grell, Brepols, Turnhout 2014, (seria „De diversis artibus”, t. 94), s. 595–619.
5. A. Kuczyński, *Polacy w Kazachstanie. Zestania – dziedzictwo – nadzieje – powroty*, Krzeszowice 2014, ss. 544.
6. J. Kurkowski, *Historiography as Instrument of Politics in the Eighteenth–Century Polish-Lithuanian Commonwealth* [w:] *Book versus Power*, pod red. D. Embree, A. Chamera-Nowak, J. Soszyński, Peter Lang Publishing, New York, ss. 43
7. B. Orłowski, *Polski wkład w technikę i nauki techniczne w: Polskie historie XIX wieku* pod redakcją A. Nowaka, t. IV, 2014, s. 63–98.
8. J. Piskurewicz, *Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół a Kasa imienia Mianowskiego w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku* [w:] *Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk a towarzystwa naukowe na ziemiach polskich w XIX i na początku XX wieku*, Poznań 2012, s.39–50 [wyd.2014].
9. J. Piskurewicz, *Artur Wołynskij – uczestnik i istorik Janwarskowo wosstania* [w:] *Polskoje Janwarskoje wosstanie 1863 goda i istoriczeskie sudźby Rossii i Polszi*, Moskwa 2014, s. 40–50.
10. B. Płonka-Syroka, *Głód prawdy i obiektywnej pewności. Przykład niemieckiej medycyny romantycznej 1797–1848*, [w:] *Katarzyna Łeńska-Bąk, Magdalena Sztandara*

(red.), *Głód: skojarzenia, metafory, refleksje*, *Stromata Anthropologica*, t. 9, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2014, s. 189–205.

11. B. Płonka-Syroka, *Różne oblicza miłości sprzedajnej w społecznej historii Europy*, [w:] B. Płonka-Syroka, Kaja Marchel, A. Syroka (red.), *Miłość sprzedajna. Antropologia miłości*, t. 6, Wydawnictwo Arboretum, Wrocław 2014, s. 21–42.

12. B. Płonka-Syroka, *Grzegorz Wiktorowski, Kształtowanie się standardu antropologii medycyny klinicznej w niemieckim i anglosaskim piśmiennictwie naukowym. Zarys zagadnienia*, [w:] M. Skrzypek (red.), *Podstawy interdyscyplinarności w naukach o zdrowiu: poznawcza tożsamość dyscyplin badających socjokulturowy wymiar zdrowia i choroby*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2014, s. 215–257.

13. B. Płonka-Syroka, *Odmienności stylu i poziomu życia codziennego przedstawicieli warstw zamożnych i ubogich od średniowiecza do początku I wojny światowej jako jedna z głównych przesłanek różnicowania stanu zdrowia populacji w Europie*, [w:] B. Płonka-Syroka (red.), *Bogactwo i bieda. Krytyczno-porównawcza analiza dyskursów. Orbis exterior – orbis interior*, t. 6, Wydawnictwo Quaestio, Wrocław 2014, s. 55–75.

14. B. Płonka-Syroka, *Uzdrowiska Bad Schandau oraz Rathen w Saksonii – uwarunkowania rozwoju historycznego i problemy związane ze współczesnym funkcjonowaniem*, [w:] B. Płonka-Syroka, Lidia Czyż, A. Syroka, Katarzyna Sudol (red.), *Kultura uzdrowiskowa w Europie*, t. 6, Wydawnictwo Quaestio, Wrocław 2014, s. 221–249.

15. B. Płonka-Syroka, *Jüdische Wissenschaftlerinnen an der Universität und Medizinischen Akademie in Wrocław nach 1945: Prof. Noemi Wigdorowicz-Makower, Hanna Hirszfeld, Wanda Mejbaum-Katzenellenbogen* [w:] Caris-Petra Heiled (Hg.), *Die Frau im Judentum – jüdische Frauen in der Medizin. Medizin und Judentum*, Bd. 12, Mabuse Verlag, Frankfurt am Main 2014, s. 275–290.

16. B. Płonka-Syroka, A. Syroka, *Kurort Świeradów Zdrój [Bad Flinsberg] – Geschichte und Gegenwart*, [w:] Arin Namal, Aysegul Demirhan Erdemir, B. Płonka-Syroka (ed.), *Saglik v esu kültürü / Gesundheit und Wasserkultur / Health and water-culture*, Istanbul 2014, s. 50–54.

17. B. Płonka-Syroka, *Wetter und Krankheit: die meteorologischen Beobachtungen an der Universität Wilna in den Jahren 1804 bis 1843*, [w:] Ingrid Kästner, Jürgen Kiefer (Hrsg.), *Von Kometen, Windhosen, Hagelschlag und Wetterballons: Beiträge zur Geschichte der Meteorologie. Europäische Wissenschaftsbeziehungen*, Bd. 8, Shaker Verlag, Aachen 2014, s. 199–212.

18. J. Schiller-Walicka, *О влиянии Январского восстания на концепцию университетского образования и университетской науки в Королевстве Польском*, [w] *Польское Январское восстание 1863 года и исторические судьбы России и Польши*, РАН, Комиссия историков России и Польши, Институт истории науки ПАН, Москва 2014, s. 311–322.

19. J. Szumski, *ЦК КПСС и начало работ над проектом по истории восстания 1863–1864 гг.* [w:] *Польское Январское восстание 1863 года и исто-*

рические судьбы России и Польши, отв. ред. Н.А. Макаров, Москва 2014, s. 344–354.

20. J. Szumski, *Дело Давида Файнхауза в документах ЦК КПСС*, [w:] *Польское Январское восстание 1863 года и исторические судьбы России и Польши*, отв. ред. Н.А. Макаров, Москва 2014, s. 371–374.

21. Z. Tucholski, A. Mistewicz, B. Rymsza, J. Rymsza, *Dwa mosty Warszawy: 150 lat Mostu Kierbedzia i 100 lat Mostu Poniatowskiego = Two bridges of Warsaw: 150 years of Kierbedź Bridge & 100 years of Poniatowski Bridge*, Warszawa: Miasto Stołeczne Warszawa, 2014, ss. 119.

22. B. Urbanek, *Wygląd apteki galicyjskiej, śląskiej przelomu XIX i pocz. XX w (na wybranych przykładach* [w:] *Aptekarstwo Śląskie. Moda i styl*, ss. 14.

23. B. Urbanek, *Choroby wewnętrzne w XIX w* (s. 50), [w:] *Medycyna XIX i XX*, pod red. J. Supadego i W. Noszczyka.

24. B. Urbanek, *Profesjonalizm w pielęgniarstwie po I wojnie światowej* (ss. 25); [w:] *Medycyna XIX i XX*, pod red. J. Supadego i W. Noszczyka.

25. B. Urbanek, *Inne zawody medyczne pod II wojnie (analityka medycznego, felczera, położnej* (ss.12); [w:] *Medycyna XIX i XX*, pod red. J. Supadego i W. Noszczyka.

26. B. Urbanek, *Medycyna w latach II RP*, [w:] *Dzieje medycyny w XX* (monografia w przygotowaniu) — praca zbiorowa.

27. A. J. Wójcik, *Historia eksploatacji galmanu i krajobraz górniczy Strzemieszyc w XIX w*. [z:] Arkadiusz Rybak, [w:] Budrewicz Z., Sienko M. (red.), *Krajobrazy pamięci. Pamięć krajobrazu*. Region, edukacja, kultura. Nr 6. Wyd. Nauk. Uniw. Pedag. im. KEN w Krakowie, s. 49-68.

28. A. J. Wójcik, *Dwa oblicza Dąbrowy Górniczej – Two faces of Dąbrowa Górnicza. Przewodnik przyrodniczo-historyczny*. [z:] Kosakowski Sebastian. Muzeum Miejskie „Szttygarka”, Dąbrowa Górnicza, s. 1–60.

29. W. Wójcik, *Nowe idee topologiczne w pierwszych pracach twórców polskiej szkoły matematycznej*, [w:] *Historie matematyki*, Uniwersytet w Pradze, Praga 2014, s. 257–270.

30. B. Wysokińska, *Elementy historyczne i przyrodnicze w tworzeniu i rozwoju szlaków kulinarnych Mazowsza*, [w:] *Szlaki kulinarne jako element turystycznej atrakcyjności regionu Mazowsze*, red. P. Dominik, Warszawa 2014, s. 51–71.

31. L. Zasztowt, *De unitate societatis scientiarum – pomiędzy nauką „narodową” a „światową”*. Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Wilnie w kontekście współpracy środowisk naukowych przed I wojną światową, [w:] *Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk a towarzystwa naukowe na ziemiach polskich w XIX i początkach XX wieku*, pod red. Witolda Molika i Anny Hinc, Poznań 2012 (wydanie 2014), s. 84–101.

32. L. Zasztowt, *Kresy w polskiej pamięci i tradycji – kilka uwag historycznych*, [w:] *Dialog kultur pamięci w regionie ULB*, pod red. Alvydasa Nikzentaitsa i M.a Kopczyńskiego, Warszawa 2014, s. 109–116.

33. L. Zasztowt, *Od stolicy do prowincji. Degradacja pozycji Wilna w strukturze pojęcia kresów Rzeczypospolitej w polskiej narracji historycznej*, [w:] *Cywilizacja europejska. Różnorodność i podziały*, T. III, pod red. Macieja Koźmińskiego, Kraków 2014, s. 179–188.

34. L. Zasztowt, *Dawid Fajnhauz o Janvarskom vosstanii 1863 g. na litovsko-belorusko-ukrainskikh zemlakh v kontekstie ego izuchenia pol'skoi istoriografiei*, [w:] *Pol'skoie Janvarskoie vosstanie 1863 goda i istoricheskoie sud'by Rossii i Polshy*, pod red. N.A. Makarowa, I. P. Marnej, B. V. Nosowa, Moskwa 2014, s. 355–370.

35. L. Zasztowt, *Privietstviennye slovo*, [w:] *Sibirica – istoria poliakov v Sibiiri v issledovaniach pol'skich i rossijskich uczenych*, pod red. Iryny Troyak (et alt.), Nowosybirsk 2013 (wydanie 2014), s. 14.

36. L. Zasztowt, *Marxism and the leap to the kingdom of science. An unbearable issue of the 'scientific consciousness'*, [in:] *Russia: of the Tsars, of the Bolsheviks, of the new times with introduction from Richard Pipes*. Edited by Jan Malicki, Warsaw 2013 (wydanie 2 rozszerzone – wydane w 2014), s. 101–112.

Redakcja naukowa monografii naukowej

1. K. Dormus, *Komisja Edukacji Narodowej. Kontekst historyczno-pedagogiczny*, pod. red. K. Dormus, B. Popiołek, A. Chłosty-Sikorskiej, R. Ślęczki, Biblioteka współczesnej myśli pedagogicznej, t. III, Wydawnictwo Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, Kraków 2014.

2. K. Maślanka, *Prof. Jerzy A. Janik (1927–2012). Uczony – Myśliciel – Mistrz. Materiały z sesji w dniu 12 IV 2013 r. poświęconej pamięci Profesora w pierwszą rocznicę Jego śmierci*. Polska Akademia Umiejętności, pod redakcją A. a Fulińskiego i Krzysztofa Maślanki, Kraków 2014.

3. B. Płonka-Syroka (red.), *Bogactwo i bieda. Krytyczno-porównawcza analiza dyskursów*. Orbis exterior – orbis interior, t. 6, Wydawnictwo Quaestio, Wrocław 2014.

4. B. Płonka-Syroka, K. Marchel, A. Syroka (red.), *Miłość sprzedajna. Antropologia miłości*, t. 6, Wydawnictwo Arboretum, Wrocław 2014.

5. B. Płonka-Syroka, L. Czyż, A. Syroka, Katarzyna Sudoł (red.), *Kultura uzdrowska w Europie*, t. 6, Wydawnictwo Quaestio, Wrocław 2014.

6. B. Płonka-Syroka, A. Syroka, Katarzyna Sudoł (red.), *Lek roślinny*, t. 3, Wydawnictwo Quaestio, Wrocław 2014.

7. B. Płonka-Syroka, M. Dąsał (red.), *Źródło historyczne jako tekst kultury*. Antropologia wiedzy, t. 6, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2014.

8. B. Płonka-Syroka, *Saglik v esu kùltürü / Desundheit und Wasserkultur / Health and water-culture*, Arin Namal, A. Demirhan Erdemir, B. Płonka-Syroka (ed.), Istanbul 2014.

9. B. Płonka-Syroka, Arin Namal, Aysegul Demirhan Erdemir (red.), *Spa Culture in Europe*, t. 5, Wydawnictwo Quaestio, Wrocław 2014.

10. J. Schiller-Walicka (red. nauk.), A. Walicki, *Spotkania z Isaiahem Berlinem. Dzieje intelektualnej przyjaźni*, Instytut Historii Nauki im. L. i A. Birkenmajerów PAN, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2014, ss. 305.

11. B. Urbanek (z A. Marek), *Aptekarstwo śląskie. Moda i styl w aptekach*, 2014, ss. 300.

Publikacja w czasopiśmie naukowym nieposiadającym współczynnika wpływu Impact Factor (IF), wymienionym w części B wykazu MNiSW:

1. K. Dormus, *Komisja Edukacji Narodowej – mit niedoceniony?*, *Komisja Edukacji Narodowej. Kontekst historyczno-pedagogiczny*, pod. red. K. Dormus, B. Popiołek, A. Chłosty-Sikorskiej, R. Ślęczki, Biblioteka współczesnej myśli pedagogicznej, t. III, Wydawnictwo Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, Kraków 2014, s. 25–35.

2. M. Jasiński, *Krytyka perypatetyckich poglądów kosmologicznych w Selenografii Jana Heweliusza*, „*Analecta. Studia i Materiały z Dziejów Nauki*”, nr 1, 2014 (23), s. 69–122.

3. H. Lichocka [recenzja], *Jan Rodzeń: Na tropie widma. Geneza i ewolucja spektroskopu optycznego w latach 1810-1860*. Rec. „*Analecta. Studia i Materiały z Dziejów Nauki*”, 2014, z. 2.

4. H. Lichocka *Swiss experiences of Ignacy Mościcki*. „*Czasopismo Techniczne. Technical Transactions*”, 2014, z. 1, s. 137–149.

5. K. Maślanka, *Kilka refleksji po lekturze książki Marcina Doleckiego pt. Jeden z możliwych światów*, „*Analecta. Studia i Materiały z Dziejów Nauki*”, 2, 2014, s. 235–241.

6. B. Orłowski, *Autobiografia /nie tylko/ naukowa*, „*Nauka Polska*” R. 23 /2014/, s. 65–100.

7. M. Piekarski, *Uniwersytet a muzyka. Droga do powołania we Lwowie Zakładu Muzykologii*, „*Rozprawy z Dziejów Oświaty*” 2014, t. LI, s. 99–124.

8. M. Piekarski (wstęp i opracowanie), *Listy Edwarda Porębowicza i Mściława Wartenberga do Adolfa Chybińskiego z lat 1911–1912*, „*Rozprawy z Dziejów Oświaty*” 2014, t. LI, s. 183–194.

9. J. Schiller-Walicka, *Obraz relacji polsko-rosyjskich na przykładzie historii wychowania w Królestwie Polskim w XIX wieku. O kilku mitach i stereotypach*, „*Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej*” 2014, ss. 21.

10. J. Schiller-Walicka, *Sprawozdanie z działalności Kasy imienia Józefa Mianowskiego – Fundacji Popierania Nauki za rok 2013*, „Nauka Polska. Jej Potrzeby, Organizacja i Rozwój” 2014, t. XXIII (XLVIII), s.153-161.

11. J. Schiller-Walicka, *Stypendyści Kasy im. Józefa Mianowskiego – Fundacji Popierania Nauki w roku 2013*, „Nauka Polska. Jej Potrzeby, Organizacja i Rozwój” 2014, t. XXIII (XLVIII), s.163-166.

12. L. Zasztowt [rec.], *Ewa Kula, Opera et studio. Wizerunek nauczycieli rządowych szkół średnich w Królestwie Polskim w latach 1862–1873*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, Kielce 2012, ss. 338, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 2014, t. LI, s. 197-203.

Publikacja w czasopiśmie znajdującym się w bazie European Reference Index for the Humanities (ERIH), wymienionym w części C wykazu MNiSW:

1. I. Arabas, *Symposium Zespołu Sekcji Historii Farmacji Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego w Bielsku-Białej*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 59, 2014 nr 2 s.153–155.

2. M. Dolecki [recenzja], Helge S. Kragh: *Conceptions of Cosmos. From Myths to the Accelerating Universe: A History of Cosmology*, Oxford 2013, Oxford University Press, 276 ss., ilustr. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 2014, s. 211-214.

3. M. Jasiński, *Nieznany list Jana Heweliusza do Johna Wallisa*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 59: 2014 nr 4, nr 3, s. 119–125.

4. P. Komorowski [recenzja], *Historia na Uniwersytecie Warszawskim*, red. M. Koczerska, Warszawa 2012, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 59: 2014 nr 2, s. 150–154.

5. J. Kurkowski [recenzja tomu], *Gdańskie Gimnazjum Akademickie, t. 5. Źródła i artykuły, pod red. Lecha Mokrzeckiego i Mariusza Brodnickiego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2012, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 59: 2014 nr 2, s. 145–150.

6. H. Lichocka, *Działalność naukowo-badawcza Zakładu Historii Nauk Ścisłych, Przyrodniczych i Techniki w 2013 roku*. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2014, nr 2, *Aneks*, s. 172–179.

7. S. Łotysz, *Tailored to the Times: The Story of Casimir Zeglen's Silk Bullet-Proof Vest*, Arms & Armour, Vol. 11 No. 2 (2014), s. 164–86.

8. S. Łotysz, *Controlling the Production and Distribution of Drugs in Communist Poland*, *Medicina nei Secoli*, Vol. 26 No. 2 (2014), s. 519–556.

9. M. Paciorek, *O wychowaniu nowego typu lekarza w Polsce na przełomie lat 40. I 50. XX w.* „Medycyna Nowożytna” 2014, z. 2.(w druku).

10. M. Piekarski [recenzja], *The Nationalization of Scientific Knowledge in the Habsburg Empire, 1848–1918, Baingstoke 2012*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 59: 2014 nr 3, s. 139–146.

11. P. Pludra-Żuk (sprawozdanie), *Konferencja: Ludwik Antoni i Aleksander Birkenmajerowie – życie i dzieło*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 59: 2014, nr s. 179–184.

12. A. Śródka, *Stanisław Rybicki autorem pierwszego w Polsce opisu zmian anatomo-patologicznych w rzucawce porodowej*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 59: 2014 nr 3, s. 67–80.

13. A. Trojanowska, *Problemy fałszowania żywności w publikacjach warszawskiego farmaceuty Alfonsa Bukowskiego (1858–1921)*. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 59: 2014 nr 3 s. 81–104.

14. A. Trojanowska [recenzja], *Pamiętnik XXII Sympozjum Historii Farmacji. Rośliny w farmacji*. Ciechanowiec 27 kwietnia – 2 maja 2013 r. pod redakcją Jana Majewskiego. Poznań 2013 Wydawnictwo Warszawskiej Prowincji Karmelitów Bosych FLOS CARMELI Sp. z o.o., s. 285; „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 59: 2014 nr 4, s. 176–178.

15. A. Trojanowska [recenzja], *Jadwiga Brzezińska, Problemy farmaceutyczne w Kołobrzegu do 1945 r.* Kołobrzeg 2013. Wrocławska Drukarnia Naukowa 402 s. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 59: 2014 nr 3 s. 146–148.

16. A. Trojanowska [recenzja], *W zdrowiu i w chorobie... Z badań antropologii medycznej i dyscyplin pokrewnych*, pod redakcją D. Penkali-Gawęckiej, I. Main, A. Witekskiej-Młynarczyk. Komitet Nauk Etnologicznych Polskiej Akademii Nauk. Biblioteka Telgte Wydawnictwo. Poznań 2012 s. 348. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 59: 2014 nr 2 s. 155–158.

17. A. Trojanowska, *VIII Przegląd Prac Magisterskich z Zakresu Historii Farmacji* „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 59: 2014 nr 1 s. 233–235.

18. Z. Tucholski (z: Adam Reszka) [recenzja], *Wiślane statki i techniki nawigacyjne od XVI do XX wieku*, Gdańsk 2012, Wydawnictwo Bernardinum, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 59: 2014 nr 1, s. 219–222.

19. W. Wójcik, *Powstanie i działalność Zespołu Historii Matematyki*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 59: 2014 nr 4, s. 7–15.

20. W. Wójcik, *Hugo Steinhaus – współtwórca lwowskiej szkoły matematycznej*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, nr 4 (2014), s. 97–120.

21. B. Wysokińska [recenzja], *Doubravka Olsáková: Věda jde k lidu! Československá společnost pro šíření politických a vědeckých znalostí a popularizace věd v Československu ve 20. století. (Nauka idzie do ludu. Czechosłowackie Towarzystwo Upowszechniania Wiedzy Politycznej i Naukowej a popularyzacja nauki w Czechosłowacji w XX wieku)*, ACADÉMIA, Praha 2014, ss. 680, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 59: 2014 nr 4, s. 167–172.

22. R. Zaborowski, *Some Remarks on Self-Knowledge in the Phaedrus and Hermias' Commentary*, „Organon” 45, 2013, pp. 21–33 [druk 2014].
23. R. Zaborowski, *On So-Called Negative Emotions*, „Organon” 45, 2013, pp. 137–152 [druk 2014].
24. S. Zamecki, *Na marginesie książki Stephen Fuller: Thomas Kuhn. A Philosophical History for Our Times* (Chicago and London 2000). The University of Chicago Press. [w:] „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 59: 2014 nr 1, s. 173–196.
25. L. Zasztowt, *Międzynarodowa Konferencja Komisji Historyków Polski i Rosji w roku 2013, poświęcona powstaniu styczniowemu 1863 roku w rocznicę 150-lecia wybuchu insurekcji, Moskwa, 3–5 września 2013 r.*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 59: 2014 nr 2, s. 213–222.
26. L. Zasztowt, *Dlaczego Uniwersytet Wileński pierwszej połowy XIX stulecia był najlepszy w naszej części Europy? Na kanwie książki Janiny Kamińskiej: Universitas Vilnensis 1793–1803. Od Szkoły Głównej W. Ks. Litewskiego do Imperatorskiego Uniwersytetu Wileńskiego*, Warszawa 2011, 420 s., „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, R. 58: 2013 (wyd. 2014), nr 4, s. 103–112.
27. L. Zasztowt (wywiad), *Rozmowa przeprowadzona przez Leszka Zasztowta z profesorem Alfredasem Bumblauskasem: Wielkie Księstwo Litewskie jako państwo wielu narodów – o litewskości, ruskości, polskości i pamięci historycznej*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 59: 2014 nr 1, s. 160–172.
28. L. Zasztowt (wywiad), *Szańce kultur. Rozmowa o książce: Bohdan Cywiński: szance kultur. Szkice z dziejów narodów Europy Wschodniej*, Warszawa 2013, 678 s., „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 59: 2014, nr 1, s. 197–209.
29. L. Zasztowt, *Doktor Dorota Zamojska (10.12.1960–25.12.2013) – IN MEMORIAM*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 59: 2014, nr 2, s. 139–143.

Pozostałe publikacje naukowe:

1. I. Arabas, *Zielniki flory syberyjskiej Ferdynanda Karo w zbiorach europejskich ogrodów botanicznych*, Wrocławskie studia Wschodnie, 16 (2014) 233–241.
2. I. Arabas, *Herbarium vivum jako muzeum przyrodnicze*, [w:] streszczenia XXIII Sympozjum Historii Farmacji „Lek naturalny – inspiracje farmaceutyczne”(5–8 VI), s. 41.
3. K. Bartnicka, *Acces of higher education and study for Poles in the second half of 19th century*. „Technical Transactions. Fundamental Sciences”. Issue 1–NP (7). Year 2-14 (111), „Czasopismo Techniczne. Nauki Podstawowe”, Zeszyt 1, Rok 2014 (111), Wyd. Politechniki Krakowskiej, ss.13–35.
4. K. Bartnicka, *Model obywatela. Ideał wychowawczy Komisji Edukacji Narodowej w świetle założeń i praktyki /w:/ 240. rocznica utworzenia Komisji Edukacji Narodowej*. Redakcja Kazimierz Wiatr, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2014. ss. 28–37, seria:

Problemy Nauki i Wychowania Komisji Nauki, Edukacji i Sportu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej.

5. M. Dolecki, *Błyskotliwa i głośna kariera prochu czarnego*, „Weryforma(t)”, 5, 2014, s. 14–18.

6. M. Kokowski, *Podstawowe błędy mechanizmu oceny parametrycznej jednostek naukowych. Aspekt naukoznawczy* „PAUza Akademicka”, nr 246, 20 marca 2014, s. 3; http://www.pauza.krakow.pl/246_3_2014.pdf

7. M. Kokowski, *Błędy oceny parametrycznej*, „Forum Akademickie” 2014/06, s. 30–31; <https://forumakademickie.pl/fa/2014/06/bledy-oceny-parametrycznej/>

8. M. Kokowski, *Odkrycie grobu Mikołaja Kopernika: fakt medialny czy naukowy?*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, 2014/4, ss. 30.

9. A. Kuczyński, *Stepy Kazachstanu w listach i poezji Gustawa Zielińskiego*, [w:] „Universitati serviens. Księga pamiątkowa kum czci Księdza Profesora Stanisława Wilka SDB”, red. ks. Jan Walkusz, Marzena Krupa, Lublin 2017, s. 779–789; A. Kuczynskij, „Nauczkoje nasledije Bronisława Piłsudskiego i znaki pamiaty o niem”, [w:] „Poljaki w Sibiri: ot powstańców 1863 g. do sovremiennoj Polonii. Kolekciwnja monografija”, pod red. Siergieja Leończyka, Krasnojarsk 2014, s. 166–206.

10. A. Kuczyński, *Z pobytu w Berezowie. Ewa Felińska – powieściopisarka, pamiętnikarka. Na zesłaniu 1838–1841*, „Wołanie z Wołynia”, nr 3: 2014, s. 25–28.

11. K. Maślanka, *Kosmolog (dramat w jednym akcie z życia arystokracji naukowej)*, „Foton” (pismo dla nauczycieli, studentów oraz uczniów, Instytut Fizyki UJ), t. 125, 2014, ss. 53–56.

12. K. Maślanka, *Konrad Rudnicki (1926–2013) – kilka wspomnień*, „Częstochowski Kalendarz Astronomiczny”, ss. 73–78, 2014, Redakcja Bogdan Wszótek i Agnieszka Kuźmicz.

13. K. Maślanka, *Matematycy w Powstaniu Styczniowym – sesja naukowa*, „Wiadomości Matematyczne”, tom 50 (2014), nr 1, str. 75–79.

14. B. Orłowski, *Fenomen polskości /elementarz/*, „Rzeczpospolita” /Plus – Minus/, 22/23 XI 2014.

15. B. Orłowski, *Słowo wstępne* [w:] J. Hickiewicz, Profesor Roman Dzieślewski i jego współpracownicy, Opole 2014, wyd. IHN PAN i Stowarzyszenia Elektryków Polskich.

16. M. Piekarski, *Muzykologia na Uniwersytecie Lwowskim i jej twórca Adolf Chybiński*, „Przegląd Wschodni” 2014, z. 49, s. 91–110.

17. M. Piekarski, *Діяльність Осипа Хомінського у музикознавчих польсько – українських контактах (до 1939 р.)*, „Українська Музика” 2014, z. 1, s. 100–109.

18. B. Płonka-Syroka, *An Overview of the Polish School of medical philosophy from the 19th centurt to today*, „Journal of Pharmacy and Pharmacology” (USA) 2014, vol. 2, nr 9, David Publishing, s. 509–526.

19. J. Schiller-Walicka, *Архив польской академии наук как хранилище профессорского наследия: деятельность и научная роль*, ss. 36 w: IV Annual international conference of the Russian association of higher education researchers.
20. J. Schiller-Walicka, *Мифы и стереотипы: несколько замечаний об истории просвещения в царстве польском в XIX веке*, «Вопросы образования» 2014, no. 4, ss. 21.
21. M. Siuda-Bochenek, *Jan Jędrzejewicz – a professional among amateur astronomers*, „Czasopismo Techniczne. Nauki Podstawowe”, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, 2014, Zeszyt 1 NP (7), s. 225–231.
22. J. Szumski, *Z dziejów sowieckiej „polityki historycznej” i systemu kontroli nad kontaktami naukowymi z Polską*, „Arcana” 2014 (1), s. 144–155.
23. A. Trojanowska, *Magisterium historyczne*, „Gazeta Farmaceutyczna” t. 23: 2014 nr 1 s. 40.
24. Z. Tucholski, *Szkice do historii polskiej geodezji i kartografii kolejowej*, w: *Z dziejów kartografii Tom XVII, Kamienie milowe w kartografii*, Warszawa 2013 r. (ukazał się w 2014 r.), s. 285–308.
25. Z. Tucholski, *Problematyka ochrony archiwaliów technicznych*, w: „Archeion”, nr 114, 2013 (ukazał się w 2014 r.), s. 61–77.
26. Z. Tucholski, *Bibliografia przepisów i instrukcji z zakresu służby mechanicznej PKP wydanych w latach 1919–2001, Część 2 – Przepisy i instrukcje wydane w latach 1945–2001 (1)*, „Świat Kolei” nr 1/2014, s. 42–43.
27. Z. Tucholski, *Bibliografia przepisów i instrukcji z zakresu służby mechanicznej PKP wydanych w latach 1919–2001, Część 2 – Przepisy i instrukcje wydane w latach 1945–2001 (2)*, „Świat Kolei” nr 2/2014, s. 42–43.
28. Z. Tucholski, *Wąskotorowy parowóz L. Zobel 177/1911 r. Huty cynku „Kunegunda” w Zawodziu*, „Stalowe Szlaki” nr 1/2014, s. 27–38.
29. J. Włodarczyk, *Pierwsza Urania*, „Urania. Postępy Astronomii”, t. 85, 2014, nr 5, s. 8–10.
30. A. J. Wójcik, *Węgiel blanowicki – zarys historii rozpoznania i eksploatacji do 1870 roku*. [z:] Preidl Wojciech, „Hereditas Minariorum”, nr 1, s. 29–45;
31. A. J. Wójcik, *Tajemnice dawnych kopalń*. [z:] Preidl Wojciech, „Hereditas Minariorum”, nr 1, s. 199–204;
32. A. J. Wójcik, *Górnictwo niematerialne czyli rzecz o zapomnianym słownictwie górnictwa*. [w:] Materiały X Konferencji „Dziedzictwo i historia górnictwa oraz wykorzystanie pozostałości dawnych robót górnictwa”, Instytut Górnictwa Politechniki Wrocławskiej, Wieliczka, 9–11 kwietnia 2014 r., s. 54–55.
33. A. J. Wójcik, *Szkoła Górnicza w Zachodnim Okręgu Górnictwa*. [w:] Materiały X Konferencji „Dziedzictwo i historia górnictwa oraz wykorzystanie pozostałości dawnych robót górnictwa”, Instytut Górnictwa Politechniki Wrocławskiej, Wieliczka, 9–11 kwietnia 2014 r., s. 56–57.

34. A. J. Wójcik, *Maksymilian Strasz: author of the first geological and mining maps of the mining district in the Kingdom of Poland (1846)*. [w:] International Commission on the History of Geological Sciences – INHIGEO Newsletter, no. 46, s. 73–78.

35. A. J. Wójcik, *Biostalactites – bat origin organic stalactites*. [z: Wołoszyn Bronisław, Kłys Grzegorz, Olszewska Dominika]. CZGA 2014. Book of Abstracts. International Zoological Congress of “Grigore Antipa” Museum, Bucharest, Rumunia, 19–22 listopada 2014 r., s. 83–84.

36. A. J. Wójcik [kontynuacja opracowania], *Muzea geologiczne, górnicze województwa śląskiego i terenów przyległych. Edukacyjno-informacyjny serwis internetowy o dziedzictwie geologicznym województwa śląskiego*. [z: Chybiorz Ryszard], strona internetowa: <http://www.geosilesia.pl>

37. A. J. Wójcik [kontynuacja opracowania], *Historia nauk geologicznych i górniczych. Biogramy specjalistów geologicznych i górniczych, autorska strona internetowa*: <http://www.anwoja.pl>

38. R. Zaborowski [recenzja], *T. Crane, Aspects of Psychologism*, “Metapsychology”, Vol. 18, Issue 45, Nov 4, 2014;

39. R. Zaborowski [recenzja], *G. Gasser & M. Stefan (eds.), Personal Identity: Complex or Simple?*, “Metapsychology” Vol. 18, Issue 3, Jan 14, 2014

40. L. Zasztowt [hasła słownikowe], *Dublany, s. 162–164,– Dyneburg, s. 168–169,– Inflanty, s. 246–248,– Kasa im. Mianowskiego, s. 290–291,– Kijów, s. 311–314,– Komisja Edukacji Narodowej, s. 332–333,– Korzec, s. 339–340,– Krajowcy, s. 348–350,– Oszmiana, s. 516–517,– Oświata, s. 517–521,– Począjów, s. 557–558,– Połock, s. 583–585,– Szkolnictwo podziemne, s. 748–750,– Szkoła Rycerska, s. 757–759,– Święż, s. 778–779,– Żytomierz, s. 976–977*, [w:] *Węzły pamięci niepodległej Polski*, pod red. Zdzisława Najdera (et alt.), Kraków Warszawa 2014.

41. L. Zasztowt (z: Jan Szumski), *Laudacja Anatola Wialikiego laureata Nagrody „Przeglądu Wschodniego” 2010 w kategorii Dzieła Zagraniczne. A. Wialiki: Białaruś w sawiecko-pol’skich miżnarodnych adnosinach 1944–1959, Minsk 2010, „Przegląd wschodni”, T. XII: 2014, nr 4 (48), s. 728–733.*

ANEKS 4

Referaty pracowników IHN PAN za 2014 wygłoszone na konferencjach polskich i zagranicznych oraz na zaproszenie instytucji naukowych**Dr hab. prof. PAN Iwona Arabas**

- *Nalewki w apteczce i spiżarni: historia i tradycja*, Sesja „Kulinaria w soczewce wiedzy” (13 II).
- *Herbarium vivum jako muzeum przyrodnicze*, XXIII Sympozjum Historii Farmacji „Lek naturalny – inspiracje farmaceutyczne”(5–8 VI).
- *Activities of Maria Skłodowska-Curie and Antonina Leśniewska during the First World War*, LVIII sympozjum z historii farmacie a veterinární mediciny „Evropa v První světové válce z pohledu farmacie a veterinární mediciny” (30.10.2014).
- *Ferdynand Karo – o miłości do flory syberyjskiej*, posiedzenie Komitetu Badań nad Syberią (6 X).

Prof. dr hab. Kalina Bartnicka

- *Oryginalność Komisji Edukacji Narodowej jako instytucji na tle europejskim*. Sympozjum: „Polskie reformy oświatowe w nurcie europejskich przemian politycznych społecznych i kulturowych”, Sesja plenarna, 17.IX.2014. XIX Powszechny Zjazd Historyków Polskich, Szczecin, 17–21 IX 2014.
- *Uniwersytety europejskie na przełomie XVIII i XIX wieku*. Międzynarodowa konferencja na temat: „Jean Emmanuel Gilibert (1741–1814) i jego rola w rozwoju historii naturalnej na Uniwersytecie Wileńskim”, Warszawa, 25–26 IX 2014 r.
- *Prace Komisji Edukacji Narodowej nad tworzeniem nowego modelu uniwersytetu w Polsce*. Wykład w ramach „Wszechnicy Wiedeńskiej”, Stacja Naukowa PAN w Wiedniu, 3 IX 2014.

Dr Marcin Dolecki

- *Roger Bacon – w 800-lecie urodzin*, posiedzenie Komitetu Historii Nauki i Techniki PAN, 24 II 2014 r.

Dr hab. prof. PAN Katarzyna Dormus

- *U progu społecznej dyskusji o macierzyństwie świadomym na ziemiach polskich przełomu XIX i XX wieku*, III Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Wychowanie w Rodzinie. Konteksty Historyczne i Współczesne”, Jelenia Góra – Szklarska Poręba, 16 V 2014.

- *Wątek kształcenia dziewcząt w polskich reformach szkolnych (od końca XVIII w. do roku 1939)*, Powszechny Zjazd Historyków Polskich, Szczecin, 17 IX 2014.
- *Partnerstwo czy podporządkowanie – dyskusja o modelu małżeństwa w kręgach postępowej inteligencji polskiej przelomu XIX i XX w.*, II Międzynarodowa Konferencja z cyklu „W kręgu rodziny epok dawnych – rytmy życia, rytmy codzienności. Kobieta i mężczyzna– dwa światy, jedna przestrzeń”, Kraków 16 X 2014.

Dr hab. prof. PAN Wanda Grębecka

- *Poglądy dydaktyczne J.E. Giliberta*, Międzynarodowa konferencja – J. E. Gilibert (1741–1814) i jego rola w rozwoju historii naturalnej na Uniwersytecie Wileńskim, Warszawa 24–25 IX 2014.

Mgr Maciej Jasiński

- *Correspondence between Stanisław Lubieniecki and Johannes Hevelius in Lubieniecki's Theatrum Cometicum*, konferencja *The Practice of Scholarly Communication: Correspondence networks between Central and Western Europe, 1550–1700*, Czechy, Instytut Filozofii Akademii Nauk Republiki Czeskiej, 18–19 IX 2014.

Dr hab. prof. PAN Jaromir Jeszke

- *Przemiany na pograniczu polsko-niemiecko-czeskim w latach 1938–1945 w lokalnej pamięci zbiorowej i świadomości społecznej mieszkańców Bielawy i obszaru Gór Sowich*, międzynarodowe seminarium Grantu Strategicznego Międzynarodowego Funduszu Wyszehradzkiego „Sites of memory: heritage of the memory – memory of the heritage”, Cieszyn, 16–18.10. 2014.
- *Проблемы охраны памятников национального культурного наследия*, międzynarodowa konferencja Wydziału Humanistycznego Białoruskiego Uniwersytetu Państwowego w Mińsku *Актуальные проблемы гуманитарного образования*, Mińsk, 1–3.10. 2014 r.

Prof. dr hab. Michał Kokowski

- *Gdzie właściwie leży Piła i co z tego wynika?* Uroczysta sesja Rady Miasta Piły z okazji Dnia Miasta (Piła, Regionalne Centrum Kultury – Fabryka Emocji, 4 III 2014 r.
- *Uniwersytet „nowego humanizmu”*, Kongres Kultury Akademickiej – Idea Uniwersytetu – Reaktywacja, I Sesja plenarna: Idea uniwersytetu, autonomia uniwersytetu, uniwersytet badawczy czy szkoła wyższego stopnia? (Kraków, Auditorium Maximum UJ, Aula Duża, 20 III 2014).
- *Pogranicze i Kaszuby: migracje nauczycieli polskich szkół prywatnych w latach 1929–1939*. Konferencja naukowa, „85-lecie szkół polskich na Złotowszczyźnie” (Wielki Buczek, Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Buczku, 20 IX 2014 roku).

- *Bronisław Średniawa jako historyk nauk ścisłych*. Komisji Historii Nauki PAU, Posiedzenie poświęcone pamięci Profesora Bronisława Średniawy (17.06.1917–10.08.2014) (Kraków, Mała Aula PAU, 22.10.2014).
- *Ludwik Antoni i Aleksander Birkenmajerowie jako historycy nauk ścisłych*. Konferencja naukowa „Ludwik Antoni i Aleksander Birkenmajerowie – życie i dzieło” z okazji 60-lecia Instytutu Historii Nauki im. Ludwika Antoniego i Aleksandra Birkenmajerów PAN (Warszawa, 28 X 2014).

Dr hab. prof. PAN Antoni Kuczyński

- *Bronisław Piłsudski – zesłaniec i etnograf*, IV Kongres Towarzystw Naukowych na Obczyźnie; Kraków 4–7 IX 2014.

Dr Jarosław Kurkowski

- *Edycja Volumina Legum na tle programu wydawniczego Biblioteki Załuskich i edytorstwa źródeł historycznych i historycznoprawnych w Europie XVII i XVIII stulecia*, Sesja Stanisław Konarski i jego epoka, Pracownia Literatury Oświecenia Instytutu Badań Literackich PAN oraz Polskie Towarzystwo Badań nad Wiekiem Osiemnastym w dniach 5–6 XI 2014 r.
- *Mit Ikara w kulturze nowożytnej* w ramach sesji *Ikara. Odwieczne marzenie* zorganizowane przez Centrum Europejskie Uniwersytetu Warszawskiego i Filmotekę Aktywnego Człowieka (6 VI 2014).

Prof. dr hab. Halina Lichocka

- *Chemia na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie*. (dyskusja panelowa). Nazwa Konferencji: *Historia Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie*. Litwa. Wydział Historyczny Uniwersytetu Wileńskiego, 28 IV 2014.

Dr Magdalena Paciorek

- *Problematyka higieny dziecka w polskim czasopiśmiennictwie medycznym dwudziestolecia międzywojennego*, konferencja : *La propreté de l'enfant en Europe entre médecine, politique et éducation. Regard croisés de sociologues et d'historiens* 11–12 XII 2014 Université de Strasbourg.

Dr Michał Pędracki

- *Szamańskie elementy w mitologii bogini Inany*. Kwestia integracji danych antropologii historycznej, fizycznej i językoznawstwa porównawczego w dyskusji nad pochodzeniem Sumerów. „Muzeum – Historia – Antropologia”; VI 2014 – Warszawa.
- *Krąg polsko-syberyjskich uczonych*. „Academia in Public Discourse Poland – Russia: Expanding The Breathing Space”; XII 2014 Warszawa.
- *W. Sieroszewski (1858–1945) i G. Ksenofontow (1888–1938) jako prekursorzy badań nad związkami chrześcijaństwa z szamanizmem*. „Polsko-rosyjskie związki naukowe”; II 2014 – Moskwa.

- *Szamanizm jakucki w ujęciu Wacława Sieroszewskiego* wrzesień 2014 – Petersburg: «Коренные народы Сибири в трудах польских исследователей. Памяти Эдварда Пекарского (1858 – 1934)»
- *Взаимовлияние тенгряньства зороастризма и конфуцианства на территории Великой Стены. Мысли на основе полевых исследований на территории Якутии и Центрального Казахстана.* listopad 2014 – Astana: „Actual Problems of Research and Teaching of National History Nowadays.
- cykl 30 wykładów z antropologii religii: listopad 2014; Euroazjatycki Uniwersytet w Astanie.

Dr Michał Piekarski

- *Kręta droga kariery naukowej kobiety muzykologa, Bronisławy Wójcik-Keupruliań zmagania z dyscypliną i profesorem,* Ogólnopolska konferencja naukowa „Kobiece dwudziestolecie 1918–1939”, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, 15–17 V 2014.
- *Człowiek wobec wytworów kultury. XIX-wieczne badania nad historią muzyki polskiej,* VI Interdyscyplinarna Ogólnopolska Konferencja „Natura – Człowiek – Kultura”, Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie, 27–28 VI 2014.

Dr hab. prof. PAN Bożena Płonka-Syroka

- *Metodologia Ludwika Flecka w kontekście standardu teoretycznego medycyny klinicznej (1750–1935),* Nazwa konferencji: Ludwik Fleck – tradycje – interpretacje – inspiracje, Wrocław 19–20 III 2014.
- *Spór o model medycyny klinicznej w Europie (1750–1850): Francja, Austria i Prusy,* Nazwa konferencji: Waśnie, zatargi, konflikty. *Stromata Anthropologica* (9), Pokrzywna 8–10 IV 2014.
- *Uzdrowska Bad Schandau oraz Rathen w Saksonii – uwarunkowania rozwoju historycznego i problemy związane ze współczesnym funkcjonowaniem,* Nazwa konferencji: Kultura uzdrowska w Europie, Sanok 25–29 VI 2014.
- *Niemiecka medycyna romantyczna 1797–1848 w świetle historiografii z lat 1811–2014,* Nazwa konferencji: Kontynuacja i zmiana. *Historiografia krajów Europy Środkowo-Wschodniej wobec nowych tendencji w nauce XIX – XXI wieku,* Warszawa 24–26 IX 2014.
- *Organizacja opieki zdrowotnej na Dolnym Śląsku (1945–1972) jako regionie o specjalnych potrzebach Zdrowotnych,* Nazwa konferencji: Wektory i patogeny – w przeszłości i przyszłości, Wrocław 20–21 XI 2014 (Z: Elżbieta Lonc).
- *Niemiecka medycyna romantyczna (1797–1848) w opiniach przedstawicieli polskiego środowiska naukowego do 1863 r.,* Nazwa konferencji: Cywilizacja romantyczna, Warszawa 1–2 XII 2014.
- *Habilitacje kobiet na Wydziale Lekarskim i Farmaceutycznym Uniwersytetu i Akademii Medycznej we Wrocławiu w latach 1945–1970,* Nazwa konferencji: Kobiety „na zakręcie” 1939–1989, Wrocław 4–5 XII 2014.

- *Lęk przed chorobą i ucieczka w chorobę jako uwarunkowania przyjmowania leków ze względów niemedycznych*, Nazwa konferencji: Opieka zdrowotna i wsparcie społeczno-pedagogiczne osób przewlekle chorych i niepełnosprawnych – historia i współczesność, Katowice 12–13 XII 2014.
- *Prof. Ludwik Hirszfeld – Arzt, Mikrobiologe, Organisator des wissenschaftlichen Lebens in Polen*, Nazwa konferencji: Von Maimonides bis Einstein: Jüdische Gelehrte und Wissenschaftler in Europa, Kraj: Niemcy, Instytucja: Akademie gemeinnütziger Wissenschaften zu Erfurt.

Dr hab. prof. PAN Joanna Schiller-Walicka

- *Мифы и стереотипы: несколько замечаний об истории просвещения в Царстве Польском в XIX веке*, 31 III 2014 r. w Narodowym Uniwersytecie Badawczym – „Wyższej Szkole Ekonomiki” w Moskwie (Rosja). Dr Jan Szumski
- *Summer of 1944 in Western Belarus through the Eyes of Highest Soviet Party and Military Elite*; nazwa konferencji: International Conference: “Wars in Political and Cultural Traditions of Belarus and Countries of East Central Europe”; kraj, instytucja: Mińsk (Belarus), Institute “Political Sphere”, 30–31 May 2014.
- *The Soviet influence (Central Committee of the Communist Party of the USSR) on the Polish scientific milieu in the 1950s.*; nazwa konferencji: Universities Under Threat? Universities, Institutes of Higher Learning, and Academies of Sciences in Countries of Central and Eastern Europe Between Competition and Collaboration, 1950s–1960s.; miejsce: Czechy, Uniwersytet Karola w Pradze; 10 X 2014.

Prof. dr hab. Andrzej Śródka

- *Polskie lekarskie szkoły naukowe – przygotowanie i koncepcja pracy*; KateDra Historii Medycyny Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- *Aleksander Ludwik Birkenmajer, jego rola w Bibliotece Jagiellońskiej w czasie II wojny światowej*, Katedra Historii Medycyny Collegium Medicum UJ.

Dr Zbigniew Tucholski

- *W poszukiwaniu stylu narodowego w architekturze kolejowej – dworce kolei Jabłonowskiej, Wilamowskiej i Grójeckiej, inż. arch. Konstantego Jakimowicza*. Konferencja naukowa z cyklu „Warszawska jesień archiwalna” – „Warszawa ma wiele twarzy” – Warszawa, 20–21 XI 2014,
- *Most Kierberdzia – historia pierwszego stałego mostu przez Wisłę w Warszawie* (z: Rymsha B., Mistewicz A.), Konferencja naukowa z cyklu „Warszawska jesień archiwalna” – „Warszawa ma wiele twarzy” – Warszawa, 20–21 XI 2014.

Prof. dr hab. Jarosław Włodarczyk

- *Unsphered? Astronomical References in Shakespeare in Light of the History of Astronomy*, (z: Z. Czerniak), „Shakespeare 450. An International Conference to Celebrate the 450th Anniversary of Shakespeare’s Birth”, Paryż, 21–27 IV 2014
- *Mikołaj Kopernik obserwuje. Między tradycją i nowoczesnością*, Kopernik w Elblągu, Elbląg, 20 X 2014.

Dr Andrzej J. Wójcik

- *Ochrona podziemnych zabytków techniki, czyli słów kilka o dotacji czy eliminacji. XIII Forum Tras Podziemnych. Stowarzyszenie Podziemne Trasy Turystyczne Polski, Podziemna Trasa Turystyczna w Opatowie*, Muzeum Historyczno-Archeologiczne w Ostrowcu Świętokrzyskim, Opatów i Krzemionki, 14–16 III 2014 r.

Górnictwo dziedzictwo niematerialne czyli rzecz o zapomnianym słownictwie górnictwa. Konferencja „Dziedzictwo i historia górnictwa oraz wykorzystanie pozostałości dawnych robót górnictwa”, Instytut Górnictwa Politechniki Wrocławskiej, Wieliczka, 9–11 IV 2014 r.

Szkola Górnicza w Zachodnim Okręgu Górnictwa. Konferencja „Dziedzictwo i historia górnictwa oraz wykorzystanie pozostałości dawnych robót górnictwa”, Instytut Górnictwa Politechniki Wrocławskiej, Wieliczka, 9–11 IV 2014 r.

Na szlaku górnictwa zabytków – Zakład Karny Wojkowice, 2 IX 2014 r.

Górnictwo węgla brunatnego w okolicach Zawiercia. [z: Preidl Wojciech], XVII Interdyscyplinarne Seminarium Krajobrazowe „Wyrobiska i geostanowiska w krajobrazie. Problem adaptacji i udostępniania”. Katedra Geologii Podstawowej i Katedra Geografii Regionalnej i Turyzmu, Wydział Nauk o Ziemi Uniwersytetu Śląskiego, Komisja Krajobrazu Kulturowego PTG, Częstochowa – Olsztyn – Rudniki, 16–17 października 2014 r.

- *Biostratigraphy – bat origin organic stalactites*. [z: Wołoszyn Bronisław, Kłysz Grzegorz, Olszewska Dominika]. CZGA 2014. International Zoological Congress of “Grigore Antipa” Museum, Bucharest, Rumunia, 19–22 XI 2014 r.

Dr hab. prof. PAN Wiesław Wójcik

- *Nowe sposoby organizowania działań wychowawczych szkoły w świetle praw rodziny*, „Rodzice w szkole”, Wyższa Szkoła Administracji w Bielsku-Białej, 1 III 2014.
- *Zagrożenia społeczne związane z upadkiem kultury filozoficznej*, „Po co filozofia”, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, 6 – 7 III 2014.
- *Pedagogika dialogu a wzorce osobowe*, „Rodzina – wychowanie w cieniu Holokaustu poszukiwanie wzorów relacji międzyludzkich i modeli rozwoju społecznego”, Wyższa Szkoła Zawodowa w Oświęcimiu, 10 III 2014.

- *Obecność matematycznych pojęć podstawowych w edukacji dziecka*, „Edukacja dziecka w wieku przedszkolnym i młodszym wieku szkolnym wobec wyzwań i zagrożeń współczesności”, Kolegium Nauczycielskie w Bielsku-Białej, 17 III 2014.
- *Poczucie bezpieczeństwa pacjentów i rodzin w nowych warunkach funkcjonowania opieki zdrowotnej a poszukiwanie pozamedycznych form leczenia i terapii*, III Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Styl i jakość życia współczesnego człowieka – Bezpieczeństwo”, Wydział Zamiejscowy Nauk o Społeczeństwie KUL w Stalowej Woli, 28 V 2014.
- *Poszukiwanie nowych form wsparcia rodzin w sytuacji kryzysu opieki zdrowotnej*, Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Bezpieczeństwo a zdrowie w warunkach zmian społecznych”, Wydział Zamiejscowy Nauk o Społeczeństwie KUL w Stalowej Woli, 29 V 2014.
- *Beskidzkie dziedzictwo naukowe. Wybitni twórcy nauki polskiej*, „Beskidzkie Dziedzictwo III – Tradycja – Oświata – Samorządność”, Beskidzki Instytut Nauk o Człowieku oraz Civitas Christiana, 24 VI 2014.
- *Metodologiczna specyfika pedagogiki rodziny wśród innych dyscyplin naukowych zajmujących się badaniami nad rodziną*, „Jesienne warsztaty metodologiczne zespołu pedagogiki chrześcijańskiej” (konferencja ogólnopolska), Instytut Pedagogii KUL oraz Komitet Nauk Pedagogicznych PAN, 12 – 14 IX 2014.
- *Projekt budowy nauki polskiej twórców polskiej szkoły matematycznej*, „Forum Polskiej Myśli Filozoficznej” (konferencja ogólnopolska), Collegium Invisibile oraz Polskie Towarzystwo Filozoficzne, Bielsko-Biała 18 – 19 IX 2014.
- *Problemy antropologii negatywnej*, „Negacja — konteksty logiczne, antropologiczne, metafizyczne”, AJD w Częstochowie, 25 – 26 IX 2014.
- *Spór o wartości w dziejach Europy*, „Symposium i Warsztaty Szkoleniowe Wartości w wychowaniu”, Ruch Focolare, 4 – 5 października 2014.
- *Znaczenie myśli pedagogicznej Hoene-Wrońskiego dla działań poprzedzających odzyskanie przez Polskę niepodległości*, „I Seminarium Polskiej Myśli Pedagogicznej Myśl o wychowaniu dla Polski niepodległej (1863–1914/18)”, „Instytut Pedagogiki UJ, Kraków, 24 października 2014.
- *Znaczenie kongresów krajów słowiańskich w okresie międzywojennym dla budowania tożsamości Europy Środkowo-Wschodniej*, Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Tożsamość w krajach Europy Środkowo-Wschodniej”, Wydział Nauk Społecznych KUL oraz Greckokatolicki Wydział Teologiczny w Preszowie, Kazimierz nad Wisłą, 25 – 26 XI 2014.
- *Między autonomią nauki a jej zaangażowaniem społecznym. Przykłady inicjatyw społecznych i naukowych polskich uczonych z przełomu XIX i XX wieku*, „INTELEKTUALISTA – między powołaniem a apostazją”, KUL, 3 – 4 XII.
- *Stefan Mazurkiewicz and the origin of dimension theory*, The 12th Austrian

Symposium on the History of Mathematics, Austria, Miesenbach, International Commission for the History of Mathematics 5 – 9 V 2014.

- *Etyczne podstawy i implikacje społeczne asystentury rodziny*, „Perspektywy profesyjnej etyki”, Słowacja, Uniwersytet w Preszowie, 20 – 22 V 2014.
- *Nowe idee topologiczne w pierwszych pracach twórców polskiej szkoły matematycznej*, „35. mezinárodní konference Historie matematiky”, Czechy, Velké Meziříčí, Uniwersytet w Pradze, 22 – 26 sierpnia 2014.
- *Spór (dialog) nauka – wiara jako próba zrozumienia granic racjonalności oraz irracjonalności*, „Racionálne – iracionálne“, Słowacja, Smolenie, SAV, 6–7 X 2014.
- *Miejsce katolickich szkół wyższych w polskim systemie społecznym po okrągłym stole*, Międzynarodowa konferencja Disputationes quodlibetales „Náboženstvo v situácii 25 rokov po nežnej revolúcii”, Słowacja, Preszów, Grekokatolicki Wydział Uniwersytetu w Preszowie, 20 XI 2014.

Prof. dr hab. Robert Zaborowski

- *Some remarks on self-knowledge in the PhaeDrus and Hermias' commentary*, The 12th Annual International Society for Neoplatonic Studies Conference, Lisboa, 16–21 VI 2014,
- *Paradoxes of Love*, Inaugural Conference of the European Philosophical Society for the Study of Emotions, Lisboa, 17–19 VII 2014, wygłoszenie referatu pt. *Nicolai Hartmann's categorical laws as applied to the world of feelings*, 2nd Nicolai Hartmann International Conference, Trento 25–27 VIII 2014.
- *On So-Called Negative Emotions*, Universidad Autónoma de Madrid, 29 IV 2014.

ANEKS 5**CZŁONKOSTWO W KOMITETACH PAN, RADACH NAUKOWYCH
(POZA WŁASNĄ) I INNYCH GREMIACH O ZASIĘGU
OGÓLNOPOLSKIM****Dr hab. prof. PAN Iwona Arabas**

Komitet Historii Nauki i Techniki PAN – wiceprzewodnicząca (od 2012 r.).

Polskie Towarzystwo Farmaceutyczne – wiceprzewodnicząca Zarządu Oddziału

Warszawskiego Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego (od 1989 r.).

Członek Zarządu Zespołu Sekcji Historii Farmacji.

Akadémie International d'Histoire de la Pharmacie (członek od 2009 r.).

ICOM (od 2007 r.) – International Council of Museums.

International Society for the History of Pharmacy (od 1999 r.) – delegat Zespołu
Sekcji Historii Farmacji (od 2011 r.)

Prof. dr hab. Kalina Bartnicka

Członek–korespondent Towarzystwa Naukowego Warszawskiego.

Komitet Historii Nauki i Techniki PAN – przewodnicząca.

Towarzystwo Historii Edukacji.

Mazowieckie Towarzystwo Naukowe.

Akademickie Towarzystwo Edukacyjno-Naukowe „ATENA”.

Dr Marcin Dolecki

Przewodniczący Sekcji Historii Chemii Polskiego Towarzystwa Chemicznego.

Dr hab. prof. PAN Katarzyna Dormus

Towarzystwo Historii Edukacji.

Dr hab. prof. PAN Wanda Grębecka

Komitet Historii Nauki i Techniki, 1993.

Komisja Historii Nauki PAU, 21.10 2001.

Polskie Towarzystwo Botaniczne, 1956.

Dr hab. prof. PAN Jaromir Jeszke

2005 – nadal – członek zwyczajny Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

2011 – 2014 – członek prezydium Komitetu Historii Nauki i Techniki PAN.

1998 – nadal – członek European Association for the History of Medicine and Health.

1997 – nadal – członek założyciel Deutsch-Polnisch Gesellschaft für Geschichte
der Medizin.

Prof. dr hab. Michał Kokowski

Polska Akademia Umiejętności, Komisja Historii Nauki – Sekretarz Komisji kadencja.

Polska Akademia Umiejętności, Komisja Filozofii Nauk – Członek Komisji.

Polska Akademia Nauk, Komitet Historii Nauki I Techniki – Członek Komitetu (kadencja 2011–2014).

Centrum Badań Nad Historią Idei (Wydział Filozoficzny UJ) – Członek Komitetu Konsultacyjnego (kadencja 01.09.2012 – 31.08.2016).

European Society for the History of Science.

Society for Philosophy of Science in Practise (Enschede, the Netherlands).

Dr Paweł Komorowski

Członek Polskiego Towarzystwa Badań nad Wiekiem Osiemnastym.

Dr hab. prof. PAN Antoni Kuczyński

Członek Rady Naukowej Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich – członkostwo od roku 2012.

Rada Naukowa Zarządu Głównego Związku Sybiraków – wiceprzewodniczący, członkostwo od roku 2000.

Prof. dr hab. Halina Lichocka

Komitet Historii Nauki i Techniki PAN: członek Prezydium.

Komisja Historii Nauki PAU; od 2014, członek.

Polskie Towarzystwo Chemiczne: od 1985 członek Sekcji Historycznej.

Polskie Towarzystwo Farmaceutyczne: od 1991. Przewodniczenie organizowanym corocznie (od 2005 r.) Ogólnopolskim Przeglądem Prac Magisterskich z zakresu historii farmacji.

Towarzystwo Przyjaciół Uniwersytetu Warszawskiego: od 2003, członek.

Academie Internationale d'Histoire de la Pharmacie, od 21 października 1999 r., Florencja, członek rzeczywisty.

The Working Party on the History of Chemistry of the Federation of European Chemical Societies, od stycznia 2001 r., członek; od października 2004 r Federacja nosi nazwę European Association for Chemical and Molecular Sciences.

International Union for the History and Philosophy of Science/ Division of History of Science and Technology. Polish National Committee, w latach 2007–2011 przewodnicząca, od 2012 członek (past president).

Dr hab. prof. PAN Sławomir Łotysz

Międzynarodowy Komitet ds Historii Techniki (ICOHTEC – International Committee for the History of technology) – Sekretarz Generalny (kadencja 2013–2017).

Dr hab. prof. PAN Edward Malak

Komitet Nauki i Techniki PAN.

Uczestnictwo w komitecie Ogólnopolskiego Sympozjum „Historyczny Rozwój Konstrukcji Pojazdów” na Politechnice Warszawskiej.

Dr hab. prof. PAN Krzysztof Maślanka

Komisja Filozofii Nauk Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie (wiceprez wodniczący).

Komisja Historii Nauki Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie.

Prof. dr hab. Bolesław Orłowski

TNW – członek korespondent (2009).

Komisja Historii Nauki PAU (2003),

Komitet Historii Nauki i Techniki PAN (2013–kontynuacja).

PTHT 1983 (członek honorowy 2010).

ICOHTEC (Międzynarodowy Komitet Historii Techniki), Polski Komitet TICCIH (Towarzystwo Ochrony Dziedzictwa Technicznego – prezes od 2012).

Dr Michał Pędracki

Idokan Society; maj 2013; członek Komisji Badań Naukowych; członek DAN Comitee.

International Martial Arts and Combat Sports Scientific Society; maj 2013; członek. Sekretarz techniczny Komitetu Historii Nauki i Techniki PAN.

Prof. dr hab. Jan Piskurewicz

Senat Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, 2012, senator.

Towarzystwo Naukowe Warszawskie, 2014, członek rzeczywisty, członek zarządu.

Kasa imienia Mianowskiego, Fundacja Popierania Nauki, 1993, członek zarządu.

Dr hab. prof. PAN Bożena Płonka-Syroka

Polskie Towarzystwo Historii Medycyny i Farmacji (od 1982).

Fundacja Humanitas et Scientia (od 1992, członek założyciel, prezes zarządu).

Polskie Towarzystwo Historyczne, Sekcja Metodologii Historii (od 2009).

Polskie Towarzystwo Historiograficzne (od 2012, członek założyciel).

Niemiecko-Polskie Towarzystwo Historii Medycyny (od 1997, członek założyciel).

Dr hab. prof. PAN Joanna Schiller-Walicka

Kasa im. J. Mianowskiego – Fundacja Popierania Nauki – sekretarz Komitetu Kasy na kadencję 2013–2015 (wybór w grudniu 2012 r.).

Towarzystwo Historii Edukacji – członek-założyciel od lutego 2000 r.

Członek Komisji do Badań nad Historią Syberii od października 2007 r.

Przewodnicząca Komisji Historii Uniwersytetów i Szkolnictwa Wyższego Komitetu Historii Nauki i Techniki przy Wydziale I Nauk Humanistycznych i Społecznych PAN, na kadencję 2011–2014.

Od stycznia 2009 r. członek Komisji Historyków Polski i Rosji.

Członek Rady Naukowej PAN Archiwum.

Dr Jan Szumski

Kasa im. Józefa Mianowskiego – Fundacja Popierania Nauki, członek Komisji Re wizyjnej od 2012 roku.

Sekretarz naukowy Komisji Stałej Historyków Polski i Rosji od 2009 roku.

Prof. dr hab. Andrzej Śródka

Międzynarodowe Towarzystwo Historii Medycyny.

Prof. dr hab. Bożena Urbanek

Rada Naukowa Wydziału Farmaceutycznego SUM.

European Association for the History of Psychiatry.

International Association of Nurses, Towarzystwo Polsko–Niemieckie Historii Medycyny.

Prof. dr hab. Jarosław Włodarczyk

Komitet Historii Nauki i Techniki PAN, kadencja 2012–2014, zastępca przewodniczącego.

Rada Naukowa PAN Biblioteki Gdańskiej, kadencja 2011–2014, członek.

Komisja Historii Nauki PAU, od 2010, członek.

Kasa im. Józefa Mianowskiego – Fundacja Popierania Nauki, od 2009, członek Komitetu.

Polskie Towarzystwo Astronomiczne, od 1987, członek.

Johannes Kepler Working Group przy International Astronomical Union, od 2009, członek.

Commission 41 History of Astronomy przy International Astronomical Union, od 1994, członek.

Commission for the History of Ancient and Medieval Astronomy, International Union for the History and Philosophy of Science, od 2013, członek.

Dr hab. prof. PAN Andrzej J. Wójcik

Komisja Historii Śląska Polskiej Akademii Umiejętności, Katowice – od 2014 r.

Komisja Historii Nauki Polskiej Akademii Umiejętności, Kraków – od 2009 r.

Polskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk o Ziemi (PTPNoZ) – od 1978 r.

Stowarzyszenie Muzealników Polskich – od 1999 r.,

Polskie Towarzystwo Geologiczne (PTG) – od 1982 r.

Główna Komisja Muzealnictwa i Tradycji Górniczych SITG – od 2000 r.
Stowarzyszenie Podziemnych Tras Turystycznych Polski (SPTTP) – od 2009 r.
American Association of Petroleum Geologists (AAPG) – od 1989 r. (AAPG member ID: 57142–5).
Earth Science Teachers Association (ESTA) – od 1987 r. (ESTA member ID: 0770).
International Association of Sedimentologists (IAS) – od 1986 r. (IAS member ID: 1409).
International Commission on the History of Geological Sciences (INHIGEO) – Commission of the International Union of Geological Sciences – od 2006 r.
International Committee for the Conservation of the Industrial Heritage (TICCIH) – od 2001 r. – członek komisji rewizyjnej Polskiego Komitetu Narodowego TICCIH.
International Committee for Museums and Collections of Natural History (ICOM – NATHIST) – od 2003 r.
International Committee for University Museums and Collections (ICOM – UMAC) – od 2003 r.
International Council of Museum (ICOM/UNESCO) – od 2003 r. (ICOM member ID: 38837) – członek Polskiego Komitetu Narodowego ICOM.
National Geographic Society (NGS) – od 1996 r. (NGS member ID: 10634420).
Society for Sedimentary Geology (SEPM) – od 1996 r. (SEPM member ID: 35765).

Dr hab. prof. PAN Wiesław Wójcik

Członek Zespołu Pedagogiki Chrześcijańskiej (działającym przy Komitecie Nauk Pedagogicznym PAN) – od 2007.
Członek władz Polskiego Towarzystwa Filozoficznego (od 2006), członek Sądu Koleżeńskiego i Polskiego Towarzystwa Semiotycznego (od czerwca 2009).
Członek Centrum Kopernika Badań Interdyscyplinarnych w Krakowie, kierownik grupy badawczej „Historia matematyki” (od 2008).
Członek Komisji Historii Nauki PAU (od 2006).
Członek Słowackiego Towarzystwa Filozoficznego (od 2007).

Prof. dr hab. Robert Zaborowski

2013– Polish Neuropsychological Society.
2012– International Society for Research on Emotion [członek zwyczajny].
2009– Aristotelian Society.
2004– Association des Etudes Homériques.
2004– Philologikos Syllogos “Parnassos” [członek korespondent].

Prof. dr hab. Leszek Zasztowt

Prezes Kasy im. Józefa Mianowskiego – Fundacji Popierania Nauki od 2010 roku, ponownie wybrany w grudniu 2012 r.

Sekretarz Generalny Towarzystwa Naukowego Warszawskiego od 2011 r.,
 Członek komisji rewizyjnej: Forum Dialogu i Porozumienia Polska – Litwa (PEN-
 club, Muzeum Historii Polski, od 2012 r.),
 Przewodniczący Rady Naukowej PAN Archiwum,
 Przewodniczący ze strony polskiej Komisji Stałej Historyków Polski i Rosji.

ANEKS 6**PEŁNIONE FUNKCJE REDAKTORÓW NACZELNYCH
CZASOPISM NAUKOWYCH**

1. Halina Lichočka: „Analecta. Studia i Materiały z Dziejów Nauki”.
2. Bożena Urbanek: „Słownik Biograficzny Polskich Nauk Medycznych”, „Medycyna Nowożytna”.
3. Stefan Zamecki: „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”.
4. Andrzej Biernacki: „Organon”.
5. Joanna Schiller-Walicka: „Rozprawy z Dziejów Oświaty”.
6. Jan Piskurewicz: „Nauka Polska – jej potrzeby, organizacja i rozwój”.
7. Michał Kokowski: „Prace Komisji Historii Nauki PAU”.
8. Antoni Kuczyński: „Wrocławskie Studia Wschodnie”, „Zesłaniec”, „Biblioteka Zesłańca” (seria wydawnicza).

Udział w komitetach i redakcjach czasopism naukowych:

1. Iwona Arabas: „Redakcja „Farmacji Polskiej” (członek redakcji).
2. Kalina Bartnicka: „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, „Biuletyn Historii Wychowania”, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, „Archiwum Dziejów Oświaty” (członek redakcji).
3. Andrzej Biernacki: „Nauka Polska – jej potrzeby, organizacja i rozwój”.
4. Marcin Dolecki: „Analecta. Studia i Materiały z Dziejów Nauki”.
5. Katarzyna Dormus: „Pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna” (członek rady redakcyjnej), „Biblioteka Współczesnej Myśli Pedagogicznej” seria (członek Rady naukowej).
6. Wanda Grębecka: „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” (z-ca redaktora naczelnego).
7. Jaromir Jeszke: „The Vilnius Medical History Almanac”, „Studia Humanistyczne Wydziału Farmacji Akademii Medycznej we Wrocławiu”, „Medycyna Nowożytna” (z-ca redaktora naczelnego).
8. Michał Kokowski: „Monografie Komisji Historii Nauki PAU” (Wiceredaktor naczelnny Serii), „The Advances in Historical Studies (AHS) – członek redakcji”.
9. Paweł Komorowski: „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, „Analecta. Studia i Materiały z Dziejów Nauki”.
10. Jarosław Kurkowski: „Analecta. Studia i Materiały z Dziejów Nauki” (z-ca redaktora naczelnego).
11. Antoni Kuczyński: „Literatura Ludowa” (członek komitetu redakcyjnego) „Izwiestija Instytutu nasledija Bronisława Piłsudskiego” (członek zespołu redakcyjnego).

12. Halina Lichocka: „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny” (członek rady programowej).
13. Magdalena Paciorek: „Medycyna Nowożytna”.
14. Jan Piskurewicz: „Forum Pedagogiczne” – członek komitetu redakcyjnego, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”.
15. Bożena Płonka-Syroka: „Medycyna Nowożytna”.
15. Joanna Schiller-Walicka: „Forum Pedagogiczne” (członek Komitetu Naukowego) „Nauka Polska. Jej Potrzeby, Organizacja i Rozwój” (członek redakcji).
16. Jacek Soszyński: „Przegląd Tomistyczny”.
17. Jan Szumski: „Rozprawy z Dziejów Oświaty”.
18. Andrzej Śródka: „Nauka Polska – jej potrzeby, organizacja i rozwój”, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”,
19. Anna Trojanowska: „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”.
20. Zbigniew Tucholski: „Stalowe szlaki” (członek redakcji), „Analecta. Studia i Materiały z Dziejów Nauki”.
21. Bożena Urbanek: „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”.
22. Jarosław Włodarczyk: „Nauka Polska – jej potrzeby, organizacja i rozwój”, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”.
23. Wiesław Wójcik: „Biblioteka Filozofii Chrześcijańskiej” (Członek Rady Redakcyjnej), „Studia z Filozofii Polskiej” (Członek Rady Programowej).
24. Beata Wysokińska: „Analecta. Studia i Materiały z Dziejów Nauki”.
25. Robert Zaborowski: „Organon”, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”.
26. Stefan Zamecki: „Nauka Polska – jej potrzeby, organizacja i rozwój”.
27. Leszek Zasztowt: „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, „Nauka Polska – jej potrzeby, organizacja i rozwój”.

Udział pracowników w wydawnictwach periodycznych:

Seria: Archiwum Dziejów Oświaty: Kalina Bartnicka (redaktor naczelny),
Joanna Schiller-Walicka.

Seria: Monografie z Dziejów Nauki i Techniki: Stefan Zamecki (redaktor naczelny).

Seria: Monografie z Dziejów Oświaty: Leszek Zasztowt (redaktor naczelny), Kalina Bartnicka, Joanna Schiller-Walicka.

Seria: Studia Copernicana: Jarosław Włodarczyk (redaktor naczelny), Michał Kokowski, Wiesław Wójcik.

INFORMACJA O DZIAŁALNOŚCI KOMITETU NAUKOWEGO/ PROBLEMOWEGO PAN W 2014 R.

Komitet Historii Nauki PAN

I.1. Skład osobowy i struktura organizacyjna Komitetu: prezydium, skład osobowy Komitetu

prof. dr hab. Kalina Bartnicka (przewodnicząca)
dr hab. Iwona Arabas, prof. PAN (wiceprzewodnicząca)
dr hab. Jarosław Włodarczyk, prof. PAN (wiceprzewodniczący)
prof. dr hab. Maria Magdalena Blomberg
prof. dr hab. Roman Duda
dr hab. Jaromir Jeszke, prof. PAN
prof. dr hab. Halina Lichočka
prof. dr hab. Roman Mierzecki
prof. dr hab. Zbigniew Wójcik
dr hab. Jadwiga Garbowska, prof. PAN (pełni funkcję sekretarza naukowego).

Zestawienie liczbowe: liczba członków ogółem, w tym członkowie PAN – 34 członków:

dr hab. Iwona ARABAS, prof. PAN – PAN, Warszawa, Muzeum Farmacji
prof. dr hab. Kalina Hanna BARTNICKA – PAN, Warszawa
prof. dr hab. Maria Magdalena BLOMBERGOWA – Uniwersytet Łódzki
ks. prof. dr hab. Roman DAROWSKI SJ – Akademia „IGNATIANUM”, Kraków
dr hab. Stanisław DOMORADZKI – Uniwersytet Rzeszowski, Uniwersytet Karola
w Pradze
prof. dr hab. Roman DUDA – Uniwersytet Wrocławski (emeryt.)
prof. dr hab. Julian DYBIEC - Uniwersytet Jagielloński
dr hab. Zdzisław GAJDA, prof. UJ – Uniwersytet Jagielloński
dr hab. Jadwiga GARBOWSKA prof. PAN - PAN, Muzeum Ziemi, Warszawa
dr hab. Wanda GRĘBECKA – PAN
prof. dr hab. Stanisław GRODZISKI – Uniwersytet Jagielloński
prof. dr hab. Piotr HÜBNER – Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń
dr hab. Jaromir JESZKE, prof. PAN – PAN, Uniwersytet Adama Mickiewicza, Poznań
prof. dr hab. Antoni JODŁOWSKI Muzeum Żup Krakowskich w Wieliczce

prof. dr hab. Wiesław KAMIŃSKI – Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin
prof. dr hab. Michał KOKOWSKI, prof. PAN – PAN, Kraków
dr Hanna KRAJEWSKA – PAN, Archiwum PAN, Warszawa
prof. dr hab. Halina LICHOCKA – PAN, Warszawa
dr inż. Jerzy LITWIN – Muzeum Morskie w Gdańsku
prof. dr hab. Tomasz MAJEWSKI – Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego,
Warszawa
dr hab. Edward MALAK, prof. PAN – PAN, Warszawa, Politechnika Warszawska
dr hab. n. med. Roman MEISSNER, prof. UM, Uniwersytet Medyczny, Poznań
prof. dr hab. Roman MIERZECKI – Uniwersytet Warszawski (emeryt.)
prof. dr hab. Bolesław ORŁOWSKI – PAN, Warszawa
prof. dr hab. Jerzy PAWŁOWSKI – Uniwersytet Jagielloński
dr Maria PELCZAR – PAN, Biblioteka PAN, Gdańsk
dr hab. Joanna SCHILLER-WALICKA, prof. PAN, Warszawa, Uniwersytet Kar-
dynała Stefana Wyszyńskiego
dr hab. Krzysztof STOPKA, prof. UJ – Uniwersytet Jagielloński
prof. dr hab. n. med. Jerzy SUPADY – Uniwersytet Medyczny, Łódź
prof. dr hab. Bożena URBANEK - PAN, Śląski Uniwersytet Medyczny, Katowice
dr hab. Jarosław WŁODARCZYK, prof. PAN – PAN Warszawa
prof. dr hab. Zbigniew WÓJCIK – PAN Muzeum Ziemi, Warszawa (emeryt.)
prof. dr hab. Leszek ZASZTOWT – PAN, Uniwersytet Warszawski
prof. dr hab. Alicja ZEMANEK, Uniwersytet Jagielloński
Sekretarz techniczny – mgr Michał Piekarski

Komisje, sekcje lub zespoły (nazwy, przewodniczący); udział w ich składzie osób niebędących członkami Komitetu.

Sekcja Historii Nauk Ścisłych (prof. dr hab. Roman Duda)
Sekcja Historii Nauk Medycznych (dr hab. Roman Meissner, prof. UMP)
Sekcja Historii Uniwersytetów i Szkolnictwa (dr hab. Joanna Schiller-Walicka,
prof. PAN)
Sekcja Badań nad Historią Syberii (prof. dr hab. Zbigniew Wójcik)
Sekcja Historii Nauk Humanistycznych i Społecznych (prof. dr hab. Julian Dybiec)
Sekcja Historii Techniki (prof. dr hab. Bolesław Orłowski)
Sekcja Historii Nauk Przyrodniczych (prof. dr hab. Alicja Zemanek)
Sekcja Historiografii i Teorii Historii Nauki (dr hab. Jaromir Jeszke, prof. PAN)

1.2. Zakres działania Komitetu

Komitet Historii Nauki i Techniki PAN reprezentuje historię wszystkich dziedzin nauk: humanistycznych, społecznych, przyrodniczych, ścisłych i technicznych. Zajmuje się pogłębianiem i szerzeniem wiedzy o drogach rozwoju danych dyscyplin naukowych, kwestiami upowszechniania wiedzy i oceną wydawnictw z tego zakresu, zagadnieniami warsztatowymi badań nad historią poszczególnych dyscyplin (archiwa, muzea, zbiory). Jako Komitet Narodowy reprezentuje - poza granicami kraju - historię nauki w Polsce. Wchodzi do Unii Międzynarodowej pełniąc jednocześnie rolę Komitetu Narodowego ds. Współpracy z Międzynarodową Unią Historii i Filozofii Nauki /Oddział Historii Nauki i Techniki.

1.3. Dane adresowe do korespondencji: adres pocztowy, adresy elektroniczne, telefon do kontaktów.

Korespondencyjne: Nowy Świat 72

Warszawa

00-330

ihn@ihnpn.waw.pl

(+48 22) 657 27 30 (+48 22) 826 87 54

Faks: (+48 22) 826 61 37.

II. Zebrania Komitetu (opis)

II.1. Zebrania plenarne (data, najważniejsze omawiane problemy, w tym zebrania z referatami naukowymi): 24 lutego, 12 czerwca, 24 listopada

24 lutego 2014 r.

Przedstawienie przez prof. dr hab. Józefa Szudy z UMK w Toruniu sylwetki osiągnięć zmarłego członka KHNiT prof. Andrzeja Bielskiego, fizyka i historyka nauki, profesora UMK. W dyskusji wyniknął problem podjęty przez prof. Bielskiego – dalszych losów tłumaczenia dzieła Witelona.

Dr Marcin Dolecki z Instytut Historii Nauki PAN wygłosił wykład o działalności Rogera Bacona, który wywołał ożywioną dyskusję na temat historycznych uwarunkowań i poglądów Bacona oraz jego wpływu na dalszy rozwój nauki.

Dyskusja o roli oraz użyteczności nauk humanistycznych i popularyzacji wiedzy w budowaniu demokracji i społeczeństwa obywatelskiego, rozpoczęta przez prof. Kasię Bartnicką w związku z wystąpieniami pani Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawach nauki, a zwłaszcza humanistyki.

12 czerwca 2014 r.

Referat prof. Jarosława Włodarczyka o wkładzie i znaczeniu Galileusza dla rozwoju astronomii i fizyki. Po referacie odbyła się dyskusja o kwestiach postępu w nauce.

Dyskusja nad zasadami umieszczania na listach Index Copernicus czasopism naukowych.

Wysłano pismo do Narodowego Centrum Nauki z postulatem wydzielenia Historii Nauki jako nowej dyscypliny w Panelu HS3.

24 listopada 2014 r.

Omówiona została sylwetka i osiągnięcia naukowe profesora Włodzimierza Zycha: jego osiągnięcia w zakresie fizyki względności, w fizyce stopów atmosferycznych i odkryciu struktury subtelnej w jądrach atomowych. Prelegentami byli: prof. Wiesław Kamiński (UMCS), Ewa Wolnicz-Pawłowska i prof. Leszek Zasztowt (IHN PAN). Omówiono i przedyskutowano też zasługi prof. Zycha w popularyzowaniu historii nauki i pracy w Towarzystwie Naukowym Warszawskim. Planowana jest publikacja wygłoszonych referatów.

Dyskusja nad treścią odmownej odpowiedzi przewodniczącego Rady Narodowego Centrum Nauki w Krakowie w sprawie uznania historii nauki za odrębną dyscyplinę. KHNiT postanowił odwołać się od decyzji NCN.

Omówiono plany działalności KHNiT na rok 2015.

II.2. Posiedzenia prezydium Komitetu (data, najważniejsze omawiane problemy, w tym posiedzenia z referatami naukowymi): 15 stycznia, 10 kwietnia, 3 listopada

15 stycznia 2014 r.

Omówiono przebieg planowanej sesji wyjazdowej we Lwowie w czerwcu 2014 r. Nie doszła ona do skutku z przyczyn niezależnych od KHNiT (sytuacja polityczna na Ukrainie).

Omówiono akcję wspierania Muzeum Techniki w Warszawie. Na posiedzeniu KHNiT prof. Edward Malak przedstawił problemy Muzeum Techniki. Wskazał, że corocznie odwiedza Muzeum 60 tysięcy młodzieży, a placówka została bez wsparcia finansowego. Zaznaczył przy tym, że likwidacja Muzeum będzie wynosić około 8 mln złotych. W obronie Muzeum KHNiT wystąpił do Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego o polepszenie sytuacji finansowej. W rezultacie Muzeum otrzymało niezbędne dofinansowanie.

kwietnia 2014 r.

Omówiono inicjatywy KHNiT w sprawie uznania historii nauki za odrębną dyscyplinę naukową. Przedyskutowano i zaakceptowano pismo opracowane w tej sprawie przez dr. hab. Jaromira Jeszke.

Dyskutowano problemy nauk humanistycznych w historii nauki, łącząc zagadnienia kształcenia z potrzebami i niedomogami systemu edukacyjnego w zakresie jakości kształcenia kadr naukowych.

Omawiano konieczność ulepszenia programów szkół średnich w zakresie wiedzy o historii nauki i ważności filozofii w wykształceniu wyższym.

listopada 2014 r.

Omówiono program najbliższego zebrania plenarnego.

Ponieważ brak było odpowiedzi NCN na pisma KHNiT w sprawie uznania historii nauki za odrębną dyscyplinę, zastanawiano się nad dalszym postępowaniem w tej sprawie.

II.3. Posiedzenia komisji, sekcji, zespołów (liczba, w tym posiedzenia z referatami naukowymi) .

Sekcja Badań nad Historią Syberii:

10 lutego, 7 kwietnia, 9 czerwca, 6 października, 8 grudnia.

W bieżącej kadencji Komitetów PAN Komisja skupiała 25 specjalistów, z czego 7 to członkowie Komitetu Historii Nauki i Techniki PAN, w tym prof. Kalina Bartnicka – przewodnicząca i prof. Leszek Zasztowt – dyrektor Instytutu Historii Nauki PAN. Zarząd stanowili: prof. Zbigniew Wójcik – przewodniczący, prof. Jerzy Supady – zastępca przewodniczącego, oraz mgr Zbigniew Żuk – sekretarz. Na zebrania regularne zapraszanych było 35 osób, z czego większość uczestniczyło we wszystkich pięciu posiedzeniach. Odbywały się raz w miesiącu (poza okresem wakacji akademickich): 10 lutego, 7 kwietnia, 9 czerwca, 6 października i 8 grudnia. Na listach obecnych zapisało się łącznie 105 osób. Przedstawiono na posiedzeniach ponad 20 referatów i komunikatów. Prawie na wszystkich spotkaniach prezentowano najnowszą literaturę przedmiotu, zwłaszcza wydawaną w Rosji.

Członkami Komisji są specjaliści mieszkający głównie w Warszawie, a także w Łodzi (2 osoby), Wrocławiu (2 osoby), Lublinie (2 osoby), Kielcach (1 osoba), Białymstoku (1 osoba), Siedlcach (1 osoba), Rzeszowie (1 osoba), Toruniu (1 osoba). Systematycznie w pracach bierze udział – z referatami – redaktor prasy kulturalnej Warszawy.

Miłą atmosferę zawdzięczamy zyczliwości dyr. Instytutu Historii Nauki PAN i jego współpracownikom – prof. Leszkowi Zasztowtowi. Komisja korzysta z Sali tego Instytutu. Aparaturę audiowizualną zapewnia nam Archiwum PAN, a zwłaszcza dyr. Dr Hanna Krajewska (członek Komitetu i Komisji, podobnie jak prof. Zasztowt).

W 2014 r. Komisja rozpoczęła 21 rok pracy (początkowo jako Komisja Syberyjska). Z przyczyn naturalnych w tym czasie ubyło kilka osób. Główny trzon zespołu, w tym prof. Wiktoria Śliwowska, prof. Antoni Kuczyński, dr Zofia Strzyżewska i dr Jan Trynkowski, mgr Z Żuk, uczestniczy we wszystkich zebraniach, często z referatami. Jedno z posiedzeń 21. roku naszej pracy otworzyła referatem prof. dr hab. Kalina Bartnicka, przewodnicząca Komitetu.

Członkowie Komisji uczestniczyli niemal we wszystkich ważniejszych akcjach różnych instytucji i stowarzyszeń związanych z polskim dziedzictwem w Rosji. Wygłaszali referaty bądź opiniowali kandydatury do Nagrody Przeglądu Wschodniego (m.in. druk laudacji prof. B. Szostakowicza – autorzy: W. Śliwowska, A. Kuczyński, J. Trynkowski i Z. Wójcik). Systematycznie wspierano działalność redakcyjną prof. A. Kuczyńskiego, a zwłaszcza czasopisma: „Zesłaniec” i „Wrocławskie Studia Wschodnie” oraz serię wydawniczą „Biblioteka Zesłańca” Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego.

Opiniowano dla innych instytucji starania o stypendium historyków rosyjskich przebywających w Polsce: m.in. Artioma Czernyszyna, aktywnego na naszych posiedzeniach.

Wielokrotnie udzielano – bezinteresownie – konsultacji dziennikarzom (prasa, radio, telewizja) oraz różnym zespołom badawczym uczelni wyższych (m.in. referat Z. Wójcika o K. Bohdanowiczu przedstawiony na AGH oraz w związku z tym podjęte badania zespołowe nad jego dokonaniem na Syberii).

Niektóre nadchodzące publikacje, zwłaszcza zagraniczne, przekazywano do biblioteki Instytutu Historii Nauki PAN, Archiwum PAN w Warszawie oraz Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie. W tym względzie wiele inicjatywy wykazywał zwłaszcza mgr. Z. Żuk. Jemu też zawdzięczamy ożywienie studiów nad dziejami udziału Polaków w rozpoznaniu orientalistyki w Rosji (Syberia, Orenburskie, Kaukaz).

Wydarzeniem roku stała się książka prof. A. Kuczyńskiego, pracownika IHN PAN i członka Komisji *Polacy w Kazachstanie. Zesłania – dziedzictwo – nadzieje – powroty*. Jej fragmenty Autor referował na posiedzeniach Komisji bądź na innych sesjach z udziałem członków Komisji.

Zestawienie przedstawionych referatów i komunikatów:

10 lutego:

- Dr Ekaterina Tumanik (Rosja) – *Z badań nad działalnością naukową Polaków w środkowej Syberii*.
- Prof. Eugeniusz Niebielski (Lublin) – *Bracia Siwińscy – próba zrobienia biznesu na Syberii*.
- Dr Zofia Strzyżewska (Warszawa) – *Z dziejów Polaków w Turkiestanie*.
- Bogusław Kosel (Białystok) – *Z prac Muzeum Pamięci Sybiru w Białymstoku*.

7 kwietnia:

- Prof. Halina Geber i prof. Janusz Pieniążek-Odrowąż – *Adolfa Januszkiewicza „Listy ze stepów kirgiskich i dziennik podróży” – nowa edycja książki w Bibliotece Zesłańca TPL*.
- Prof. Anna Stogowska (Płock) – *Nad pamiętnikiem Edmunda Płoskiego z zesłania na Sachalinie*.

- Dr Jan Gruszczyński (Warszawa) – *Wioski mazurskie na Syberii: Aleksadrowka i Znamienka*.

9 czerwca:

- Mgr Marcin Karczewski (Warszawa) – *Od Mińska do Hrabina. Podróż Ludwika Sawickiego na Daleki Wschód*.

- Prof. Jerzy Supady (Łódź) – *Nowe publikacje literatury tagiernej*.

- Mgr Bogusław Kosel (Białystok) – *Konferencja: „Sybir: Doświadczenia-pamięć”. Refleksje uczestnika*.

- Red. Igor Strojecki (Warszawa) – *Konrad Niedźwiecki – adwokat w Rosji*

- Dr Jan Trynkowski (Warszawa) – *Jeszcze o listach Adolfa Januszkiewicza*.

- Dr Sergiusz Leończyk (Abakan w Rosji, Siedlce) – *Nowe publikacje o Polakach na Syberii*.

6 października:

- Prof. Iwona Arabas (Warszawa) – *Ferdynand Karo – O miłości do Flory Syberii*.

Mgr Karolina Kondracka (Warszawa) – *Polaków badania i relacje z XIX w. o muzyce Jakutów – problemy muzykologiczne*.

- Red. Igor Strojecki (Warszawa) i prof. Zbigniew Wójcik (Warszawa) – *Między nauką i działalnością rewolucyjną Polaków w Rosji – Adam i Józef Łukaszewiczowie*

8 grudnia:

- Prof. Kalina Bartnicka (Warszawa) – *Zygmunt Rewkowski – biografia i pamiętnik*.

- Dr Irina Troyak (Rosja) – *Polskie sibirica XIX wieku jako zjawisko kultury piśmienniczej*.

- Imam Mahmud T., Zbigniew Żuk (Warszawa) – *Obserwacje orientalistyczne z guberni orenburskiej Zdzisława Dębickiego w końcu XIX w.*

Przedstawione referaty sukcesywnie będą drukowane w specjalistycznych periodykach w Polsce i Rosji.

Sekcja Historii Nauk Przyrodniczych

1. Prof. Wanda Grębecka zorganizowała międzynarodową konferencję Instytutu Historii Nauki im. L. i A. Birkenmajerów PAN pt. „Jean Emmanuel Gilibert (1741-1814) i jego rola w rozwoju historii naturalnej na Uniwersytecie Wileńskim” (Warszawa, 25-26 IX 2014), w której wzięli aktywny udział członkowie Sekcji (przewodnictwo obrad, dyskusje).

2. Członkowie Sekcji przygotowywali materiały do opracowania *Polski wkład w przyrodznawstwo i technikę. Słownik biograficzny polskich i związanych z Polską odkrywców, wynalazców oraz pionierów nauk matematyczno-przyrodniczych i techniki* (red. B. Orłowski).

3. Prowadzenie indywidualnych prac badawczych:

- Jadwiga Garbowska – opracowanie spuścizny archiwalnej prof. Krzysztofa Jakubowskiego (muzealnictwo, ochrona przyrody, historia nauki, geologia) znajdującej się w Muzeum Ziemi PAN w Warszawie. Ponadto popularyzowanie zagadnień historii geologii w Muzeum Ziemi.

- Wanda Grębecka – opracowanie artykułu *Poglądy dydaktyczne J.E. Giliberta* oraz zredagowanie całości materiałów z konferencji „Jean Emmanuel Gilibert (1741-1814) i jego rola w rozwoju historii naturalnej na Uniwersytecie Wileńskim” (Warszawa, 25-26 IX 2014), które ukazą się w „Kwartalniku Historii Nauki i Techniki” 15(1) (2015).

- Tomasz Majewski – ukończenie książki *Choroby roślin w Polsce, dzieje ich poznania i zwalczania* (oddanej do druku w wydawnictwach PAN) oraz opublikowanie artykułu *Pierwsza publikacja*, „Wiadomości Botaniczne” 57(1-2) s. 75-76 (zestyt poświęcony prof. J.B. Falińskiemu).

- Alicja Zemanek – prace nad historią botaniki w Krakowie oraz rozpoczęcie prac źródłowych nad dziejami botaniki w Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie (1919-1939) - udział w grantie prowadzonym przez Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu. Popularyzowanie zagadnień historii botaniki w Muzeum Ogrodu Botanicznego UJ oraz w czasie wykładów na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Sekcja Historii Techniki

Przewodniczący Sekcji, prof. Bolesław Orłowski, kierował pracami nad edycją *Słownika inżynierów i wynalazców*. W tych pracach bierze udział cały zespół Sekcji.

Sekcja Historii Nauk Ścisłych

Sekcja opracowała program i przygotowała we współpracy z Komisją Historii Nauki PAU i historykami matematyki z Ukrainy i Rosji konferencję międzynarodową, poświęconą przepływowi idei w naukach ścisłych w Europie Środkowo-Wschodniej. Konferencja miała się odbyć we Lwowie, ale z powodu sytuacji politycznej na Ukrainie nie doszła do skutku.

Materiały z Konferencji „Exact sciences and mathematics in Central-Eastern Europe from the mid-XIX century till WW II” współorganizowanej przez Sekcję Historii Nauk Ścisłych KHNiT w Krakowie we wrześniu 2013 r. ukazały się drukiem (w języku angielskim) w „Czasopiśmie Technicznym” (Nauki podstawowe 7, Zestyt I, Rok 2014).

Sekcja Historii Uniwersytetów i Szkolnictwa

Członkowie Sekcji prowadzą badania nad dziejami uniwersytetów i szkolnictwa, zwłaszcza szkolnictwa i uniwersytetów w Europie (prof. Kalina Bartnicka) oraz historii UW w XIX w. (prof. Joanna Schiller-Walicka).

Prof. Kalina Bartnicka kieruje ogólnopolskim projektem badawczym na temat Komsji Edukacji Narodowej. W roku 2014 odbyły się dwa spotkania robocze wykonawców, wśród których znajdują się również członkowie KHNiT (20-21.01.2014 w Poznaniu; 10.11.2014 w Warszawie).

Odbyły się dwa zebrania poświęcone zagadnieniom szkolnictwa polskiego na obczyźnie: 30.10.2014 – prof. dr hab. Witold Chmielewski (Uniwersytet Jana Kochanowskiego, filia w Piotrkowie) referował plany odbudowy szkolnictwa polskiego po II wojnie światowej, opracowane w środowisku rządu polskiego na uchodźctwie; 27.11.2014 – dr Iwona Pugacewicz (UW) przedstawiła materiały źródłowe do dziejów polskiej szkoły w Batignolles pod Paryżem w II połowie XIX w.

Sekcja Historiografii i Teorii Historii Nauki

Przewodniczący Sekcji, dr hab. Jaromir Jeszke, pracował nad uzasadnieniem uznania historii nauki jako odrębnej dyscypliny naukowej.

III. Konferencje (debaty, dyskusje, inne formy spotkań naukowych)

III.1 Konferencje naukowe zorganizowane/ współorganizowane przez Komitet lub organizowane pod patronatem Komitetu: „Jean Emmanuel Gilibert (1741-1814) i jego rola w rozwoju historii naturalnej na Uniwersytecie Wileńskim”.

Liczba ogółem I

Planowana we Lwowie konferencja nie doszła do skutku. Natomiast odbyło się szereg spotkań, w tym także międzynarodowych, na posiedzeniach Sekcji KHNiT.

w tym:

Nazwa konferencji data, miejsce	Organizator, współorganizatorzy, patronat	Rodzaj konferencji		Liczba uczestników		Liczba wystąpień	Dofinans. ze środków DUN (w zł)
		krajowa	międzynarodowa	ogółem	z zagranicy		
Jean Emmanuel Gilibert (1741-1814) i jego rola w rozwoju historii naturalnej na Uniwersytecie Wileńskim”	IHN PAN, PAU, KHNiT	-	tak	50	6	10	tak

W tabeli: liczba wystąpień – łączna liczba wszystkich rodzajów wystąpień konferencyjnych

III.2 Omówienie wyników konferencji z punktu widzenia jej znaczenia dla reprezentowanej przez Komitet dyscypliny naukowej.

W wyniku konferencji zostały wydobyte nowe elementy działalności J. E. Giliberta i zacieśnione kontakty z badaczami fauny i flory na terenach ziem polsko-litewskich

IV. Inne formy działalności upowszechniającej i promującej naukę (opis)

(audycje i programy w radiu i telewizji, udział w festiwalach nauki, piknikach naukowych, wystąpienia w mediach elektronicznych, artykuły w prasie popularyzujące naukę itp. – dotyczy działań, w których bezpośrednio zaangażowany był Komitet lub jego struktury wewnętrzne).

Udział w jury Nagrody im. Jana Jędrzejewicza w Płońsku za najlepszą monografię z zakresu historii nauki.

V. Działania Komitetu na rzecz reprezentowanych dyscyplin naukowych/ problemu

- Wspieranie Muzeum Techniki,
- Starania o uznanie historii nauki za odrębną dyscyplinę naukową.

V.1. Ocena stanu i potrzeb tych dyscyplin/problemu oraz instytucji naukowych (z ich własnej inicjatywy lub na wniosek jednego z organów Akademii); formułowanie zadań ważnych dla rozwoju nauki i gospodarki narodowej lub regionu; inspirowanie innych działań naukowych o charakterze interdyscyplinarnym, współpraca z organami i instytucjami naukowymi Akademii na rzecz wspierania rozwoju osób rozpoczynających karierę naukową; m.in. formułowanie priorytetów badawczych, ocena wydawnictw naukowych, opracowywanie i przedstawianie programów badawczych oraz standardów i kierunków kształcenia w zakresie reprezentowanych dyscyplin/ problemu objętych zakresem działania Komitetu, inne wynikające ze specyfiki działania Komitetu (dotyczy działań, w których podmiotem był Komitet lub jego struktury wewnętrzne, a nie poszczególne osoby).

Nie dotyczy

V.2 Działalność ekspercka, opinie, oceny i konsultacje w roku sprawozdawczym.

Nie dotyczy

V.2.1. Ekspertyzy¹: zagadnienie/temat, wykonawca/współwykonawca, zleceniodawca lub jednostka wnioskująca, termin wykonania (rok rozpoczęcia i rok zakończenia) odbiorca, sposób wykorzystania, sposób upowszechniania, inne instytucje lub osoby, którym ekspertyza była przedstawiana (wykaz, opis).

Nie dotyczy

V.2.2. Opinie, oceny i konsultacje (wykaz).

Recenzowanie prac nadesłanych na Konkurs im. Jana Jędrzejewicza w Płońsku.

V. 3. Inne działania wynikające ze specyfiki działania Komitetu (opis).

Nie dotyczy

VI. Działalność wydawnicza**VI.1 Nie dotyczy**

Wyszczególnienie	Tytuł publikacji Wydawca/ współwydawca	Wydawnictwa w wersji: - drukowanej - elektronicznej	Nakład (w egz.)	Dofinans. ze środków DUN(w zł)
Wydawnictwa ciągłe (w tym czasopisma, np. miesięczniki, kwartalniki; inne periodyki)	- - -			
Wydawnictwa zwarłe (np. monografie, materiały pokonferencyjne, inne)	- - -			
Pozostałe publikacje	- - -			

VI.2. Omówienie działalności wydawniczej Komitetu w roku sprawozdawczym.**VII. Aktywność międzynarodowa Komitetu (opis)**

Współpraca Komitetu z organizacjami międzynarodowymi w zakresie reprezentowanej dyscypliny/ problemu naukowego (m.in. pełnienie przez Komitet funkcji komitetu narodowego ds. współpracy z organizacjami naukowymi, współpraca z innymi międzynarodowymi organizacjami naukowymi, udział członków Komitetu we władzach, pracach komisji, komitetów itp. międzynarodowych organizacji naukowych.

Komitet pełni funkcję Komitetu Narodowego ds. Współpracy z Międzynarodową Unią Historii i Filozofii Nauki/ Oddział Historii Nauki i Techniki (IUHPS/DHST- International Union of the History and Philosophy of Science and Technology/ Division of History of Science and Technology). Grupa Narodowa ma w organach Międzynarodowej Unii 4 przedstawicieli: prof. dr hab. Kalinę Bartnicką, prof. dr hab. Romana Dudę, prof. dr hab. Halinę Lichocką, oraz dr hab. Jarosława Włodarczyka, prof. PAN. Przedstawicielką Komitetu Historii w Międzynarodowej Radzie Unii Naukowych (ICSU – International Council for Scientific Unions) jest prof. dr hab. Kalina Bartnicka. Członkowie Komitetu uczestniczą w międzynarodowych organizacjach naukowych:

The Working Party on the History of Chemistry of the European Association for the Chemical and Molecular Sciences (Prof. Halina Lichočka, prof. Roman Mierzecki)

Academie Internationale d'Histoire de la Pharmacie (prof. Halina Lichocka, członek rzeczywisty)

Akademickie Towarzystwo Fizyczne (prof. Wiesław Kamiński, udział w pracach Komitetu Fizyki w tym Towarzystwie)

International Academical Union, komisja Nr 41, historia astronomii (dr hab. Jarosław Włodarczyk, członek)

International Association of History of Geological Sciences /INAGEO/ (prof. Zbigniew Wójcik)

European Society for the History of Science (prof. Alicja Zemanek)

German Society for the History of Science /DGGTB/ (prof. Alicja Zemanek)

Society for the History of Natural History (prof. Alicja Zemanek)

American Mathematical Society /AMS/ (prof. Roman Duda)

European Society of the History of Science /ESHS/ (PROF. Roman Duda)

IUHPS/DHST (prof. Roman Duda, przedstawiciel Polski przy tej organizacji)

Stała współpraca w charakterze recenzenta z redakcjami zagranicznych czasopism „Mathematical Review”, „Zentralblatt für Mathematik (prof. Roman Duda)

- Asociacion de Coheophrenologie Europea (prof. Jerzy Pawłowski)

- Towarzystwo Zoologów Zachodniej Ukrainy we Lwowie (prof. Jerzy Pawłowski)

International Standing Conference for the History of Education (prof. Kalina Bartnicka, prof. Julian Dybiec i prof. Leszek Zasztowt)

European Society For The History Of Science (prof. Michał Kokowski – członek Zarządu Naukowego).

International Committee for the History of Technology (prof. B. Orłowski)

VIII. Współpraca Komitetu z organami rządowymi, samorządowymi, innymi w zakresie reprezentowanej dyscypliny/ problemu naukowego (opis)

(np. współpraca z Sejmem, Senatem, jednostkami administracji rządowej, samorządu terytorialnego, współpraca z towarzystwami naukowymi, z innymi organizacjami).

Nie dotyczy

IX. Pozostałe informacje, istotne ze względu na specyfikę działalności Komitetu.

Komitet bierze udział w pracach dotyczących parametryzacji organizowanych przez komitety naukowe w Wydziale I Nauk Humanistycznych i Społecznych PAN, którym przewodniczy profesor Krzysztof Mikulski.

Michał Piekarski

KHNiT

Instrukcja dla autorów:

1. Redakcja KHNiT przyjmuje wyłącznie materiały nigdzie nie publikowane.
2. Objętość tekstów nie może przekraczać 2,5 arkusza autorskiego łącznie z przypisami i materiałem ilustracyjnym [100000 znaków pisarskich, około 55 str. znormalizowanego maszynopisu].
3. Do tekstu należy dołączyć streszczenie do tłumaczenia na j. angielski [około 1/2 strony] z podaniem terminów specjalistycznych.
4. Materiały przyjmujemy w postaci elektronicznej [załącznik „mailowy”] w edytorze Word. Ilustracje i fotografie prosimy przysyłać w formie oddzielnych plików jpg. lub tiff.

Przy nazwisku należy podać afiliację autora. Do tekstu prosimy dołączyć oświadczenie, że praca jest oryginalna i nie była wcześniej nigdzie publikowana.

5. Cytaty powinny być ujęte w cudzysłów [„”]; jeżeli cytat zaczyna się od nowego zdania i kończy się z końcem zdania, prosimy nie poprzedzać i nie kończyć go trzema kropkami. Jeśli jest fragmentem zdania, prosimy zaznaczyć to trzema kropkami. W przypadku większych cytowanych fragmentów prosimy zapisywać je w formie tzw. bločku; opuszczenia w tekście należy oznaczać symbolem [...]; do wyróżnień w środku cytatów należy stosować cudzysłów wewnętrzny [«»]; wtrącenia autorskie i opuszczenia w przywoływanych cytatach oznaczamy nawiasami kwadratowymi [...], [podkreślenie – A.T.].

6. Zwroty z języków obcych zapisujemy kursywą.

7. Dokumentację należy przygotować w formie przypisów końcowych.

8. Przypisy należy redagować wg następującego wzoru:

Druki zwarte: I. [inicjał imienia] nazwisko autora (autorów): *pełny tytuł pracy* kursywą, tom (o ile jest), miejsce, rok wydania, numer strony (stron), np.: T. Kikta: *Przemysł farmaceutyczny w Polsce (1823-1939)*, Warszawa 1972, s. 35.

Części prac zbiorowych: I [inicjał imienia] nazwisko autora (autorów): *pełny tytuł pracy* kursywą, [w:] wszystkie elementy opisu pracy zbiorowej, np.: A. Motyka: *O roli intuicji w rozwoju nauk przyrodniczych*, [w:] *Pod patronatem Hygiei. Udział kobiet w rozwoju nauk przyrodniczych*, red. I. Arabas, Warszawa 2000, s. 12-32.

Artykuły w czasopismach: I. [inicjał imienia] nazwisko autora (autorów): *pełny tytuł pracy* kursywą, tytuł czasopisma w cudzysłowie (wszystkie jego elementy dużą literą) rocznik (jeśli jest), tom: rok wydania, numer lub zeszyt i strona (strony), np.: A. Hulaniccki: *Chemia analityczna w pracach Marii Skłodowskiej-Curie*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” t. 57: 2012 nr 1 s. 9-22.

Przy powtórnych i dalszych cytowaniach pozycji:

I. [imię] Nazwisko: *skrót tytułu*, s. [jeżeli cytowane jest więcej niż jedno dzieło autora, po jego nazwisku podajemy początek tytułu i trzy kropki, np.: A. Motycka: *O roli...* s. 20.]

I. [imię] Nazwisko: dz. cyt. s. [jeżeli cytowana jest tylko jedna pozycja tego autora. Skrót: dz. cyt. (dzieło cytowane), zastępujący wszystkie elementy opisu łącznie z tytułem, np.: A. Motycka: dz. cyt. s. 201]

Archiwalia: przy pierwszym cytowaniu należy podać pełną nazwę archiwum i w nawiasie kwadratowym jej skrót, który będzie dalej używany oraz numer i tytuł zespołu, numer i tytuł jednostki archiwalnej, tytuł dokumentu, numer (numery kart). Przy kolejnym cytowaniu można pominąć tytuły powtarzających się zespołów i jednostek, przytaczając tylko ich numery.

9. W przypisach i wszelkiego rodzaju opisach bibliograficznych należy stosować polską konwencję bibliograficzną: dz. cyt. – dzieło cytowane oraz wyrażenia: tamże (kiedy przypis następujący odnosi się do tej samej pozycji, co poprzedzający); tenże, także.

Prosimy też o stosowanie następujących skrótów: wyd.; oprac.; red. (nie pod red.); por.; zob.; cyt. za; tłum.; r.; t.; nr; z.; cz.; 1898 r.; XIX w.

10. Pełne imię autora i nazwę wydawnictwa prosimy podawać jedynie w opisie prac będących podstawą recenzji, np.: Teodor Kikta: *Przemysł farmaceutyczny w Polsce (1823-1939)*, Warszawa 1972, Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich, 399 s.

11. Jeśli na końcu zdania znajduje się przypis, kropkę prosimy stawiać po numerze przypisu, np.: [...] w świetle przytoczonych danych'.

Materiały przygotowane według innego wzoru będą odsyłane do autora

Redakcja

„Kwartalnika Historia Nauki i Techniki”

WARUNKI PRENUMERATY

Prenumerata krajowa:

Przez „RUCH” S.A. - wpłaty na prenumeratę przyjmują Zespoły Prenumeraty „RUCH” właściwe dla miejsca zamieszkania. Termin przyjmowania wpłat na prenumeratę krajową do 5-go każdego miesiąca poprzedzającego okres rozpoczęcia prenumeraty. **Infolinia 0-801-443-122; www.prenumerata.ruch.com.pl**

Prenumerata opłacana w złotówkach ze zleceniem wysyłki za granicę:

Informacji o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania udziela „RUCH” S.A. Biuro Kolportażu - Zespół Obrotu Zagranicznego, 03-236 Warszawa, ul. Annopol 17 a telefony +48/22/ 693 67 75, +48/22/ 693 67 82, +48/22/ 693 67 18

www.ruch.pol.pl

Prenumerata opłacana w PLN: przelewem na konto w banku PEKAO S.A. IV O/Warszawa, **68124010531111000004430494** lub w kasie Oddziału.

Dokonując wpłaty za prenumeratę w Banku czy też w Urzędzie Pocztowym należy podać: nazwę naszej firmy, nazwę banku, numer konta, czytelny pełny adres odbiorcy za granicą, okres prenumeraty, rodzaj wysyłki (p-tą priorytetową czy ekonomiczną) oraz zamawiany tytuł.

Warunkiem rozpoczęcia wysyłki prenumeraty, jest dokonanie wpłaty na nasze konto.

Prenumerata opłacana w dewizach przez odbiorcę z zagranicy:

- przelewem na nasze konto w banku SWIFT banku: PKOPPLPXXXX

w USD PEKAO S.A. IV O/W-wa IBAN PL54124010531787000004430508

w EUR PEKAO S.A. IV O/W-wa IBAN PL46124010531978000004430511

po dokonaniu przelewu prosimy o przesłanie kserokopii polecenia przelewu z podaniem adresu i tytułu pod nr faxu **+48 0-22 532-87-31**.

- czek wystawiony na firmę „RUCH SA OKDP” i przesłany razem z zamówieniem, listem poleconym na nasz wyżej podany adres.

- karty kredytowe VISA i MASTERCARD płatność <http://www.ruch.nor.pl>

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Infolinią Prenumeraty pod numerem: 22 693 70 00 – czynna w dni robocze w godzinach 7⁰⁰ – 17⁰⁰.

Koszt połączenia wg taryfy operatora.

* * *

Zamówienia na prenumeratę „Kwartalnika” można kierować również bezpośrednio do wydawcy, wpłacając należność na konto: IHN PAN, Nowy Świat 72, 00-330 Warszawa. Bank Przemysłowo-Handlowy w Warszawie XIV Oddz. w Warszawie nr 13 1240 6247 1111 0000 4977 8414

Koszt rocznej prenumeraty 1 egz. „Kwartalnika HNiT” wynosi 120,- zł

For subscription to this quarterly journal please address:

Institute for History of Science, Nowy Świat 72, p. 245, 00-330 Warszawa, Poland, tel.: +48 (22) 6572746; fax: +48 (22) 826 61 37

Archiwalne numery można nabyć lub zamówić w Instytucie Historii Nauki PAN